



Kronika



KRONIKA
GMINY ŁOMAZY.
TOM XV.

TOM XV KRONIKI GMINY ŁOMAZY OBEJMUJE OKRES
OD DNIA 1 LIPCA 2001 ROKU

FESTYN LUDOWY „DNI ŁOMAZ” FESTYNOWY PRZEGLĄD KABARETÓW III POWIATOWY PRZEGLĄD KABARETÓW

29.06.2001 (PIĄTEK)

PARK JAGIELLOŃSKI

PROGRAM:

- 14⁰⁰ - Występ orkiestry dętej OSP Łomazy
- 14³⁰ - Występ dziecięcego zespołu wokalnego z GOK Łomazy
- 14⁴⁵ - Prezentacje młodych muzyków z GOK
- 15⁰⁰ - Występ zespołu „Spoko” z GOK
- 15³⁰ - UROCZYSTE OTWARCIE FESTYNU i III PRZEGLĄDU

KABARETÓW

- 15⁴⁰ - Występ zespołu ludowego z Białorusi

16³⁰ - PRZEGLĄD KABARETÓW

- PÓŁ ŻARTEM PÓŁ SERIO- Janów Podlaski
- PAWEŁ BORYSIUK- Zakanale
- „DZIADY POLSKIE”- Kąkolewnica
- 17³⁰ - Koncert poezji śpiewanej w wykonaniu zespołu „Studio F-3”
- 18⁰⁰ - Dyskoteka dla dzieci
- 20⁰⁰ - Zabawa ludowa zespół „Studio F- 3”

SPONSORZY:

Z. Z. MOTOR SERVICE
HURTOWNIA MOTORYZACYJNA
IMPORT, DYSTRYBUTOR CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH
ZENON POWSZUK
ANNA POWSZUK

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
FIAT AUTO – POLAND
KRZYSZTOF KAMIŃSKI

GINNA SPÓŁDZIELNIA SCH W ŁOMAZACH

ZAKŁAD STOLARSKO - BUDOWLANY
PRODUCENT OKIEN DREWNO, PCV
ZDZISŁAW SERHEJ

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

ORGANIZATORZY:

- STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ
- URZĄD GMINY ŁOMAZY
- ZARZĄD GMINNY PSL W ŁOMAZACH
- GOKSIR W ŁOMAZACH i GLKST „NIWA” W ŁOMAZACH

Pożarnicze sukcesy

Czas wakacji, bez trosk dzieci i upalnych dni sprzyja nie tylko wypoczynkowi, ale również i pożarom. Być może miała to na uwadze Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie organizując XXIV Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. 20 czerwca odbyły się eliminacje wojewódzkie

konkursu. Powiat bialski reprezentowali: w grupie młodszej Michał Boruta z Łózk i Agata Kurzyńska z Białej Podlaskiej, w grupie starszej Andrzej Lubański z Łomaz oraz Ewa Kuszneruk z Bokinki Pańskiej. W końcowej klasyfikacji reprezentanci naszego powiatu uplasowali się na czołowych lokatach. Agata Kurzyńska zajęła piąte miejsce w grupie młodszej, a Andrzej Lubański - drugie w grupie starszej. Będzie on mógł reprezentować województwo lubelskie na centralnych eliminacjach turnieju, które odbędą się we wrześniu w Gdańsku. (AB)

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU P.T. „POŻARNICZE SUKCESY”.

WYMIEŃIONA W ARTYKULE EWA KUSZNERUK, TO UCZENIKA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH. W OPISANYM TURNIEJU WIEDZY POŻARNICZEJ BRAŁA UDZIAŁ JAKO REPREZENTANTKA GMINY ŁOMAZY.



UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU P.T. „UDANE DNI ŁOMAZ”.

ZAPOWIADANEGO W OGŁOSZENIU WYSTĘPU ZESPOŁU LUDOWEGO NIE BYŁO. ZAMIĄST NIEGO BYŁA PODLASKA KAPELA LUDOWA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. ŁOMASKIM ZESPOŁEM „SPOKO” SKŁADAJĄCYM SIĘ Z 9 OSÓB DYRYGOWAŁ PRACOWNIK G.O.K. W ŁOMAZACH GRZEGORZ KULICKI, NATOMIAST 4-OSOBOWYM ZESPOŁEM „STUDIO F-3” DYREKTOR G.O.K. W ŁOMAZACH RYSZARD BIELECKI.

WYSTĘPUJĄCYM KABARETOM PRYZNANE ZOSTAŁY CZTERY RÓWNORZĘDNE NAGRODY PO 200.- ZŁOTYCH KAŻDĄ. WSZYSTKICH CZŁONKÓW ZESPOŁÓW CZĘSTOWANO GORĄCYM POSIŁKIEM W MIEJSCOWEJ RESTAURACJI. PRZYGOTOWANIE I PROWADZENIE FESTYNU NALEŻAŁO DO DYREKTORA G.O.K. R. BIELECKIEGO, KTÓRY ŚWIETNIE WYWIĄZAŁ SIĘ Z TYCH OBOWIĄZKÓW, A GOSPODARZAMI FESTYNU BYLI: WÓJT GMINY WALDENAR DROZDZIUK I PREZES ZARZĄDU GMINNEGO P.S.L. W ŁOMAZACH MARIAN ŻELIŃSKO.

W ZAŁĄCZENIU KOPIA PLAKATU.



Końcówka czerwca jest tradycyjnie już hucznie witana w gminie Łomazy. Ma to związek z obchodami Dni Łomaz, podczas których organizatorzy chcą się pochwalić zespołami funkcjonującymi przy Gminnym Ośrodku Kultury. Niedługo Łomazy słynęły z bardzo dobrych grup ludowych. Dziś do kultury garną się głównie dzieci i młodzież. Podczas tegorocznego święta w Parku Jagiellońskim z powodzeniem prezentowali się młodzi muzycy z GOK, dziecięcy zespół wokalny,

Udane Dni Łomaz

grupa Spoko oraz uniwersalna formacja Studio F-3, występująca tym razem z koncertem muzyki z krainy łagodności. Wykonywała m.in. utwory Stana Borysa i Staro Dobrego Małżeństwa.

Kilkugodzinny festyn rozpoczął się od występu chluby Łomaz, jaką jest orkiestra dęta OSP. Słoneczna aura dopisała, więc do parku, gdzie w cieniu starych drzew ustawiono scenę, ściągnęło wyjątkowo dużo słuchaczy. Zgotowali oni doskonale przyjęcie Podlaskiej Kapeli Ludowej pod kierownictwem Andrzeja Stępkę. Formacja reprezentująca bialski ODK ma szeroki i wielce urozmaicony repertuar, w którym ludowe melodie z różnych regionów przeplatają się z tańcami.

Od trzech lat stałym punktem łomaskiej imprezy jest Powiatowy Przegląd Kabaretów. W tym roku zdominowała go młodzież szkolna, obdarzona jak się okazuje wyjątkowym poczuciem humoru. Najpierw dziewczęta z janowskiej grupy Pół żartem, pół serio przekonywały publiczność do trzech scenek rodzajowych: „Osiol i rzeźbiarz”, „Ballada o trzęsących się portkach” oraz „Jaś i Małgosia”. Zwolnione miejsce na scenie zajął 11-letni Paweł Borysiuk z Zakanała gm. Konstantynów, który pozostaje pod wyraźnym wpływem osobowości Marcina Dańca. Niezłym sympatycznym Marcinek z pluszową zabawką w dłoni naśladował głos krakowskiego showmana, prezentując monolog „Afrykańska zupa”. Szkolny kabaret Arka z Konstantynowa bawił publiczność monologami i skeczami, jakie zdarzyć się mogą teoretycznie w każdej szkole. Nie wszędzie jednak okraszone są one takimi puentami.

Największe wrażenie zrobił dorosły kabaret Dziady Polskie z Kąkolewnicy. Partnerzy Romuna Zgorzałka mają dobre pomysły, prześmiewcze piosenki, a nade wszystko duże doświadczenie estradowe. Suma tych plusów sprawiła, że prezentowany program „Od kurka” skrzył się inteligentnym dowcipem. Dziady Polskie są z miesiąca na miesiąc coraz lepsze i zapewne nie raz jeszcze sprawią miłą niespodziankę nie tylko mieszkańcom tej gminy.

Na zakończenie festynu dominowała muzyka taneczna, bo też chętnych do zabawy nie brakowało. IGR

WTOREK

3 lipca 2001 Rok VII Nr 153 (1688)

Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Marek Gędek

www.dw.lublin.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik

WSCHODNI
PODLASKI

Poświęcenie sztandaru Krajowego Związku Dzieci Wojny

W minioną niedzielę w kościele św. Antoniego w Białej Podlaskiej podczas uroczystej mszy św. o. gwardian Henryk Cieniuch poświęcił sztandar Krajowego Związku Dzieci Wojny Wierzyieli Niemiec i Rosji. Następnie w Starostwie Powiatowym odbyło się ślubowanie Zarządu Oddziału KZDW w Białej Podlaskiej. Józef Sapkowski, założyciel tego stowarzyszenia, wieloletni jego prezes, przypomniał, iż tę organizację pomogli rozwinąć w kraju lubelscy dziennikarze, m.in. ze „Sztandaru Ludu”. W rozmowach członkowie tej organizacji (mogą do niej należeć wszyscy, którzy 9 maja 1945 r. nie mieli ukończonych 18 lat) zaznaczali, iż zamierzają dochodzić od Niemiec i Rosji choćby symbolicznych rekompensat za utracone dzieciństwo. Tadeusz Robak, prezes białskiego oddziału skupiającego ok. 150 osób, powiedział nam, że przystępuje do rozwijania działalności społecznej. Na zdjęciu: Prezes Tadeusz Robak przysięga na nowy sztandar.

TEKST I ZDJĘCIE: MAREK PIETRZELA





BÓG - OJCZYŻNA - BRATERSTWO
KRAJOWY ZWIĄZEK DZIECI WOJNY
WIERZYCIELI NIEMIEC I ROSJI

*Despech Orkiestry Stragackiej
w Łomazach*

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Oddziału Krajowego Związku Dzieci Wojny w Białej
Podlaskiej w imieniu własnym i wszystkich członków
Oddziału składa serdeczne i gorące podziękowania
za okazaną pomoc administracyjną i materialną
w zorganizowaniu spotkania oraz udziału
w Uroczystości Poświęcenia Sztandaru Związkowego.

Uczestnikom spotkania i ofiarnym sponsorom
życzymy wszelkiej pomyślności w życiu prywatnym
i zawodowym

Zarząd Oddziału KZDW

Biała Podlaska, lipiec 2001r.

KZDW - WNIR jest organizacją kombatancką, wpisaną do ewidencji Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie pod numerem 359. Związek został zarejestrowany jako organizacja ogólnopolska w Sądzie Wojewódzkim w Zamósću dnia 9 maja 1997r. - sygn. akt: Ns. Rej. St. 89/97. Przeniesiono siedzibę i Zarząd postanowieniem Sądu Okręgowego w Olsztynie dnia 30 czerwca 2000 - sygn. akt: I Ns. Rej. St. 93/00

Krajowy Związek Dzieci Wojny Wierzyieli Niemiec i Rosji - Zarząd Oddziału
21-500 Biała Podlaska, ul. Brzeska 41, tel. (0-83) 343-70-30 w. 210

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU P.T. „POŚWIECENIE SZTANDARU KRAJOWEGO ZWIĄZKU DZIECI WOJNY”.

ORGANIZACJA, O KTÓREJ MOWA W ZAMIESZCZONYM OBOK ARTYKUŁE, POWSTAŁA W 1997 ROKU. DO ZWIĄZKU TEGO NALEŻY TAKŻE KILKANAŚCIE OSÓB Z GMINY ŁOMAZY. DNIA 30 CZERWCA 2000 ROKU ZARZĄD GŁÓWNY TEGO ZWIĄZKU POWOŁAŁ W BIAŁEJ PODLASKIEJ CENTRALNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ DLA DZIECI WOJNY. DYREKTOREM TEGO OŚRODKA KRYSZYNA CIEJPA, POCHODZĄCA Z LUBENKI. JEJ RODOWE NAZWISKO: KOWALEWSKA. JEST ONA TAKŻE SEKRETARZEM ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU I PRZEWODNICZĄCĄ GŁÓWNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ.

W UROCZYSTOŚCIACH TU OPISANYCH UCZESTNICZYŁA TAKŻE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ: W KOŚCIELE I W URZĘDZIE POWIATOWYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ. W ZAŁĄCZENIU KOPIA PODZIĘKOWANIA I FOTOGRAFIA ŁOMASKIEJ ORKIESTRY WYKONANA PRZED BUDYNKIEM URZĘDU POWIATOWEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ PO ZAKOŃCZENIU UROCZYSTOŚCI.



PRZED ORKIESTRĄ OD LEWEJ:

1. ANDRZEJ MIĘSZCZAKOWSKI Z ODDZIAŁU KRAJOWEGO ZWIĄZKU DZIECI WOJNY Z TOMASZÓWA LUBELSKIEGO.
 2. KRYSZYNA CIEJPA I D. KOWALEWSKA.
 3. FRANCISZEK BAJ, CZŁONEK KRAJOWEGO ZWIĄZKU DZIECI WOJNY Z DOŁHOBRODÓW.
 4. HALINA JARMOŁOWICZ, CZŁONEK ZWIĄZKU Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.
 5. JANIŃA FRANKOWSKA, DYREKTOR KATOLICKIEGO RADIA „PODLASIE” Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.
 6. PIOTR Z. POLAK Z WILNA. GOŚĆ ZWIĄZKU.
- PIERWSZY Z PRAWY: KAPELMISTRZ ORKIESTRY WOJCIECH LESIUK Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

✱

SESJA RADY GMINY.

DNIA 4 LIPCA 2001 ROKU ODBYŁA SIĘ XXVII SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBECNYCH BYŁO 16 RADNYCH, ORAZ WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA I RADNY RADY POWIATU BIAŁSKIEGO ZBIGNIEW GŁOWACKI Z ŁOMAZ.

- 1 -

GŁÓWNYM PUNKTEM PORZĄDKU OBRAD BYŁO PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWIE POWOŁANIA KOMISJI EGZAMINACYJNYCH DO PRZEPROWADZENIA EGZAMINU DLA NAUCZYCIELI Z ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH I SZKOŁY PODSTAWOWEJ W HUSZCZY UBIEGAJĄCYCH SIĘ O AWANS NA STOPIEŃ NAUCZYCIELA MIANOWANEGO. WYNIKA TO Z UPRAWNIEN SAMORZĄDU GMINNEGO I ROZPORZĄDZENIA MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ Z DNIA 3-GO SIERPNIA 2000 ROKU W SPRAWIE UZYSKIWANIA STOPNI AWANSU ZAWODOWEGO PRZEZ NAUCZYCIELI. ROZPORZĄDZENIE MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ, O KTÓRYM TU MOWA, OPUBLIKOWANE ZOSTAŁO W DZIENNIKU USTAW NR 70, POZ. 825 Z 2000 ROKU.

ZGODNIE Z WYMOCAMI ROZPORZĄDZENIA MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ RADA GMINY POWOŁAŁA TRZY KOMISJE EGZAMINACYJNE. ICH SKŁAD JEST NASTĘPUJĄCY:

1. PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI JEST WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK W JEDNEJ I DRUGIEJ SZKOLE
2. CZŁONKOWIE KOMISJI ODPOWIEDNIO:
3. DYREKTOR LUB PRZEDSTAWICIEL DANEJ SZKOŁY.
4. PRZEDSTAWICIEL ~~NA~~ ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO.
5. PRZEDSTAWICIELE RESORTU OŚWIATY JAKO EKSPERCI.

ODPOWIEDNIE UCHWAŁY OZNACZONE NUMERAMI XXVII/119/2001, XXVII/120/2001 I XXVII/121/2001 PRZYJĘTE ZOSTAŁY JEDNOGŁOSNIE.

- 2 -

W CZĘŚCI DRUGIEJ SESJI RADY UDANO SIĘ DO WARSZAWY, GDZIE RADNI, NIEKTÓRZY PRACOWNICY URZĘDU GMINY I OSOBY ZAPROSZONE ZWIEDZILI POMIESZCZENIA PARLAMENTU. ODBYŁO SIĘ TEŻ W GMINACH SEJMU SPOTKANIE Z WICEMARSZAŁKIEM SEJMU FRANCYSZKIEM TERZYM STEFANIUKIEM.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO RADY GMINY ŁOMAZY KRZYSZTOF PANASIUK. PROTOKÓLOWAŁA MARIA SADOWNIK-SADOWSKA. NA NASTĘPNEJ STRONIE KRONIKI FOTOGRAFIE WYKONANE W CZASIE POBYTU W WARSZAWIE.



SPOTKANIE Z VICEMARSZALKIEM SEJMU RP
FRANCISZKIEM JERZYM STEFANIUKIEM. PIERW-
SZA Z LEWEJ SEKRETARZ GMINY ŁOMAZY
MARIANNA ŁOJEWSKA. OBOK MARIA SADOW-
NIK-SADOWSKA.



SPOTKANIE Z POSŁAMI JÓZEFEM OLEKSYM
/Z RĘKĄ NA PIERSIACH/ I FR. JÓZEFEM STE-
FANIUKIEM. PIERWSZY Z PRAWEJ WÓJT GMINY
ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK.

*

MARIAN WYSOKIŃSKI BYŁ ZNANYM CZŁONKIEM I DZIAŁACZEM STRONNICTWA LUDOWEGO, A PÓŹNIEJ ZJED-
NOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO. PRZEZ KILKA LAT BYŁ SPOŁECZNYM PREZESEM POWIATOWEGO KOMITETU
ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ, A OD 1975 ROKU CZŁONKIEM WK ZSL W
BIAŁEJ PODLASKIEJ. BYŁ CZŁONKIEM WŁAŚCI GMINNYCH TEROŹ STRONNICTWA. BYŁ RADNYM POWIATOWEJ, A
OD 1976 ROKU RADNYM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ. BYŁ TEŻ CZŁONKIEM
GMINNEGO ZARZĄDU ZWIĄZKU KOMBATANTÓW I BYŁYCH WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMAZACH.

W CZASACH, GDY W MNIEJSZYM STOPNIU BYŁ ZAANGAŻOWANY W DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNĄ, AKTYWNI
UCZESTNICZYŁ W ROZWOJU RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO NA WSI, A SZCZEGÓLNIE PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ.
BYŁA TO SPOŁECZNA PRACA W SAMORZĄDACH GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA W DUBOWIE I W
ŁOMAZACH. KILKANASĆ LAT BYŁ PRZEWODNICZĄCYM RADY NADZORCZEJ GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC
CHŁOPSKA" W ŁOMAZACH. PONADTO PRZEZ WIELE LAT BYŁ CZŁONKIEM I PRZEWODNICZĄCYM RADY NADZORCZEJ
OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ. W LATACH 1965-1969 BYŁ POSEŁ NA SEJM
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ WYBRANY Z REKOMENDACJI ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

WE WSZYSTKICH WYMIONIONYCH TU ORGANIZACJACH I INSTYTUCJACH DAŁ SIĘ POZNAĆ JAKO GODNY RE-
PREZENTANT I ORĘDOWNIK SPRAW CHŁOPSKICH: SPRAW WSI I ROLNICTWA. OSTATNIO, Z POWODU PODESZ-
ŁEGO WIEKU I CHOROBY, W ŻYCIU POLITYCZNYM I SPOŁECZNYM JUŻ NIE UCZESTNICZYŁ. ALE DO KONCA
SWOICH DNI CIESZYŁ SIĘ SZACUNKIEM I ZAUFANIEM WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY GO ZNALI.

PRACĘ SPOŁECZNĄ POTRAFIŁ TEŻ POŁĄCZYĆ Z ŻYCIEM PRYWATNYM. WSPÓLNIE Z ŻONĄ EUGENIĄ PRO-
WADZIŁ GOSPODARSTWO ROLNE NA WYSOKIM POZIOMIE, NA JAKI POZWALAŁY ÓWCZESNE WARUNKI. WYCHO-
WALI DWOCH SYNÓW NA PRAWYCH POLAKÓW. ICH SYN MAREK Z ŻONĄ ANIĄ PROWADZĄ W KRASOWIE
GOSPODARSTWO ROLNE ZA SWOJĄ SPOŁECZNĄ DZIAŁALNOŚĆ OTRZYMAŁ WIELE ODZNACZEŃ PAŃSTWO-
WYCH I RESORTOWYCH. WŚRÓD NICH, TO:

1. ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI DNIA 28 KWIEŹNIA 1969 ROKU.
2. KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI DNIA 17 GRUDNIA 1975 ROKU.
3. --- OFICERSKI --- --- --- 15 LUTEGO 1984 ---.
4. --- PARTYZANCKI DNIA 12 MARCA 1973 ROKU.
5. MEDAL ZA UDZIAŁ W WOJNIE OBRONNEJ W 1939 ROKU DNIA 20 KWIEŹNIA 1983 ROKU.
6. --- 40-LECIA POLSKI LUDOWEJ DNIA 22 LIPCA 1984 ROKU.
7. ODZNAKA: ZASŁUŻONY DZIAŁACZ RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO. DNIA 3 LIPCA 1971 ROKU.

POGRZEB ZMARŁEGO MARIANA WYSOKIŃSKIEGO, O CHARAKTERZE RELIGIJNYM, ODBYŁ SIĘ W ŁOMAZACH DNIA 23 LIPCA 2001 ROKU. POCHOWANY ZOSTAŁ NA CMENTARZU W ŁOMAZACH. W POGRZEBIE UCZESTNICZYŁO DUŻO OSÓB, CO WIDAC NA ZAŁĄCZONYCH FOTOGRAFIACH. BYŁY POCZTY SZTANDAROWE POWIATOWEGO ZARZĄDU PSL W BIAŁEJ PODLASKIEJ, GMINNEGO ZARZĄDU PSL W ŁOMAZACH I GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU KOMBATAN-TÓW I BYŁYCH WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMAZACH. BYŁY OFICJALNE DELEGACJE TYCH ORGANIZACJI, A WŚRÓD NICH PRZEDSTAWICIEL PRZEWODNICZĄCEGO RADY NACZELNEJ PSL, WICEMARSZAŁKA SEJMU RP FRANCISZKA JERZEGO STEFANIUKA Z WIENCEM POGRZEBOWYM.

W IMIENIU KIEROWNICTW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO I ZWIĄZKU KOMBATANTÓW ZMARŁEGO POŻEG-NAŁ NA CMENTARZU W ŁOMAZACH PREZES GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU KOMBATANTÓW W ŁOMAZACH MICHĄK CHARYCKI Z ŁOMĄŻ. W ZAŁĄCZENIU FOTOGRAFIE WYKONANE PODCZAS POGRZEBOWEGO CEREMONIAŁU.



PRZED KOŚCIOŁEM W ŁOMAZACH. U CORY POCZET SZTANDAROWY ZARZĄ-
DU GMINNEGO PSL W ŁOMAZACH. OD PRAWEJ: WACŁAW SZUDEJKO, MARIAN
ŻELISKO, MAREK UŚCIŃSKI, ZDZISŁAW SZATAŁOWICZ I FRANCISZEK UŚCIŃ-
SKI. Z PRAWEJ POCZET SZTANDAROWY ZARZĄDU POWIATOWEGO W BIAŁEJ
PODLASKIEJ POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO. PIERWSZY Z LEWEJ PRZED-
STAWICIEL ZWIĄZKU REPRESJI POLITYCZNEJ ŻOŁNIERZY GÓRNIKÓW W BIAŁEJ PODLASKIEJ.



W KOŚCIELE W ŁOMAZACH. PRZY TRUMNIE
RODZINA ZMARŁEGO ŚW. PAMIĘCI MARIANA
WYSOKIŃSKIEGO.



W KOŚCIELE W ŁOMAZACH. Z LEWEJ WIKA-
RIUSZ PARAFII KS. MARIUSZ GRZEGRZÓŁKA
PODZAS POCZEBOWEGO OBRZĘDU.



W DRODZE NA CMENTARZ. FORMOWANIE SIĘ KONDURTY
POCZEBOWEGO. NA PRZEDZIE POCZTY SZTANDAROWE
ZARZĄDÓW PSL Z BIAŁEJ PODLASKIEJ I Z ŁOMAZ
ORAZ GMINNEGO KOŁA ZWIĄZKU KOMBATANTÓW I BYŁYCH
WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMAZACH.



POCZET SZTANDAROWY ZWIĄZKU KOMBATANTÓW W ŁOMŻACH.
OD LEWEJ: WACŁAW DERLUKIEWICZ, JÓZEF CZYŻEWSKI I JÓZEF
BIELECKI. Z PRAWEJ NA CMENTARZU W ŁOMŻACH PRZE-
MAWIA PREZES ZWIĄZKU MICHAŁ CHARYCKI.



PONIEDZIAŁEK

30 lipca 2001 Rok VII Nr 176 (1711)

Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Władysław Styrzula

www.dw.lublin.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik
WSCHODNI
PODLASKI

Zmarł Edward Gierek

W niedzielę rano w szpitalu w Cieszynie zmarł były I sekretarz KC PZPR Edward Gierek – poinformował PAP jego syn, profesor Adam Gierek. – Ojciec zmarł około godziny 6.30 w szpitalu w Cieszynie. Bezpośrednią przyczyną jego śmierci była niewydolność płuc, spowodowana pylicą, na którą cierpiał. W styczniu skończył 88 lat.

Edward Gierek urodził się w 1913 r. W młodości wyemigrował do Francji i Belgii. Pracował tam jako górnik, był działaczem związkowym i komunistycznym. Po powrocie do kraju sprawował w latach 1949–1954 stanowisko I sekretarza KW PZPR w Katowicach, a od 1954 stał się członkiem KC PZPR. W latach 1956–1970 pełnił ważne funkcje partyjne.

Władzę i stanowisko I sekretarza KC PZPR zdobył w 1970 w wyniku tzw. wydarzeń grudniowych i obalenia Władysława Gomułki. Po powstaniu „Solidarności” został zmuszony do ustąpienia w sierpniu 1980 r. W lipcu 1981 r. usunięto go z partii. (PAP)

SOBOTA

4 sierpnia 2001 Rok VII Nr 181 (1716)

Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Marek Gedeł

www.dw.lublin.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik

WSCHODNI
PODLASKI



10 tysięcy osób pożegnało Edwarda Gierka

Ponad 10 tys. osób, łącznie, wspólnie odśpiewany hymn – tak mieszkańcy Zagłębia i Śląska pożegnali w Sosnowcu byłego I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Syn Zmarłego, prof. Adam Gierek, przypomniał drogę życiową Edwarda Gierka, m.in. Jego emigrację za robkowaną do Francji i Belgii, pracę w kopalni od 12 roku życia oraz działalność społeczną i polityczną. Powiedział, że za rządów Edwarda Gierka w Polsce powstało ponad 3 mln nowych miejsc pracy oraz 2,5 mln nowych mieszkań. Wskazał też na rozwój Śląska i Zagłębia w tym czasie.

– Zobaczcie, że jak umrze Wałęsa, nie będzie tylu ludzi na jego pogrzebie – powiedziała pani Wanda z Sosnowca. Po uczczeniu Zmarłego minutą ciszy tłum zaczął klaskać. Wszyscy włączyli się też do hymnu zaintonowanego przez mistrza ceremonii. Pogrzeb miał charakter świecki.

– Oceniam Go jako przywódcę, który miał wizję nowoczesnej Polski, oczywiście w ramach systemu, który istniał – mówił ostatni I sekretarz KC PZPR Mieczysław Rakowski. Obecność tylu ludzi na pogrzebie uznał raczej za manifestację pamięci niż niezadowolenia z obecnej sytuacji w Polsce.

Małaszewicze wygrały diecezjalną ligę

Na początku lipca w Chodowie k/ Siedlec odbyły się finały diecezjalnej ligi piłki nożnej, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Sportowe „Gotów” przy współpracy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Siedleckiej. Wśród sześćnastu zespołów (po osiem – seniorów i juniorów) przeszło połowę stanowiły reprezentujące nasz region. Na szczególną uwagę zasłużyli seniorzy Małaszewicz, którzy zwyciężyli w swojej kategorii wiekowej.

Małaszewiczanie zaczęli turniej od wygranej 5:4 z Sokołem Uścimów. Następnie w półfinale wygrali karnymi 5:4 (w regulaminowym czasie był remis 1:1) z Koroną Siedlec, by w meczu o pierwsze miejsce pokonać 1:0 Arkę Próchenki. Trzecią lokatę wywalczyła drużyna Nie po oczach Łomazy, po wygranej 3:0 z Koroną Siedlec.

W rywalizacji juniorów naszym zespołom poszło trochę gorzej. W półfinalach przegrały one swoje spotkania – Orliki Janów Podlaski z późniejszym zwycięzcą klasyfikacji – Skromnymi Dęblin 2:4 w rzutach karnych (w regulaminowym czasie 1:1), a PKS Górki z Płomieniem Siedlec 2:3. W meczu o trzecie miejsce PKS pokonał Janowian 1:0. (rl)

Taneczne rytmy w Międzyrzeczu

Regionalne placówki kultury robią co mogą, by uatrakcyjnić okres sezonu ogórkowego. Nicktórym się to udaje. W drugiej dekadzie lipca Miejski Ośrodek Kultury z Międzyrzecza Podlaskiego przygotował w Centrum Handlowym przy ul. Targowej Festiwal Muzyki Dance. Wystąpiło w nim wielu wykonawców uprawiają-

cych różne odmiany muzyki tanecznej. Nie wszyscy zachwycali poziomem warsztatowym, ale chętnych do słuchania nie brakowało. Ponoć do Centrum Handlowego przyszło kilka tysięcy słuchaczy.

Jury zdecydowało, że trzy mosiężne statuetki orla na tle harfy trafią do

wyżej oceniono radzyńską formację New Age, łączącą w programie różne elementy muzyki. Na nagrody zasłużyły też: Studio F-3 oraz Test. W roli gwiazdy wystąpił Jacek Lech, który zawiódł oczekiwania słuchaczy. Wykonawca sławnego ongiś szlagieru - życzenia – „Bądź dziewczyną z moich marzeń” dawno wykorzystał kapitał zaufania. Dziś stać go tylko na odcinanie kuponów od dawnej sławy. Złoty okres powodzenia Czerwono-Czarnych minął jak sen złoty. To se ne wrócił panie Jacku - rzekłby ex-gwiazdzie znajomy Czech. (g)

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU POD TYTUŁEM „TANE CZNE RYTMY W MIĘDZYRZECZU PODLASKIM”

WYMIIENIONY W ARTYKULE ZESPÓŁ STUDIO F-3 TO 4-OSOBOWY ZESPÓŁ WOKALNO-INSTRUMENTALNY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I REKREACJI Z KOMARZ POD KIEROWNICTWEM DYREKTORA GOK RYSZARDA BIELECKIEGO. NA FESTIWALU W MIĘDZYRZECZU PODLASKIM ZESPÓŁ Z KOMARZ ZAJĄŁ DRUGIE MIEJSCE.



Spoleczność wsi Lubenka gm. Łomazy stara się pamiętać o przodkach stojących w obronie wiary. Warto wiedzieć, że w latach siedemdziesiątych XIX stulecia Lubenkę zamieszkiwali głównie unicy. Spotykały ich liczne represje ze strony władz carskich, które usiłowały skłonić siłą „niepokornych” chłopów do prawosławia. Szykany były częste i uciążliwe. Oporna w mniemaniu władzy wieś była okupowana przez Kozaków, a na mieszkańców nakładano kontrybucje. Niektóre rodziny zostały nawet karne wywiezione w głąb Rosji. Ich niezłomną postawę w obronie wiary upamiętniał drewniany krzyż ustawiony w miejscu dawnego Urzędu Gminy na tzw. Glinkach. Krzyż wymieniany był wielokrotnie. Ostatni, poświęcony w 1982 roku zmurszał i groził zawaleniem. Staraniem mieszkańców wymieniono go na metalowy, zdobiony milenijnym witrażem, подарowanym przez proboszcza parafii z Łomaz ks. Antoniego Bubelę.

Ze społecznej inicjatywy tuż obok krzyża na terenie wspólnoty wiejskiej stanęła niedawno kapliczka z polnych glazów. Zwozili je ciągnikami sami rolnicy, uczestnicząc też w robotach niefachowych. Kapliczka wykonana została w kształcie groty z kamiennym krzyżem

Pamięć wciąż żywa

na szczycie. Jej wnętrze zdobi figurka krzyża dokona ks. A. Bubela w niedzielę 19 sierpnia, w godzinach popołudniowych. Poprzedzi ją uroczysta msza święta, odprawiona w intencji mieszkańców Lubenki. IGR



nej szacie. Figurka wykonana została z włókna szklanego, co gwarantuje jej dłuższe przetrwanie.

Poświęcenia kapliczki oraz nowego

wych. Poprzedzi ją uroczysta msza święta, odprawiona w intencji mieszkańców Lubenki. IGR

fol. A. Trochimiuk

Bialscy strażacy pomagają powodzianom

W działania ratownicze związane z powodzią włączyła się Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej. Akcję rozpoczęto 13 lipca wyjazdem do Gdańska sześciu strażaków wraz z samochodem wężowym i pompą. Pomagali tam w likwidowaniu skutków powodzi do 19 lipca.

23 lipca, o godz. 23, skierowano pierwsze jednostki straży pożarnej z terenu powiatu bialskiego do ratowania zagrożonej powodzią południowo-zachodniej części województwa lubelskie-

go. W ciągu sześciu dni w akcji przeciwpowodziowej na terenie powiatu Opole Lubelskie uczestniczyło łącznie 115 strażaków z Ochotniczych Straży Pożarnych i 34 ratowników z Komendy Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej oraz podległych jej jednostek ratowniczo-gaśniczych. Pomocy w umacnianiu wałów przeciwpowodziowych, likwidacji przesieków wody, ewakuacji ludzi i zwierząt oraz innych pracach zabezpieczających udzielali strażacy ochotnicy z 19 jednostek OSP z terenu szesnastu

gmin powiatu bialskiego.

Bialska komenda PSP pragnie podziękować wójtom i innym działaczom OSP, dzięki którym wyjazd na teren działań przeciwpowodziowych był szybko i sprawnie zorganizowany, a strażakom za ogromne zaangażowanie w akcji ratunkowej. W chwili obecnej na terenach zalanych wodą pracuje nadal jeszcze ośmiu strażaków z Białej, którzy dysponują trzema samochodami oświetleniowym, kwatermistrzowskim oraz ratowniczo-rozpoznawczym. (mb)

KAPLICZKA POŚWIECONA ZOSTAŁA ZGODNIE Z ZAPOWIEDZIĄ AUTORA ARTYKUŁU W NIEDZIELĘ DNIA 19 SIERPNIA 2001 ROKU.

*

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU POD TYTUŁEM „BIALSCY STRAŻACY POMAGAJĄ POWODZIANOM”.

WŚRÓD OSÓB BIORĄCYCH UDZIAŁ W AKCJI PRZECIWPOWODZIOWEJ BYŁA TAKŻE GRUPA STRAŻAKÓW Z OSP W ŁOMAZACH. PRACOWALI JEDNĄ DOBĘ PRZY UMACNIANIU WÓWKAMI Z PIASKIEM WAŁÓW W POWIECIE OPOLSKIM W MIEJSCOWOŚCI BRADZIEJOWICE KOŁO KĘPY SOLECKIEJ I KĘPY GOSTECKIEJ, NIEDALEKO MIASTA SOLEC NAD WISŁĄ. Z ŁOMAZ WYJECHALI STRAŻACKIM SAMOCHODEM O GODZINIE 6.00 RANO DNIA 1 SIERPNIA 2001 ROKU, POWRÓCILI DO ŁOMAZ NASTĘPNEGO DNIA

PODZIĘKOWANIE

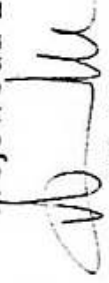
dla

Ochotniczej Straży Pożarnej
w Łomazach

za

aktywny udział w działaniach ratowniczych
podczas akcji przeciwpowodziowej, prowadzonej
na przełomie lipca i sierpnia 2001 roku
na terenie województwa lubelskiego

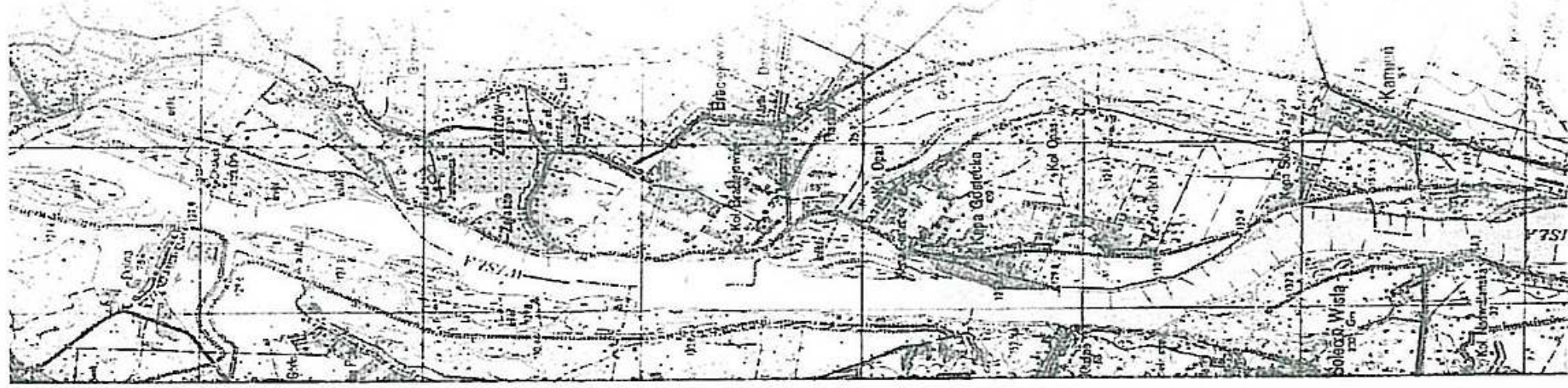
Wojewoda Lubelski


mgr Waldemar Dudziak

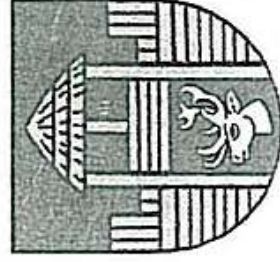
Lubelski Komendant Wojewódzki
Państwowej Straży Pożarnej


bryg. mgr inż. Andrzej Gregorek





POWIAT OPOLSKI



PODZIĘKOWANIE

Dla
Prezesa Zarządu OSP
w Łomazach

Składam Panu i wszystkim strażakom-ratownikom,
biorącym udział w akcji ratowniczej
wyrazy głębokiego uznania i podziękowania
za pomoc udzieloną w czasie powodzi
na terenie Powiatu Opolskiego
na przełomie lipca i sierpnia 2001 r.

Ogromne zaangażowanie, ofiarna, pełna wyrzeczeń
służba, wypełnianie strażackich powinności
wobec Ojczyzny i obywateli
zasługuje na najwyższe społeczne uznanie.

Łącząc wyrazy szacunku i uznania
składam życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności
oraz dalszych sukcesów
w służbie Ojczyźnie i społeczeństwu.

Przewodniczący
Rady Powiatu

Mieczysław Teresiński



Starosta Opolski

Zenon Rodzik

Opole Lubelskie wrzesień 2001 r.



Zarząd Wojewódzki
Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP
w Lublinie

Marszałek Województwa Lubelskiego



Lublin, 2001-09-12

Szanowni Drubowie !

W imieniu Samorządu Województwa Lubelskiego i Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP wyrażamy najwyższe uznanie za Waszą postawę podczas powodzi na Wiśle.

Ofiarność i poświęcenie Drubów Strażaków pozwoliły uniknąć tragedii i ogromnych strat materialnych, za co zyskaliście wdzięczność powodźian i społeczności naszego województwa.

Godnie i ofiarnie wypełniając swoje obowiązki jesteście wierni 80-letniej tradycji Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, który to Jubileusz obchodzimy w bieżącym roku.

Kontynuując pracę swoich poprzedników z dumą możecie nosić strażackie mundury, które dla społeczeństwa są symbolem bezpieczeństwa.

Niosąc pomoc w stanach zagrożenia dajecie wyraz poświęcenia przy wykonywaniu obowiązków, ale również współczucia dla pokrzywdzonych. Możecie i powinniście być dumni ze swojej służby.

Serdecznie dziękując za ofiarność i poświęcenie w czasie powodzi, życzymy wszelkiej pomyślności i szczęścia Wam i Waszym Bliskim.

Prezes Zarządu Wojewódzkiego
ZOSP RP w Lublinie

Edward Huneke

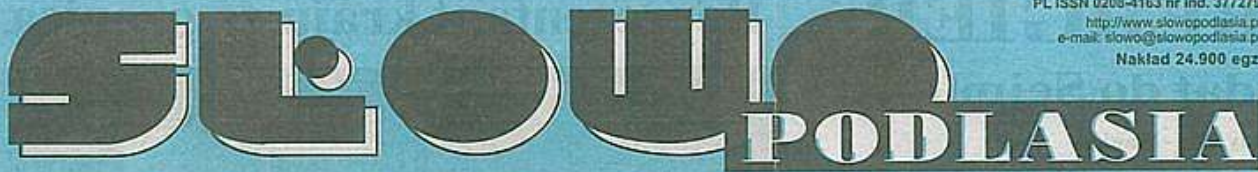
Marszałek
Województwa Lubelskiego

Arkadiusz Bratkowski

O GODZINIE 16.00. BYLI TO NASTĘPUJĄCY STRAŻACY Z OSP W ŁOMAZACH: BAŃKOWSKI MIROSLAW, LESIUK WIESŁAW, CHNIELEWSKI HENRYK, TRÓCHONOWICZ MIKOŁAJ, TRÓCHONOWICZ WOJCIECH, WOŁOSOWICZ RADOŚLAW I SOBECHOWICZ ANTONI. WSZYSCY Z KOMAŻ. ZA PONIESIONY TRUD W CZASIE WYKONYWANYCH ZADAŃ STRAŻACY OTRZYMALI JEDNORAZOWE WYNAGRODZENIE PO 359,60 ZŁOTYCH. KOSZTY WYJAZDU W ŁĄCZNEJ KWOCIE OKOŁO 3.000.- ZŁOTYCH POKRYŁ URZĄD GMINY W ŁOMAZACH. DODATKOWO OSP W ŁOMAZACH OTRZYMAŁA 1.000.- ZŁOTYCH NA KOSZTY POWODZIOWE.

W ZAŁĄCZENIU KOPIE 3-CH PISM WYRAŻAJĄCYCH PODZIĘKOWANIA ZA OFIARNOŚĆ, AKTYWNY I POŻYTECZNY UDZIAŁ W AKCJI PRZECIWPOWODZIOWEJ.



	PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279 http://www.slowopodlasia.pl e-mail: slowo@slowopodlasia.pl Nakład 24.900 egz.	✂ BIAŁA PODLASKA ✂ ŁOSICE ✂ ŁUKÓW ✂ PARCZEW ✂ RADZYŃ PODLASKI ✂ WŁODAWA
34 (1116)	21 - 27 sierpnia 2001 r.	2,00 zł (w tym 7% VAT)

Wodociągi, ścieki, śmieci

Już drugi miesiąc w nowej formie i strukturze pracuje Zakład Usług Wodnych w Parczewie, który powstał na bazie Wojewódzkiego Zakładu Usług Wodnych w Białej Podlaskiej z siedzibą w Parczewie, powołanego w 1979 roku przez wojewodę białkopodlaskiego. Majątek WZUW został przekazany przez Sejmik Województwa Lubelskiego Międzygminnemu Związkowi Komunalnemu, który powołał Zakład Usług Wodnych w celu obsługi wodociągów wiejskich i prowadzenia gospodarki komunalnej na terenie czternastu należących do Związku gmin.

Dyrektorem ZUW MZK jest Andrzej Lipski. W zakładzie pracuje 50 osób. Aktualny pięcioosobowy Zarząd tworzą: przewodniczący Jerzy Krępski, wójt gminy Milanów, z-ca Kazimierz Sobieszek, wójt gminy Czemierniki, członkowie: Stanisława Celińska, wójt gminy Konstantynów, Bogusław Sobolewski, wójt gminy Olszanka (województwo mazowieckie), Waldemar Drożdżuk, wójt gminy Łomazy.

Działalność Związku została uroczystie zainaugurowana w Kopinie (gm. Milanów). Dyrektor Andrzej Lipski oraz Grażyna Wezgraj - główna księgowa, którzy współuczestniczyli w przekształceniu WZUW otrzymali z okazji zakończenia współpracy podziękowania od marszałka Arkadiusza Bratkowskiego. Listy wręczył Jan Buczma, dyrektor Wydziału Rozwoju Wsi, Ochrony Środowiska i Geodezji Urzędu Marszałkowskiego. (ek.)

FESTYN LUDOWY W ŁOMAZACH.

DNIA 26 SIERPNIĄ 2001 ROKU ODBYŁ SIĘ W ŁOMAZACH W MIEJSCOWYM PARKU WIELKI FESTYN LUDOWY Z OKAZJI ZAKOŃCZENIA WAKACJI SZKOLNYCH I POŻEGNANIA LATA. ORGANIZATORAMI FESTYNU BYLI GMINNY OŚRODEK KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŁOMAZACH ORAZ ZARZĄD GMINNY POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH. PODCZAS FESTYNU, NA POZĄTUKU, O GODZINIE 14.00 WYSTĄPIŁA Z PÓŁGODZINNYM KONCERTEM STRĄŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMĄZ POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. NĄSTĘPNIE WYSTĘPOWAŁY RÓŻNE ZESPOŁY, A MIĄNOWICIE:

1. LUDOWY ZESPOŁ WOKALNY „PODLASIAŃKI” Z ROKITNA /13 OSÓB/.
2. MŁODZIEŻOWY ZESPOŁ WOKALNY Z ROZWĄDÓWKI /19 OSÓB/.
3. ZESPOŁ WOKALNY „SPOKO” Z GMINNEGO OŚRODKA KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŁOMAZACH: /10 OSÓB POD DYREKCJĄ GRZEGORZA KULICKIEGO Z ŁOMĄZ/.

W WYKONANIU ZESPOŁÓW Z ROKITNA I ROZWĄDÓWKI BYŁY RÓŻNE PIĘŚNI LUDOWE, A ZESPOŁ Z ŁOMĄZ PREZENTOWAŁ RÓŻNE POPULARNE UTWORY LUBIĄNE ZARÓWNO PRZEZ MŁODZIEŻ, JAK I PRZEZ OSOBY STARSZE. W PRZERWACH MIĘDZY WYSTĘPAMI ZESPOŁÓW BYŁY RÓŻNE KONKURSY DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ NA TEMAT WIĄDOMOŚCI O GMINIE ŁOMĄZY. A DLA UCZESTNIKÓW I ZWYCIĘZCÓW RÓŻNE NĄGRODY W POSTĄCI ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH DLA MŁODZIEŻY. TAKŻE W PRZERWACH BYŁA DYSKOTEKA DLA DZIECI AŻ DO GODZINY 19.30. OD GODZINY 19.30 AŻ DO 24.00 BYŁA ZABAWA LUDOWA W MIEJSCOWYM PARKU, A DO TĄNCĄ PRZYGRYWAŁ 4-OSOBOWY ZESPOŁ „STUDIO F-3” POD KIEROWNICTWEM DYREKTORA GOK W ŁOMAZACH RYSZARDA BIELECKIEGO.

W CZĄSIE FESTYNU PREZENTOWALI SIĘ KANDYDĄCI DO SEJMU RP I SENATU Z LISTY POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO. BYLI TO KANDYDĄCI DO SEJMU:

1. BOGUSŁAW ŻĄDEŁO, STĄROSTĄ POWIĄTU BIAŁSKIEGO.
2. BARBARA MAZUREK, INŻYNIER ROLNIK, ZAMIESZKAŁA W ROSSOSZU.
3. HENRYK CHMIEL, WICEPREZYDENT MIASTĄ BIAŁA PODLASKA.

A DO SENATU HENRYK MAKAREWICZ, DYREKTOR LUBELSKIEGO ODDZIAŁU REGIONALNEJ KASY CHORYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ. MÓWILI ONI O PROGRAMACH WYBORCZYCH WŁĄSNYCH I POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO, ZACHĘCĄLI DO UDZIAŁU W WYBORACH W DNIU 23 WRZESŃNIA B.-R. I DO ODDANIĄ GŁOSÓW NA KANDYDATÓW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

KOSZTY IMPREZY POKRYTE ZOSTAŁY Z BUDŻETU GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, A PONĄDTO OTRZYMAŁO DOTĄCJĘ 350.- ZŁOTYCH Z G.M. SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPSKA W ŁOMAZACH.

POMOC POWODZIANOM.

W MIESIĄCU LIPCU I NA POČZĄTKU SIERNIA TEGO ROKU DUŻE OBSZARY POLSKI NAWIEDZIŁA POWÓDŹ. PIERSZA FALA OLBRZYMIŁYCH OPADÓW DESZCZU I BURZ W PIERSZEJ POŁOWIE LIPCA 2001 ROKU MIAŁA MIEJSCE W GDĄSKU I W NAJBŁIŻSZEJ OKOLICY TEGO MIASTA. DRUGI ATAK OPADÓW I BURZ, KTÓRY OBJĄŁ SWYM ZASIĘGIEM GŁÓWNIIE DORZECZE POŁUDNIOWEJ /GÓRNEJ/ POŁOWY RZĘKI WIŚŁY, MIAŁ MIEJSCE POD KONIEC LIPCA I NA POČZĄTKU MIESIĄCA SIERNIA 2001 ROKU. OLBRZYMIŁE NAWALNICE, NIERAZ Z GRADEM, PRZESZŁY TEŻ NAD INNYMI CZĘŚCIAMI KRAJU WYRZĄDZAJĄC POWAŻNE SZKODY.

KŁĘSKI ŻYWIŁOWE NIE OMINEŁY TEŻ WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO. STRATY SPOWODOWANE BURZAMI, ULEWAMI I SIŁNYMI WIATRAMI SZACOWANE WSTĘPNIE BYŁY W NASZYM WOJEWÓDZTWIE NA PONAD 7,5 MLN. ŻŁOTYCH. NIE ZANOTOWANO NATOMIAST WIĘKSZYCH KŁĘSK ŻYWIŁOWYCH W POWIECIE BIAŁSKIM I W NASZEJ GMINIE. JEDNA Z GWALTOWNIEJSZYCH BURZ PRZESZŁA NAD GMINĄ Z 29 NA 30 LIPCA TEGO ROKU. BYŁO TRÓCHĘ POŁAMANYCH DRZEW, A W KOSZÓŁACH OD UDERZEŃ PIORUNA SPŁONEŁY DWIE STODOŁY. NA CMENTARZU KATOLICKIM W ŁOMAZACH BURZA ZŁAMAŁA DWA DRZEW. USZKODZONYCH ZOSTAŁO W NIEWIELKIM STOPNIU KILKA NAGROBKÓW.

BARDOZO WCZEŚNIE DO POMOCY POWODZIANOM WŁĄCZYŁ SIĘ KOŚCIOŁ RZYMSKO-KATOLICKIEGO OBRZĄDKU. W PARAFII ŁOMASKIEJ JUŻ W NIEDZIELĘ DNIA 15 LIPCA B.R. PRZED KOŚCIOŁEM W ŁOMAZACH, PO KAŻDEJ MSZY ŚWIĘTEJ, MINISTRANCI ZBIERALI DO SPECJALNYCH PUSZEK PIENIĘŻNE OFIARY. ZEBRANO 1.430.- ŻŁOTYCH Z PRZEZNACZENIEM DLA POWODZIAN W GDĄSKU. PONOWNIE W DNIU 5 SIERNIA 2001 ROKU, TAKŻE NA APEL CARITAS POLSKA, ZEBRANO PRZED KOŚCIOŁEM W ŁOMAZACH 3.760.- ŻŁOTYCH Z PRZEZNACZENIEM DLA POWODZIAN W ARCHIDIECEZIACH: KIELECKIEJ, SANDOMIERSKIEJ I TARNOWSKIEJ. ZBIÓRKI PIENIĘŻNE NA RZECZ POWODZIAN ZBIERALO TAKŻE W INNYCH PARAFIACH NASZEJ GMINY.

NA DZIEŃ 20 SIERNIA B.R. WŁADZE GMINY ORĘSILIŁY ZBIÓRKĘ PIENIĘDZY I ZIARNA ZBOŻ DLA POWODZIAN. STOSOWNE OGŁOSZENIE I APEL WÓJTA GMINY ŁOMAZY WALDEMARA DROŹDZIUKA BYŁ CZYTANY W KOŚCIOŁACH NASZEJ GMINY DNIA 19 SIERNIA TEGO ROKU. ZEBRANO ŁĄCZNIE 74.960 KG ZIARNA RÓŻNYCH ZBOŻ. W NIEKTÓRYCH SOŁECTWACH MIESZKAŃCY GMINY ZAMIĄST ZBOŻ DAWALI NA RZECZ POWODZIAN PIENIĄDZE. OTO WIELKOŚĆ DARÓW W/G SOŁECTW. W PIERSZEJ KOLUMNIE ZBOŻE W KILOGRAMACH, A W DRUGIEJ GOTÓWKA W ŻŁOTYCH.

1. DUBÓW	44.627	120.-
2. LUBENKA	2.980	80.-
3. ŁOMAZY PIERSZE	8.460	240.-

4. ŁOMAZY DRUGIE	6.720	195.-
5. SZYMONOWO	2.740	-
6. KOZŁY I WÓŁKA KORCZOWSKA RAZEM	4.330	60.-
7. KORCZÓWKA	2.630	150.-
8. STUŻLIANKA	5.500	20.-
9. JUSAKI - ZARZEKA	2.050	50.-
10. BIELANY	1.930	-
11. KRASÓWKA	4.000	-
12. BURWIN	1.570	-
13. KRASÓWKA I BURWIN RAZEM	-	185.-
14. HUSZCZA PIERWSZA	4.320	-
15. STASIÓWKA	2.784	75.-
16. KOPYTNIK	3.024	54.-
17. HUSZCZA DRUGA	4.992	-
18. KOSZOŁY	5.303	275.-
<u>RAZEM 74.960 KG.</u>		<u>1.504.- ZŁ.</u>

WKRÓTCE PO PRZEPROWADZONEJ ZBIÓRCIE ZBOŻE TO ZOSTAŁO ODWIEZIONE TRANSPORTEM GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁOMAZACH DO WSI KĘPA GOSTECKA GMINA SOLEC W WOJEWÓDZT-
WIE MAZOWIECKIM. KOSZTY TRANSPORTU POKRYTO CZĘŚCIOWO Z ZEBRANYCH PIENIĘDZY, A CZĘŚCIOWO NA
KOSZT GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁOMAZACH.

*

SESJA RADY GMINY.

DNIA 31 SIERPNIĄ 2004 ROKU ODBYŁA SIĘ XXVIII SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBECNI BYLI WSZYSCY
RADNI ORAZ WOJTA GMINY WALDEMAR DROŻDŻIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK
GMINY IRENA LUBAŃSKA, PRACOWNICY SAMORZĄDU GMINNEGO I GRUPA MIESZKAŃCÓW ŁOMAZ. OBRADOWA-
NO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH.

- 1 -

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH DOTYCZĄCYCH PORZĄDKU OBRAD, PRZYJĘCIU PROTOKÓŁÓW Z PO-
PRZEDNICH SESJI RADY I INNYCH SPRAW PROCEDURALNYCH PRZYSTĄPIENO DO ROZPATRYWANIA SPRAW

MERYTORYCZNYCH. W PUNKCIE PIĄTYM PORZĄDKU OBRAD REPREZENTANCI CZĘŚCI ŁOMAZ WYSTĘPOWALI Z ZAPYTANIEM ODNOŚNIE PRZEPROWADZENIA KANALIZACJI ULIC BRZESKIEJ I POLNEJ W ŁOMAZACH ORAZ W INNYCH SPRAWACH DOTYCZĄCYCH ŁOMAZ, NP. PRZENIESIENIA GMINNEGO OŚRODKA KULTURY DO BUDYNKU GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁOMAZACH I REMONTÓW NIEKTÓRYCH ULIC W ŁOMAZACH.

WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK I NIEKTÓRZY RADNI WYJAŚNIALI, ŻE GMINA NIE MA ŚRODKÓW NA DOKOŃCZENIE KANALIZACJI I NIE MA MOŻLIWOŚCI NA ICH UZYSKANIE Z POWODU TRUDNOŚCI FINANSOWYCH W PAŃSTWIE. DO TEGO GMINA MA DO SPŁACENIA WCZEŚNIEJ ZACIĄGNIĘTE KREDYTY NA KANALIZACJĘ. OBECNIE PROWADZONE SĄ DZIAŁANIA W SPRAWIE UZYSKANIA KREDYTU NA BUDOWĘ HALI SPORTOWEJ W ŁOMAZACH, KTÓREJ KOSZT BUDOWY WYNIĘSIE OKOŁO 3,5 MLN ZŁOTYCH. W SPRAWIE KANALIZACJI ULIC POLNEJ I BRZESKIEJ W ŁOMAZACH WÓJT GMINY SPOTKA SIĘ Z ZAINTERESOWANYMI MIESZKAŃCAMI PO WYBORACH DO SEJMU I SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

- 2 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK POINFORMOWAŁ O DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GMINY W CZASIE OD OSTATNIEJ SESJI RADY GMINY. W TYM CZASIE ZAKŁATWIONO WIELE SPRAW DOTYCZĄCYCH MIESZKAŃCÓW GMINY, A POTRZEBNYCH Z PUNKTU WIDZENIA INTERESÓW JEJ MIESZKAŃCÓW. WÓJT GMINY M.IN. POINFORMOWAŁ, ŻE W POROZUMIENIU Z PEŁNOMOCNIKIEM N.S.Z.Z.R.I. „SOLIDARNOŚĆ” ANICENTYM JERUZALSKIM DOTYCHCZASOWY LOKAL BIUROWY TEGOŻ ZWIĄZKU, MIESZCZĄCY SIĘ W BUDYNKU GMINNYM PRZY ULICY PODRZECZNEJ W ŁOMAZACH, ZOSTAŁ PRZEKAZANY NA POWIĘKSZENIE SĄSIEDNIEGO PRYWATNEGO, LOKATORSKIEGO MIESZKANIA. NATOMIAST NA EWENTUALNE ZEBRANIA ZWIĄZKU URZĄD GMINY UDOSTĘPNI WŁASNY LOKAŁ PO UPRZEDNIM UZGODNIENIU TERMINU ZEBRANIA CZŁONKÓW ZWIĄZKU.

NAJWIĘCEJ SPRAW ZAKŁATWIONO Z ZAKRESU OŚWIATY NA TERENIE GMINY, W TYM POWOŁANIE ROMUALDA SZUDEJKO NA STANOWISKO DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH, A NAUCZYCIELKĘ TEGOŻ ZESPOŁU WANDĘ ZIĘTECKĄ NA ZASTĘPCĘ DYREKTORA ZESPOŁU GMINNEGO SZKÓŁ W ŁOMAZACH DO SPRAW PEDAGOGICZNYCH.

- 3 -

W PUNKCIE 7 PORZĄDKU OBRAD WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIUK PRZEDSTAWIŁ INFORMACJĘ Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY ZA PIERWSZE PÓŁROCZE 2001 ROKU. W WYNIKU BIEŻĄCYCH DZIAŁAŃ PLAN DOCHODÓW BUDŻETU GMINY ZOSTAŁ ZWIĘKSZONY DO KWOTY 5.882.034.- ZŁOTYCH. NATOMIAST PLAN WYDATKÓW NA DZIEŃ 30-GO CZERWCA 2001 ROKU WYNOŚIŁ 5.874.866.- ZŁOTYCH. WYDATKI ZOSTAŁY WYKONANE W 51,06 %. PROWADZONE

INWESTYCJE W PIERWSZYM PÓŁROCZU TEGO ROKU, TO:

1. BUDOWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W ŁOMAZACH: PLAN 150.000.- ZŁ. WYKONANIE 385.- ZŁOTYCH.
2. --- DROGI ŁOMAZY-STUDZIANKA: PLAN 72.000.- ZŁOTYCH. WYKONANIE 22.000.- ZŁOTYCH.
3. ZAKUP SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO: --- 20.000.- --- . --- 0 --- .
4. BUDOWA HALI SPORTOWEJ W ŁOMAZACH: --- 350.000.- --- . --- 177.141.- --- .

- 4 -

WIEKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXVIII/122/2001 W SPRAWIE ODPEŁATNOŚCI ZA WODĘ Z WODOCIĄGIEM KOMUNALNEGO W ŁOMAZACH. MOCĄ TEJ UCHWAŁY PODWYŻSZONO OPŁATĘ ZA POBIERANĄ WODĘ Z TEGO WODOCIĄGU DO KWOTY 1.60 ZŁOTYCH ZA METR SZEŚCIENNY WODY Z DNIEM 31 SIERPNIA 2001 ROKU. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 9 RADNYCH, 5 BYŁO PRZECIWNYCH, A 1 WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

- 5 -

WIEKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXVIII/123/2001 W SPRAWIE ZACIĄgniĘCIA KREDYTU INWESTYCYJNEGO Z PRZEZNACZENIEM NA BUDOWĘ SALI GIMNASTYCZNEJ PRZY GMINNYM ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH W KWOCIE 700.000.- ZŁOTYCH W Powszechnym Banku Kredytowym Spółka Akcyjna w Warszawie, Oddział w Chełmie, z okresem kredytowania do 2010 roku. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 12-TU RADNYCH, A 5-CIU WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 6 -

WIEKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXVIII/124/2001 W SPRAWIE USTALENIA ODPEŁATNOŚCI ZA USŁUGI W ZAKRESIE USUWANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH. CHODZI TU O ODBIÓR ODPADÓW Z POSZCZEGÓLNYCH POSESJI W SPECJALNYCH FOLIOWYCH WORKACH ROZPROWADZANYCH PRZECZ URZĄD GMINY, OPŁATA TA MA WYNOŚĆ NIĘ WIĘCEJ, JAK 2.50 ZŁOTYCH OD JEDNEGO WORKA. UCHWAŁA WCHODZI W ŻYCIĘ PO UPŁYWIE 14 DNI OD JEJ OGŁOSZENIA W DZIENNIKU URZĘDOWYM WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 16 RADNYCH, A 1 WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

- 7 -

W DALSZEJ CZĘŚCI OBRAD PODJĘTO NASTĘPUJĄCE UCHWAŁY:

JEDNOGŁOSNIE /18 GŁOSÓW „ZA”/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXVIII/125/2001 W SPRAWIE ZBYCIA DZIAŁKI GRUNTU NR 1108 O POWIERZCHNI 0,2762 HA PRZY ULICY BRZESKIEJ W ŁOMAZACH, A STANOWIĄCĄ WŁASNOŚĆ GMINY.

WIEKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /17 „ZA”, 1 WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXVIII/126/2001

W SPRAWIE STATUTU GMINY. STATUT TEN WPROWADZIŁ PEWNE ZMIANY DO POPRZEDNIEGO STATUTU GMINY, WYNIKAJĄCE Z NOWYCH PRZEPISÓW PRAWNYCH. NASTĘPNĄ UCHWAŁĄ, PRZY TAKIM SAMYM POPARCIU, ZATWIERDZONO REGULAMIN ZARZĄDU GMINY. JEST TO UCHWAŁA NR XXVIII/127/2001.

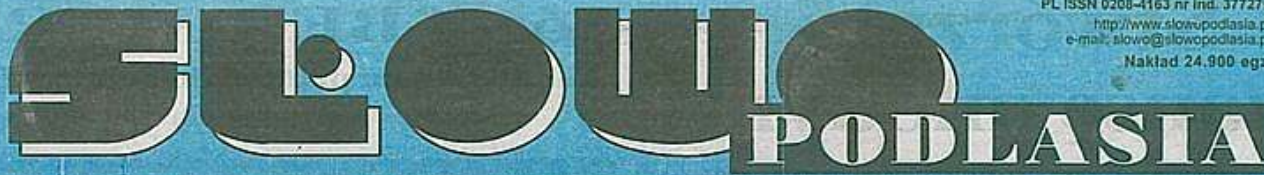
WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXVIII/128/2001 W SPRAWIE ROZWIĄZANIA GMINNEJ KOMISJI ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH. KOMPETENCJE W TYM ZAKRESIE PRZEJMUJE OBECNIE ZARZĄD GMINY. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 15 RADNYCH, A 3-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

NASTĘPNIE UCHWAŁĄ NR XXVIII/129/2001 DOKONANO ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2001. ZOSTANĄ ONE UWZGLĘDNIONE W KRONICE GMINY PO ROKU 2001. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 16 RADNYCH, A JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

- 8 -

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” ZGŁOSZONO KILKA WNIOSKÓW, NA KTÓRE UDZIELIŁ ODPOWIEDZI WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIŃSKI. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY PANI IRENA RUDZIKA.

*

		PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279 http://www.slowopodlasia.pl e-mail: slowo@slowopodlasia.pl Nakład 24.900 egz.
36 (1118)	4 - 10 września 2001 r.	2,00 zł (w tym 7% VAT)
		❖ BIAŁA PODLASKA ❖ ŁOSICE ❖ ŁUKÓW ❖ PARCZEW ❖ RADZYŃ PODLASKI ❖ WŁODAWA

W roku bieżącym w powiecie białskim z inwestycji melioracyjnych realizowane jest tylko jedno zadanie „Lutnia IX Koszoly – obiekty I”. Obejmuje ono regulację – odtworzenie koryta rzeki Lutni na długości 4,2 km na terenie gmin: Łomazy i Piszczac. Stanowi ono pierwszy etap dużego zadania z zakresu melioracji podstawowych i szczegółowych, zlokalizowanego na powierzchni 369 ha. Wartość przetargowa obiektu wynosi ponad 280 tys. zł. Całość finansowana jest z budżetu państwa. Wykonawcą robót jest PKUM z Międzyrzecza Podlaskiego. Termin zakończenia tej inwestycji przewidziano na 15 października br. Realizacja dalszych etapów będzie uzależniona od wielkości nakładów finansowych przyznawanych na te cele z budżetu państwa. W br. wprowadza się również drugie zadanie „Odbudowa jazu na rzece Zielawie” w miejscowości Ortel Królewski, gm. Piszczac. Wykonawcą robót będzie „WODKA-MEL. S.A. z Białej Podlaskiej. War-

Inwestycje melioracyjne

tość tej inwestycji wyniesie ok. 680 tys. zł. Cykl realizacyjny ustalono do 30 listopada 2002 r. Zadanie to wchodzi w skład pierwszego etapu realizacji „Programu małej retencji dla byłego województwa białkopodlaskiego do r. 2015”.

Program może być finansowany z różnych źródeł, a w szczególności z N.F.O.ŚiG.W. (do 30 proc. wartości zadania, W.F.O.ŚiG.W. oraz ze środków samorządowych i z budżetu wojewody lubelskiego.

Kierownik białskiego oddziału Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urzędów Wodnych Henryk Skolimowski poinformował nas, że w ostatnich okresie uwidacznia się znaczne zapotrzebo-

wanie społeczne na inwestycje melioracyjne w powiecie białskim. Dotyczy to głównie gmin: Tucza (wsie: Bokinka Królewska, Dąbrowica Duża, Tucza, Międzyzyleś, Matiaszówka, Łomazy (wsie: Huszcza, Wiski, Koszoly), Wisznice (wsie: Wisznice, koł. Wisznice) i Sosnowka (wsie: Sapiarów, Przechód). Oświadczył, że WZMiUW w Lublinie Oddział Biała Podlaska jest dokumentacyjnie przygotowany do wprowadzenia inwestycji do realizacji na terenach wspomnianych gmin. Obecnie przy znacznych trudnościach budżetowych trudno jest określić kiedy to nastąpi. Prace ruszą, gdy pozwolą na to środki finansowe.

RYSZARD SIELSKI

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW.

W ZWIĄZKU Z UPŁYWEM KADENCJI SEJMU I SENATU RP PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ZARZĄDZIŁ PRZEPROWADZENIE WYBORÓW DO OBU IZB PARLAMENTU NA DZIEŃ 23 WRZEŚNIA 2001 ROKU. W WYNIKU TEGO ROZPOCZĘŁY SIĘ PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW ZGODNIE Z USTAWĄ SEJMOVĄ Z DNIA 12-GO KWIETNIA 2001 ROKU - ORDYNACJA WYBORCZA DO SEJMU RP I DO SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ /DZ.U. NR 46, POZ. 499 I NR 74, POZ. 786/.

DNIA 23 LIPCA 2001 ROKU UKAZAŁO SIĘ OBWIESZCZENIE PAŃSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ INFORMUJĄCE, ŻE POWIAT BIALSKI WCHODZI W SKŁAD OKRĘGU WYBORCZEGO NR 7 Z SIEDZIBĄ W CHEŁMIE. W OKRĘGU TYM WYBIERANYCH BĘDZIE 12 POSŁÓW I 3-CH SENATORÓW. KOPIA OBWIESZCZENIA W ZAŁĄCZENIU.

ZGODNIE Z PRZEPISAMI ORDYNACJI WYBORCZEJ SPOSÓB GŁOSOWANIA NA KANDYDATÓW DO SEJMU POLEGAĆ BĘDZIE NA GŁOSOWANIU NA WYBRANĄ LISTĘ KANDYDATÓW Z IMIENNYM WSKAZANIEM TYLKO JEDNEGO KANDYDATA I NA JEDNEJ LISTE WYBORCZEJ. NATOMIAST W WYBORACH DO SENATU MOŻNA BĘDZIE ODDAĆ GŁOS IMIENNIE NA TRZECH KANDYDATÓW NA KARCIE WYBORCZEJ.

W GMINIE ŁOMAZY GŁOSOWAĆ BĘDZIE MOŻNA W SIĘDMIU LOKALACH WYBORCZYCH. OBOWIĄZUJE TUTAJ UCHWAŁA ZARZĄDU GMINY NR 41/98 Z DNIA 31 SIERPNIĄ 1998 ROKU, MOCĄ KTÓREJ GMINA ŁOMAZY PODZIELONA ZOSTAŁA NA 7 OBYWODÓW GŁOSOWANIA WEDŁUG ZAŁĄCZONEJ KOPII OBWIESZCZENIA WÓJTY GMINY WALDEMARA DROŻDZIUKA Z DNIA 17 SIERPNIĄ 2001 ROKU.

DNIA 29 SIERPNIĄ 2001 ROKU ZARZĄD GMINY ŁOMAZY UCHWAŁĄ NR 59/2001 POWOŁAŁ 7 OBYWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH DLA PRZEPROWADZENIA GŁOSOWANIA W NASZEJ GMINIE. KANDYDATÓW DO OBYWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH ZŁOŚILI W NASZEJ GMINIE NASTĘPUJĄCE KOMITETY WYBORCZE:

1. KOMITET WYBORCZY UNII WOLNOŚCI.

2. --- --- „PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ”.

3. KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ - UNIA PRACY.

4. KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW STEFANA KONARSKIEGO.

5. --- --- POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

6. --- --- LIGA POLSKICH RODZIN.

7. KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY - AKCJA WYBORCZA SOLIDARNOŚĆ, PRAWICY.

8. KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW KANDYDATA NA SENATORA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ STANISŁAWA MISZTALA. CZŁONKAMI KOMISJI WYBORCZYCH SĄ TEŻ OSOBY WYBRANE Z WŁASNEJ INICJATYWY ZARZĄDU GMINY ŁOMAZY.

OBWIESZCZENIE PAŃSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ z dnia 23 lipca 2001 r.

Na podstawie art. 137 ust. 3 i art. 192 ust. 5 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 46, poz. 499 i Nr 74, poz. 786) Państwowa Komisja Wyborcza podaje do wiadomości wyborców informację o okręgu wyborczym w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 23 września 2001 r.:

WYCIĄG

Okręg wyborczy Nr 7 do Sejmu i okręg wyborczy Nr 7 do Senatu obejmują ten sam obszar stanowiący część województwa lubelskiego.
W okręgu wyborczym Nr 7 do Sejmu wybieranych będzie 12 posłów,
w okręgu Nr 7 do Senatu wybieranych będzie 3 senatorów.

W skład każdego z tych okręgów wyborczych wchodzi powiaty:
bialski, biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, krasnostawski, parczewski, radzyński, tomaszowski, włodawski, zamojski
oraz miasta na prawach powiatu: **Biała Podlaska, Chełm, Zamość.**

**Siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej mieści się w Chelmie
przy Placu Niepodległości 1.**

Przewodniczący
Państwowej Komisji Wyborczej

/-/ Ferdynand RYMARZ

PIERWSZE POSIEDZENIA OBWODOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH ODBIŁY SIĘ DNIA 7 WRZEŚNIA B.R., NA KTÓRYCH M.IN. WYBRANO PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI I ICH ZASTĘPCÓW. PRZEWODNICZĄCYMI TYCH KOMISJI WYBRANE ZOSTAŁY NASTĘPUJĄCE OSOBY:

NR 1 W DUBOWIE: PROKOPIUK ANDRZEJ Z BIELAN.

NR 2 W HUSZCZY: SOKULSKI JÓZEF Z KOLONII ŁOMAZY.

NR 3 W KORCZÓWCE: SZATAŁOWICZ ZDZISŁAW Z KOLONII ŁOMAZY.

NR 4 W ŁOMAZACH: SADOWNIK-SADOWSKA MARIA Z ŁOMAZ.

NR 5 W BURWINIE: STANILEWICZ ROMAN Z KRASÓWKI.

NR 6 W KOPYTNIKU: KUROWSKI STANISŁAW ZE STĄSIÓWKI.

NR 7 W KOSZOLACH: JAROCKI BOGDAN.

DNIA 28 SIERPNIA 2001 ROKU UKAZAŁO SIĘ OBWIESZCZENIE OKRĘGOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ W CHELMIE O ZAREJESTROWANYCH KANDYDATACH NA POSŁÓW I SENATORÓW W OKRĘGU WYBORCZYM NR 7. IMIENNY WYKAZ KANDYDATÓW W DALSZEJ CZĘŚCI KRONIKI.

*

		PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279 http://www.slowopodlasia.pl e-mail: slowo@slowopodlasia.pl Nakład 24.900 egz.	BIAŁA PODLASKA ŁOSICE ŁUKÓW PARCZEW RADZYŃ PODLASKI WŁODAWA
37 (1119)	11 - 17 września 2001 r.	2,00 zł (w tym 7% VAT)	

Elegancką bryczką wjechali na płytę bialskiego stadionu MOSiR starostowie dożynek powiatowych: Stanisław Ostapiuk z Perkowic oraz Bogusław Kuszneruk z Pojelec. Bryczkę zaprzężoną w parę koni przez Mariannę Gryglasa z Komarna, poprowadziła orkiestra dęta OSP z Rossosza oraz 37 pocztów sztandarowych.

Powiatowe święto plonów w Białej Podlaskiej, zorganizowane w minioną niedzielę, rozpoczęła msza święta w kościele pw. NNMP. Po nabożeństwie w intencji rolników, spod gmachu starostwa ruszył ulicami miasta barwny pochód. Przywitał go na stadionie prezydent miasta Andrzej Czapski, wyrażając zadowolenie z faktu, iż dorocz-

ska Wiesław Panasiuk.

Efektownie wypadł na zielonej murawie boiska pokaz widowiska „Żeńcy”, wystawionego w tradycyjnych strojach

Z udziałem parlamentarzystów

Bialskie święto plonów

ludowych z kosami przez młodzież z Rozwadówki, gm. Sosnowka. Po niej dostojną pieśń dożynekową „Plon niesie my plon” zaśpiewały połączone siły

starai o pomyślny zasiew ziarna pod udaną przyszłość młodego pokolenia. Ma ono dość frustracji w bezskutecznym poszukiwaniu nowych miejsc pracy.

Z okolicznościowymi życzeniami wystąpili posłowie: Lech Nikolski, Lesław Podkański i Franciszek Jerzy Stefaniuk. Szczególnie żywo przyjęło słowa wicemarszałka Sejmu, który podzielił się refleksjami dotyczącymi statusu polskiego rolnika. Nie może on już dłużej czuć się sierotą we własnym kraju, jakkolwiek sytuacja nie napawa go optymizmem. Jadąc do punktu skupu zbóż z tegorocznym ziarnem, rolnik dowiaduje się, że grubo przed żniwami władze kraju zakupiły miliony ton zagranicznego zboża. Jeśli istotnie w kraju ma zniknąć widmo bezrobocia, to rodzime produkty muszą wyprzedzać sprowadzane z zewnątrz - stwierdził wicemarszałek Stefaniuk.

Po wypowiedziach gości delegacje siedemnastu gmin przedstawiały wieńce dożynekowe uplecione misternie z tegorocznych kłosów. Najwyżej ocenio-

ny został wieńiec przygotowany przez gospodynię z gminy Międzyrzec Podlaski i one otrzymały pierwszą nagrodę.

Część artystyczną dożynek otworzył koncert kapeli ludowej Muzykanci z Zakopanego, posilkującej się nie tylko folklorem góralskim. Ciepło przyjęte zostały popisy chóru z bialskiego GOK oraz roztańczone widowiska grupy FRAM z Tarnobrzegu i ZTL „Bia-wena”. Miłośnicy dobrej zabawy z zadowoleniem odebrali występ kabaretu

ly się stoiska bialskiej „Zieleni” i Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Grabanowic.

Nie obyło się bez tradycyjnego poczęstunku zaproszonych na dożynki gości. Zaaranżowała go w iście rustykalnym stylu (oryginalne stoiska z daszkami) załoga bialskiego pubu Osjann. Uwagę smakoszy zwracało sporych rozmiarów pieczone prosię, obłożone wokół owocami mieniącymi się kolorami jesieni. Do degustacji serwowano też wyborne szynki, boczek i swojskie kiel-



ne święto bialskopodlaskiej wsi ma swój finał właśnie w Białej. Zacznych gości, wśród których dostrzegliśmy parlamentarzystów, działaczy samorządowych oraz kandydatów ubiegających się o miejsca w Sejmie i Senacie; powitał gorąco wójt gminy Biała Podla-

grup wokalnych z Hrudu, Perkowic i Sitnika. Był to już właściwy moment do wręczenia przez starostów dożynek okazałego bochna chleba gospodarzowi w osobie starosty bialskiego Bogusława Żądło. Podziękował on rolnikom za zbiory, stwierdzając z dumą, że miesz-



„Długi” z Łazisk Górnych. Zwieńczeniem święta plonów była zabawa ludowa, do której przygrywały: Kali Band i Studio F3 z Łomazy.

Uczestnicy dożynek zwrócili uwagę na interesujące stoiska niektórych gmin i wystawców eksponujących się w czasie imprezy na bocznej części stadionu. Szczególnie barwnie wyróżnia-

basy obok apetycznie wyglądających surówek, rozmaitych potraw z ryb, godnych podziwu artystycznych wypieków i koszy pełnych owoców. Goście raz jeszcze mieli okazję przekonać się jak gościnna jest podlaska ziemia.

TOM
fot. Tadeusz Żaczek

UZUPEŁNIENIE DO WYŻEJ ZAMIESZCZONEGO ARTYKUŁU.

W OPISANEJ TU UROCZYSTOŚCI UCZESTNICZYŁA TAKŻE GRUPA MIESZKAŃCÓW GMINY ŁOMAZY NA CZELE Z KIEROWNICTWEM GMINY W OSOBACH:

PRZEWODNICZĄCĄ RADY GMINY ŁOMAZY IRENA RUDZKA, WÓJT GMINY WALDEMAR DROZDZIUK I SEKRETARZ GMINY MARIANNA KOJEWSKA. BYŁA DELEGACJA ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH NA CZELE Z PREZESEM MARIANEM ŻELISKO I POCZET SZTANDAROWY PSL Z GMINY ŁOMAZY. BYŁ TEŻ WIENIEC DOŻYŃKOWY WYKONANY PRZEZ MIESZKAŃCÓW PARAFII W KORCZÓWCE.

LISTA NR 1

**Sojuszy Lewicy
Demokratycznej-Unia
Pracy**

1. Nikoński Lech, historyk, Warszawa, SLD
2. Byra Jan, dziennikarz, Zamość, SLD
3. Janowski Zbigniew, inż. energetyki, Chelm, SLD
4. Skomra Szczepan, inż. zootechnik, Radzyń Podlaski, SLD
5. Fisz Agata, inż. instalacji sanitarnych, Chelm, SLD
6. Kudza Wiesława, rolnik, Babice, SLD
7. Badach Tadeusz, inż. mechanizacji rolnictwa, Krasnostaw, SLD
8. Sławiński Zenon, nauczyciel akademicki, Włodawa, UP
9. Pietrucha Małgorzata, studentka, Olenówka, SLD
10. Czuryło Stanisław, fizyk, Tomaszów Lubelski, SLD
11. Gierszon Ryszard, inż. zootechnik, Sady, SLD
12. Gruszkowski Franciszek, agent ubezpieczeniowy, Włodawa, SLD
13. Hurko Wacław, nauczyciel, Chelm, PLD
14. Kłoczek Zofia, instruktor plastyki, Jarosław, SLD
15. Kociubińska-Koza Barbara, urzędnik samorządowy, Zaścianki, SLD
16. Korniliuk Jerzy, politolog, Zwierzyniec, SLD
17. Bielański Aleksandra, historyk, Dęby, UP
18. Maksymiuk Stanisław, technik budowlany, Okopy, SLD
19. Pasieka Jerzy, ekonomista, Hrubieszów, SLD
20. Piasko Mirosława, technik mechanik, Biela, SLD
21. Pilat Hanna, rolnik, Romanów, SLD
22. Roslan Janusz, germanista, Biłgoraj, SLD
23. Walewander Joanna, pielęgniarka, Zamość, bezpartyjna
24. Żelazowska Halina, inż. ogrodnik, Parczew, SLD

14 Dziennik Wschodni
czwartek 20 września 2001
www.dw.lublin.pl

Okręg Wyborczy nr 7 w Chełmie

Listy kandydatów do Sejmu

LISTA NR 2

**Akcja Wyborcza
Solidność Prawicy**

1. Denysiuł Zdzisław, mechanik, Chelm, RS AWS
2. Kardas Krzysztof, nauczyciel, Zamość, PChD
3. Majdański Stanisław, rolnik, Tomaszów Lubelski, RS AWS
4. Sulima Piotr, student, Krasnostaw, ZChN
5. Bergier Józef, nauczyciel akademicki, Biela Podlaska, RS AWS
6. Wichorowski Ryszard, technik mechanik, Zamość, PChD
7. Tajchert Janusz, lekarz, Włodawa, RS AWS
8. Moroz Andrzej, pedagog, Lublin, ZChN
9. Gałęcki Dariusz, lekarz, Hrubieszów, RS AWS
10. Sosnowski Antoni, ekonomista, Krasnostaw, RS AWS
11. Kurzyńska Maria, nauczyciel, Kolonia Sól, RS AWS
12. Orkiszewski Zdzisław, menedżer, Radzyń Podlaski, bezpartyjna

13. Łabno Paweł, student, Tarnów, KPN
14. Zwołański Krzysztof, inż. budowlany, Zamość, RS AWS

LISTA NR 3

Unia Wolności

1. Wujec Henryk, fizyk, Warszawa, UW
2. Flis Tomasz, inż. budownictwa, Skokówka, UW
3. Korczyński Janusz, inż. rolnik, Jasików, UW
4. Kosik Maciej, nauczyciel, Biela Podlaska, UW
5. Niedźwiecka Monika, ekonomista, Kol. Czuczycze, UW
6. Kaliszuk Iwona, pedagoga, Biela Podlaska, UW
7. Błaszczuk Barbara, ekonomista, Hrubieszów, bezpartyjna
8. Majchrowski Grażyna, nauczyciel, Krasnostaw, UW
9. Przyborski Zbigniew, ekonomista, Chelm, UW
10. Gadaj Irena, inż. włókiennik, Biłgoraj, bezpartyjna
11. Romanowski Stanisław, nauczyciel, Biela Podlaska, UW
12. Palak Ewa, inż. rolnik, Kol. Łaszczówka, UW
13. Potapczuk Jolanta, inż. zootechnik, Włodawa, UW
14. Pogódz Przemysław, lekarz weterynarii, Zamość, UW
15. Strupienik Zdzisław, inż. zootechnik, Skokówka, bezpartyjna
16. Jówko Danuta, ekonomista, Janów Podlaski, UW
17. Rudziński Piotr, prawnik, Lublin, bezpartyjna
18. Policha Janusz, nauczyciel, Terebiniec, UW
19. Bielńska Dorota, psycholog, Włodawa, UW

LISTA NR 4

Samobrona RP

1. Michałski Jerzy, lekarz weterynarii, Księżpól
2. Kwiatkowski Marian, rolnik, Czernichy
3. Czuchra Michał, mechanizator rolnictwa, Korchów II
4. Czerwinka Robert, ekonomista rolnik, Miączyn
5. Jacuniak Henryk, rolnik, Stabów
6. Lipiński Jan, inż. rolnik, Hrubieszów
7. Pogódz Barbara, technik rolnik, Masłomęcz
8. Małesa Marzena, pedagog, Biela Podlaska
9. Złamańczuk Ryszard, rolnik, Leśniowice
10. Kapiąg Kazimierz, rolnik, Bionie
11. Gmyz Władysław, inż. rolnik, Chmielów
12. Fedyk Janusz, inż. elektryk, Biela Podlaska
13. Maciejczyk Marek, technik mechanik, Uchanie
14. Znaniecki Piotr, rolnik, Skomorochy Małe
15. Wszyscy kandydaci z listy nr 4 są członkami Samobrony RP

LISTA NR 5

Prawo i Sprawiedliwość

1. Dzięga Włodzimierz, inż. mechanik, Radzyń Podl., PiS
2. Grzelczyk Marek, prawnik, Zamość, Przymierze Prawicy

LISTA NR 6

**Polskie Stronnictwo
Ludowe**

1. Stefaniuk Franciszek, poseł, Drelów, PSL
2. Bogucki Jarosław, inż. rolnik, Kopyłów, PSL
3. Bratkowski Arkadiusz, urzędnik samorządowy, Miączyn, PSL
4. Chmiel Henryk, urzędnik samorządowy, Biela Podlaska, PSL
5. Ochosz Lucjan, urzędnik samorządowy, Kol. Żółkiew, PSL
6. Czech Sławomir, rolnik, Królewski Dwór, PSL
7. Dargiewicz Lucyna, pielęgniarka, Chelm, bezpartyjna
8. Dawidowski Jan, inż. budowy maszyn, Bełzec, PSL
9. Jaworski Marian, rolnik, Deszkiwice I, PSL
10. Kowalczyk Jan, urzędnik samorządowy, Telatyn, PSL
11. Kowalski Bogusław, dziennikarz, Teresin, Stronnictwo Narodowe
12. Królikowska Teresa, urzędnik samorządowy, Ruda Huta, PSL
13. Lekki Zbigniew, inż. budownictwa, Chelm, bezpartyjna
14. Mazurek Barbara, inż. rolnik, Rossosz, PSL
15. Pawłowski Marek, urzędnik samorządowy, Włodawa, PSL
16. Pięta Franciszek, urzędnik samorządowy, Smółsko Małe, PSL
17. Sawicki Mirosław, technik rolnik, Kamień, PSL
18. Silnicki Stefan, rolnik, Wiszniów, PSL
19. Sławicki Tadeusz, nauczyciel, Czemierniki, PSL
20. Stanibula Ryszard, poseł, Grabowiec, PSL
21. Szatkowski Janusz,

urzędnik samorządowy, Zamość, PSL

22. Szpak Janusz, urzędnik samorządowy, Siennica Różana, PSL
23. Welman Bożena, urzędnik samorządowy, Goraj, PSL
24. Żądło Bogusław, urzędnik samorządowy, Łobaczew Mały, PSL

LISTA NR 7

Platforma Obywatelska

1. Żmijan Stanisław, inż. budownictwa, Międzyrzec Podlaski, bezpartyjna
2. Grabczuk Krzysztof, nauczyciel, Chelm, bezpartyjna
3. Oleszczak Stefan, inż. mechanik, Biłgoraj, bezpartyjna
4. Pękalski Tomasz, lekarz medycyny, Tomaszów Lubelski, bezpartyjna
5. Mulała Andrzej, ekonomista, Zamość, Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe
6. Iwaniec Krzysztof, pedagog, Biłgoraj, bezpartyjna
7. Wawiórko Katarzyna, inż. zootechnik, Janów Podlaski, bezpartyjna
8. Hankiewicz Dariusz, lekarz medycyny, Radzyń Podlaski, bezpartyjna
9. Sadiak Andrzej, nauczyciel, Włodawa, bezpartyjna
10. Nowosad Artur, prawnik, Krasnostaw, bezpartyjna
11. Dudek Andrzej, inż. leśnictwa, Zamość, bezpartyjna
12. Zakrzewska Anna, kupiec, Krasnostaw, bezpartyjna
13. Turek Jadwiga, ekonomista, Chelm, bezpartyjna
14. Kobelski Mieczysław, przedsiębiorca, Chelm, bezpartyjna
15. Broniewicz Bogusław, nauczyciel, Biela Podlaska, bezpartyjna
16. Chmielewski Radosław, ekonomista, Krasnostaw, Unia Polityki Realnej

LISTA NR 8

Alternatywa – Ruch Społeczny

1. Onisk Jan, specjalista ds. marketingu, Chelm, bezpartyjna
2. Mielnicki Robert, ekonomista, Chelm, bezpartyjna
3. Kusza Grzegorz, student, Włodawa, Narodowe Odrodzenie Polski
4. Majewski Piotr, prawnik, Lublin, bezpartyjna
5. Goździk Monika, biolog, Żółkiewka, bezpartyjna
6. Szymański Artur, politolog, Żurawie, bezpartyjna
7. Gruba Konrad, technik mechanik, Radzyń Podlaski, Narodowe Odrodzenie Polski
8. Sokalski Tadeusz, rolnik, Miedniki, bezpartyjna

9. Golebski Leszek, zootechnik, Biłgoraj, bezpartyjna
10. Opoczyńska Magdalena, studentka, Chelm, bezpartyjna
11. Sidoruk Piotr, rolnik, Pniówno, Alternatywa
12. Pękala Piotr, elektryk, Biłgoraj, bezpartyjna
13. Forsyuk Monika, pielęgniarka, Chelm, bezpartyjna
14. Sata Teresa, technik ekonomista, Chelm, bezpartyjna
15. Jez Marek, technik budowlany, Pniówno, bezpartyjna
16. Józuk Jolanta, pielęgniarka, Pniówno, bezpartyjna
17. Sidoruk Anna, nauczyciel, Puławy, Alternatywa
18. Skupin Janusz, kolejarz, Knurów, bezpartyjna
19. Panek Krzysztof, zootechnik, Rybnik, bezpartyjna
20. Szymacek Andrzej, górnik, Gliwice, bezpartyjna
21. Hoffman Jan, technik elektroniki, Niegowonice, Alternatywa
22. Buchyński Robert, elektromechanik, Sosnowiec, Alternatywa

DALSZY CIĄG LIST KANDYDATÓW DO SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ:

LISTA NR 10

Liga Polskich Rodzin

1. Lewczuk Henryk, emeryt, Chełm, Ruchu Odbudowy Polski
2. Lubaś Stanisław, technik mechanik, Siennica Nadolna, RS AWS
3. Suszek Marek, technik mechanik, Zamość, bezpartyjny
4. Baczowski Józef, inżynier budownictwa, Hrubieszów, bezpartyjny
5. Stręciwilk Alfred, przedsiębiorca, Sól Druga, bezpartyjny
6. Jarocki Stefan, technik rolnik, Szymonowo, Stronnictwo Narodowe
7. Michalska Izabela, nauczyciel, Lublin, ROP
8. Dąbek Stanisław, leśnik, Suszno, bezpartyjny
9. Kośmider Władysław, technik mechanik, Rudnik, bezpartyjny
10. Bosko Bogdan, dziennikarz, Radzyń Podlaski, Stronnictwo Narodowe
11. Ołga Leokadia, lekarz, Zamość, bezpartyjna
12. Gmyz Maria, architekt, Zamość, bezpartyjna
13. Domańska Maria, rolnik, Wólka Orłowska, bezpartyjna
14. Bilkiewicz Janusz, rolnik, Podedwórze, bezpartyjny
15. Guz Jan, ekonomista, Warszawa, bezpartyjny
16. Sendecka Maria, lekarz, Tomaszów Lubelski, bezpartyjna

Okręg Wyborczy nr 7 w Chełmie

Kandydaci do Senatu

1. Biela Adam, nauczyciel akademicki, Lublin, zgłoszony przez Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin, bezpartyjny
2. Bucior Stefan, nauczyciel, Majdan Kasztelański, zgłoszony przez KW Samoobrona RP, członek Samoobrony
3. Chrościkowski Jerzy, rolnik, Białowola, zgłoszony przez Blok Senat 2001, bezpartyjny
4. Konarski Stefan, senator, Biała Podlaska, zgłoszony przez KKW Stefana Konarskiego, członek RS AWS
5. Kurzepa Irena, nauczyciel, Szczepieszyn, zgłoszona przez Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy, członek SLD
6. Makarewicz Henryk, urzędnik państwowy, Dubica, zgłoszony przez Komitet Wyborczy PSL, członek PSL
7. Masłowski Jerzy, historyk, Chełm, zgłoszony przez Blok Senat 2001, członek ZChN
8. Miszczuk Piotr, dziennikarz, Chełm, zgłoszony przez Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy, członek SLD
9. Misztal Stanisław, lekarz okulista, Zamość, zgłoszony przez KWW Stanisława Misztala, bezpartyjny
10. Podkański Lesław, poseł, Warszawa, zgłoszony przez Komitet Wyborczy PSL, członek PSL
11. Rychliczek Adam, senator, Pokrówka, zgłoszony przez Komitet Wyborczy PSL, członek PSL
12. Wilczewski Adam, nauczyciel akademicki, Biała Podlaska, zgłoszony przez Blok Senat 2001, bezpartyjny
13. Ziomaniec Mirosław, politolog, Biała Podlaska, zgłoszony przez Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy, członek SLD

WYNIKI GŁOSOWANIA W GMINIE ŁOMAZY DNIA 23 WRZEŚNIA 2001 ROKU. KANDYDACI DO SEJMU RP.
ZESTAWIENIE ODDANYCH GŁOSÓW NA POSZCZEGÓLNE LISTY WYBORCZE DO SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ
OWODAMI GŁOSOWANIA I RAZEM W GMINIE. UDZIAŁ W GŁOSOWANIU.

NUMER I NAZWA LISTY WYBORCZEJ.	NUMER I SIĘDZIBA OBYWODU GŁOSOWANIA.							RAZEM OTRZYMA- NYCH GŁOSÓW W GMINIE.
	NR 1 DUBÓW	NR 2 HUSZCZA	NR 3 KORCZÓWKA	NR 4 ŁOMAZY	NR 5 BURWIN	NR 6 KOPYTNIK	NR 7 KOŚCIELE	
1. SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ - UNIA PRACY	107	25	40	252	14	32	19	489
2. AKCJA WYBORCZA SOLIDARNOŚĆ PRAWICY	6	13	6	22	4	7	3	61
3. UNIA WOLNOŚCI	10	-	-	6	-	2	1	19
4. SAMOOBRONA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ	68	87	52	200	46	31	16	500
5. PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ	2	7	2	26	1	7	1	46
6. POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE	76	41	81	326	39	66	33	662
7. PLATFORMA OBYWATELSKA	7	6	-	37	4	1	2	57
8. ALTERNATYWA - RUCH SPOŁECZNY	-	1	-	4	-	-	-	5
10. LIGA POLSKICH RODZIN	16	29	29	107	41	26	19	237
RAZEM GŁOSOWAŁO W OBYWODACH	292	209	210	980	119	172	94	2.076

IŁOŚĆ OTRZYMANYCH GŁOSÓW PRZEZ NIEKTÓRYCH KANDYDATÓW DO SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W OBYWODACH GŁOSOWANIA I RAZEM W GMINIE ŁOMAZY:

1. NIKOLSKI LECH. LISTA SLD-UP.	75	15	20	173	-	19	10	312
2. STEFANIUK FRANCISZEK. LISTA PSL.	42	27	31	216	26	60	23	435
3. JAROCKI STEFAN. Z SZYMONOWĄ. LISTA LPR.	9	15	6	53	8	14	1	106

*

WYNIKI GŁOSOWANIA W GMINIE ŁOMAZY KANDYDACI DO SENATU RP.

WYNIKI GŁOSOWANIA NA KANDYDATÓW NA SENATORÓW W GMINIE ŁOMAZY W WYBORACH W DNIU 23 WRZEŚNIA 2004 ROKU W POSZCZEGÓLNYCH OBYWODACH I RAZEM W GMINIE. IŁOŚĆ UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA I UDZIAŁ W GŁOSOWANIU:

NUMER I SIEDZIBA OBYWODU GŁOSOWANIA.	LICZBA UPRAWNIONYCH DO GŁOSOWANIA.	ODDAŁO GŁOSÓW.	NAZWISKO I IMIĘ KANDYDATA. IŁOŚĆ OTRZYMANÝCH GŁOSÓW W OBYWODACH.												
			BIELA ADAM	BUĆIOR STEFAN	CHROŚCIKOWSKI JERZY MIECZYSLAW	KONARSKI STEFAN	KURZĘPA IRENA	MAKAREWICZ HENRYK	MASŁOWSKI JERZY	MISZCZUK PIOTR	MISZTAŁ STANISŁAW	PODKAŃSKI LESŁAW PAWEŁ	RYCHLICEK ADAM	WILCZEWSKI ADAM	ZŁOMANIEC MIROSLAW DARIUSZ
1. DUBÓW	546	313	65	108	19	25	88	133	14	81	4	84	36	12	80
2. HUSZCZA	559	221	66	85	18	28	18	80	19	18	2	45	17	15	23
3. KORCZÓWKA	388	220	52	82	13	8	28	98	3	30	5	88	41	10	37
4. ŁOMAZY	2.055	1.003	207	306	50	48	199	401	56	184	13	223	128	47	239
5. BURWIN	247	127	27	55	4	13	17	33	2	9	-	25	17	4	11
6. KOPYTNIK	318	173	54	44	6	16	24	80	11	25	1	67	46	9	35
7. KOSZÓŁY	243	102	39	20	11	8	17	32	5	9	1	27	21	4	14
RAZEM W GMINIE	4.356	2.159	510	700	121	146	391	857	110	356	26	559	306	101	439

FREKWENCJA WYBORCZA W GMINIE ŁOMAZY WYNIÓŁA 49,56 %.

*

Dubów bliżej świata

Szkoła Podstawowa w Dubowie rozpoczęła nowy rok szkolny otwarciem pracowni komputerowej. Rodzice zakupili z własnych funduszy dwa zestawy komputerowe i drukarkę. Wójt gminy Łomazy Waldemar Drożdżuk doposażył szkołę w stoliki pod komputery oraz zakupił trzy zestawy komputerowe. Dzięki staraniom dyrektora szkoły Ewy Drobczuk, pomocy posła Lecha Nikolskiego i przewodniczącego Rady Powiatowej SLD Jana Bajkowskiego, w ramach programu „Internet w szkołach – projekt prezydenta RP” placówka otrzymała 10 komputerów z oprogramowaniem i drukarką. W chwili obecnej w pracowni, podłączonej do internetu znajduje się 15 komputerów, dwie drukarki i skaner. Wartość sprzętu oszacowano na ponad 30 tys. zł. (ek.)

UZUPEŁNIENIE DO ARTYKUŁU P.T. „POMOC POWODZIANOM”.
W GMINIE ŁOMAZY ZEBRANO OGÓŁEM 74.960 KG RÓŻNYCH ZBOŻ I 1.504- ZŁOTYCH, O CZYM JEST JUŻ WPIS W NINIEJSZEJ KRONICE. NIEZALEŻNIE OD TEGO ZBIERANO OFIARY W GOTÓWCE NA PROŚBĘ PROBOSZCZÓW PARAFII W NASZEJ GMINIE Z INICJATYWY CARITAS POLSKA.

*

Pomoc powodzianom!

Gminy z powiatu białskiego udzieliły pomocy ludziom dotkniętym tegoroczną powodzią. Większość gmin podjęła się za zgodą swoich mieszkańców kontynuować pomoc jesienią. Zbierano przede wszystkim zboże, środki czystości i pieniądze.

Wójt gminy Janów Podlaski Bożena Nowicka zwróciła się do mieszkańców z apelem o pomoc ludziom dotkniętym tragedią powodzi. Wszystkie sołectwa, przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjaciół Janowa Podlaskiego i pracownicy Urzędu Gminy zaangażowali się w pierwszej dekadzie sierpnia w zbiórki darów. Zebrano zboża, ziemniaków i warzyw na kwotę 21.444 zł, artykułów spożywczych na sumę 1.376, odzieży i chemii gospodarczej na kwotę 4.200 oraz 3.470 złotych. Razem była to kwota 30.490 zł. Drugi transport pojechał 25 sierpnia z 30 tonami zboża. 10 sierpnia tir, użyczony przez firmę Jana i Krzysztofa Owerko powiózł dary do gminy Solec nad Wisłą. Ustalono z tamtejszym wójtem, że pomoc będzie kontynuowana w trudnym okresie. W imieniu mieszkańców i władz samorządowych dary przekazała Teresa Ruszkowska inspektor w Urzędzie Gminy.

Z inicjatywy Zarządu Gminy Leśna Podlaska przy współpracy z sołtysami

oraz jednostkami OSP przeprowadzono w gminie akcję pomocy dla powodzian. W przedsięwzięciu udział wzięły wszystkie miejscowości. Zebrano około 34 ton zboża paszowego oraz 2251 złotych. Rodziny które nie dysponowały zbożem mogły wpłacić po 20 zł, równowartość jednego worka zboża. Pomoc przeznaczona została dla miejscowości Kępa Solecka oraz Kępa Gostyńska koło Opola Lubelskiego. Pieniądze zostały wpłacone na konto rady sołectek.

Pierwsza partia zboża została wysłana 6 września. Załadunku na ciężarówkę dokonali pracownicy Urzędu Gminy w Leśnej Podlaskiej. Wójt gminy Leśna Podlaska Marian Tomko-

wiecz składa serdeczne podziękowania Włodzimierzowi Dawidziukowi za nie-

odpłatne zawiezenie zboża do miejsc przeznaczenia.



odpłatny wynajem 24-tonowego tira i Januszowi Gasiukowi, kierowcy, za nie-

Rada Gminy Biła Podlaska na sesji 24 sierpnia zdecydowała się uchwałą przekazać gminie Gorzyce w województwie podkarpackim pomoc finansową, na którą złożyły się środki z rezerwy budżetowej – 3 tys. zł, pieniądze z diet radnych, zebrane przez pracowników Urzędu Gminy oraz środki przekazane przez Bank Spółdzielczy w Białej Podlaskiej.

Z inicjatywy Henryka Czecha wójta gminy Dębowa Kłoda zorganizowano akcję zbierania zboża, w której uczestniczyło 19 wsi. Duże zaangażowanie okazali sołtysi. 25 ton różnego zboża gmina przekazała do gminy Klimontów, powiat Sandomierz dla rolników ze wsi Rybnica, Nawodnice i Szymanowice. Posel Józef Bergier za pośrednictwem Towarzystwa „Ludzie-Ludziom” zaangażował się w pomoc mieszkańcom gminy Łaziska.

Miasto Międzyrzec Podlaski zebr-

ne dary przekazało PCK, gmina Drelów zebrala 9.110 zł i przekazała gminie Łaziska. Gmina Łomazy zebrala 70 ton zboża i przekazała do gminy Kępa Gostecka. Gmina Międzyrzec Podlaski prowadzi zbiórki ziemniaków dla gminy Łaziska. W gminie Piszczac zebrano 40 ton zboża oraz artykuły pierwszej potrzeby o wartości 5.784 zł. Gminy Rokitno i Kodeń prowadzą zbiórki płodów rolnych. Gmina Rossosz przekazała gminie Łaziska 24 ton zboża. Tuczna przekazała gminie Kępa Gostecka zboże, 200 kg artykułów spożywczych, 90 opakowań środków czystości, przybory szkolne o wartości 727 zł.

Gmina Sosnowka dary – zboże, środki czystości, kwotę 1.325 zł przekazała gminie Gorzyce. Gmina Wisznice 6,5 ton zboża przekazała wsi Kamiń gmina Łaziska, 27 ton zboża i ok. 2 tys. zł gminie Chelmie powiat nowosądecki. Gmina Zalesie przekazała do Wilkowa 36 ton zboża. Gmina Terespol gościła 30 dzieci z Budzowa koło Makowa Podhalańskiego. Zebrano 3.980 zł i zakupiono wyprawki dla dzieci a zebrane dary – pościel, ręczniki przekazano wyjeżdżającym dzieciom.

Podlasiacy bardzo życzliwie podeszli do osób dotkniętych tą tragedią. Problem stanowi jednak transport, gminy nie zawsze dysponują odpowiednimi samochodami. (ek.)

fol. A. Trochimiuk

dziennik

WSCHODNI
PODLASKI

Wyborcze wyniki kandydatów do Sejmu i Senatu

Sejm

OKRĘG W CHELMIE NR 7

Lista nr 1. SLD-UP

1. Nikolski Lech Stanisław	-25 692
2. Byra Jan	-15 119
3. Janowski Zbigniew Tadeusz	-10 054
4. Skomra Szczepan Stanisław	-8729
5. Badaś Tadeusz Tomasz	-7588
6. Maksymuk Stanisław	-7265
7. Roslan Janusz Zbigniew	-6157
8. Czurylo Stanisław	-5629
9. Fisz Agata	-5501
10. Pasieka Jerzy Janusz	-3459
11. Gruszkowski Franciszek	-2947
12. Żelazowska Halina Maria	-2489
13. Piat Hanna	-2165
14. Sławski Zenon Leon	-2001
15. Kociubińska-Koza Barbara Krystyna	-1680
16. Kudzia Wiesława	-1616
17. Komiluk Jerzy Adam	-1584
18. Bielek Aleksandra	-1447
19. Walewander Joanna Magdalena	-1387
20. Pietrucha Małgorzata	-1294
21. Kłosek Zofia Jadwiga	-1006
22. Hurko Wacław Marian	-927
23. Gierszon Ryszard	-849
24. Piasek Mirosława	-792

Lista nr 2. AWSP

1. Bergier Józef	-3381
2. Denysuk Zdzisław	-2648
3. Majdański Stanisław	-1410
4. Kurzyński Marian Jan	-1245
5. Zwolan Krzysztof Marian	-1000
6. Golecki Dariusz Bronisław	-764
7. Sulima Piotr Janusz	-536
8. Sosnowski Antoni Jan	-484
9. Kardos Krzysztof Jacek	-451
10. Tajchert Janusz	-405
11. Wichorowski Ryszard Nikodem	-344
12. Moroz Andrzej Janusz	-192
13. Orkiszewski Zdzisław	-130
14. Labno Paweł	-79

Lista nr 3. UW

1. Wujec Henryk	-2010
2. Korczyński Janusz	-692
3. Flis Tomasz	-395
4. Kosik Maciej Antoni	-228
5. Błaszczuk Barbara	-227
6. Gadaj Irena	-220
7. Niedzwiecka Monika	-192
8. Kaliszuk Iwona Małgorzata	-178
9. Palak Ewa Lucyna	-168
10. Romanowski Stanisław	-138
11. Majchrowicz Grażyna Marcela	-99
12. Potapczuk Jolanta Maria	-94
13. Przyborski Zbigniew Stanisław	-91
14. Pogódzi Przemysław Piotr	-82
15. Strupienik Zdzisław	-64
16. Bieliriska Dorota Maria	-62
17. Jówko Danuta Agnieszka	-60
18. Policha Janusz Jacek	-42
19. Rudziński Piotr Nikodem	-30

Lista nr 4. Samoobrona RP

1. Michalski Jerzy	-15 421
2. Kwiatkowski Marian	-10 691
3. Małesa Marzena Jolanta	-4673
4. Lipiński Jan	-4304
5. Czerwonka Robert	-4226
6. Pogódzi Barbara Janina	-2886
7. Złamczuk Ryszard Edmund	-2666
8. Czuchra Michał	-2091
9. Jacuniak Henryk	-1768
10. Kaplan Kazimierz	-1535
11. Gmyz Władysław	-1092
12. Znaniecki Piotr Paweł	-961
13. Fedyk Janusz	-827
14. Maciejczyk Marek	-714

Lista nr 5. Prawo i Sprawiedliwość

1. Grzelczyk Marek	-4013
2. Dziega Włodzisław	-3486
3. Woźnica Janusz Józef	-2131
4. Oryszewski Marek Juliusz	-1381
5. Bender Iwo Cypri	-1190
6. Bukowski Rafał Tomasz	-1127
7. Kisiel Zenon	-907
8. Kuniewicz Maria	-865
9. Szubirska Stanisława Maria	-700
10. Mazurek Sławomir	-669
11. Olekszyk Józef Wiesław	-511
12. Łapecki Sylwester	-305
13. Szmulik Stanisław	-251
14. Popuda Dariusz	-209

Lista nr 6. PSL

1. Stefaniuk Franciszek Jerzy	-15 341
2. Bratkowski Arkadiusz Tomasz	-7585
3. Stanibula Ryszard Zbigniew	-6823
4. Sławicki Tadeusz	-5586
5. Kowalczyk Jan Franciszek	-5140
6. Jaworski Marian	-3911
7. Szpak Janusz Krzysztof	-3823
8. Królikowska Teresa	-3047
9. Pięta Franciszek	-3014
10. Cichosz Lucjan	-2901
11. Pawłowski Marek	-1998
12. Czech Sławomir	-1931
13. Chmiel Henryk	-1524
14. Bogucki Jarosław Stanisław	-1375
15. Welman Bożena Helena	-1360
16. Dawidowski Jan Mieczysław	-1248
17. Mazurek Barbara	-1177
18. Dargiewicz Lucyna	-1103
19. Sawicki Mirosław Mieczysław	-1008
20. Szatkowski Janusz Zbigniew	-968
21. Ządło Bogusław Józef	-555
22. Kowalski Bogusław	-537
23. Siłnicki Stefan	-404
24. Lecki Zbigniew	-222

Lista nr 7. Platforma Obywatelska

1. Zmijan Stanisław	-4382
2. Grabczuk Krzysztof	-4085
3. Mulała Andrzej Stanisław	-1850
4. Oleszczak Stefan	-1840
5. Pękalski Tomasz Wacław	-1644
6. Zakrzewska Anna Maria	-1108
7. Wawórko Katarzyna Anna	-942
8. Chmielewski Radosław Stanisław	-792
9. Nowosad Artur	-715
10. Iwaniec Krzysztof Piotr	-539
11. Sadał Andrzej	-527
12. Hankiewicz Dariusz Stanisław	-444
13. Dudek Andrzej Wojciech	-416
14. Turek Jadwiga	-372
15. Broniewicz Bogusław	-274
16. Kobelski Mieczysław	-118

Lista nr 8. Alternatywa Ruch Społeczny

1. Onisk Jan	-201
2. Mielniczek Robert Andrzej	-130
3. Szymański Artur Andrzej	-118
4. Majewski Piotr Eugeniusz	-108
5. Gozdziak Monika	-106
6. Opoczyńska Magdalena Agnieszka	-95

7. Kuszpa Grzegorz Benjamin	-90
8. Golebski Leszek Piotr	-61
9. Pękala Piotr Józef	-57
10. Gruba Konrad Zdzisław	-54
11. Sala Teresa	-46
12. Sidoruk Piotr Paweł	-46
13. Sokalski Tadeusz	-44
14. Jez Marek	-37
15. Sidoruk Anna	-36
16. Forsyuk Monika Elżbieta	-32
17. Józuk Jolanta Magdalena	-22
18. Panek Krzysztof Piotr	-17
19. Buchyński Robert Witold	-16
20. Szymacek Andrzej Waldemar	-15
21. Hoffman Jan Józef	-14
22. Skupin Janusz Wiktor	-9

Lista nr 10. Liga Polskich Rodzin

1. Lewczuk Henryk	-7224
2. Sendecka Maria	-7081
3. Ożga Leokadia Anna	-3650
4. Gmyz Maria	-3439
5. Michalska Izabela Maria	-2757
6. Suszek Marek Zdzisław	-2053
7. Strzemiński Alfred Henryk	-1995
8. Domańska Maria	-1921
9. Baczewski Józef Fryderyk	-1537
10. Kośmider Władysław	-1495
11. Lubaś Stanisław	-1305
12. Bosko Bogdan	-1297
13. Jarocki Stefan Andrzej	-1174
14. Bilekiewicz Janusz Stefan	-616
15. Dajek Stanisław	-547
16. Guz Jan Edward	-283

Senat

Okręg w Chełmie nr 7

1. Kurzepa Irena - zgłoszona przez KKW SLD-UP - 89 806
2. Podkarński Lesław Paweł - zgłoszony przez KKW PSL - 89 757
3. Biela Adam - zgłoszony przez KW Liga Polskich Rodzin - 86 582
4. Bucior Stefan - zgłoszony przez KW Samoobrona RP - 80 270
5. Miszczuk Piotr - zgłoszony przez KKW SLD-UP - 75 966
6. Ziomaniec Mirosław Dariusz - zgłoszony przez KKW SLD-UP - 70 530
7. Makarewicz Henryk - zgłoszony przez KW PSL - 65 549
8. Rychliczek Adam - zgłoszony przez KW PSL - 56 267
9. Chróścikowski Jerzy Mieczysław - zgłoszony przez KWW - Blok Senat 2001 - 38 401
10. Masłowski Jerzy - zgłoszony przez KWW - Blok Senat 2001 - 27 015
11. Misztal Stanisław - zgłoszony przez KWW Kandydata na Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Stanisława Misztala - 26 162
12. Wilczewski Adam - zgłoszony przez KWW - Blok Senat 2001 - 21 120
13. Konarski Stefan - zgłoszony przez KWW Stefana Konarskiego - 16 500

Oficjalne procenty

Państwowa Komisja Wyborcza poinformowała wczoraj, że w nowym Sejmie znalazło się sześć ugrupowań: SLD-UP, PO, Samoobrona, PSL, PiS i LPR. Według PKW SLD-UP otrzymało 41,04 proc., PO - 12,68 proc., Samoobrona - 10,2 proc., PiS - 9,5 proc., PSL - 8,98 proc., LPR - 7,87 proc.

Do Sejmu nie weszły: AWSP, która otrzymała poparcie 5,6 proc. (dla koalicji wymagany próg jest 8 proc.) i Unia Wolności, którą poparło 3,1 proc.

W wyborach do Senatu koalicja SLD-UP uzyskała 75 mandatów senatorskich. 15 mandatów senatorskich uzyskał Blok Senat 2001; 4 mandaty - PSL; po 2 mandaty uzyskały Liga Polskich Rodzin i Samoobrona. Po jednym mandacie uzyskał Komitet Wyborczy im. Henryka Stokłosa i Komitet Wyborczy Sympatyków Lecha Kaczyńskiego. Frekwencja wyniosła 46,29 proc.

Oficjalne wyniki wyborów w okręgu lubelskim pokrywają się z tymi, które zamieściliśmy we wczorajszym Dzienniku.

POCZET PARLAMENTARZYSTÓW LUBELSZCZYZNY

SEJM



SLD-UP
IZABELLA SIERAKOWSKA

Wiek: 54 lata
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: wyższe
Zawód: nauczyciel
Rodzina: żona (mąż Edward), dwójka dzieci (córka Magdalena, syn Michał), wnuczek Aleksander
Majątek (wspólny z mężem): mieszkanie 74 mkw., domek letniskowy, rozpoczęta budowa domu, fiat punto
Osiągnięcia zawodowe: nauczyciel I LO im. St. Staszica w Lublinie, przewodnicząca Zarządu Oddziału Miejskiego ZNP
Osiągnięcia polityczne: działalność w Sejmiku Lublina, w Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego. Zainteresowania: jazda samochodem, prowadzenie domu, uwielbia podróże, dobrą książkę i muzykę, ale ma na to mało czasu



SLD-UP
GRZEGORZ KUROCEK

Wiek: 52 lata
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: wyższe
Zawód: prawnik
Rodzina: żona (żona Grażyna, nauczycielka biologii w IX LO w Lublinie), dwie córki (Anna - studentka prawa UMCS, Agnieszka - uczennica liceum)
Majątek: dwa mieszkania (jedno wkrótce przejdzie córce), honda civic
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: studia doktoranckie, działalność polityczna od ruchu młodzieżowego, obecnie przewodniczący Rady Wojewódzkiej SLD w Lublinie, a także parlamentarna, najpierw jako senator, w ostatniej kadencji - jako poseł. W przedostatniej kadencji wice-marszałek Senatu. Członek Krajowej Rady Sądowictwa
Zainteresowania: historia, filatelistyka, dobra książka, gotowanie (jego bigos jest arcydziełem sztuki kulinarnej)



SLD-UP
WIKTOR OSIK

Wiek: 54 lata
Miejsce zamieszkania: Łuków
Wykształcenie: wyższe
Zawód: prawnik, urzędnik samorządowy
Rodzina: wdowiec, dwaj synowie - bliźnięcy, 25-letni, obaj są prawnikami
Majątek: mieszkanie w Łukowie (54 mkw.), samochód renault megane
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: zastępca wójta gminy Łuków, w 1974 roku zdobył tytuł „Najlepszego urzędnika w powiecie łukowskim”, poseł na Sejm III kadencji, przewodniczący Rady Powiatowej SLD w powiecie łukowskim, członek Rady Krajowej SLD.
Zainteresowania: sport (piłka nożna, karate, tenis, pływanie) oraz gotowanie



SLD-UP
ARKADIUSZ KASZNIA

Wiek: 28 lat
Miejsce zamieszkania: Łuków
Wykształcenie: wyższe
Zawód: ostatnio wykonywany - urzędnik
Rodzina: kawaler, bezdzietny
Majątek: mieszkanie o pow. 38 mkw. i działka pow. 700 mkw. w Warszawie
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: dyr. Zespołu Gabinetu Prezydenta RP, członek Krajowego Komitetu Wykonawczego SLD, dyr. wykonawczy w Radzie Krajowej SLD, radny Rady Miejskiej w Łukowie, prezes Łukowskiego Klubu Sportowego „Orleto”.
Zainteresowania: polityka, historia, sport



SLD-UP
ZYGMUNT SZYMANSKI

Wiek: 45 lat
Miejsce zamieszkania: Warszawa
Wykształcenie: średnie
Zawód: technik budownictwa ogólnego
Rodzina: żona (żona Grażyna jest współwłaścicielem firmy Juwent w Rykach, dwójka dzieci (Paweł jest studentem, Katarzyna uczęszcza do LO)
Majątek: współwłaściciel firmy Juwent
Osiągnięcia zawodowe: odznaka Srebrny Inżynier 5-lata 1994-1998 przyznana przez miesięcznik „Przegląd Techniczny”, Agrobiznesmen 1997, statuetka Dźwignia 2000 (przyznana przez Krajową Izbę Gospodarczą i „Przegląd Techniczny” za aktywne tworzenie miejsc pracy oraz wdrażanie innowacyjności).
Osiągnięcia polityczne: przed nim Zainteresowania: miłośnik zieleni, pasjonuje się także sportem i podróżami do egzotycznych krajów



SLD-UP
LECH NIKOLSKI

Wiek: 45 lat
Miejsce zamieszkania: Warszawa
Wykształcenie: wyższe
Zawód: historyk
Rodzina: żona (żona Grażyna jest Stan majątkowy: lokatorskie mieszkanie w Warszawie o pow. 66 mkw., samochód alfa romeo 145, rocznik 99, oszczędności: około 40 tys. zł
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: przewodniczący ZW ZMP w Białej Podlaskiej, pracownik PZPR, Głównego Urzędu Cei, podsekretarz stanu w Kancelarii premierów: Oleksy i Cimoszewicza, poseł na Sejm RP, zastępca sekretarza generalnego SLD
Zainteresowania: uwielbia spacerować nad Bugiem



SLD-CP
JAN BYRA

Wiek: 43 lata
Miejsce zamieszkania: Zamość
Wykształcenie: wyższe
Zawód: dziennikarz
Rodzina: żona, trójka dzieci w wieku 11-16 lat
Majątek: mieszkanie spółdzielcze (63 mkw.) w Zamościu, dwa łóżka, oszczędności w kasie mieszkaniowej
Osiągnięcia zawodowe: jako dziennikarz „Tygodnika Zamojskiego”
Osiągnięcia polityczne: jest członkiem Rady Krajowej SLD oraz wiceprzewodniczącym w woj. lubelskim
W Sejmie, gdzie zasiadł już przez dwie kadencje, zajmował się m.in. sprawami stosunków sąsiedzkich ze Wschodem i problemami kultury i dziedzictwa narodowego
Zainteresowania: lubi zwierzęta, ma psa jamnika wabiącego się Bigos



SLD-CP
ZBIGNIEW JANOWSKI

Wiek: 46 lat
Miejsce zamieszkania: Chełm
Wykształcenie: wyższe
Zawód: inżynier elektryk
Rodzina: żona, troje dzieci
Majątek: spółdzielcze mieszkanie własnościowe, niewielkie depozyty w banku
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: główny energetyk Chełmskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, przewodniczący Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych w Chełmie, przewodniczący Zarządu Krajowego Związków Zawodowych „Budowlani” w Warszawie, założyciel SLD, członek Zarządu Miejskiego SLD w Chełmie, członek Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej w Lublinie, członek Rady Krajowej SLD w Warszawie
Zainteresowania: hodowla kwiatów, ryb akwariowych



SLD-CP
SZCZEPAN SKONRA

Wiek: 52 lata
Miejsce zamieszkania: Radzyń Podlaski
Wykształcenie: wyższe
Zawód: technolog rolni spożywczy
Rodzina: żona, troje dzieci
Majątek: samochód i mieszkanie własnościowe
Osiągnięcia zawodowe: od 20 lat kieruje Spółdzielczą Mleczarnią „Spomlek”. Na przełomie lat 90/91 podjął decyzję o zmianie produkcji i pozyskał rolników do wspólnego przedsięwzięcia. Dziś około 10 tysięcy rolników dostawców mleka ma gwarantowany i stabilny dochód
Osiągnięcia polityczne: od dwóch kadencji poseł – członek Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Zainteresowania: wspieranie działalności sportowej i charytatywnej



SLD-CP
TADEUSZ BADACH

Wiek: 54 lata
Miejsce zamieszkania: Krasnystaw
Wykształcenie: wyższe
Zawód: mechanizator rolnictwa, specjalista mleczarstwa
Rodzina: żona Danuta, nauczycielka biologii w Technikum Rolniczym, dwóch synów: Kuba – piosenkarz i Maciej – student towaroznawstwa na SGGW
Majątek: dom szeregowy w Krasnymstawie, dwuletni opel vectra
Osiągnięcia zawodowe: doskonała pozycja firmy – Spółdzielni Mleczarskiej Krasnystaw, w której pracuje od 1973 r., a kieruje od 1977, i wprowadzenie jej na listę zakładów uznawanych przez Unię Europejską
Osiągnięcia polityczne: to, że ludzie zawierzyli mu po raz trzeci. Byłem posłem Sejmu kontraktowego i radnym Sejmiku Wojewódzkiego, teraz wracam do parlamentu – mówi
Zainteresowania: muzyka



SAMODZRONA
JÓZEF ŻYWIEC

Wiek: lat 48
Miejsce zamieszkania: Podgłębokie, gm. Cyców
Wykształcenie: podstawowe
Zawód: rolnik, obecnie na rencie
Rodzina: żona, czworo dzieci
Majątek: nie posiada, gospodarstwo przekazał synowi
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: lider lubelskiej Samodrony i członek Rady Krajowej tej partii, działa też w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
Zainteresowania: sport



SAMODZRONA
STANISŁAW GŁĘBOCKI

Wiek: lat 48
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: średnie
Zawód: technik mechanizacji rolnictwa, przedsiębiorca
Rodzina: nie udzielił nam informacji
Majątek: właściciel masarni w Brzeźnach, gm. Piaszki i sklepów w Milejowie, Trawninkach i Piaszkach
Osiągnięcia zawodowe: dobre wyniki własnych firm
Osiągnięcia polityczne: dopiero przed nim
Zainteresowania: sport



SAMODZRONA
JERZY MICHAŁSKI

Wiek: 47 lat
Miejsce zamieszkania: Księżpól
Wykształcenie: wyższe
Zawód: lekarz weterynarii
Rodzina: żona, dwoje dzieci
Majątek: nie udzielił nam informacji
Osiągnięcia zawodowe: jako praktykujący lekarz weterynarii
Osiągnięcia polityczne: jeszcze przed nim
Zainteresowania: brak danych



SAMODZRONA
MARIAN KWIATKOWSKI

Wiek: 55 lat
Miejsce zamieszkania: Czernichów
Wykształcenie: średnie
Zawód: rolnik, mechanizator rolnictwa
Rodzina: wdowiec, pięcioro dzieci
Majątek: 5-hektarowe gospodarstwo w Czernichowie
Osiągnięcia zawodowe: w prowadzeniu własnego gospodarstwa
Osiągnięcia polityczne: w Samodronie od początku jej istnienia, organizował protesty razem z Andrzejem Lepperem



PS
ELŻBIETA KRAK

Wiek: 41 lat
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: wyższe
Zawód: historyk
Rodzina: niezamężna
Majątek: mieszkanie 50 mkw. (własność spółdzielcza), lokata terminowa – 20 tys. zł
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: specjalista w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego przy Kancelarii Prezydenta RP za prezydentury Lecha Wałęsy, kontroler NIK, szef Gabinetu Politycznego Ministra Sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego
Zainteresowania: brak danych



PS
ANDRZEJ MANKA

Wiek: 34 lata
Miejsce zamieszkania: Świdnik
Wykształcenie: wyższe
Zawód: historyk
Rodzina: żona, 2 córki
Majątek: mieszkanie własnościowe 52 mkw., samochód opel astra 98, brak oszczędności
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: dyrektor oddziału PFRON w Lublinie, przewodniczący Rady Miejskiej w Świdniku
Zainteresowania: szachy, spacer po górach



PS
ZDZISŁAW PODLAŃSKI

Wiek: 51 lat
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: wyższe
Zawód: historyk
Rodzina: żona, dwoje dzieci
Majątek: spółdzielcze mieszkanie własnościowe z garażem, dom w budowie, współwłaściciel gospodarstwa rolnego, domek letniskowy, samochód Peugeot
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: pracownik ZW TWP, organizacja młodzieżowa PSL, dyrektor Biura Zarządu Głównego STL, wiceminister i minister kultury i sztuki w rządzie koalicji SLD-PSL, prezes ZW PSL w Lublinie, członek Rady Naczelnej PSL
Zainteresowania: pszczelarstwo



PS
LESZEK ŚWIĄTOWSKI

Wiek: 46 lat
Miejsce zamieszkania: Lipnik, gm. Stanin, pow. łukowski
Wykształcenie: wyższe
Zawód: inżynier rolnik, a ostatnio wykonywany – urzędnik samorządowy
Rodzina: żona, troje dzieci: córka studentka (19 lat), dwój synowie – 17 i 19 lat, uczniowie
Majątek: dom o pow. 180 mkw., samochód volkswagen golf, gospodarstwo rolne 12,5 ha
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: przez 11 lat wójt gminy Stanin, radny Sejmiku Wojewódzkiego, prezes zarządu powiatowego PSL w Łukowie, członek zarządu wojewódzkiego PSL w Lublinie, poseł na Sejm RP III kadencji, prezes Stowarzyszenia Ochrony Ziemi Rzeki Świder i Rezerwatu Jata
Zainteresowania: sport, polityka, literatura polska



PSL
TADEUSZ PODGÓRSKI

Wiek: 58 lat
Miejsce zamieszkania: Ryki
Wykształcenie: wyższe
Zawód: technolog przemysłu spożywczego
Rodzina: żonaty (żona Jadwiga jest kierownikiem laboratorium w ryckiej Spółdzielni Mleczarskiej), czworo dzieci (Janusz, Jacek, Agnieszka i Michał)
Majątek: firma Dar Natury w Rykach, dom jednorodzinny, samochód peugeot 406
Osiągnięcia zawodowe: od 19 lat prezes Spółdzielni Mleczarskiej w Rykach
Osiągnięcia polityczne: poseł w latach 1993-1997, radny Sejmiku Województwa Lubelskiego
Zainteresowania: myślistwo i turystyka górską



PSL
STANISŁAW STĘSZEWSKI

Wiek: 57 lat
Miejsce zamieszkania: Drelów, powiat bialski
Wykształcenie: ekonomiczne
Zawód: rolnik
Rodzina: żonaty, pięcioro dzieci
Majątek: samochód oraz 12-hektarowe gospodarstwo rolne
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: w latach 1970-1989 pracował w spółdzielczości rolniczej, od 1989 roku nieprzerwanie w Sejmie. Wiceprzes Naczelnej Rady Rolniczej, wiceprzes ZW w Białej Podlaskiej, wiceprzes Naczelnej Komisji Wykonawczej PSL i wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego tej partii. Obecnie przewodniczący Rady Naczelnej PSL
Zainteresowania: działalność społeczna, literatura i poezja – jest autorem czterech zbiorów wierszy o tematyce religijno-patriotycznej



PSL
JANUSZ BRATKOWSKI

Wiek: 42 lata
Miejsce zamieszkania: Miączyń
Wykształcenie: wyższe
Zawód: prawnik administracyjny
Rodzina: żonaty, dwoje dzieci
Majątek: gospodarstwo rolne (3,6 ha) z budynkami w Miączyń
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: praca w strukturach ZSL, a od 1990 r. – PSL, obecnie – członek Rady Naczelnej PSL i członek prezydium ZW PSL w Lublinie, praca w samorządzie terytorialnym, m.in. w randze przewodniczącego zamojskiego sejmiku samorządowego. Od 1998 r. – marszałek województwa lubelskiego.
Zainteresowania: myślistwo, sport, książki



PSL
RYSZARD STANEK

Wiek: 50 lat
Miejsce zamieszkania: Zamość
Wykształcenie: wyższe
Zawód: lekarz weterynarii
Rodzina: żonaty (żona jest nauczycielką), dwoje dzieci (studenci: medycyny AM w Lublinie i dziennikarstwa w Warszawie)
Majątek: gospodarstwo rolne (5 ha) w Rachaniach w pow. tomaszowskim, samochód renault 19
Osiągnięcia zawodowe: jako lekarz weterynarii, a także jako znawca prawa rolnego (ukończył studia z tego zakresu na Uniwersytecie Camerino we Francji)
Osiągnięcia polityczne: w pracy partyjnej w PSL – obecnie członek Rady Naczelnej PSL, a także w pracach sejmowych – był już posłem przez dwie kadencje.
Zainteresowania: architektura i zabytki średniowiecza, a także podróże turystyczno-rekreacyjne



PSL
ZYTA GILOWSKA

Wiek: 52 lata
Miejsce zamieszkania: Świdnik
Wykształcenie: wyższe
Zawód: ekonomista, profesor nauk ekonomicznych
Rodzina: mężatka, syn
Majątek (wspólny z mężem): szeregowiec w Świdniku (200 mkw.), mieszkanie w Lublinie (75 mkw.), działki budowlane – w Świdniku i pod Ostyńm, opel vectra
Osiągnięcia zawodowe: kierownik Katedry Finansów Publicznych w KUL, ekspert Instytutu Badań nad Gospodarką Rynekową
Osiągnięcia polityczne: w latach 1990-95 wiceprzewodnicząca Krajowego i Lubelskiego Sejmiku Samorządowego, w latach 1992-98 delegat Polski do Rady Europy
Zainteresowania: dobra literatura i film (ulubiona książka „Klub Pickwicka”), gazety, prowadzenie domu



PSL
STANISŁAW ZMIAN

Wiek: 45 lat
Miejsce zamieszkania: Międzyrzec Podlaski
Wykształcenie: wyższe
Zawód: inżynier budownictwa
Rodzina: żonaty, dwóch synów
Majątek: własny dom i mieszkanie w bloku, 5-letni samochód
Osiągnięcia zawodowe: od kilkunastu lat szef firmy drogowo-mostowej
Osiągnięcia polityczne: przez dwie kadencje radny w Międzyrzec Podlaskim, obecnie radny Sejmiku Województwa Lubelskiego i przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego Mienia i Infrastruktury Technicznej. Wiceprezydent Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Drogownictwa
Zainteresowania: wędkarstwo i uprawa działki ogrodniczej



LPR
GABRIELA MAŚLÓWSKA

Wiek: 50 lat
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: wyższe
Zawód: nauczyciel akademicki
Rodzina: mężatka, dwie córki
Majątek: dom w Lublinie (po rodzicach), działka w Dąbrowicy, samochód: vw polo classic, ok. 7 tys. zł na koncie
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: kierownik Studium Rozwoju Obszarów Wiejskich w AR, w polityce: nowicjusz
Zainteresowania: działka, jazda na rowerze, hulaft



LPR
ROBERT LUŚNIA

Wiek: 39 lat
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: średnie
Zawód: przedsiębiorca
Rodzina: żonaty, trzech synów
Majątek: dwa mieszkania, akcje kilku przedsiębiorstw (w tym 30 proc. lubelskiego Herbacpolu), 4 samochody ciężarowe, oszczędności: 1 mln złotych
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: zwiększenie obrotów Herbacpolu z poziomu 45 mln zł do 180 mln zł (w latach 1995-99). W polityce od 22 lat, roczny wyrok za znieważenie Sejmu PRL na posiedzeniu Senatu Politechniki Warszawskiej w 1985 r.
Zainteresowania: krótkofalarstwo, turystyka górską, pomoc Polakom na Wschodzie.



LPR
HENRYK LEWOCZUK

Wiek: 78 lat
Miejsce zamieszkania: Chelm
Wykształcenie: wyższe
Zawód: informatyk
Rodzina: druga żona Barbara – emerytka, dwóch synów i jedna córka z pierwszego małżeństwa, siedmiu wnuków, wszyscy mieszkają we Francji
Majątek – emerytura 9 tys. zł, pięcioletni fiat brava
Osiągnięcia zawodowe – uśmiech współpracowników
Osiągnięcia polityczne – doczekał się czasów, w których to, o co walczyło jego pokolenie staje się rzeczywistością (a walczył jako oficer AK, DSZ, WIN – ps. „Młot”, w latach 1948-1992 był na emigracji politycznej we Francji).
Zainteresowania: muzyka poważna (grał w orkiestrze symfonicznej we Francji), sport

SENAT



SLD SENAT 2001
TERESA LISZOZ

Wiek: 51 lat
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: wyższe
Zawód: prawnik, specjalista w dziedzinie prawa pracy
Rodzina: mężatka
Majątek (wspólny z mężem): mieszkanie w Lublinie (61 mkw.), gospodarstwo rolne o powierzchni 64 a (ze starymi budynkami), działka rekreacyjna 6 a.
Osiągnięcia zawodowe: na polu naukowym – profesor, specjalista prawa pracy w UMCS.
Osiągnięcia polityczne: poseł X kadencji, poseł I i III kadencji, lider wojewódzki PPChD, inicjator uchwalenia w Sejmie wielu ustaw, m.in. ustawy o zaostrzeniu karności kierowców prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu.
Zainteresowania: koty



SLD UP
KRZYSZTOF SZTYBELOWSKI

Wiek: 33 lata
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: wyższe
Zawód: prawnik
Rodzina: nie udzielił nam informacji
Stan majątkowy: mieszkanie własnościenne, współwłaściciel gospodarstwa rolnego po rodzicach.
Osiągnięcia zawodowe: współwłaściciel Giełdy Towarowej Lublin S.A., prowadził własną firmę.
Osiągnięcia polityczne: twórca i przez dwie kadencje przewodniczący Rady Krajowej Frakcji Młodych SdRP, od 1997 r. – wiceprzewodniczący SdRP i SLD woj. lubelskiego, obecnie – wicemarszałek województwa lubelskiego. Zainteresowania: nie udzielił nam informacji



SLD UP
KAZIMIERZ PAWELEK

Wiek: 65 lat
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: nie udzielił nam informacji
Zawód: dziennikarz
Rodzina: nie udzielił nam informacji
Majątek: dwa mieszkania w Lublinie (90 i 55 mkw.)
Osiągnięcia zawodowe: na polu dziennikarskim, począwszy od 1953 r. w „Dzienniku Polskim” w Krakowie, po „Kurier Lubelski”, którego był redaktorem naczelnym od 1992 r. do maja 2001 r.
Osiągnięcia polityczne: dotychczas nie uczestniczył w życiu politycznym, podkreśla, iż nigdy nie należał do jakiegokolwiek partii.
Zainteresowania: twórczość kabaretowa – autor tekstów dla lubelskich kabaretów, m.in. „Czarta”, a ostatnio „Pwiny u Biesów”



SLD UP
IRENA KURZEPA

Wiek: 54 lata
Miejsce zamieszkania: Szczepieszyn
Wykształcenie: wyższe
Zawód: nauczyciel
Rodzina: wdowa, dwóch synów (Mariusz jest prawnikiem, Tomasz studiuje prawo), wnuk Karol (uczeń szkoły podstawowej)
Majątek: dwa mieszkania – w Szczepieszynie (54 mkw.) i Lublinie (47 mkw.), nissan almera
Osiągnięcia zawodowe: pedagog z zamiłowaniem, po doktoracie z nauk humanistycznych, kierowała różnymi placówkami, ostatnio – dyrektor LO w Szczepieszynie
Osiągnięcia polityczne: w samorządzie – jest radną Sejmiku Województwa w Lublinie, w którym przewodniczy Komisji Edukacji, a w Komisji Rozwoju Gospodarczego jest wiceprzewodniczącą.
Zainteresowania: literatura, teatr, turystyka piesza i zmotoryzowana



PSL
JĘDRZEJ RÓBKOWSKI

Wiek: 46 lat
Wykształcenie: wyższe
Zawód: inżynier gazownik
Rodzina: brak danych
Majątek: brak danych
Osiągnięcia zawodowe i polityczne: instruktor w KW ZSL, kierownik Wydziału Naczelnego Komitetu ZSL, poseł, wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego PSL, członek Rady Naczelnej PSL, wiceprezes Zarządu Województwa PSL w Lublinie, minister współpracy gospodarczej z zagranicą w rządzie koalicji SLD-PSL
Zainteresowania: brak danych



LPR
ADAM BIELA

Wiek: 54 lata
Miejsce zamieszkania: Lublin
Wykształcenie: wyższe
Zawód: nauczyciel akademicki, profesor
Rodzina: żona Dorota jest psychologiem, troje dzieci – Aleksandra jest lingwistą, Wojciech studiuje informatykę i filozofię, Michał uczy się w Liceum Muzycznym w Lublinie
Majątek: segment oraz mieszkanie (89 mkw.) na Choinach w Lublinie, które od roku bezpłatnie służy sprządać
Osiągnięcia zawodowe: jest absolwentem trzech kierunków: filozofii, psychologii i ekonomii, ostatnio napisał monografię „Wymiary decyzji miedziernych”
Osiągnięcia polityczne: dotąd poseł AWS, inicjator 7 ustaw, żądaje, iż prezydent zawetował kolejną: o Prokuraturze Generalnej
Zainteresowania: grzybobranie

WARSZAWA

PIĄTEK

28 września 2001

NR 227.3831

KWOTA 829 tys.

WAW

2,50 zł

10

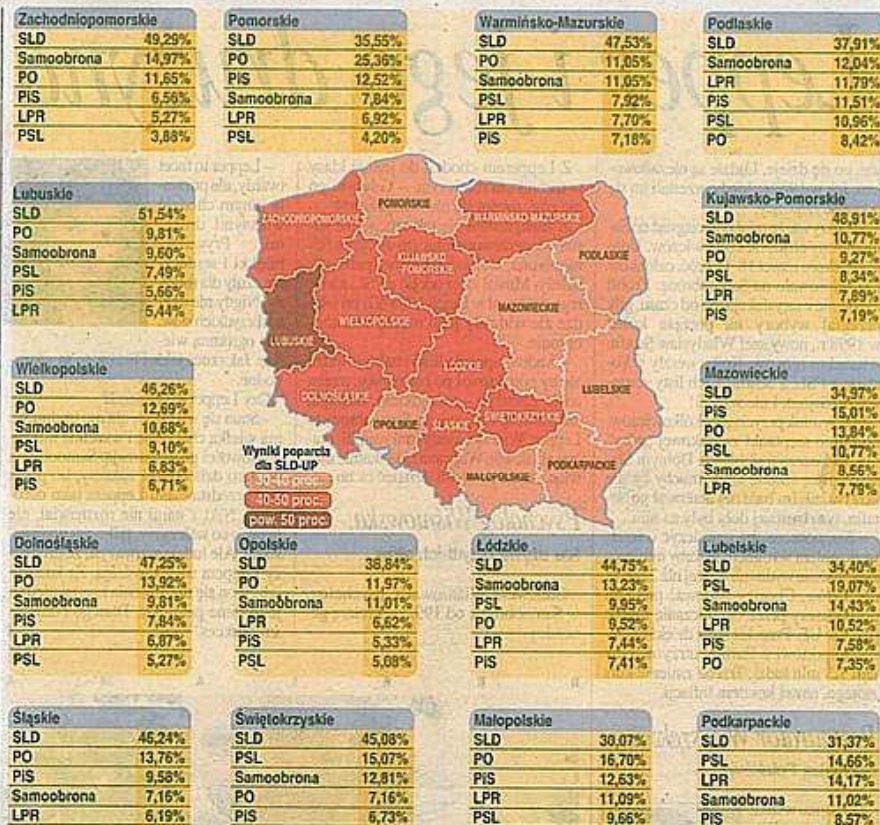
REDAKTOR PROWADZĄCY
ROBERT SOŁTYK

WYDAWCA AGORA SA
NUMER (DOKŁAD) 350141

www.gazeta.pl

gazeta
WYBORCZA

WYBORY 2001



WSZĘDZIE WYGRAŁ SOJUSZ

Na mapie kolorem zaznaczyliśmy siłę zwycięstwa Sojuszu – im bardziej czerwono, tym większe zwycięstwo SLD, im odleńsi czerwieni bliższy, tym mniejsze. Sojusz wygrał w każdym z 16 województw. Najsłabszy jest tradycyjnie na ziemiach odzyskanych, w Wielkopolsce, na Kujawach. Najsłabszy tam, gdzie w wyborach parlamentarnych 1997 został pokonany przez AWS – w Małopolsce i na ścieżce wschodniej. W tym roku właśnie tu największe poparcie otrzymała Liga Polskich Rodzin. PSL jest najmocniejszy w woj. lubelskim, gdzie startował silny ludowiec Zdzisław Podkański, oraz w woj. podkarpackim i świętokrzyskim. Samoobrona największe poparcie zdobyła w Zachodniopomorskim (tu startował Andrzej Lepper) i w Łódzkiem (magnesem był detektyw Krzysztof Rutkowski). PIS odniósł sukces tam, gdzie wystawił znane nazwiska – w woj. mazowieckim (Jarosław Kaczyński), pomorskim (Lech Kaczyński) oraz małopolskim (tu startowali dwaj współpracownicy ministra sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego). PO najlepiej wypadła w tym samych województwach – powód jest ten sam. Tu właśnie startowali liderzy PO: woj. pomorskie: Maciej Płażyński, Donald Tusk, Janusz Lewandowski, mazowieckie – Paweł Piskorski, małopolskie – Jan M. Rokita

KNYSZ

Wybory do Sejmu najogólniej

W całym kraju wybierano 460 posłów. Ubiegało się o to 7.508 kandydatów zgłoszonych na 403 listach okręgowych przez 14 komitetów wyborczych. Obowiązująca ordynacja dzieliła Polskę na 41 okręgów wyborczych. Na ich obszarze funkcjonowało w sumie 24.827 obwodowych komisji wyborczych, w których pracowało 231.262 osób. Do głosowania uprawnionych było 29 mln 364 tys. obywateli. Z tego przyszło do urn 13 mln 591 tys. 681. Frekwencja wyborcza w skali kraju wyniosła zatem 46,29 procent. (f)

ZDOBYCZE W SKALI KRAJU

216 mandatów - Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy, 5.342.519 głosów, 41,04 proc. poparcia;

65 mandatów - Platforma Obywatelska - 1.651.099 głosów; 12,68 proc.

53 mandaty - Samoobrona; 1.327.624 głosy; 10,2 proc.

44 mandaty - Prawo i Sprawiedliwość; 1.236.787 głosów; 9,5 proc.

42 mandaty - Polskie Stronnictwo Ludowe; 1.168.659 głosów; 8,98 proc.

38 mandatów - Liga Polskich Rodzin; 1.025.148 głosów; 7,87 proc.

2 mandaty - Mniejszość Niemiecka; 47.230 głosów; 0,36 proc.

Poniżej progu wyborczego znalazły się i wobec tego nie uczestniczyły w podziale mandatów:

Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy - 729.207 głosów; 5,6 proc.

Unia Wolności - 404.074 głosy; 3,10 proc.

Alternatywa - 54.266 głosów; 0,42 proc.

Polska Wspólnota Narodowa - 2.644 głosy; 0,02 proc.

Polska Unia Gospodarcza - 7.189 głosów; 0,06 proc.

Polska Partia Socjalistyczna - 13.459 głosów; 0,10 proc.

Niemiecka Mniejszość Górnego Śląska - 8.024 głosy; 0,06 proc. (f)

dziennik

WSCHODNI

PODLASKI

Prezydent desygnował przewodniczącego SLD Leszka Millera na prezesa Rady Ministrów • Nowy rząd powstanie prawdopodobnie do 19 października

Premiera Millera

■ Prezydent Aleksander Kwaśniewski desygnował w czwartek szefa SLD Leszka Millera na nowego premiera. Miller powiedział, że kształt rządu nie jest jeszcze przesądzony. Nie wykluczył, że kandydatów na ministrów przedstawi w przyszłym tygodniu.

„Desygacja oznacza upoważnienie Leszka Millera do rozmów na temat kształtu przyszłego rządu i przedstawienia – w odpowiednim czasie – tego rządu prezydentowi, aby mógł być on zaprzysiężony i podjąć swoje działania” – mówił Aleksander Kwaśniewski.

Podkreślił, że „obecny gabinet Jerzego Buzka działa i prowadzi swoje prace, natomiast Leszek Miller został upoważniony do tworzenia nowego rządu”.

Prezydent dodał, że desygnował Millera, aby Polska mogła mieć jak najszybciej nowy, skuteczny rząd, który będzie mógł podjąć obowiązki natychmiast po rozpoczęciu pracy przez nowy parlament.

„Jestem gotów do tworzenia rządu, choć to największe wyzwanie, jakie zdarza się w moim życiu” – powiedział Miller. „Podjęmę się tego zadania z nadzieją graniczącą z pewnością, że podołam wszystkim wyzwaniom, które stają przed Polską” – zadeklarował.

Szef SLD ma nadzieję, że szybko uda mu się sforsować rząd, który będzie cieszyć się zaufaniem Polaków i będzie mógł liczyć na stabilną większość parlamentarną.



Wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski desygnował szefa SLD Leszka Millera na nowego premiera

Według Leszka Millera, nie jest jeszcze przesądzony, jaki rząd powstanie.

Przypomniat, że w sobotę odbędą się Rady Krajowe SLD i Unii Pracy, które mają podjąć decyzje w sprawie nowego rządu – czy będzie to rząd mniejszościowy czy koalicyjny i z kim. Również w sobotę zbiera się Rada Naczelna PSL.

„Być może w przyszłym tygodniu mógłbym przedstawić kandydatów

na nowych ministrów” – powiedział Miller. Ale – jak mówił – „nowy rząd powstanie dopiero po pierwszym posiedzeniu Sejmu, bo wtedy Jerzy Buzek zamierza złożyć dymisję”.

Szef sojuszu zapowiedział też, że nie zamierza ubiegać się w przyszłych wyborach o Urząd Prezydenta.

Do czasu powołania nowego rządu urzęduje gabinet premiera Jerzego Buzka.

CZWARTEK

11 października 2001 Rok VII Nr 238 (1773)

Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Krzysztof Wiejak

www.dziennikwschodni.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik

WSCHODNI
PODLASKI

Szef SLD zaprezentował kandydatów na ministrów w swoim rządzie. Lubelszczyzna będzie miała tylko jednego przedstawiciela. Ministrem sprawiedliwości sędzia Barbara Piwnik

Miller i jego drużyna

PREMIER



LESZEK
MILLER

WICEPREMIERZY

MINISTER ROLNICTWA



JAROSŁAW
KALINOWSKI

MINISTER FINANSÓW



MAREK
BELKA

**MINISTER
INFRASTRUKTURY**



MAREK
POL

**SZEF KANCELARII
PREMIERA**



Marek
Wagner

MINISTROWIE

PRACY



Jerzy
Hausner

GOSPODARKI



Jacek
Plechota

MSZ



Włodzimierz
Cimoszewicz

**SZEF GABINETU
POLITYCZNEGO****Lech
Nikolski****MSWiA****Krzysztof
Janik****SKARBU****Wiesław
Kaczmarek****SPRAWIEDLIWOSCI****Barbara
Piwnik****RZECZNIK
RZĄDU****Michał
Tober****MON****Jerzy
Szmajdziński****ŚRODOWISKA****Stanisław
Żelichowski****KULTURY****Andrzej
Celicki****ZDROWIA****Mariusz
Łaplański****NAUKI****Michał
Kleiber****MEN****Krystyna
Łybacka**

Tylko dwie kobiety, dwóch ludowców, jeden członek Unii Pracy i dwie osoby bez konotacji politycznych – desygnowany na premiera Leszek Miller przedstawił wczoraj skład swojego rządu.

Targi o to, kto zostanie ministrem i któremu ugrupowaniu przypadnie dany resort, trwały do ostatniej chwili. Prawdopodobnie z tego powodu o pół godziny opóźniła się konferencja prasowa, na której Miller przedstawił skład

Rady Ministrów. Lider Sojuszu Lewicy Demokratycznej podkreślił na wstępie, że będzie piętnaście resortów, czyli mniej niż obecnie. Lubelszczyzna znów nie będzie miała swojego ministra. Jedynym przedstawicielem regionu przy premierze został poseł SLD Lech Nikolski z Białej Podlaskiej. Miller powierzył mu funkcję szefa gabinetu politycznego.

Szef Sojuszu nie pozostawił swoim ministrom najmniejszych

złudzeń jeżeli chodzi o lojalność i podporządkowanie się jego decyzjom. Zapowiedział, że jeżeli którykolwiek z kandydatów na ministrów będzie uprawiał własną politykę, to „dziej, w którym to zauważę, będzie ostatnim dniem pełnienia funkcji ministerialnej przez tę osobę” – ostrzegł.

W całym rządzie tylko dwójka ministrów nie należy do żadnej partii. Chodzi o sędzię Barbarę Piwnik (minister sprawiedli-

wości) i prof. Michała Kleibera (szef resortu nauki). Dwie teki (rolnictwo i ochrona środowiska) przypadły ludowcom, którzy do ostatniej chwili walczyli o trzeci resort. Jedno ministerstwo przypadło Unii Pracy, resztę zgarnął SLD.

Poparcie dla nowego rządu zapowiedział już lider Samoobrony Andrzej Lepper. (PAP, HOSO)

SOBOTA

20 października 2001 Rok VII Nr 246 (1781)

Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Marek Gędek

www.dziennikwspodni.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik

WSCHODNI

PODLASKI

w parlamencie

Wpiątek rozpoczęła się IV kadencja Sejmu. Pierwsze posiedzenie otworzył marszałek senior Aleksander Małachowski. W inauguracji uczestniczył prezydent Aleksander Kwaśniewski. Marszałkiem nowego Sejmu został Marek Borowski z SLD.

Do Prezydium Sejmu (na funkcje wicemarszałków) wybrano: Janusza Wojciechowskiego – PSL (349 głosów), Donalda Tuska – PO (323 głosy), Andrzeja Leppera – Samoobrona (319 głosów) i Tomasza Nałęcza – UP (306 głosów). Wymaganej liczby głosów nie otrzymali dwaj pozostali kandydaci: Gabriel Janowski – LPR (115 głosów) i Lech Kaczyński – PiS (108 głosów).

Do Sejmu przybyli m.in.: premier Jerzy Buzek, który złożył dymisję gabinetu, ostatni prezydent Rzeczypospolitej na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski, korpus dyplomatyczny z jego dziekanem, nuncjuszem apostolskim Józefem Kowalczykiem, przedstawiciele Episkopatu Polski.

– Przed Polską, przed jej nowym parlamentem i przyszłym rządem stoją wielkie wyzwania – powiedział prezydent Kwaśniewski.

Marszałek senior Aleksander Małachowski przeprosił byłego premie-

ra i marszałka Sejmu Józefa Oleksego i jego rodzinę za – jak powiedział – wielką krzywdę wyrządzoną mu przez posądzenie go o szpiegostwo. Poseł Macierewicz z LPR opuścił wówczas salę.

Małachowski podziękował ponadto premierowi odchodzącego rządu, Jerzemu Buzkowi, za „wszystko dobre, co się udało osiągnąć temu zespołowi”.

Przemawiając z trybuny sejmowej Jerzy Buzek podkreślił, że jego rząd odchodzi placąc polityczną cenę za przeprowadzenie niezbędnych reform. Przyznał, że reformy z pewnością wymagają korekt, ale – jak mówił – najważniejsza praca jest już wykonana.

– Nowemu rządowi życzę, by mu się powiedziało, bo żyć dobrze Polsce – powiedział ustępujący premier. Do najważniejszych problemów J. Buzek zaliczył: bezrobocie, znaczące obszary niedostatku i stan finansów państwa.

Marek Borowski zapewnił, że zawsze, gdy będzie potrzebny konsensus, jako marszałek Sejmu będzie dążył do takiego porozumienia. (PAP)

Owacja dla marszałka

Marek Borowski (SLD) był jedynym kandydatem na marszałka Sejmu. Głosowało na niego 377 posłów, przeciw było 77, a jedna osoba wstrzymała się od głosu. Wybór przyjęło owacją na stojąco.

– Jestem człowiekiem lewicy i lewicowym wartościom pozostanę wierny. Jako polityk nie zamierzam i nie będę ukrywał moich poglądów politycznych. Ale chcę zapewnić moich rodaków i wszystkich posłów obecnych na sali, że jako marszałek Sejmu dołożę wszelkich starań, by wszędzie

tam, gdzie będzie potrzebny konsensus, będę ze wszystkich sił dążył do osiągnięcia takiego porozumienia – mówił Borowski po wyborze go na marszałka.

– Różni nas zyciorysy, różni nas poglądy, należymy do różnych partii politycznych. Można powiedzieć, że mienimy się całą paletą barw polskiej demokracji. Ale są barwy, które nas łączą – barwy białe-czerwone. To troska o dobro Polski i pomyślność jej obywateli – powiedział marszałek Sejmu.

PONIEDZIAŁEK

22 października 2001 Rok VII Nr 247 (1782)

Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Krzysztof Wiejak

www.dziennikwspodni.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik

WSCHODNI

PODLASKI



Marszałkiem Senatu został w sobotę Longin Pastuslak z SLD-UP. Wybór wicemarszałków ma zostać dokonany po wznowieniu przez Senat obrad w przyszłą środę. Prezydent Aleksander Kwaśniewski podkreślił, że tylko Senat może poprawić uchwalone prawo. Przypomnił też szczególną rolę Senatu w podtrzymywaniu więzi między Polską a Polską. Za kandydaturą Longina Pastuslaka na marszałka Senatu zagłosowało 85 senatorów, przeciw było 9, a wstrzymało się 6. Longin Pastuslak zadeklarował, że dołoży starań, by w organach Senatu reprezentowani byli przedstawiciele opozycji. Na sobotnim posiedzeniu senatorowie powołali również Komisję Regulaminową i Spraw Senatorskich. Jej przewodniczącym został Jerzy Adamski z SLD-UP. Komisja, która zebrała się w sobotę po południu przygotowała projekt zmian w regulaminie Senatu. M.in. jedna z zaproponowanych zmian, ma umożliwić senatorom zagłosowanie „za” lub „przeciw” przy każdym ze zgłoszonych kandydatów na wicemarszałków. Na zdjęciu: gratulacje po wyborze na marszałka Senatu Longinowi Pastuslakowi składa klubowy kolega Ryszard Jarzembowski, jeden z kandydatów na wicemarszałka

Nowym wojewodą lubelskim został wczoraj Andrzej Kurowski. O swojej nominacji dowiedział się dwie godziny przed uroczystością w Kancelarii Premiera

Nominacja z poślizgiem

Do Warszawy po nominacje na stanowiska wojewodów na czas dobiegającego piętnastu kandydatów. Spóźnił się tylko jeden – Andrzej Kurowski z Lublina. Dokument o powołaniu go na wojewodę lubelskiego odebrał od premiera Leszka Millera z poślizgiem



Wojewoda Andrzej Kurowski mógł wczoraj liczyć na pomoc swojej żony Marty

Dziennik jako pierwszy podał informację o kandydaturze A. Kurowskiego na to stanowisko. Jego konkurentami byli: były wicewojewoda Wiesław Brodowski, były poseł Piotr Miszczuk oraz wicemarszałek Lubelszczyzny Mirosław Ziomaniec. Lubelscy działacze lewicy typowali, że ostateczna rozgrywka o fotel wojewody rozegra się pomiędzy dwoma ostatnimi, gdyż obaj są wiceprzewodniczącymi Rady Wojewódzkiej SLD. Minister spraw wewnętrznych Krzysztof Janik miał jednak inne zdanie.

Nowego wojewodę odwiedziliśmy wczoraj w mieszkaniu na lubelskim LSM. W ciągu półgodzinnej wizyty nie milkły telefony z gratulacjami. – Chcę doprowadzić do najskuteczniejszej działalności administracji –

mówi A. Kurowski. – Będę nadzorować porządek prawny. Nie odżegnuję się od problemów regionu, choć możliwie jak najbardziej poprawię jego sytuację i zrobię wszystko, co będzie w kompetencjach wojewody. Ale urząd nie jest receptą na wszystkie bolączki.

Posel Grzegorz Kurczuk, przewodniczący Rady Wojewódzkiej SLD, ocenia, że jest to bardzo dobra kandydatura. – Zna realia finansowe i gospodarcze województwa. Jest dobrym organizatorem i dobrym urzędnikiem.

– Mam nadzieję, że będzie dobrym gospodarzem województwa – to zdanie posłanki Izabeli Sierakowskiej. – Chciałabym, aby przeciwdziałał likwidacji Daewoo Motor Polska i by nastąpił rozwój gospodarki. Jest znakomitym finansistą, więc powinien

to zrobić, a parlamentarzyści chętnie mu w tym pomogą.

Zarówno Wiesław Brodowski, jak i Piotr Miszczuk twierdzą, że nie są rozczarowani wybraniem innej kandydatury. Natomiast były wojewoda Waldemar Dudziak nie zna swojego następcy. – Nigdy dotąd nie rozmawialiśmy ze sobą. Nie spotkam się z nim w poniedziałek, bo jestem poza Lublinem.

W LUW pozostały do obsadzenia jeszcze dwa kluczowe stanowiska: wicewojewody i dyrektora generalnego. Wiadomo już, że dyrektorem ma być osoba z SLD. Wówczas PSL miałoby dostać fotel wicewojewody, choć nie ma zgodności w tej sprawie pomiędzy władzami centralnymi PSL a regionalnymi. Agnieszka Ostaszewicz

PRAWNIK I MUZYK

Nowy wojewoda ma 51 lat. Absolwent Wydziału Prawa UMCS, Centrum Podyplomowego Kształcenia Pracowników Administracji Państwowej w Warszawie oraz podyplomowych studiów w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Odbił także staż w Urzędzie Rady Ministrów. Przez 20 lat był działaczem PZPR, do której wstąpił w czasie studiów. Od 1990 roku przez dziesięć lat bezpartyjny. W ubiegłym roku wstąpił do SLD. Przez 15 lat pracował w lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, przechodząc przez szczeble od inspektora do dyrektora Wydziału Prawnego i dyrektora Wydziału Organizacji i Nadzoru. W 1993 roku lewica brała pod uwagę jego kandydaturę na stanowisko wicewojewody. Był także kandydatem na dyrektora generalnego urzędu, ale ostatecznie został nim Edward Woźniak.

Od 1990 roku zajmował się biznesem. Był zastępcą dyrektora przedsiębiorstwa handlowego „Carxim” w Lublinie, dyrektorem przedsiębiorstwa „Inter TPHF” i wiceprezesa Wschodniego Banku Cukrownictwa. Bardzo pracowity, inteligentny, byskotliwy i z poczuciem humoru – ocenia Grzegorz Kurczuk, lider lubelskiego SLD. Nowy wojewoda jest żonaty, ma córkę Małgorzatę i syna Marcina. Córka jest tłumaczem przysięgłym, a syn studentem IV roku SGH. Hobby – historia najnowsza ze szczególnym uwzględnieniem 20-lecia międzywojennego, gra na instrumentach i dobra literatura.

(OSTA)

POWIATOWY ZJAZD DELEGATÓW ZOŚP RP W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

DNIA 24 PAŹDZIERNIKA 2001 ROKU ODBYŁ SIĘ DRUGI, STATUTOWY, POWIATOWY ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ DELEGATURY LUBELSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO PRZY ULICY BRZESKIEJ NR 41 W BIAŁEJ PODLASKIEJ. W ZWIĄZKU Z TYM WYSŁUCHANO SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI USTĘPUJĄCEGO ZARZĄDU POWIATOWEGO ZA LATA 1999-2001 I POWIATOWEJ KOMISJI REWIZYJNEJ. DOKONANO WYBORU NOWYCH WŁADZ.

DO ZARZĄDU POWIATOWEGO ZOŚP RP W BIAŁEJ PODLASKIEJ Z GMINY ŁOMAZY ZOSTALI WYBRANI PONOWNIE PREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZOŚP RP, WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŹDZIUK ORAZ WICEPREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZOŚP RP W ŁOMAZACH, PREZES BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH KRZYSZTOF ŁOJEWSKI. PONOWNIE WYBRANO TEŻ W SKŁAD POWIATOWEJ KOMISJI REWIZYJNEJ ZWIĄZKU WICEPREZESA ZARZĄDU GMINNEGO ZOŚP RP WACŁAWA SZUDEJKO Z ŁOMAZ.

W CZASIE ZJAZDU GRUPA STRAŻAKÓW I DZIAŁACZY POŻARNICTWA UDEKOROWANA ZOSTAŁA ODZNACZENIAMI PAŃSTWOWYMI I ZWIĄZKOWYMI. WŚRÓD NICH SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI OTRZYMAŁ DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALD SZUDEJKO. PO RAZ PIERWSZY WRĘCZONO NA ZIEJÓDZIE POWIATOWYM ODZNAKI „ZASŁUŻONY STRAŻAK POWIATU BIAŁSKIEGO”. JEST TO ODZNAKA USTANOWIONA UCHWAŁĄ ZARZĄDU POWIATOWEGO ZOŚP RP W BIAŁEJ PODLASKIEJ DNIA 9 PAŹDZIERNIKA 2001 ROKU I NADAWANA STRAŻAKOM I DZIAŁACZOM POŻARNICTWA ZA ZASŁUGI DLA OCHRONY PRZECIWOPOŻAROWEJ. W PIERWSZEJ KOLEJNOŚCI I PO RAZ PIERWSZY ODZNAKĘ TĘ NADANO WSZYSTKIM WÓJTOM I BURMISTRZOM BIAŁSKIEGO POWIATU, A DEKORACJA ODBYŁA SIĘ NA POWIATOWYM ZIEJÓDZIE DELEGATÓW. Z GMINY ŁOMAZY ODZNAKĘ OTRZYMAŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK. WZÓR ODZNAKI W ZAŁĄCZENIU. ODZNAKI NADAJE PREZYDIUM ZARZĄDU POWIATOWEGO ZOŚP RP W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

W PRZERWIE OBRAD ODBYŁY SIĘ POSIEDZENIA ZARZĄDU ~~GMINNEGO~~ POWIATOWEGO ZOŚP RP I POWIATOWEJ KOMISJI REWIZYJNEJ. PREZESEM ZARZĄDU POWIATOWEGO WYBRANY ZOSTAŁ PONOWNIE TADEUSZ ŁAZOWSKI, GŁÓWNY SPECJALISTA W BIAŁSKIEJ FILII LUBELSKIEGO URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO. PRZEWODNICZĄCYM POWIATOWEJ KOMISJI REWIZYJNEJ ZOŚP RP, TAKŻE PONOWNIE, WYBRANY ZOSTAŁ WACŁAW SZUDEJKO Z ŁOMAZ.

GOŚĆMI ZJAZDU M.İN. BYLI: POSEŁ NA SEJM RP FRANCISZEK TERZY STEFANIUK, PREZES ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO ZOŚP RP EDWARD HUNEK ORAZ KOMENDANT OŚR. SZKOLENIA PAŃSTW. STRAŻY POŻARNEJ W LUBLINIE BRYG. MARIAN MIEDZAK. NA NASTĘPNYCH STRONACH KRONIKI FOTOGRAFIE ZE ZJAZDU POWIATOWEGO.



WZÓR ODZNAKI PRZYZNAWANEJ PRZEZ PREZYDIUM ZARZĄDU POWIATOWEGO Z.O.S.P.RP W BIAŁEJ PODLASKIEJ STRAŻAKOM I DZIAŁACZOM POŻARNICTWA.



GRUPA STRAŻAKÓW I DZIAŁACZY POŻARNICTWA PRZED DEKORACJĄ ODZNACZENIAMI PAŃSTWOWYMI. TRZECI OD PRAWY DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALD SZUDEIKO. PRZY MIKROFONIE SEKRETARZ ZARZĄDU POWIATOWEGO Z.O.S.P.RP W BIAŁEJ PODLASKIEJ MIKOŁAJ MAKSYMIAK.



WRĘCZANIE ODZNAK „ZASKUŻONY STRAŻAK POWIATU BIAŁSKIEGO”. DRUGI OD PRAWY PREZES ZARZĄDU GMINNEGO Z.O.S.P.R.P W ŁOMAZACH, WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROZDZIUK. ODZNAKI WRĘCZA PREZES ZARZĄDU POWIATOWEGO Z.O.S.P.R.P W BIAŁEJ PODLASKIEJ TADEUSZ ŁAZOWSKI.



FRAGMENT SALI OBRAD. CZWARTY OD LEWEJ PRZEWODNICZĄCY POWIATOWEJ KOMISJI RENIZYJNEJ ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ WACŁAW SZUDEJKO Z ŁOMAZ.

*

OBCHODY DNIA SENIORA.

DNIA 24 PAŹDZIERNIKA 2001 ROKU OBCHODZONO W ŁOMAZACH UROCZYSZCIE DZIEŃ SENIORA. GŁÓWNYM ORGANIZATOREM SPOTKANIA BYŁ ZARZĄD GMINNY POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW W ŁOMAZACH. ZWIĄZEK TEN ZRZESZA W GMINIE ŁOMAZY 86 CZŁONKÓW, A PRZEWODNICZĄCĄ ZARZĄDU GMINNEGO JEST EUGENIA KALINOWSKA Z ŁOMAZ.

NA UROCZYSTOŚĆ CZŁONKOWIE ZWIĄZKU ZEBRALI SIĘ W SALI STOLÓWKOWEJ ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH, GDZIE OPRÓCZ CZĘŚCI OFICJALNEJ BYŁ WSPÓLNY OBIAD I CZĘŚĆ ARTYSTYCZNO-ROZRYWKOWĄ. POZA CZŁONKAMI ZWIĄZKU NA SPOTKANIE TO LICZNIE PRZYBYLI ZAPROSZENI GOŚCIE, KTÓRZY W MIARĘ SWOICH MOŻLIWOŚCI ŚWIADCZĄ POMOC I WYKAZUJĄ ZAINTERESOWANIE POTRZEBAMI STARSZYCH MIESZKAŃCÓW GMINY W RAMACH SWOICH OBOWIĄZKÓW SŁUŻBOWYCH LUB SPOŁECZNYCH. Z BIAŁEJ PODLASKIEJ NA SPOTKANIE TO PRZYBYŁ PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU POWIATOWEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW STANISŁAW SUPEŁ ORAZ PRZEDSTAWICIELKA WICEPRZEWODNICZĄCEGO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO HENRYKA MAKAREWICZA. HENRYK MAKAREWICZ JEST TEŻ DYREKTOREM BIAŁSKIEGO ODDZIAŁU LUBELSKIEJ REGIONALNEJ KASY CHORYCH. NATOMIAST Z GMINY ŁOMAZY MIĘDZY INNYMI OBECNI BYLI:

- PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAZY IRENA RUDZKA.

- PROBOSZCZ PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ W ŁOMAZACH KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUREŁA.

- KIEROWNICTWO GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA W ŁOMAZACH: PRZEWODNICZĄCY RADY NADZORCZEJ MARIAN ŻELISKO I PREZES ZARZĄDU JAN FILIPIUK. MARIAN ŻELISKO JEST TEŻ SPOŁECZNYM PREZESEM ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH I RADNYM POW. BIAŁSKIEGO.

- LEKARZE OŚRODKA ZDROWIA W ŁOMAZACH: JOLANTA NIEDZIELA I KIEROWNIK OŚRODKA JERZY KALINOWSKI.

- PRZEDSTAWICIELKA KIEROWNIKA GMINNEGO OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ JOLANTA SZATAŁOWIEŻ-DEMIDOWICZ,

PONADTO W SPOTKANIU CZŁONKÓW ZWIĄZKU EMERYTÓW W ŁOMAZACH UCZESTNICZYLI TAKŻE CZŁONKOWIE ZARZĄDU P.Z.E.R. INWALIDÓW Z ROSSOSZA NA CZELE Z PRZEWODNICZĄCYM ZARZĄDU GMINNEGO JANEM HRYNIEWSKIM Z ROSSOSZA, A TAKŻE NIEKTÓRZY SPONSORZY Z NASZEJ GMINY.

UROCZYSTOŚĆ, O KTÓREJ TU MOWA, MOŻNA BYŁO PRZYGOTOWAĆ DZIĘKI DOTACJOM PIENIĘŻNYM OD NIŻEJ WYMIEŃNIANYCH ZAKŁADÓW PRACY. OBOK NAZWY ZAKŁADU PODANA JEST KWOTA W ZŁOTYCH OFIAROWANA NA TEN SZCZYTNY CEL.

1. GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA W ŁOMAZACH: 300.-

2. BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAZACH: 200.-

3. URZĄD GMINY W ŁOMAZACH: 300.-

4. ZAKŁAD STOLARSKO-BUDOWLANY ZDZISŁAWA SERHEJA Z ŁOMAZ: 150.-

5. --- --- --- MARIANA --- --- --- 50.-

6. --- NAPRAWY POJAZDÓW MECHANICZNYCH KRZYSZTOFA KAMIŃSKIEGO Z ŁOMAZ: 100.-

7. SPÓŁKA KOMUNIKACYJNA WIEŚŁAWA I ZBIGNIEWA KNYSZEWSKICH Z KOLONII ZARZEKA: 200.-

8. WYTWÓRNIA PASZ I KONCENTRATÓW S.C. ZBIGNIEWA I JANA BAJKOWSKICH Z KOPYTNIKA: 100.-

RAZEM 1.400.- ZŁOTYCH.

SPOTKANIE OTWORZYŁA I PRZEMÓWIENIE WSTĘPNE WYGŁOSIŁA PRZEWODNICZĄCA ZARZĄDU GMIN-
NEGO ZWIĄZKU EUGENIA KALINOWSKA. NASTĘPNIE PRZEMAWIALI: PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU POWIA-
TOWEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW STANISŁAW SUPEŁ, PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA RUDZKA,
PRZEDSTAWICIELKA KASY CHORYCH Z BIAŁEJ PODLASKIEJ I KS. KAN. ANTONI BUBELA. WYSTĄPIENIA
ICH CECHOWAŁA ŻYCZLIWOŚĆ DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU, A PRZEMÓWIENIE KSIĘDZA PROBOSZCZA POŁĄ-
CZONE BYŁO Z MODLITWĄ O ZDROWIE I BŁOGOSŁAWIENSTWO BOŻE. W CZĘŚCI ARTYSTYCZNO-ROZRYW-
KOWEJ WYSTĄPIŁY NASTĘPUJĄCE ZESPOŁY:

1. STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ POD DYREKcją WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

2. PODLASKA KAPELA LUDOWA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ POD KIEROWNICTWEM ANDRZEJA STĘPKI.

3. ZESPÓŁ WOKALNO-INSTRUMENTALNY „STUDIO F-3” Z GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W ŁOMAZACH.

*



PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
http://www.slowopodlasia.pl
e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
Nakład 25.000 egz.

44 (1126)

30 października - 5 listopada 2001 r.

2,00 zł (w tym 7% VAT)

❏ BIAŁA PODLASKA
❏ ŁOSICE
❏ ŁUKÓW
❏ PARCZEW
❏ RADZYŃ PODLASKI
❏ WŁODAWA

SPORT

KLASA A			
GRUPA I			
Mecz: Wodnik - GLKS Jabłot zweryfikowano jako 0:3 walkower.			
1. Uno-Fresco-Tradex Janowia	9	23	36-11
2. Niwa Łomazy	9	19	25-12
3. LKS Milanów	9	16	33-19
4. Bystrzyca Borki	9	15	18-13
5. GLKS Rokietno	9	14	19-15
6. Triticum-Agro Zalesie	9	9	19-27
7. Grom Sosnowica	9	9	13-24
8. Wodnik Siemień	9	9	21-33
9. Dąb Dębowa Kłoda	9	8	12-23
10. GLKS Jabłot	9	5	13-32

SĄ TO KOŃCOWE, JESIENNE WYNIKI W PIĘCE
NOŻNEJ SEZONU PIŁKARSKIEGO 2001-2002.

*

dziennik

WSCHODNI
PODLASKI

WTOREK

30 października 2001 Rok VII Nr 254 (1789)

Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Marek Gedełk

www.dziennikwschodni.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

Koalicja PSL-SLD w dalszym ciągu rządzi województwem

Były wojewoda marszałkiem



Edward Hunek, były wojewoda lubelski z PSL, został wczoraj wybrany na stanowisko marszałka województwa lubelskiego. Wicemarszałkiem został radny SLD Piotr Włoch. Pozostały skład Zarządu Województwa nie zmienił się.

• **AGNIESZKA OSTASZEWICZ**

Jeszcze późnym wieczorem w niedzielę głównym kandydatem do fotela gospodarza województwa był Edward Wojtas (PSL), członek Zarządu Województwa, popierany na to stanowisko przez posła Zdzisława Podkańskiego, lidera lubelskiego PSL. Ostatecznie podczas spotkania klubów radnych koalicji PSL-SLD przeważała opcja, że marszałkiem powinien być radny, a E. Wojtas radnym nie jest. Oba kluby przyjęły taką uchwałę podczas poprzedniej sesji sejmiku.

Powołanie nowego Zarządu Województwa rozpoczęło się od złożenia mandatu i zręczenia się stanowiska przez ustępującego marszałka Arkadiusza Bratkowskiego, który podczas wyborów parlamentarnych uzyskał mandat poselski. – Jestem bardzo szczęśliwy, że pan odchodzi. Szkoda, że tak późno – skomentował ten fakt radny Sławomir Janicki, przewodniczący opozycyjnego Klubu Radnych AWS.

Odchodzący marszałek stwierdził, że radny Janicki jest szczerzy do bólu i podziękował za dobrą współpracę.

Jedyną kandydaturę, byłego wojewody lubelskiego Edwarda Huneka, na nowego szefa Zarządu Województwa zaproponował radny PSL Stanisław Stefanek.

E. Hunek stwierdził, że nie widzi podstaw, aby na krótko przed końcem tej kadencji samorządu wojewódzkiego wprowadzać zmiany w składzie zarządu. Zaproponował na stanowisko wicemarszałka dotychczasowego wicemarszałka Mirosława Złomarcia, a na członków także dotychczasowych członków: Janusza Szpaka i Edwarda Wojtas. Jedynym wyjątkiem był radny Piotr Włoch – nowy kandydat na stanowisko wicemarszałka. Zastąpił on Krzysztofa Szydłowskiego, obecnie senatora.

Ostatecznie za kandydaturę E. Huneka opowiedzieli się także radni opozycji. Nowy marszałek otrzymał 38 głosów poparcia od 47 radnych głosujących. A liczba radnych koalicji wynosi 28. Radni opowiedzieli się także za zaproponowanym składem zarządu. •

NOWY MARSZAŁEK

► Edward Hunek ma 50 lat. Jest absolwentem Wyższej Szkoły Rolniczej oraz podyplomowych studiów na Wydziale Prawa i Administracji UMCS. W latach 1990–92 był kierownikiem Urzędu Rejonowego w Opolu Lubelskim, a w latach 1992–94 – kierownikiem placówki KRUS w Opolu Lubelskim. W 1994 roku został wojewodą lubelskim i jest jak dotychczas jedyną osobą, która pełniła tę funkcję przez pełną kadencję parlamentu. Od 1998 roku jest radnym wojewódzkim. Od ubiegłego roku jest wiceprzewodniczącym Rady Lubelskiej Regionalnej Kasy Chorych. Jest także prezesem Zarządu Wojewódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych. Jest też rencistą. •

Marszałek wraz zarządem odpowiada za:

- gospodarkę województwa
- opracowanie strategii rozwoju regionu
- plan zagospodarowania przestrzennego
- realizację budżetu województwa
- organizowanie współpracy z samorządami innych krajów
- organizację pracy zarządu województwa
- kierowanie bieżącymi sprawami regionu

KOMENTARZ I TRZY PYTANIA NA STR. 2

SESJA RADY GMINY.

DNIA 8 LISTOPADA 2001 ROKU ODBYŁA SIĘ XXIX-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY. OBECNYCH BYŁO 17 RADNYCH. OBECNI TAKŻE BYLI: WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, CZŁONEK ZARZĄDU POWIATU MARIAN ŻELISKO, DYREKTOR PRZEDSZKOLA SAMORZĄDOWEGO W ŁOMAZACH TERESA KULICKA, KOMENDANT KOMISARIATU POLICJI W WISZNICACH DARIUSZ JEDNAS, CZŁONKOWIE ZWIĄZKU KOMBATANTÓW, MIESZKAŃCY GMINY.

-4.-

W PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD ZATYTŁOWANYM „INFORMACJA WÓJTY GMINY O DZIAŁALNOŚCI GMINY” WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK SZCZEGÓŁOWO POINFORMOWAŁ O PRACY ZARZĄDU MIĘDZY SESJAMI RADY ORAZ O PODJĘTYCH WAŻNIEJSZYCH DECYZJACH. MIĘDZY INNYMI POINFORMOWAŁ O PLANOWANEJ BUDOWIE GAZOCIĄGU Z BIAŁORUSI DO PUŁAW PRZĘZ TERENY NASZEJ GMINY OBOK ŁOMAZ OD STRONY BIAŁEJ PODLASKIEJ, O STARANIACH ŻYDOWSKIEJ GMINY WYZNANIOWEJ W WARSZAWIE W SPRAWIE ZWROTU PŁACÓW KAHALNYCH W ŁOMAZACH PRZEJĘTYCH PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ NA SKARB PAŃSTWA I O KOMUNALIZACJI OŚRODKÓW ZDROWIA NA TERENIE GMINY.

-2.-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD KOMENDANT KOMISARIATU POLICJI W WISZNICACH DARIUSZ JEDNAS OMÓWIŁ STAN BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO. STAN ETATOWY KOMISARIATU, TO 30 POLICJANTÓW, Z TEGO 2-CH ZAWIESZONYCH W CZYNNOŚCIACH, A 2-CH ODDELEGOWANYCH DO PRACY POZA TEREN KOMISARIATU. Z JEGO WYPOWIEDZI WYNIKA, ŻE NAKŁADY FINANSOWE NA KOMISARIAT POLICJI MALEJĄ, A KOSZTY UTRZYMANIA I DZIAŁALNOŚCI ROSNĄ. JEST ZA MAŁO POLICJANTÓW, ZA MAŁO SPRZĘTU, ZA MAŁY LIMIT PALIWA, A DZIENNY PRZYDZIAŁ NA PRZEJAZDY DLA KOMISARIATU WYNOŚI TYLKO 150 KIŁOMETRÓW. WZRASTA PRZESTĘPCZOŚĆ. NA TERENIE KOMISARIATU W ROKU 1999 BYŁO 300, W OSTATNIM ROKU 559. WZRASTA LICZBA KRADZIEŻY I WYPADKÓW DROGOWYCH. WYKRYWALNOŚĆ WYNOŚI OKOŁO 50 %.

-3.-

W PUNKTACH 8.9 I 10 PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWY DOTYCZĄCE FUNKCJONOWANIA PRZEDSZKOLA SAMORZĄDOWEGO W ŁOMAZACH, W TYM WYSOKOŚĆ CZESNEGO PŁACONEGO PRZĘZ RODZICÓW ZA KAŻDE DZIECKO UCZĘSZCZAJĄCE DO TEGOŻ PRZEDSZKOLA. NA WNIOSEK ZARZĄDU

GMINY WIEKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXIX/131/2001 W SPRAWIE USTALENIA ODPEŁATNOŚCI ZA REALIZACJĘ ŚWIADCZEŃ ZWIĄZANYCH Z PROWADZENIEM WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO W PRZEDSZKOLU SAMORZĄDOWYM W ŁOMAZACH. MOCĄ TEJ UCHWAŁY OBECNA WYSOKOŚĆ OPŁATY WYNOŚI 55.- ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE OD KAŻDEGO DZIECKA. UCHWAŁA WESZŁA W ŻYCIĘ Z DNIEM PODJĘCIA. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 10 RADNYCH, 1 BYŁ PRZECIWNY, A 5 WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 4. - *

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” ZASADNICZO OMAWIANO DWIE SPRAWY, A MIĄNOWICIE Z ZAKRESU OŚWIATY I OPIEKI ZDROWOTNEJ NA TERENIE GMINY.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY IRENA RUDZKA.

*

OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI.

DNIA 11 LISTOPADA 2001 ROKU ODBYŁY SIĘ W ŁOMAZACH GMINNE UROCZYSTOŚCI OBCHODÓW 83-CIEJ ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI W 1918 ROKU. O GODZINIE 9.30 ODPRAWIONA ZOSTAŁA W ŁOMASKIM KOŚCIELE UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI NASZEJ OJCZYZNY. MSZĘ CELEBROWAŁ I HOMILIĘ WYGŁOSIŁ PROBOSZCZ PARAFII KSIĄDZ KANONIK ANTONI BUBEŁA. W NABOŻEŃSTWIE UCZESTNICZYLI CZŁONKOWIE KIEROWNICTWA GMINY ŁOMAZY, KOMBATANCI, MŁODZIEŻ SZKOLNA ZE SWOIM SZTANDAREM, MIESZKAŃCY GMINY I STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ.

PO NABOŻEŃSTWIE UDANO SIĘ ZBIOROWO NA PLAC PRZED MIEJSCOWĄ SZKOŁĄ. TUTAJ, ORKIESTRA PRZED POMNIKAMI TADEUSZA KOŚCIUŠKI I ŻOŁNIERZY BATALIONÓW CHŁOPSKICH ODEGRAŁA HYMN PAŃSTWOWY. ZŁOŻONO WIĄZANKI KWIATÓW OD WŁADZ GMINY I DYREKCJI ZESPOŁU SZKÓŁ ORAZ OD GMINNEGO KOLEA ZWIĄZKU KOMBATANTÓW I BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W ŁOMAZACH. ORKIESTRA ODEGRAŁA ROTĘ: „NIE RZUCIŁM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD”.

NASTĘPNIE ZGROMADZONO SIĘ W SALI SZKOLNEJ. UROCZYSTOŚCI W CZĘŚCI OFICJALNEJ PRZEWODNICZYŁ DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUAŁD SZUDEJKO. OKOLICZNOŚCIOWE PRZEMÓWIENIA NASTOPIAŁY WYGŁOSILI: WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ GMINNEGO KOLEA ZWIĄZKU KOMBATANTÓW JÓZEF CZYŻEWSKI, PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAZY IRENA RUDZKA I PIERWSZY SAMORZĄDOWY BYŁY WÓJT GMINY ŁOMAZY STEFAN JAROCKI Z SZYMONOWA.

W CZĘŚCI ARTYSTYCZNEJ WYSTĄPIŁA MŁODZIEŻ Z MIEJSCOWEGO GMINNEGO ZESPOŁU SZKÓŁ POD KIEROWNICTWEM GRZEGORZA KULICKIEGO I RYSZARDA BIELECKIEGO Z GMINNEGO OŚRODKA KULTURY

W ŁOMAZACH, A TAKŻE STRAŻACKĄ ORKIESTRA DĘTA POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA. ORGANIZATORAMI CAŁOŚCI OBCHODÓW BYLI: ZARZĄD GMINY ŁOMAZY, DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH I GMINNY OŚRODEK KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŁOMAZACH.

*

S L O W O PODLASIA	PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279 http://www.slowopodlasia.pl e-mail: slowo@slowopodlasia.pl Nakład 24.800 egz.	✕ BIAŁA PODLASKA ✕ ŁOSICE ✕ ŁUKÓW ✕ PARCZEW ✕ RADZYŃ PODLASKI ✕ WŁODAWA
	46 (1128) 13 - 19 listopada 2001 r. 2,00 zł (w tym 7% VAT)	

W październiku br. dokonano odbioru końcowego jednej z nielicznych inwestycji melioracyjnych w 2001 r. na terenie powiatu bialskiego. Zadanie „Lutnia IX” polegało na odtworzeniu koryta rzeki Lutni na odcinku ok. 6 km na terenie wsi Koszoly, w gminie Łomazy oraz Ortel Królewski w gminie Piszczac. Dokonano pogłębienia rzeki i umocnienia skarp, a także wykonano 4 zastawki przystosowane do piętrze-

Regulacja Lutni

nia wody oraz tzw. regulowanego odpływu i 8 tzw. przepustów i brodów przejazdowych. Wyremontowano też i zabezpieczono istniejące budowle komunikacyjne.

Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych w Międzyrzeczu Podlaskim. Kierownik bialskiego oddziału Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lublinie Henryk Skolimowski stwierdził, że była to inwestycja społecznie oczekiwana. W jej wyniku użytki zielone i grunty orne rolników tych wsi będą miały uregulowany spływ wód. Oddanie do użytku tej wodnej inwestycji sprawia, że coraz bliżej jest ostateczne zakończenie regulacji rzek w powiecie bialskim.

RYSZARD SIELSKI

Uporządkowany mizar

Cmentarz tatarski w Studziance przed laty otoczony został przez konserwatora zabytków solidnym ogrodzeniem. Nikt jednak o niego nie dba, bo w Studziance, stanowiącej ongiś dobra podniesionych do rangi szlachty Tatarów, nie mieszka już żaden ich przodek. Jeśli zabraknie starannej ręki człowieka, to postępy czyni przyroda. Tak też było w Studziance. Dawne nagrobki z arabskimi napisami zaginęły w bujnej roślinności. Turysci, jacy tam przypadkowo trafiali, musieli przedzierać się



przez gąszcz krzewów i chwastów.

Dyrektor Zespołu Szkół z Łomaz Romuald Szudejko podjął ciekawą inicjatywę. Zaproponował młodzieży gimnazjalnej uporządkowanie mizaru. Do akcji przystąpiło 150 uczniów z 6 oddziałów gimnazjalnych, wspomaganych przez wychowawców, kierowców autobusów szkolnych i konserwatorów sprzętu gaśniczego.

W ciągu dwóch dni uporano się z zadaniem. Uczniowie wycięli zbędne chaszcze, umożliwiając dostęp do wszystkich nagrobków mizaru. Przy okazji uzyskano dobry widok na dolinę rzeki Zielawy i pobliską miejscowość Dokudów. Z terenu cmentarza tatarskiego udało się wywieźć ponad 10 przyczep traktorowych chróstu, gałęzi i chwastów. TOM

fol. A. Trochimiuk

* Związek Harcerstwa Polskiego ma już 90-lat. Czy harcerze pamiętają o tej rocznicy?

- Tak, z tej okazji odbył się w dniach 21-23 września Zlot ZHP w Drohiczy-
nie, w którym udział wzięli nasi harce-
rze. Organizatorem spotkania były hufce:
Siemiatycze, Białystok, Bielsk Pod-
laski, Międzyrzec Podlaski i Sokółów
Podlaski, a honorowy patronat przyjął

nas 96. Wspólnie staramy się rozwijać
harcerstwo na naszym terenie i wracać
do szkół, bo tam, gdzie są młodzi lu-
dzie, powinni być harcerze. Jesteśmy po-
 prostu potrzebni.

* Jak ocenia pani tegoroczną ak-
cję lato? Czy stać harcerzy na waka-
cyjny wypoczynek?

Sytuacja finansowa naszego hufca
jest bardzo trudna. Tym bardziej jestem

Chorągiew Lubelska nie otrzymała żąd-
nych funduszy na akcje zlecone. Z ko-
lei Kuratorium Lubelskie na naszych
wnioskach o środki na wakacyjny wy-
poczynek napisało słowo - zakaz. Po-
mimo, że starałam się wyjaśnić dla-
czego tak restrykcyjnie nas potraktowa-
no, nie udało mi się tego dokonać. Do dnia
dzisiejszego kuratorium nie umotywo-
wało swojej decyzji. Gdybyśmy wie-

Harcerze są potrzebni

ROZMOWA Z MARIĄ CHAŁAS
KOMENDANTEM HUFCA ZHP W BIAŁEJ PODLASKIEJ

biskup Diecezji Drohiczyńskiej Anto-
ni Dydyca. Nasi harcerze czynnie
uczestniczyli w spotkaniu. Wrócili z na-
grodami za zdobycie pierwszych i czo-
lowych miejsc w rozgrywanych konku-
rencjach. Bardzo dziękuję komendantowi
hufca Siemiatycze Adamowi Tobo-
cie za zaproszenia.

* Jak na dzień dzisiejszy przed-
stawia się hufiec Biała Podlaska?

- Obejmujemy drużyny harcerskie i
gromady ruchowe działające w mieście
Biała Podlaska, powiecie białskim, ale
bez miasta i gminy Międzyrzec Podla-
ski oraz gminy Drelów. Do naszego hufca
należy jeszcze powiat łosicki, ponie-
waż nie ma tam możliwości powołania
samodzielnego hufca. Wszystkich zu-
chów i harcerzy mamy zrzeszonych w
10 gromadach ruchowych, 17 dru-
żynach harcerskich, 3 drużynach starszo-
harcerskich i 7 drużynach wielopozio-
mowych. Kadre stanowi 42 drużyno-
wych. Ponadto w dwóch kręgach in-
struktorskich skupionych jest 40 in-
struktów - harcemistrzów, podharcem-
istrzów, przewodników, którzy powinni
zająć się kształceniem kadry. Dotych-
czas nie udało nam się tego potencjału
wykorzystać. W pionie instruktorskim,
poza kręgami i drużynowymi, jest jesz-
cze 20 instruktorów. Razem więc jest

wdzięczna władzom miasta Biała Pod-
laska za zrozumienie sytuacji i pomoc.
Harcerzom z dobrej woli pomaga wielu
ludzi. Chciałabym serdecznie podzięko-



wać za okazaną pomoc i życzliwość
Maciejowi Kosikowi, wójtowi gminy
Biała Podlaska Wiesławowi Panasiu-
kowi i gminy Łomazy Waldemarowi
Drozdziukowi, pani Barbarze Osta-
piuk z gminy Piszczac, Krzysztofowi
Wawrzyniczukowi, dyrektorowi gimna-
zjum w Sworach i wielu innym.

Wracając do tegorocznej akcji lata,

dzieli wcześniej, że pieniędzy dla ZHP
nie będzie, to z wnioskami do kurato-
rium zwróciły by się szkoły i młodzież
nie poniosła by takich konsekwencji.
Dla mnie osobiście jest to bardzo przy-
kra sytuacja. Przyjaciele, ludzie dobrej
woli pomogli zaistnieć hufcowi. Dzięki
pracy społecznej i harcerskiej służbie
funkcjonujemy. A tak nas potraktowa-
no. Harcerze pojechali na wakacje, ale
grupa była pomniejszona o połowę. Za-
kończeniem akcji był zorganizowany
pod koniec września trzydniowy - XV
Rajd Szlakiem Powstania Styczniowe-
go Biała Podlaska-Kodeń, w którym
harcerze wzięli liczny udział.

* Jakie macie plany na przy-
szłość?

- Jesteśmy przed 32. Zjazdem ZHP,
który odbędzie się w grudniu tego roku
w Warszawie. Już przygotowujemy się
do przyjęcia i przekazania Betlejemskie-
go Światła Pokoju. Jako hufiec wystą-
piliśmy do biskupa siedleckiego z proś-
bą o powołanie kapłana dla duchowej
opieki i religijnego wychowania ruchów
i harcerzy. Największym problemem
jest brak pieniędzy na kształcenie kadry,
plan w tym temacie mamy duże ale...

* Dziękuję za rozmowę.

E. KOZIARA
fot. A. Trochimiuk

SZKOLNE ZMAGANIA

Na basenie białskiego MOSiR-u rozegrano finał powiatu grodzkiego w pływaniu sztafetowym i indywidualnym. Drużynowo, zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców, zwyciężyło Gimnazjum nr 5. Indywidualnie pierwsze miejsca wywalczyli: 50 m st. dowolnym – Marlena Dobrasiewicz i Sebastian Michalczyk; 50 m st. klasycznym – M. Dobrasiewicz i Marcin Komoszyński; 50 m st. grzbietowym – Anna Kamińska i Daniel Kobylński (wszyscy z „piątki”).

W ramach gimnazjady rozegrano też finał białskiego rejonu w pływaniu sztafetowym i indywidualnym. Do finału wojewódzkiego w Chełmie (18 grudnia) zakwalifikowały się następujące sztafety (kolejność według zajętych miejsc): dziewczęce z PG nr 5 w Białej Podlaskiej i PG nr 3 w Łukowie oraz chłopięce z PG nr 3 w Łukowie i PG nr 5 w Białej Podlaskiej. Indywidualnie awans uzyskali: 50 m st. klasycznym – Marlena Dobrasiewicz (PG 5 Biała Podl.), Anna Iwaniuk (PG 3 Łuków) i Ola Oleksiuk (PG 5 Biała Podl.) oraz Maciej Przeździak (PG 3 Łuków), Małcin Komoszyński (PG 5 Biała Podl.) i Kamil Walczak (PG 3 Łuków); 50 m st. grzbietowym – Anna Kamińska (PG 5 Biała Podl.), Katarzyna Sirzalek i Małgorzata Ce-

lińska (obie z PG 3 Łuków) oraz Kamil Sadowski (PG 5 Biała Podl.), Dawid Tomala (PG 3 Łuków) i Michał Dożynko (PG 5 Biała Podl.); 50 m st. dowolnym – A. Oleksiuk, Paulina Orłowska (PG 3 Łuków) i Paula Otto (PG 2 Biała Podl.) oraz Marcin Zabłocki (PG 3 Łuków), Sebastian Michalczyk (PG 4 Biała Podl.) i Daniel Kobylński (PG 5 Biała Podl.).

Rozegrano również rejonowy finał gimnazjady w tenisie stołowym. Na mistrzostwa województwa w Dzwoli (1- grudnia) pojedą: Agnieszka Zalewska (Wola Osowińska), Sylwia Holowienko (PG 2 Krzewica), Izabela Mateńko (Jeleniec), Ewelina Perchus (Rossosz) i Katarzyna Mączka (Stare Kobiłki) oraz Robert Cybul (Jeleniec), Karol Smęt (Siemień), Dominik Dąbek (PG 1 Piszczac), Marcin Górecki (Wola Osowińska) i Karol Brukalski (Rossosz).

Pingpongiści z białskich szkół podstawowych mają za sobą dopiero finał miejski. Do rejonu w Radzynie Podlaskiej (29 listopada) awans wywalczyli: Joanna Kurkowska, Anna Filipiuk i Anna Peryt (wszystkie z SP nr 7) oraz Marcin Raczuk (SP 6), Patryk Bujnik (SP 4) i Łukasz Romanowski (SP 6).

Tenisistki i tenisiści stółowi, rywalizujący w ramach licealiady, mają za sobą finał rejonowy. Z rejonu białskiego do finału wojewódzkiego w Biłgoraju (5 grudnia) zakwalifikowali się – Katarzyna Ciesielczuk (ZSR CKU Leśna Podlaska), Agnieszka Sikora (CKU Parczew), Monika Melaniuk (ZS Janów Podlaski), Monika Celińska (ZSZ 1 Radzyń Podlaski) i Ewelina Romaniuk (ZS Małaszewicz) oraz Paweł Skrzynecki (ILO Biała Podlaska), Arkadiusz Danieluk, Paweł Smogorzewski (obaj ZSR Wola Osowińska), Grzegorz Czerniec (ILO Łuków) i Daniel Nankiewicz (ILO Adamów).

Z kolei w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej rozegrano tenisowy finał białskiego powiatu ziemskiego, a w ramach gimnazjady finał powiatu grodzkiego. Do eliminacji rejonowych IMS, które odbędą się w radzyńskiej „dwójce” (29 listopada), awansowali: Anna Rumowska (Leśna Podlaska), Barbara Łojewska (Huszcza) i Elżbieta Rodzyk (Kopytów) oraz Marcin Litwiniuk (Woskrzence), Arkadiusz Chmielewski (Halasy) i Karol Bogucki (Misie), natomiast do rejonu gimnazjalistów (PG 6 Biała Podl., 21 listopada) – Anna Szymańska, Daria Studziarek, Ewelina Chomiuk (PG 4) i Anna Kaźmiuk (PG 5) oraz Michał Misiejuk (PG 6), Maciej Skrzynecki (PG 5), Andrzej Kosiński (PG 6) i Andrzej Chromiec (PG 5). (rl)

II Powiatowy Zjazd Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Białej Podlaskiej potwierdził akceptację członków tej młodej partii socjaldemokratycznej dla poczynącej władz. Zarówno tych krajowych, jak i powiatowych. Wyrazem tego był wybór władz. Przewodniczącym Rady Powiatowej został ponownie Jan Bajkowski, a sekretarzem Marcin Kochnio, przedstawili-

pu; nawet jako kontrahent, który chce wynająć salę. Takie to są jednak nuanse wojewódzko - powiatowej polityki. Wróćmy jednak na salę obrad. Obecność wojewody lubelskiego Andrzeja Kurowskiego, posła i ministra Lecha Niłkowskiego, wiceprzewodniczącego OPZZ Jan Guza, posła Szczepana Skomry, a także socjaldemokratów z Brześcia świadczy najlepiej o

Po i przed SLD

ciel młodego pokolenia; coraz bardziej aktywnego i krytycznego Sojuszu Młodej

tym, że białka socjaldemokracja ma wielu przyjaciół, w tym także tych, którzy wyszli



Lewicy. Tytułowe po i przed SLD dotyczy oczywiście wyborów. Tych wygranych parlamentarnych i tych, które są przed nami. Wyborów samorządowych, które jeszcze bardziej niż parlamentarne, weryfikują dokonania partii i jej przedstawicieli.

Wymownym dowodem zmiany sytuacji politycznej na „górze” było miejsce zjazdu. Odbił on się w sali delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej przy ul. Brzeskiej 41. Kilka miesięcy wcześniej lewica nie miała tam wstę-

pu; nawet jako kontrahent, który chce wynająć salę. Takie to są jednak nuanse wojewódzko - powiatowej polityki.

W swoim wystąpieniu przewodniczący Jan Bajkowski podkreślił dynamiczny rozwój powiatowej organizacji SLD. Od 150 osób w 1999 r. do ponad 500 obecnie. Cieszy udział w jej szeregach młodzieży i kobiet. SLD doskonale zdaje sobie sprawę z zagrożeń jakie przyniosły ostatnie lata. Szczególnie bezrobocie jest zjawiskiem, któremu należy przeciwdziałać. Na tym tle wyraźnie niezrozumiałe staje się blokowanie inwestycji na białskim lotni-

UZUPEŁNIENIE DO ZAMIESZCZONEGO OBOK ARTYKULU.

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATOWEJ SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ JAN BAJKOWSKI TO NASZ RODAK. POCHODZI ZE WSI KOPYTNIK. WSPÓLNIE Z BRATEM ZBIGNIEWEM JEST WSPÓŁWŁAŚCIELE WYTWÓRNI PASZ I KONCENTRATÓW W KOPYTNIKU.

ORGANIZACJA SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ JEST TAKŻE W GMINIE ŁOMAZY. LICZY 18 CZŁONKÓW. PODOBNIIE JAK W INNYCH GMINACH, TAKŻE I W ŁOMAZACH, PRZED ZJAZDEM POWIATOWYM SLD ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO - WYBORCZE. PRZEWODNICZĄCYM GMINNEGO KOŁA SLD W ŁOMAZACH ZOSTAŁ WYBRANY PONOWNIE ZBIGNIEW GŁOWACKI Z ŁOMAZ.



sku. Podkreślono to szczególnie w przyjętym stanowisku, w którym bialski SLD apeluje do najwyższych władz państwowych i rządowych o wnikliwe rozpatrzenie wszystkich aspektów tej „życiodajnej” inwestycji i wyrażenie zgody na konieczne wycięcie terenów leśnych. W innych stanowiskach mówiono o konieczności podjęcia tematu „ściany wschodniej” oraz - alarmowano wręcz - o tragicznej sytuacji na podlaskiej wsi. Z tego niezbieżnego wynika, iż SLD doskonale rozumie potrzebę naprawy Rzeczypospolitej, a w tym konkretnym przypadku naszego biednego Podlasia. Jego troską jest przekonanie wyborców, że także w wyborach samorządowych będzie można zaufać przedstawicielom lewicy. (Jach)

for. A. Trochimiuk

W dzisiejszych trudnych czasach dla małych i średnich przedsiębiorstw, które przetrwały ciężki okres deprecjacji ekonomicznej polskich firm, obecne utrzymywanie się na rynku jest nadal hamletowskim balastowaniem na krawędzi „być albo nie być”. A co dopiero można powiedzieć o ludziach, którzy zdecydowali się, pomimo niesprzyjającej aury dla małych i średnich przedsiębiorstw, na ekspansję produkcyjną, rozwój technologii i poprowadzenie nowych inwestycji produkcyjnych? – Albo szaleńcy, albo geniusze.

To, co udało się już dokonać Krzysztofowi Łojewskiemu – można śmiało spuentować stwierdzeniem, iż graniczy z cudem. Przed sześcioma laty przejął we Włodawie upadającą małą masarnię, którą „wyautował” wówczas z rynku przetwórstwa mięsnego m.in. znany skądinąd dziś włodawski „Sprint”. Łojewski w ciągu 5 lat ugruntował swą pozycję na rynku mięsnym, modernizował zakład i rozwijał. Mało tego, w sierpniu br. otworzył jedną z naj-

nie taka mała. Bilo się i rozprawiało – jak wspomina dziś Łojewski – ok. 1500 sztuk trzody chlewnej i blisko 250 sztuk bydląt miesięcznie. Prowadził ubój oraz sprzedaż półtuszy wieprzowych i ćwierci wołowych dla wielu odbiorców z przetwórstwa mięsnego, m.in. dla włodawskich „masarni: Księżopolskiego i „Sprintu” – spółki z o.o. Martyniuka i Budzika. Czasy były trudne, odbiorcy brali mięso na „termin”, a było i tak, że czasami w ogóle brak było zbytu. Ło-

gu 6 lat funkcjonowania, gdy inni pracują na nią nieraz dziesiątki. We Włodawie nie ma sklepu firmowego, bo i po co? – Niech włodawianie też zarobią na detalu – mówi Łojewski. Nie chce mieć monopolu we włodawskiej sieci handlowej. Zresztą ta sieć i tak zaopatrzuje się u niego. To wystarczy.

A póki co, zakład masarski pracuje pełną parą na jedną zmianę. W dzień rozbiiera się mięso i produkuje wyroby wędliniarskie, zaś w nocy pracuje tylko

Bardzo dużą rolę odegrał Powiatowy Lekarz Weterynarii dr Andrzej Puchala, który pomagał w tworzeniu planu technologicznego pod kątem wymogów unijnych. Projekt architektoniczny na miarę nowoczesnego obiektu XXI wieku, w oparciu o wizję przyszłego właściciela i o plan technologiczny uboju, spełniający wszystkie warunki weterynaryjne, wykonał również miejscowy architekt Ferdynand Paprota, który był jednocześnie kierownikiem budowy. W

tetycznym ich urządzeniem. W szatniach aluminiowe szafeczki na ubrania, glazura, terakota, kwietnik – aż miło popatrzeć. Podobnie wyposażone są inne pomieszczenia socjalne dla pracowników. Wszędzie lustro. Ubojnia ma również własną podocyszczalnię ścieków.

BEZ FANFAR, GOŚCI I ROZGŁOSU

Ubojnia gotowa do eksploatacji była już w lipcu br. Łojewski zlikwidował więc już małą rzeźnię w Koszolah. Większą część zatrudnionych tam ludzi przejął do Włodawy i prowadził nabór nowych pracowników z włodawskiego „pośredniaka”. Zatrudnienie stanęło na 31 osobach. Do nich dołączyła grupa 7 uczniów z miejscowego OHP, porzucenych przez „Sprint”. Część z nich, podobnie jak spośród 27 przysposabiających się do pracy w masarni, ma szansę stałego zatrudnienia.

Rozruch rzeźni nastąpił 6 sierpnia. Bez fanfar, gości i wielkiego rozgłosu. – Na razie produkcja idzie na jedną zmianę. Dziennie bije się ok. 120 sztuk trzody chlewnej i 20 sztuk bydląt. Do celowo, w ciągu dwóch lat, planujemy wykorzystać moc przerobową do 600 sztuk trzody i 50 bydląt – mówi Mariusz Kowalewski, kierownik rzeźni.

Ubojnia „GRAMAR” ma już swych stałych dostawców zwierząt hodowlanych z terenu powiatów: bialskie-

Rzeźnia za milion dolarów

Łojewski zaczął myśleć o własnym przetwórstwie. Nadarzyła się ku temu okazja, gdy w 1995 roku „padła” masarnia Księżopolskiego we Włodawie. Dogadali się i kupił, zaadaptowaną po bylej sortowni tytoniu LZT, małą masar-

wędzarnia i magazyn wyrobów gotowych. W masarni, łącznie z uczniami (przejętymi z porzuczonego „Sprintu”) pracuje dziś 160 osób.

UBOJNIA NA MIARĘ UE

Gdy inni producenci przetwórstwa mięsnego skupiali się na osiągnięciu jak największych zysków dla siebie, kosztem modernizacji zakładu i tworzenia lepszych warunków pracy i placu dla pracowników (casus włodawskiego „Sprintu”), Krzysztof Łojewski ciągle inwestował. Dwukrotnie rozbudowywał masarnię i tworzył godziwe warunki pracy dla rozrastającej się załogi. Uciążliwy był jednak transport półtuszy wieprzowych i ćwierci wołowych aż z Koszolah. Nadarzyła się znowu okazja. Gdy w 1999 roku padła PSS-owska rzeźnia, pracująca w przedwojennych obiektach i tradycyjnym sprzętem z lat PRL-owskich, Łojewski długo się nie zastanawiał i w lipcu 2000 roku ją odkupił. Formalnie przejął niuś budynek i stary park maszynowy. Myślał perspektywnie. Jak miał uruchamiać nową ubojnię, to już na pewno pod kątem wymogów krajów Unii Europejskiej. Pojechał na hospicjum podobnych zakładów do Holandii, Niemiec i Szwajcarii. Tam przy okazji upatrzył sobie park maszynowy. Przyjechał do Włodawy z głową pełną pomysłów. Już odczyta wyobraźni widział swą nowoczesną ubojnię, jedyną tego rodzaju w województwie lubelskim, a kto wie, czy nie po całej prawej stronie Wisły. Założył z żoną Grażyną spółkę z o.o. „GRAMAR” z kapitałem założycielskim ponad 200 tys. zł. Nazwę spółki przyjął od inicjałów imienia żony i swego drugiego imienia Marek. Pani Grażyna piastuje w spółce funkcję dyrektora ds. handlowych.

Wizję obecnego kształtu rzeźni pomogli urzeczywistnić lokalni fachowcy.

miejsce starej, wysłużonej rzeźni na nadbużańskiej włodawskiej skarpie powstał nowoczesny obiekt europejskiej ubojni.

Inwestycja kosztowała 1 mln dolarów, ale jak mówi prezes spółki – pochłonęła by prawie dwukrotnie więcej, gdyby nie większość prac wykonanych własnym sumptem, w oparciu o miejscową tanią, ale dobrą siłę roboczą. Obiekt jest przeszklony i przestronny. Wymieniono instalację elektryczną. Do



ogrzewania pomieszczeń i wytwarzania pary technologicznej wykorzystuje się gaz propan i olej opałowy. Park maszynowy doprowadzony został ze Szwajcarii. Ubój zwierząt i wytrawianie odbywa się na wieszakach. Również transport ubitej trzody i bydląt ma linię mechaniczną i jest prowadzony do pomieszczeń rozbioru podwieszanych kolejną.

Zakład ma rozgraniczoną linię produkcyjną dla uboju trzody i bydląt. Wyposażony jest w odpowiednie chłodnie sanitarne, gabinet lekarza weterynarii i laboratorium oraz w pomieszczenia socjalne dla pracowników. Sanitariaty, stołówka pracownicza, czy szatnia – lnią nie tylko polyskiem czystości, ale i es-

go, parczewskiego i włodawskiego. Obecna dzienna produkcja ok. 10 ton półtuszy wieprzowych i ćwierci wołowych trafia własnym transportem, do odległej o 1 km, własnej masarni Łojewskiego. A stamtąd, w wyrobach gotowych, do sieci sklepów.

Produkcja zaczyna już przynosić dochody, z których – jak zapewnia prezes Krzysztof Łojewski – nie bierze on dla siebie ani grosza. Zakład ten musi najpierw zabezpieczyć egzystencję pracującym tam ludziom oraz całkowicie się spłacać.

STANISŁAW ANDRZEJ
SULIMIEŃSKI
fot. Adam Trochimiuk



nowocześniejszych rzeźni po prawej stronie Wisły. Kto wie, czy w ogóle nie najnowocześniejszą w kategorii średnich przedsiębiorstw mięsnych?

Rzeźnia niczym nie ustępuje podobnym na Zachodzie Europy. W obu zakładach produkcyjnych Łojewskiego pracuje dziś (wciąż z tendencją wzrostową) ponad dwieście osób. We Włodawie jest obecnie największym i najważniejszym przedsiębiorcą.

CZŁOWIEK SPOD ŁOMAZ

Krzysztof Łojewski zajął się produkcją mięsą w okresie transformacji ustrojowej państwa, kiedy to balcerowiczowskie odsetki od kredytów inwestycyjnych sięgały 58 procent. Nie było innej rady, musiał wziąć kredyt. W 1989 roku uruchomił małą rzeźnię w rodzinnej miejscowości Koszolah, w gminie Łomazy, w powiecie bialskim. Zatrudnienie znalazło w niej 15 osób. Był to co prawda mały zakład, ale produkcja

nię wraz z 35-osobową załogą i przestarzałym sprzętem. Dwa lata później wykupił na własność od Lubelskich Zakładów Tytoniowych budynek z terenem.

MASARNIA „ŁOJEWSKI”

Podbudowę dla włodawskiej masarni była ubojnia w Koszolah. Łojewski nie poprzestawał na małym. Ciągłe inwestował, modernizował zakład, wymieniał park maszynowy, zwiększał zatrudnienie i produkcję. Zakładał sieć firmowych sklepów (jest ich obecnie 17). Jego wyroby szybko zyskały sobie dobrą markę nie tylko we Włodawie i okolicy, gdzie ma już stałych odbiorców, ale i w Białej Podlaskiej, Terespolu, Radzynie Podlaskim, Chełmie, Zamościu, czy nawet w Ostrowie Lubelskim. Równoległe z ilością postawił na jakość produkcji. I się opłaciło. Wędliny z „PPHU K. Łojewski” cieszą się dobrą jakością i wzięciem. Wyrobił sobie markę w cią-

SESJA RADY GMINY.

DNIA 29 LISTOPADA 2001 ROKU ODBYŁA SIĘ XXX-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY. OBECNYCH BYŁO 17 RADNYCH, ORAZ: WÓJT GMINY WALDEMAR DROZDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, CZŁONEK ZARZĄDU POWIATU BIAŁSKIEGO MARIAN ŻELIŃSKO, RADNY POWIATU BIAŁA PODLASKA ZBIGNIEW GŁOWACKI, PREZES ZARZĄDU BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH KRZYSZTOF ŁOJEWSKI, PREZES ZARZĄDU GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁOMAZACH JAN FILIPIUK I PREZES SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH MARIAN NICZYPORUK.

- 1. -

W WYNIKU DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GMINY OD OSTATNIEJ SESJI RADY ZARZĄD GMINY PRZYJĄŁ PROJEKT BUDŻETU GMINY NA ROK 2002. KUPIŁ SAMOCHÓD TYPU „LUBLIN 3” DLA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH ZA 52.800.- ZŁOTYCH, Z CZEGO URZĄD GMINY ZAPŁACIŁ 14.000.- ZŁOTYCH, OSP W ŁOMAZACH 16.000.- ZŁOTYCH, A NA POZOSTAŁĄ NALEŻNOŚĆ OTRZYMAŁO DOTACJĘ Z WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA.

NA DZIEŃ 7 GRUDNIA 2001 ROKU ZOSTAŁ USTALONY TERMIN PODPISANIA AKTU NOTARIALNEGO O PRZEJĘCIU PRZEZ GMINĘ W ŁOMAZACH NIERUCHOMOŚCI OŚRODKÓW ZDROWIA /GRUNTY I BUDOWLE/ W ŁOMAZACH I W HUSZCZY.

- 2. -

W NASTĘPNYCH PUNKTACH PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWY PODATKOWE NA ROK 2002. W TYCH SPRAWACH PODJĘTO KILKA WAŻNYCH UCHWAŁ, A MIANOWICIE:

A/. WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /16 „ZA” I 1 RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU/ PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXX/133/2001, MOCĄ KTÓREJ USTALONO CENĘ JEDNEGO KWINTALA ZIARNA ŻYTA POTRZEBNĄ DO CEŁÓW PODATKOWYCH NA 2002 ROK NA 32.- ZŁOTE, USTALONO TEŻ ZASADY WYPŁACANIA PROWIZJI SOKTYSOM ZA INKASO PODATKÓW.

B/. UCHWAŁA NR 30/134/2001 OKREŚLA STAWKI PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI NA ROK 2002. NA PODSTAWIE TEJ UCHWAŁY STAWKI TEGO PODATKU ZOSTAŁY PODWYŻSZONE ŚREDNIO O 6 % W STOSUNKU DO ROKU UBIEGŁEGO. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 14 RADNYCH, A 3-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

C/. PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXX/135/2001 W SPRAWIE OKREŚLENIA WYSOKOŚCI ROCZNYCH STAWEK PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 8 RADNYCH, A 9 WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 3. -

W DODATKOWYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WPROWADZONYM POD OBRADY RADY GMINY OMAWIANO SPRAWĘ OPŁAT ŚWIADCZONYCH PRZEZ RODZICÓW ZA DZIECI UCZĘSZCZAJĄCE DO PRZEDSZKOLA SAMORZĄDOWEGO W ŁOMAZACH. BYŁY GŁOSY ZARÓWNO ZA OBNIŻENIEM CZESNEGO, JAK TEŻ ZA JEGO UTRZYMANIEM W DOTYCHCZASOWEJ WYSOKOŚCI. PO DYKUSJI I W GŁOSOWANIU JAWNYM POSTANOWIONO WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW UTRZYMAĆ W MOCY POPRZEDNIĄ UCHWAŁĘ NR XXIX/131/2001, NA PODSTAWIE KTÓREJ WYSOKOŚĆ CZESNEGO ZA KAŻDE DZIECKO UCZĘSZCZAJĄCE DO PRZEDSZKOLA SAMORZĄDOWEGO W ŁOMAZACH WYNOŚI 55.- ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE. ZA UCHWAŁĄ OKREŚLAJĄCĄ WYSOKOŚĆ CZESNEGO W KWOCIE 55.- ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE GŁOSOWAŁO 9 RADNYCH, 5 BYŁO PRZECIWNYCH, A 1 WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU.

- 4. -

WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK ODCZYTAŁ UNIOSEK RADY RODZICÓW, RADY PEDAGOGICZNEJ I SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO W ŁOMAZACH W SPRAWIE NADANIA GIMNAZJUM W ŁOMAZACH IMIENIĄ „UNITÓW PODLASKICH” I O WYRAŻENIE ZGODY NA UFUNDOWANIE SZTANDARU DLA TEGOŻ GIMNAZJUM WEDŁUG NASTĘPUJĄCEGO WZORU: Z JEDNEJ STRONY SZTANDARU KRZYŻ PODWÓJNY BIAŁY ZE ZŁOTĄ KORONĄ NAD NIM. WSZYSTKO NA NIEBIESKIEJ TARCZY HERBOWEGO FORMATU. W OTOKU NAPIS: „GIMNAZJUM IM. UNITÓW PODLASKICH W ŁOMAZACH”. NA ODWROTNEJ STRONIE SZTANDARU GODKO PAŃSTWA POLSKIEGO NA BIAŁO-CZERWONYM TLE. PRZEWIDYWANY KOSZT: OKOŁO 5.500.- ZŁOTYCH.

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW USTALONO PRZEDYSKUTOWAĆ TĘ SPRAWĘ Z UDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI GIMNAZJUM I RODZICÓW NA NASTĘPNEJ SESJI RADY GMINY.

- 5. -

W NASTĘPNYCH PUNKTACH PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO RÓŻNE ZAGADNIENIA DOTYCZĄCE SPRAW GMINY I JEJ MIESZKAŃCÓW, NA KTÓRE ODPOWIEDZI UDZIELAŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA RUDZKA.

*

MEDALE PAMIĄTKOWE CZŁONKOM P.S.L.

DNIA 2 GRUDNIA 2001 ROKU W ŚWIETLICY REMIZY STRAŻACKIEJ W ŁOMAZACH ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE MIESZKAŃCÓW GMINY ŁOMAZY, W TYM TAKŻE CZŁONKÓW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO Z NASZEJ GMINY, Z POSEŁEM NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ FRANCISZKIEM JERZYM

STEFANIUKIEM. NA ZEBRANIE TO PRZYBYLI TAKŻE PRZEWODNICZĄCA GMINY ŁOMAZY IRENA RUDZKA I WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻDZIUK. ORGANIZATOREM ZEBRANIA BYŁ ZARZĄD GMINNY POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO, A PRZEWODNICZYŁ PREZES ZARZĄDU GMINNEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W ŁOMAZACH MARIAN ŻELISKO.

NA ZEBRANIU, O KTÓRYM TU MOWA, POSEŁ FRANCISZEK JERZY STEFANIUK OMÓWIŁ WYNIKI WYBORÓW DO SEJMU I SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I PODZIĘKOWAŁ WYBORCOM ZA ODDANIE GŁOSÓW NA JEGO KANDYDATURĘ. NASTĘPNIE MÓWIŁ O OGÓLNEJ SYTUACJI GOSPODARCZEJ I POLITYCZNEJ KRAJU, O WARUNKACH PRZYSTĄPIENIA POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ I O EWENTUALNYCH KORZYŚCIACH ROLNIKÓW PO PRZYJĘCIU POLSKI DO TEJ MIĘDZYNARODOWEJ I MIĘDZYPANSTWOWEJ ORGANIZACJI. W DYSKUSJI MÓWIONO GŁÓWNIE O PROBLEMACH DOTYCZĄCYCH WSI I ROLNICTWA. SPOTKANIE ODBYŁO SIĘ W SPOKOJNEJ ATMOSFERZE, A DYSKUTANCJ W SWOICH WYSTĄPIENIACH MÓWILI Z TROSKĄ O LOSY NASZEGO KRAJU I JEJ MIESZKAŃCÓW. OBECNYCH BYŁO OKOŁO 70 OSÓB, W TYM KILKUNASTU CZŁONKÓW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO Z NASZEJ GMINY.

NA POCZĄTKU ZEBRANIA DWÓCH CZŁONKÓW POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO Z NASZEJ GMINY OTRZYMAŁO PAMIĄTKOWE MEDALE IMIENIA WINCENTEGO WITOSA ZA ZASŁUGI DLA RUCHU LUDOWEGO. PRZYZNANE ZOSTAŁY DLA DWÓCH CZŁONKÓW I DZIAŁACZY DAWNEGO ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO I OBECNEGO POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO, A MIANOWICIE DLA WŁADYSŁAWA SZATAKOWICZA Z JUSAKÓW I MICHAŁA CHARYCKIEGO Z KOLONII ŁOMAZY DRUGIE. MEDALE WRĘCZYŁ PRZEWODNICZĄCY RADY NACZELNEJ POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO, POSEŁ NA SEJM RP FRANCISZEK JERZY STEFANIUK. W ZASTĘPSTWIE CHOREGO MICHAŁA CHARYCKIEGO MEDAL ODEBRAŁ JEGO SYN JAN CHARYCKI Z ŁOMAZ.

MEDAL HONOROWY ZA ZASŁUGI DLA RUCHU LUDOWEGO IMIENIA WINCENTEGO WITOSA USTANOWIONY ZOSTAŁ NA X-TYM KONGRESIE ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W MARCU 1988 ROKU. JEST WYKONANY ZE STOPU METALI. NA AVERSIE WIDOCZNE SĄ DWA SZTANDARY Z 4-LISTNĄ KONICZYNKĄ I GODŁO PAŃSTWA POLSKIEGO. U DOŁU NAPIS: „ZA ZASŁUGI DLA RUCHU LUDOWEGO”. NA ODWROTNEJ STRONIE PŁASKORZEŻBA POPIERSIA WINCENTEGO WITOSA. NIŻEJ NAPIS: „WINCENTY WITOS 1874-1945”.

WINCENTY WITOS TO WYBITNY, CZŁOŁOWY PRZYWÓDCA RUCHU LUDOWEGO, DZIAŁACZ POLITYCZNY I PAŃSTWOWY. TRZYKROTNY PREMIER RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. WIELCE SZANOWANY PRZEZ WSPÓŁCZESNYCH MU CHŁOPÓW. MEDAL JEGO IMIENIA PRZYZNAJE NACZELNY KOMITET POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

NA WNIOSEK ZARZĄDÓW GMINNYCH, POWIATOWYCH LUB WOJEWÓDZKICH POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO. WŁADYSŁAW SZATAŁOWICZ I MICHAŁ CHARYCKI SĄ PIERWSZYMI CZŁONKAMI POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO W GMINIE ŁOMAZY, KTÓRZY OTRZYMALI MEDALE HONOROWE IMIENIA WINCENTEGO WITOSA ZA ZASŁUGI DLA RUCHU LUDOWEGO.



	PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279 http://www.slowopodlasia.pl e-mail: slowo@slowopodlasia.pl Nakład 24.800 egz.	BIAŁA PODLASKA ŁOSICE ŁUKÓW PARCZEW RADZYŃ PODLASKI WŁODAWA
	49 (1131)	4 - 10 grudnia 2001 r.

Bialskie zasoby naturalne

W obszarowo dużym powiecie bialskim nie ma obchodzących 4 grudnia swoje barborkowe święto górników. Nie oznacza to jednak, że nie posiadamy zasobów naturalnych. Dotychczasowe rozpoznanie geologiczne wykazało, że na tym terenie są takie kopaliny pospolite, jak: kruszywo naturalne, surowce ilaste ceramiki budowlanej, kredy jeziorne, piaski kwarcowe i taryfy. Kruszywo naturalne obejmuje piaski i żwiry w stanie naturalnym. Największe złoża występują na gruntach wsi: Woskrzenice Duże i Wólka Plebańska (gm. Biała Podlaska), Komarno (gm. Konstantynów), Bereza (gm. Międzyrzec Podlaski) i Małaszewicze Małe (gm. Terepol). Eksploatację złóż w Woskrzenicach Dużych zajmuje się Zakład Eksploatacji Kruszywa Lubelskich Kopalni Surowców Mineralnych w Lublinie. Złoża surowców ilastych ceramiki budowlanej (gliny) zlokalizowane są na gruntach wsi: Chotyłów (gm. Piszczac), Łomazy i Hałasy (gm. Międzyrzec Podlaski). W eksploatacji są złoża w Chotyłowie i Łomazach. Funkcjonują tam

cegielnie.

W rejonie Białej Podlaskiej udokumentowane zostały złoża kredy jeziornej i gytii wapiennej (gytia – materiał organiczny gromadzący się jako osad jeziorny lub bagienny). Występują na gruntach wsi: Hrud (gm. Biała Podlaska) i Osówka (gm. Leśna Podlaska). Natomiast złoża samej gytii wapiennej są w okolicach wsi: Grabanów i Woskrzenice Małe (gm. Biała Podlaska). Te kopaliny są przydatne w rolnictwie do wapnowania gleb. - W powiecie bialskim – mówi Tadeusz Siłuk, inspektor ds. geologii i górnictwa w wydziale ochrony środowiska Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej – dotychczas wydanych zostało 13 koncesji na wydobywanie kopaliny ze złóż, w tym 12 dotyczy kruszywa naturalnego i 1 – torfu na gruntach wsi Klukowszczyzna (gm. Leśna Podlaska). Należy przewidzieć rosnące zainteresowanie eksploatacją kruszywa naturalnego w związku z inwestycją „Lotnisko i Strefa Gospodarcza Biała Podlaska”. T. Siłuk powiedział nam również, że obszar powiatu bialskiego,

podobnie jak całego południowego Podlasia, pod względem geologicznym nie jest jeszcze w pełni rozpoznany. Jego zdaniem potrzebne jest wykonanie głębokich otworów wiertniczych (głębszych niż 500 m) w celu dokładniejszego określenia budowy geologicznej i możliwości występowania kopaliny użytecznych na większych głębokościach.

Z dniem 1 stycznia 2002 r. wchodzi w życie uchwalona przez Sejm ustawa o zmianie ustawy. Prawo geologiczne i górnicze. Wprowadza ona szereg zmian w dotychczas obowiązującej ustawie z 4 lutego 1994 r. Stanowi m.in., że organem administracji geologicznej, oprócz właściwego ministra i wojewody, jest starosta. Do jego zadań należy m.in. udzielanie koncesji na poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopaliny pospolitych na terenie powiatu, jeżeli jednocześnie spełnione są następujące wymagania: obszar zamierzonej działalności nie przekracza powierzchni 2 ha, wydobywanie kopaliny w roku kalendarzowym nie będzie większe niż 10.000 m.sześc., a eksploatacja będzie prowadzona bez użycia materiałów wybucho-

wych. Starosta jest też zobowiązany do naliczania kar w przypadku stwierdzenia nielegalnej działalności w zakresie wydobywania kopaliny pospolitych.

Aby rozwiązać występujące w terenie niejasności spowodowane nieprecyzyjnym zapisem ustawowym dotyczącym wydobywania kopaliny pospolitych wyłącznie na własne potrzeby, zwróciliśmy się do inspektora T. Siłuka z pytaniem: - Czy właściciel gruntu, na którego obszarze występują kopaliny pospolite, np. gliny, chcąc je wykorzystać dla własnych potrzeb musi również uzyskać na to pozwolenie? - Prawo geologiczne nie przewiduje wydobywania kopaliny pospolitych na własne potrzeby bez uzyskania koncesji – brzmi odpowiedź. - Jednak praktyka wskazuje, że jeżeli dotyczy to wyłącznie własnych potrzeb bez odsprzedaży, to w niewielkich ilościach wydobywanie może być dokonane bez uzyskania pozwolenia.

RYSZARD SIELSKI

WINNO BYĆ: ROMUALD SZUDEJKO.

*** Zaczniemy od prezentacji:**

- Ryszard Szudejko, rocznik 1956, nauczyciel, od 1984 roku dyrektor kolejno: Zbiorczej Szkoły Gminnej, Szkoły Podstawowej, Zespołu Szkół (Szkoła Podstawowa - Gimnazjum) w Łomazach, żonaty, dwóch synów - od urodzenia mieszkające Łomaz.

*** Dodajmy: doktor nauk humanistycznych, regionalista.**

- To naturalna kolej rzeczy. Nauczyciel powinien być przewodnikiem uczniów, pokazywać drogę życiową, udawać, że wiedza jest kluczem powodzenia. A tymczasem nakłada na nas kolejne wyzwania, stąd także studia podyplomowe z zarządzania szkołą i doskonalenie informatyczne. Jako nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie z rezerwą odnoszę się ciągle do ostatnich zmian administracyjnych. To degradacja południowego Podlasia, przy posiadaniu świadomości, że struktura administracyjna Polski, to najmniej stabilna cecha naszego państwa.

*** Jest pan zagorzałym zwolennikiem Podlasia?**

- To chyba nie tak. Jest prawdą oczywistą, że utworzenie nowych wo-

jewództw zaowocowało rozbiem wielu historycznie ukształtowanych krain i regionów. Podlasie nie jest tu wyjątkiem, ale lansowanie nowego tworu, jakim ma być Lubelszczyzna nie ma jakichkolwiek racji historycznych, geograficznych i etnicznych. W przeszłości, w latach 1983-1989 byłem wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego ZNP. Pamiętam, z jakim trudem przyszło nam razem z Marią Jędrzejkowską jednożyć nauczycieli po stanie wojennym. Identyfikacja kulturowa nie jest aktem jednorazowym, ale trwa latami. Region to także ciągi komunikacyjne, przepływy ludzi, nawyki, zwyczaje i tradycja. W bardzo negatywnych kategoriach należy rozpatrywać chociażby ostatni podział okręgów wyborczych w wyborach parlamentarnych będący konsekwencją podziału na województwa. Ludzie nie poszli do urn, bo nie identyfikują się z wieloma kandydatami. Czy posel z np. Chelma znajdzie czas na problemy Białej Podlaskiej i okolic?

*** Ma pan czas na piśmiennictwo regionalne?**

- To przede wszystkim kwestia domu rodzinnego. Mój ojciec jest kronikarzem - od ponad 40 lat prowadzi kronikę gminy Łomazy, jest autorem licznych publikacji głównie w Podlaskim Kwartalniku Kulturalnym. Prawda jest taka, że stosunkowo mało jest dobrych opracowań dotyczących południowego Podlasia, stąd moje zainteresowanie monografiami poszczególnych wsi, czy chociażby ostatnio publikowana w „Słowie Podlasia” historia parafii rzymsko-katolickiej w Łomazach. Bardzo ważna jest działalność prof. Henryka Mierzwinskiego, Tomasza Demidowicza, Jerzego Flisińskiego, czy prac ks. Romana Soszyńskiego, to dokumentacja odchodzącej epoki i dokonania naszych przodków. Ważne są korzenie, polskość i nasza regionalna, podlaska przeszłość oraz to, co pozostawimy po sobie przyszłym pokoleniom.

*** Od 17 lat jest pan dyrektorem szkoły - gminnej. Udręka, czy satysfakcja?**

- To wbrew pozorom ogromna satysfakcja. Przyszło mi kierować szkołą w Łomazach w okresie wielu przełomów. W 1991 roku oddawaliśmy do użytku nowy, czterokondygnacyjny budynek wzniesiony w czynie społecznym, utworzyliśmy Gimnazjum, dzisiaj budujemy halę sportową z prawdziwego zdarzenia. Po drodze były boiska przyszkolne, blok żywieniowy w kio-

Najważniejsza jest oświata

ROZMOWA Z ROMUALDEM SZUDEJKO, DYREKTOREM ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH

rym wydajemy dziennie ponad 400 jednodaniowych posiłków i herbatę do drugiego śniadania - bezpłatnie dla ponad 650 uczniów i wychowanków. Wokół szkoły zawsze było i jest dzisiaj wielu wspaniałych ludzi, jak chociażby kolejni przewodniczący Rady Rodziców: Henryk Sawicki, Danuta Żelisko i Romuald Kulawiec; wielu wybitnych nauczycieli jak niezyczą: Jadwiga Kaczińska, będący już na emeryturze Zdzisław Sobkiewicz, Leokadia Sawczuk, Helena Buczek, Alina Chotkowska, Regina Olichwirowicz i wielu innych. Znakomita większość dzisiaj pracujących w szkole, to ludzie zatrudnieni przeze mnie, stanowimy niejako zespół autorski. Wokół szkoły jest GOKS i R. GLKS „Niwa”, UKS „Niwka”, orkiestra dęta OSP. Rzecz najważniejsza to wychowankowie i absolwenci, którzy wkroczyli w dorosłe życie, już ukończyli studia, są przykładnymi obywatelami; ojcami i matkami. Wielu z nich dzisiaj posyła swoje pociechy do szkoły w Łomazach. Nasi wychowankowie są też nauczycielami. Na przestrzeni tych lat istotne dla mnie było i jest dobre uło-

nie stosunków z instytucjami i zakładami pracy w Łomazach, prywatnymi sponsorami, z władzami, Radą Gminy i od ponad 10 lat z wójtem - Waldemarem Drożdżukiem.

Dobrym przykładem niech będzie fakt organizacji przez 5 kolejnych lat przez Klub „Niwa” i UKS „Niwka” wyjazdów na 10 dniowe obozy dla ponad 100 uczniów każdorazowo i pozyskanie do współpracy takich animatorów sportu i rekreacji jak Marian Żelisko - członek Zarządu powiatu białskiego, Stanisław Lesiuk - kierownik OZPN Biała Podlaska, Julian Bańkowski - OSP Łomazy, czy Ryszard Bielecki - dyrektor GOK w Łomazach. Ludzie ci społecznie, w ramach swoich urlopów pełnią na tych obozach funkcje komentatorów, kwatermistrzów, zaopatrzeniowców i przewodników po Podlasiu, a Rada gminy i prywatni sponsorzy wspierają finansowo.

*** Otrzymał pan niedawno Srebrny Krzyż Zasługi.**

- Traktuję to jako szczególne wyróżnienie dla całej społeczności szkoły za dobrą pracę wychowawczą w odniesieniu do krzewienia wiedzy przeciwpożarowej i ochrony zdrowia. Odniesienie to otrzymałem podczas Zjazdu Powiatowego OSP. Dokonał szkoły związanych z pracą wokół turniejów wiedzy przeciwpożarowej, wkładu do orkiestry dętej OSP w Łomazach, czy drużyn pozamiejscowych nie da się przecenić. Nasi absolwenci byli najlepsi w Polsce, nasi wychowankowie są pracownikami straży zawodowej, nasi uczniowie są edukowani w zakresie obrony cywilnej, zapobiegania pożarom na wsi, uczą się zasad pierwszej pomocy. Bardzo dobrze układają się nam współpraca z Państwowym Terenowym Inspektorem Sanitarnym z Białej Podlaskiej, służbą zdrowia, mamy własny gabinet pielęgniarski, byliśmy współorganizatorami „białej niedzieli”, prowadziliśmy „szkołę zdrowia”, bardzo często są u nas ciekawi ludzie, wręcz na każde życzenie z pogadankami policjanci z Komisariatu w Wisznicach, czy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

*** Nie ma problemów?**

- Oczywiście, że są. Szkoła w Łomazach to zespół składający się z Gimnazjum, Szkoły Podstawowej i czterech szkół filialnych z klasami I-III; 68 pracowników, ponad 720 uczniów i wychowanków, finalizowana budowa hali sportowej, przygotowania do nadania imienia gimnazjum i wręczenia sztandaru,

to jego pierwsi absolwenci. Codziennych problemów jest multum, ale ich rozwiązywanie daje tę wcześniej wspomnianą satysfakcję. Martwi słabość uposażeń pracowników szkoły - nauczycieli i obsługi; ciągła pogoń za nowoczesnością w pomocach dydaktycznych i lekturach szkolnych, niedostatek środków na uczniowskie stypendia i zapomogi, długa droga uczniów do szkoły, czy przejmowanie elementów negatywnych wzorców postępowania przez część uczniów. Rada Pedagogiczna jest jednak zawsze po to, by je rozwiązywać i pomagać rodzicom. Szkoła wręcz kulturuje systematyczne kontakty z matkami i ojcami uczniów. Zawsze możemy liczyć na szczególną pomoc naszego księdza kanonika Antoniego Buley. Nawet duże problemy nie są przeszkodą, kiedy są podejmowane i rozwiązywane w poczuciu więzi środowiskowych i pomocy przyjaciół szkoły.

*** Napisał pan kiedyś w „Słowie Podlasia” artykuł o Zielawie.**

- To pochodna przynależności od ponad 25 lat do Polskiego Związku Wędkarskiego. Jest tak, że w wolnych

chwilach biorę przysłowiowy kij i próbuję go „moczyć” w rzecze. Boleję nad degradacją Zielawy, która jest ciekawą rzeką, tworzy własny ekosystem, a fakt, iż osiedlają się nad nią wydry, kanie i ostatnio bobry nakazuje jej chronić za wszelką cenę. Podobnie jak lasów, bo i tu jak każdy Podlasiak lubię chodzić na grzyby i martwić się ich stanem.

*** Puenta?**

- Warto jest wiedzieć. Znać swoje otoczenie, umieć mu pomagać, dążyć do profesjonalizmu. Z jednej strony należy pamiętać, że człowiek jest tyle wart ile może pomóc drugiemu człowiekowi, z drugiej, że „ojczyzna jest tam, gdzie są groby naszych przodków”. A poza tym normalnie - polski nauczyciel ma nauczyć... i nie jest to przekleństwo, ale świadomy wybór.

Rozmawiał: I. GRABOWSKI

W latach osiemdziesiątych społeczeństwo Łomaz porwało się na budowę nowego obiektu szkolnego. W styczniu 1991 roku oddano do użytku piękny, czterokondygnacyjny budynek na 24 sale lekcyjne z pełnym zapleczem socjalnym i żywieniowym. Dzisiaj uczy się tu Gimnazjum: 9 oddziałów z 246 uczniami, oraz Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki, licząca razem z oddziałami przedszkolnymi ponad 380 uczniów i wychowanków. Ma tu swoją siedzibę jednooddziałowe przedszkole samorządowe, a w starym budynku (piętrowym z osmioma salami dydaktycznymi) Gminny Ośrodek Kultury,

tetu budowy dr Romuald Szudejko prezentował kolejno kierownika budowy Tadeusza Miszczuka, inspektora nadzoru robót budowlanych Krzysztofa Twarowskiego i robót wodno-kanalizacyjnych Wiesława Adamczyka. Codziennie pracuje tu ponad 20 pracowników różnych specjalności generalnego wykonawcy – firmy „Dombud” z Białej Podlaskiej. Jak powiedział prezes firmy Antoni Kusznerek, intencją wykonawcy jest sfinalizowanie do końca listopada 2001 roku tzw. stanu surowego zamkniętego i kontynuacja robót wewnętrznych – wykończeniowych, by do nowego roku szkolnego przekazać obiekt uczniom i nauczycielom

na galerię. Na tym tie niezwykle przydatne są środki uzyskane z Sejmiku Województwa Lubelskiego – dysponenta funduszy Totalizatora Sportowego w łącznej kwocie 600 tys. zł. Kończąc kadencję w przyszłym roku Rada Gminy chce pozostawić po sobie namacalny dowód swojej pracy – halę sportową, która ma przecież służyć wielu pokoleniom mieszkańców Łomaz.

Jak podkreśla dyrektor placówki, w gminie Łomazy udało się wytworzyć dobry klimat dla rozwoju oświaty, kultury i sportu najpierw wokół stadionu sportowego, następnie budowy szkoły, wokół hali sportowej. O właściwych inicjaty-

Rośnie hala sportowa w Łomazach

Sportu i Rekreacji oraz Gminna Biblioteka Publiczna. Wtedy powstało jedno z nielicznych w województwie białopodlaskim gminne centrum kultury.

Wymagania czasu oraz chęć stworzenia nowoczesnych warunków do nauki, rozwoju kultury i sportu zaowocowały w Łomazach podjęciem w 2000 roku kolejnej inicjatywy – budowy hali sportowej pod potrzeby oświaty i społeczeństwa gminy. Kiedy 5 czerwca br. odbywała się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego, nikt nie spodziewał się, że u progu zimy inwestycja będzie pod dachem, mimo tego, że już wtedy funkcjonowała ekologiczna kotłownia ogrzewająca szkołę i obliczona pod jednocześnie potrzeby hali. Dzisiaj widać ogrom zadania jakiego podjął się samorząd gminy. Przede wszystkim sama arena ma wymiary 26 na 42 metry z rozsuwaną widownią na 300 osób. Do tego piętrowe zaplecze socjalne z galerią na 150 widzów, sanitariatami, prysznicami, szatniami oraz salami aerobiku, gimnastyki korekcyjnej, siłowni oraz magazynami sprzętu sportowego. Sala zaprojektowana jest tak, że można tu będzie rozgrywać na wymiarowym boisku mecze piłki ręcznej, siatkowej, tenisa ziemnego oraz mini piłki nożnej. Na potrzeby uczniów zostaną zlokalizowane (w porządku areny) po trzy boiska do siatkówki i koszykówki; można będzie postawić jednocześnie od 9 do 12 stołów do tenisa stołowego. W obrębie zewnętrznym obiekt jest rzeczywiście imponujący: 45 m długości, 37 szerokości i prawie 9 wysokości, największy obok kościoła obiekt w gminie.

Podczas ostatniej wizyty na budowie mogliśmy zaobserwować wielu krzątających się pracowników budowlanych. Oporowadzący nas po budowie dyrektor Zespołu Szkół w Łomazach, a jednocześnie przewodniczący społecznego komi-



zresztą zgodnie z zakładanym planem. Już dzisiaj obiekt jest zadaszony, wylewa się posadzkę pod przyszłą arenę, a nawet rozpoczęto instalację centralnego ogrzewania oraz doprowadzenie instalacji wodnej i kanalizacyjnej, w całości zrobiono odprowadzenie wód opadowych i gruntowych.

Dobry klimat wokół budowy stwarza przede wszystkim inwestor – Zarząd Gminy w Łomazach. Jak podkreślają miejscowi członkowie zarządu: Józef Sokulski, Krzysztof Sobechowicz, a przede wszystkim wójt gminy Waldemar Drożdżuk, finansowanie inwestycji odbywa się bez zakłóceń. I chociaż gmina zaciągnęła kredyt na budowę, to jednak wszystkie faktury wykonawcy są płacone bez zbędnej zwłoki. O wielkości zadania niech świadczy fakt, iż przy 6-milionowym, rocznym budżecie gminy, inwestycja będzie kosztować ponad 3,5 mln złotych. Martwi brak wsparcia Kuratorium Oświaty i PFRON (obiekt będzie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych łącznie z windą

wach społecznych w Łomazach świadczą różne osiągnięcia uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, UKS „Niwka” i GLKST „Niwka” oraz GOKSiR. Istotne jest wsparcie członków komitetu budowy reprezentujących Radę Gminy, Radę Rodziców Klub „Niwka” GOKSiR oraz Łomaskiej Wspólnoty Gruntowej mieszkańców. Daje to wymierne efekty chociażby w deklarowanym wsparciu finansowym mieszkańców, rodziców, nauczycieli oraz miejscowych zakładów i firm prywatnych. Jest szansa, że hala sportowa, hala marzeń wielu uczniów gminy Łomazy ziszczy się w przyszłym roku i będzie naturalnym uzupełnieniem stadionu sportowego, da możliwości wychowania przyszłych mistrzów Polski i olimpijczyków.

Wydaje się ponadto, że może to być najładniejszy obiekt sportowy między Krzną a Zielawą stanowiący naturalne uzupełnienie bazy sportowej Białej Podlaskiej. IGR

fot. A. Trochimiuk

SPORT

Po jesieni

KLASA OKRĘGOWA JUNIORÓW

1. Huragan Międzyrzec Podl.	13	33	46-22
2. Victoria Parczew	13	30	98-22
3. Orzeł Czereminski	13	27	52-23
4. LKS Łazy	13	26	42-22
5. Polonez Biała Podlaska	13	25	53-20
6. Sokół Adamów	13	24	47-29
7. Lutnia Piszczac	13	24	31-36
8. Grom Kąkolowica	13	22	35-32
9. Tytan Wisznice	13	12	27-53
10. Bizon Jeleniec	13	12	29-64
11. LZS Dobryń	13	11	21-32
12. Krzna Raczynia	13	10	25-55
13. Dwernicki Stoczek Łuk.	13	8	16-55
14. Unia Żabików	13	2	18-75

KLASA A JUNIORÓW

1. Janowia Janów Podlaski	4	12	18-1
2. GLKS Rokitno	4	9	9-9
3. LKS Milanów	4	6	8-10
4. Dąb Dębowa Kłoda	4	1	5-12
5. Grom Sosnowica	4	1	5-13

LIGA JUNIORÓW MŁODSZYCH

1. Orleża Łuków	7	21	50-1
2. KP Granica Terespol	7	16	21-8
3. Huragan Międzyrzec Podl.	8	15	24-17
4. Hutnik Huta Dębowa	8	14	16-10
5. AZS-Podlasie Biała Podlaska	8	13	24-17
6. Orkan Wojciechów	8	10	15-23
7. Unia Krzywa	8	7	10-23
8. Niwa Łomazy	8	6	6-27
9. Tur Turze Rogi	8	3	9-38
10. Lutnia Piszczac	8	0	7-20

LIGA TRAMPKARZY STARSZYCH

1. Orleża Łuków	6	16	17-8
2. UKS TOP-54 Biała Podlaska	7	12	22-16
3. KP Granica Terespol	6	12	11-5
4. Unia Krzywa	8	12	20-18
5. Niwa Łomazy	7	11	19-12
6. Huragan Międzyrzec Podl.	7	11	19-15
7. ULPSK Wrozo Przychody	6	10	18-14
8. Hutnik Huta Dębowa	6	1	9-22
9. Lutnia Piszczac	7	0	6-31

LIGA TRAMPKARZY MŁODSZYCH

Grupa I

1. Orleża Łuków	12	23	20-9
2. Orleża Raczynia Podlaski	12	22	15-8
3. Hutnik Huta Dębowa	12	20	16-13
4. Dwernicki Stoczek Łuk.	12	3	5-26

Grupa II

1. UKS TOP-54 Biała Podlaska	12	32	32-2
2. KP Granica Terespol	12	20	14-14
3. Huragan Międzyrzec Podl.	12	8	5-24
4. UKS Jagiellończyk Biała Podl.	12	6	9-20

CZWARTEK

27 grudnia 2001 Rok VII Nr 301 (1836)

Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Krzysztof Wiejak

www.dziennikwschodni.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik

WSCHODNI

PODLASKI

Interesujące znaleziska archeologów na południowym Podlasiu

Tajemnice wydarte ziemi

■ **Dobiegający końca 2001 rok mogą uznać za szczególnie udany dla archeologów. Udało im się bowiem w kilku miejscowościach znaleźć interesujące ślady przeszłości.**

Jedno z najważniejszych odkryć związane jest ze zlokalizowaniem cmentarzyska kultury łużyckiej w Łomazach. Podczas prac związanych z budową sali gimnastycznej natrafiono na ślady starych grobów; dwa całe pochówki z popękanymi popielnicami z kośćmi oraz osiem grobów mocno zniszczonych. Znajdowało się tam około 2. tysięcy fragmentów ceramiki i cały kubek łużycki. Po konsultacjach z naukowcami ustalono precyzyjnie, iż znaleziono tam cmentarzysko z lat 1200–1050 p.n.e. W warstwie bliższej powierzchni widniały: pochodzący z późniejszego cmentarza unickiego kamień z krzyżem i tłuczeń ceramiczny oraz dwie monety z przełomu XVI/XVII wieku. Wspomniane odkrycia były możliwe dzięki wsparciu prac archeologicznych przez wojta.

Prowadzący tam badania archeolog Bogdan Wetoszka ze Służby Ochrony Zabytków powiedział nam, że planuje zorganizować w łomaskiej

gminie wystawę fotografii ukazujących wydobyte przedmioty.

Już drugi sezon prowadzone były też badania w Bokince Królewskiej. Archeolodzy natrafili tam na poważnie zniszczone fragmenty ziemianki wczesnośredniowiecznej. Wstępnie datowali ją na IX wiek. W tym samym rejonie były też inne obiekty pochodzące z wczesnej epoki brązu – związane z kulturą trzciniecką. Są to paleńskie gospodarce, typowe dla okresu przedrzymskiego i rzymskiego.

– Pozyskaliśmy bardzo ciekawy materiał pod względem naukowym, ceramikę i krzemienie. Zrekonstruujemy część naczyń. Później przedstawimy do ekspozycji. Krzemienie w większości to formy narzędziowe. Są związane z kulturą trzciniecką lub łużycką. Stanowisko badawcze w Bokince jest rozległe i mieści w sobie wiele faz osadniczych – mówi Bogdan Wetoszka. Podkreśla, że władze gminy Tucznia sprzyjają tym pracom. Zabezpieczają wykopy, niestety, miejscowa ludność pobiera piach niszcząc ważne dla archeologów ślady.

Podobnie jest w Rudniku (gm. Kąkolownica). W dolinie Krzyny są dwie wydmy, które kiedyś były wyspami. Znalaziono tam krzemienne narzę-

dzia mezolityczne i ślady osadnictwa wczesnorolniczego (neolitu). Ponadto natrafiono na pozostałości epoki brązu. W wykopach zidentyfikowano ślady zgrupowanych budynków mieszkalnych, jam gospodarczych zasobowych, czyli tamtejszych „kredensów”. Było też dużo fragmentów ceramiki oraz krzemiennych rylców i nożyków. B. Wetoszka powiedział nam, że prace archeologiczne zmierzają do przygotowania dokumentacji celem wpisania wspomnianych obiektów do rejestru zabytków.

Archeolodzy natrafili też na stare studnie w Klonownicy, Cieleśnicy i Olszynie. Szczególnie tajemniczą jest w drugiej miejscowości, która może pochodzić z odległej przeszłości. W Janowie Podlaskim znaleziono jarny z ceramiką odpadową pochodzącą z XVIII–XIX w., zaś w Międzyrzecu Podlaskim natrafiono na fragment drewnianej drogi przebiegającej przez obecną ul. Lubelską. Obok znaleziono fragmenty ceramiki z późnego średniowiecza. Podczas badań powierzchniowych w Rozwadówce Folwark (gm. Sosnówka) archeolodzy znaleźli ok. 60 stanowisk z materiałami krzemiennymi i ceramicznymi.

Marek Pietrzela

SESJA RADY GMINY.

DNIA 31 GRUDNIA 2001 ROKU ODBYŁA SIĘ XXXI-SZA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY. OBECNYCH BYŁO 17 RADNYCH ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIŃK, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, PREZES GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁOMAZACH JAN FILIPIŃK, DYREKTOR ZESPOKU SZKÓŁ W ŁOMAZACH ROMUALD SZUDEJKO I SOŁTYSI.

-1.-

W PUNKCIE 5-TYM PORZĄDKU OBRAD WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIŃK POINFORMOWAŁ O PRACY ZARZĄDU GMINY MIĘDZY SESJAMI RADY. DO WAŻNIEJSZYCH DECYZJI Z TEGO OKRESU JEST WYRAŻENIE ZGODY NA ZBYCIE GRUNTÓW WSPÓLNOTY GRUNTOWEJ W ŁOMAZACH DRUGICH DLA KRZYSZTOFA KAMIŃSKIEGO Z ŁOMAZ O POWIERZCHNI 1,21 HA. DZIAŁKA TA POŁOŻONA JEST PRZY ZBIEGU ULIC ROLNICZEJ I KOZŁOWSKIEJ. ZAMIAREM NABYWCY JEST POBUDOWANIE NA TEJ DZIAŁCE ZIEMI ZAKŁADU NAPRAWCZEGO POJAZDÓW MECHANICZNYCH. W INNEJ, WAŻNEJ SPRAWIE, TO ZARZĄD GMINY PRZEJĄŁ NIEODPŁATNIE AKTEM NOTARIALNYM OBIEKTY OŚRODKÓW ZDROWIA W HUSZCZY I W ŁOMAZACH.

-2.-

DOKONANO ZMIAN W BUDŻECIE GMINY ROKU 2001. OPISANE ZOSTANĄ W KRONICE GMINY PO SPORZĄDZENIU ROCZNEGO BILANSU ZA ROK 2001.

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD DYSKUTOWANO NAD WNIOSEM ZAKŁADU USKUC WODNYCH W PARCZEWIE W SPRAWIE PODNIESIENIA CENY JEDNEGO METRA SZEŚCIENNEGO WODY POBIERANEJ Z WODOCIĄGU W ŁOMAZACH Z 1.60 ZŁOTYCH NA 1.73 ZŁOTYCH. OBECNY NA SESJI DYREKTOR ZAKŁADU ANDRZEJ LIPSKI UZASADNIAŁ TO WZROSTEM OPŁAT EKOLOGICZNYCH. PROPOZYCJA TA ZOSTAŁA PRZYJĘTA WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 11 RADNYCH, JEDEN BYŁ PRZECIWNY, A 5 RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD RADA GMINY WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘŁA UCHWAŁĘ NR XXXI/139/2001 W SPRAWIE PODNIESIENIA CENY ZA ŚCIEKI OD INDYWIDUALNYCH GOSPODARSTW, A ODPROWADZANE DO OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW W ŁOMAZACH DO KWOTY 2.20 ZŁOTYCH ZA JEDEN METR SZEŚCIENNY. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 12 RADNYCH, 3-CH BYŁO PRZECIWNYCH, A 2-CH RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

-3.-

NA WNIOSEK ZARZĄDU GMINY PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXI/140/2001 W SPRAWIE LICZBY PUNKTÓW SPRZEDAŻY NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH NA TERENIE GMINY ŁOMAZY. MOCĄ TEJ UCHWAŁY LICZBA PUNKTÓW SPRZEDAŻY NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH USTALONA ZOSTAŁA NA 11 PUNKTÓW NA TERENIE GMINY. JEST TO O TRZY WIĘCEJ JAK W ROKU UBIEGŁYM. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 15 RADNYCH, A 2-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

-4.-

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXI/141/2001 O ZMIANIE UCHWAŁY NR VIII/25/99 Z DNIA 30 MARCA 1999 ROKU. NA JEJ PODSTAWIE PODNIESIONO WYSOKOŚĆ DIET SOŁTYSOM ZA UDZIAŁ W SESJACH RADY Z 18.- ZŁOTYCH DO 50.- ZŁOTYCH KĄŻDORAZOWO.

-5.-

W KOLEJNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ NADANIA IMIENIA „UNITÓW PODLASKICH” GIMNAZJUM W ŁOMAZACH I UFUNDOWANIA SZTANDARU DLA TEGOŻ GIMNAZJUM. WOBEC NEGATYWNEJ OPINII RADCY PRAWNEGO ZDZISŁAWA ZAKRZEWSKIEGO DECYZJI W TYCH SPRAWACH RADA GMINY NIE PODJĘŁA.

-6.-

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” DYSKUTOWANO NAD SPORNĄ SPRAWĄ UŻYTKOWANIA DZIAŁKI GRUNTU NABYTEJ PRZEZ DOROTĘ UŚCIŃSKĄ-KOSTRZEWĘ W ŁOMAZACH OD URZĘDU GMINY CO DO JEJ POWIERZCHNI I ROZGRANICZENIA. WIĄŻĄCYCH DECYZJI NIE PODJĘTO.

NA TYM SESJI RADY GMINY ZAKOŃCZONO. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAZY IRENA RUDZKA.

*

KOŃIEC ROKU 2001.

ROK 2002.

WYNIKI BILANSOWE SPÓŁDZIELNI USŁUG ROLNICZYCH ZA ROK 2001.

W ROKU 2001 SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH UZYSKAŁA NASTĘPUJĄCE DOCHODY:

1. WPŁYWY ZE SPRZEDAŻY USŁUG	180.692.-	ZŁOTYCH.
2. DOCHODY Z CZYNSZÓW	3.384.-	---
3. SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO MASZYN	3.516.-	---
4. ODSETKI OD KAPITAŁU	2.650.-	---
RAZEM	190.242.-	ZŁOTYCH.

WYDATKI OGÓŁEM WYNIOSŁY 232.900.- ZŁOTYCH, W TYM:

1. ZAKUP PALIWA	29.904.-	ZŁOTYCH.
2. --- CZĘŚCI DO MASZYN	17.691.-	---
3. KOSZTY ENERGII ELEKTRYCZNEJ	3.306.-	---
4. PODATKI RÓŻNE	20.611.-	---
5. KOSZTY AMORTYZACJI	17.065.-	---
6. WYNAGRODZENIA PRACOWNIKÓW	107.212.-	---
7. POCHODNE OD WYNAGRODZEŃ	18.915.-	---
8. USŁUGI OBCE / KOSZTY REMONTU MASZYN /	2.104.-	---
9. INNE WYDATKI	16.092.-	---

SUMA BILANSOWA OGÓŁEM NA KONIEC ROKU WYNOŚI 344.639.- ZŁOTYCH, W TYM:

AKTYWA:

1. MAJĄTEK TRWAŁY SPÓŁDZIELNI /MASZYNY I BUDOWLE/	209.470.-	ZŁOTYCH.
2. ZAPASY MAGAZYNOWE	14.924.-	---
3. NALEŻNOŚCI ZA USŁUGI	79.598.-	---
4. ZAPASY GOTÓWKI	40.646.-	---

PASYWA:

1. FUNDUSZ ZASOBOWY	340.170.-	ZŁOTYCH.
2. RÓŻNE ZOBOWIĄZANIA SPÓŁDZIELNI	4.469.-	---

WYNIK KOŃCOWY:

STRATA 42.658.- ZŁOTYCH. POKRYTA FUNDUSZEM ZASOBOWYM. GŁÓWNA PRZYCZYNA PONIESIONEJ STRATY, TO BRAK DOSTATECZNEGO FRONTU PRACY. OKOLICZNI ROLNICY ALBO KORZYSTAJĄ Z WŁASNYCH MASZYN ROLNICZYCH I INNYCH USŁUG, ALBO W RAMACH POMOCY SASIEDZKIEJ NA BARDZIEJ DOGODNYCH IM WARUNKACH OD KOSZTÓW USŁUG ŚWIADCZONYCH PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ. O POCARSZAJĄCEJ SIĘ ZAMOŻNOŚCI USŁUGOBIORCÓW MOŻE TEŻ ŚWIADCZYĆ FAKT, ŻE NALEŻNOŚCI ZA WYKONANE USŁUGI NA KONIEC ROKU WYNIOSŁY 79.598.- ZŁOTYCH, W KTÓREJ TO KWOCIE MIESZCZA SIĘ TAKŻE ZALEGŁOŚCI ZA USŁUGI Z ROKU 2000 W KWOCIE 21.000.- ZŁOTYCH. W ROKU 2001 SPÓŁDZIELNIA ZMUSZONA BYŁA WYSTAWIĆ OKOŁO 20 TYTUŁÓW WYKONAWCZYCH. W WIELU WYPADKACH NALEŻNOŚCI ZA ŚWIADCZONE USŁUGI W DRODZE WZAJEMNYCH POROZUMIEŃ SĄ ODRACZANE LUB ROZKŁADANE NA RATY. KWOT NIEŚCIGAŁNYCH W ROKU UBIĘGŁYM NIE BYŁO.

DO SPÓŁDZIELNI W DALSZYM CIĄGU NALEŻY 12 KÓŁEK ROLNICZYCH W NASTĘPUJĄCYCH MIEJSCOWOŚCIACH: LUBENKA, ŁOMAZY, SZYMONOWO, JUSAKI-ZARZEKA, STUDZIANKA, KOZŁY, KORCZÓWKA, WÓŁKA KORCZOWSKA, KOSZÓŁY, HUSZCZA, STASIÓWKA I KOPYTNIK. STAN ZATRUDNIENIA W SPÓŁDZIELNI WYNOŚI 7 PRACOWNIKÓW STAŁYCH, Z TYM ŻE NIE WSZYSTCY SĄ ZATRUDNIENI NA PEŁNYCH ETATACH. W RAZIE POTRZEBY ZATRUDNIANO PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH. PREZESEM ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI JEST MARIAN NICZYPORUK Z ŁOMAZ, A PRZEWODNICZĄCYM RADY NADZORCZEJ TADEUSZ UŚCIŃSKI Z ŁOMAZ.

POZA SPÓŁDZIELNIĄ USŁUG ROLNICZYCH W ŁOMAZACH DZIAŁALNOŚĆ USŁUGOWĄ PROWADZA JESZCZE ZNAJDUJĄCE SIĘ NA TERENIE ŁOMASKIEJ GMINY KÓŁKA ROLNICZE W BIELANACH, DUBOWIE I KRASÓWCE-BURWINIE.



O PRZESTĘPSTWACH W GMINIE ŁOMAZY.

KOMISARIAT POLICJI W WISZNICACH PODAJE, ŻE W ROKU 2001 NA TERENIE GMINY ŁOMAZY STWIERDZONO 108 PRZESTĘPSTW. USTALONO 53-CH SPRAWCÓW PRZESTĘPCZYCH CZYNÓW. WEDŁUG KATEGORII SĄ TO NASTĘPUJĄCE GRUPY PRZESTĘPCZYCH ZDARZEŃ:

1. KRADZIEŻE Z WŁAMANIEM 31.
2. " " MIENIA 12.
3. RÓŻNE POŻARY 5.
4. KRADZIEŻE DRZEW Z LASU 7.

5. NARUSZENIE PRAW PRACOWNICZYCH 1.
6. WYMUSZENIA I GROŹBY KARALNE 5.
7. PROWADZENIE POJAZDÓW MECHANICZNYCH PO SPOŻYCIU ALKOHOLU 14.
8. OBRÓT FAŁSZYWYMI BANKNOTAMI PIENIĘŻNYMI I INNE FAŁSZERSTWA 5.
9. NIELEGALNE POSIADANIE BRONI I AMUNICJI 2.
10. RÓŻNE WYŁUDZENIA 3.
11. NIELEGALNY OBRÓT BEZAKCYZOWYMI NAPojAMI ALKOHOLOWYMI LUB PAPIEROSAMI 7.
12. POBÍCIA I ZNECANIÉ SIÉ 5.
13. NAGŁE ZŁONY 1.
14. RÓŻNE WYPADKI 7.
15. ODMOWA PŁACENIA ALIMENTÓW 1.
16. PASERSTWO 1.
17. KRADZIEŻ ENERGII ELEKTRYCZNEJ 1.

*

SŁOWO		PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279 http://www.slowopodlasia.pl e-mail: slowo@slowopodlasia.pl Nakład 25.000 egz.	✂ BIAŁA PODLASKA
			✂ ŁOSICE
			✂ ŁUKÓW
			✂ PARCZEW
			✂ RADZYŃ PODLASKI
			✂ WŁODAWA
3 (1137)	15 - 21 stycznia 2002 r.	2,00 zł (w tym 7% VAT)	



DOBRE BO BIALSKIE

Podczas odbywającego się 11 stycznia spotkania noworocznego przyznane zostały nagrody ustanowione przez zarząd powiatu bialskiego „Dobre, bo bialskie”. Tym razem wręczał je starosta Bogusław Żądło. Wcześniej czynił to inicjator przedsięwzięcia, poprzedni – pierwszy starosta Tadeusz Łazowski.

Zgodnie z przyjętymi przed rokiem kryteriami, o zakwalifikowaniu do nagrody decydowały takie czynniki jak: ilość stworzonych miejsc pracy, dodatnie wyniki finansowe, uczestnictwo w życiu społeczności lokalnych (działalność charytatywna, sponsoring itp.), promocja powiatu poprzez jakość produktu (usługi) i skala obecności wytwarzanego produktu na rynku.

Laureatów wyłonił zarząd powiatu, przedstawiając staroście swoje propozycje. Ten wyróżnił statuetką „Dobre, bo bialskie” 5 firm funkcjonujących na terenie powiatu.

Są to podmioty gospodarcze, które przyczyniają się do rozwoju powiatu bialskiego i promują nasz region w kraju – twierdzi rzecznik starosty Bogdan Sozoniuk.

A oto prezentacja laureatów. Ponieważ wszystkie wyróżnienia mają charakter równorzędny, odbywa się ona, jak na samej uroczystości, w kolejności alfabetycznej.

GOSPODARSTWO ROLNE PAŃSTWA WIESŁAWY I ZDZISŁAWA OLTUSZYKÓW W WÓLCIE ŁÓŻECKIEJ W GMINIE DRELÓW

Wiesława i Zdzisław Oltuszykowie prowadzą rodzinne gospodarstwo rolne o powierzchni 26 hektarów, z czego 13 ha stanowią użytki zielone. Właśnie ten duży areal użytków zielonych zadecydował o wyborze specjalizacji gospodarstwa, czyli hodowli bydła mlecznego. Obecnie stado liczy 24 sztuki, w tym 14 krów.

Państwo Oltuszykowie współpracują z Okręgową Stacją Oceny Zwierząt w zakresie oceny wartości użytkowej i hodowlanej posiadanego bydła mlecznego. W swym stadzie mają krowę rekordzistkę, która w II laktacji wyprodukowała 9000 litrów mleka. W klasyfikacji Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt państwo Oltuszykowie znaleźli się w 2000 roku w gronie właścicieli posiadających najlepsze stada krów rasy czarno-białej. Przeciętna roczna wydaj-

ność mleka od jednej krowy wyniosła 6069 kg, a miało ono zawartość tłuszczu 3,77 proc. a białka 3,2 proc. Wszystko wskazuje, że wyniki roku 2001 będą jeszcze korzystniejsze. Pozwalają o tym sędzić rezultaty uzyskane za 11 miesięcy roku 2001, kiedy to sprzedaż mleka wysokiej jakości się-

gnęła 74 tys. litrów.

Wiesława i Zdzisław Oltuszykowie, pomimo licznych zajęć związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego i rolnego znajdują czas dla innych. Są bardzo uczynni, pracownicy, potrafią włączyć się w nurt prac społecznych, dbają o estetykę miejsc użyteczności publicznej. W 2001 roku zostali odznaczni medalem „Zasłużony dla gminy Drelów”. Syn państwa Oltuszyków – Leszek po skończeniu ZSMR pozostał w gospodarstwie i – jak wszystko wskazuje – w przyszłości wykorzysta dobre wzorce przekazane przez rodziców.

PRZEDSIĘBIORSTWO DROGOWO-MOSTOWE MIĘDZYRZEC PODLASKI S.A. W MIĘDZYRZECU PODLASKIM

Wyróżnione przedsiębiorstwo jest następcą prawnym państwowego Przedsiębiorstwa Drogowo-Mostowego. Posiada 50-letnią tradycję. 1 kwietnia 2000 r. w wyniku prywatyzacji na jego bazie utworzona została Spółka Akcyjna Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe Międzyrzec Podlaski w Międzyrzeczu Podlaskim. Podstawowym przedmiotem działalności firmy jest budowa, remont i modernizacja dróg. Ponadto spółka świadczy usługi budowlano-montażowe, transportowo-sprzętowe i warsztatowe. Produkuje też masę bitumiczną.

Do jej ważniejszych osiągnięć należy zaliczyć m.in.: budowę obwodnicy Radzyna Podlaskiego, budowę i rozbudowę przejść granicznych w Sławatyczach i Kukurykach, budowę wielkiej płyty postojowej na Terminalu Samochodowym w Koroszczynie, przebudowę drogi Radzyna – Wisznice na odcinku Wisznice – Sławatycz, odnowę nawierzchni na drodze nr 19 w Międzyrzeczu Podl.

Wyróżniona firma zatrudnia obecnie 124 osoby. Ten stan zatrudnienia utrzymuje się od trzech lat. Sezonowo pracuje w niej dodatkowo od 20 do 60 osób. Sukcesy przedsiębiorstwa kierowanego przez Stanisława Żmijana są

widoczne od lat. W 1997 r. otrzymało ono wyróżnienie Wawrzyn Podlasia. W swej historii firma wspomogła finansowo wiele przedsięwzięć i instytucji oraz osoby fizyczne.

„WOSTIM”, SPÓŁKA JAWNA W WOSKRZENICACH DUŻYCH

Jej właścicielami są Stanisław, Stanisława i Wojciech Filipki. Przedmiotem działalności jest kompleksowa obsługa ruchu turystycznego. Prowadzona w ramach stacji paliw oferuje szeroką gamę usług. Firma świadczy również usługi gastronomiczne, hotelowe. Prowadzi serwis samochodów osobowych i ciężarowych, serwis CB i Webasto. Posiada sklep spożywczo-przemysłowy i odzieżowo-obuwiczny. Rokrocznie zwiększa zatrudnienie. Aktualnie pracują w niej 44 osoby. Wyniki finansowe netto wzrastają z roku na rok.

Firma WOSTIM wyróżniona została w ogólnopolskim teście 106 stacji paliw, przeprowadzonym przez tygodnik „Auto Świat”, w którym uzyskała maksymalną liczbę punktów. Uznana została za wzorcową stację paliw.

ZAKŁAD STOLARSKO-BUDOWLANY W ŁOMAZACH

Właścicielem jest Zdzisław Serhej. Specjalizuje się w produkcji stolarki budowlanej oraz usługach stolarsko-budowlanych. Wytwarzane wyroby to: okna drewniane DJ-68, okna PCV, drzwi drewniane zewnętrzne i drzwi z PCV.

Firma świadczy także usługi w zakresie montażu stolarki, remontów mieszkań, wytwarzania galanterii drzewnej.

Zakład funkcjonuje od 1993 roku i jest już znany w regionie producentem. Stosuje najnowsze technologie produkcyjne. Zatrudnienie ma tu aktualnie 26 osób. Zakład prowadzi też szkolenie uczniów w ramach przygotowania zawodowego. Dbając o rozwój firmy, jej właściciel rokrocznie przeznaczając znaczne środki na inwestycje.

Firma czynnie uczestniczy w sponsorowaniu imprez. Przekazuje znaczne środki osobom i instytucjom wymagającym wsparcia.

ZAKŁAD OGRODNICZY W MIĘDZYRZECU PODLASKIM

Zakład Ogrodniczy Stanisława i Stanisławy Pytlaków funkcjonuje od 1979 r. Przedmiotem jego działalności jest produkcja warzyw szklarniowych. W zakładzie stosowane są nowoczesne technologie upraw warzyw na podłożu inertnym, czyli bezglebowym. Obiekty szklarniowe obejmują 2,3 ha. Ich obsługa jest w pełni skomputeryzowana. Ochrona roślin jest kompleksowo biologiczna.

Firma zatrudnia 20 osób. Państwo Pytlakowie dbając o jej rozwój, na bieżąco modernizują obiekty, inwestując duże środki finansowe. Nie przeszkadza to we wspieraniu wielu przedsięwzięć prowadzonych przez instytucje kultury i oświaty, harcerstwa i osób niepełnosprawnych. Jest laureatem Wawrzynu Podlasia.

/mawro/

I Powiatowy Turniej Tenisa Stołowego

20 stycznia rozegrano I Powiatowy Turniej Tenisa Stołowego w Rokicie. Jego organizatorami byli: starostwo powiatu bialskiego, wójt gminy Rokicie oraz Uczniowski Ludowy Pożarniczy Klub Sportowy „Rekord”, działający przy miejscowym gimnazjum. W zawodach wzięli udział członkowie ULPKS, ULKS i GLKS z terenu powiatu bialskiego. Przyjechała też młodzież z Białorusi.

Turniej rozegrano w pięciu kategoriach wiekowych. W kategorii chłopców do lat 12 zwyciężył Marcin Litwiniuk z ULPKS „Żwirtek” w Woskrzencicach Duzych, drugie miejsce zajął Michał Włodzimierz, a trzecie - Tomasz Ledworuch, obaj z ULKS „Żak” w Leśnej Podlaskiej. W kategorii chłopców od 13 do 16 lat poszczególnie się gościli z Białorusi. Na pierwszym miejscu uplasował się Andrzej Gielis, na drugim - Iłha Martyniuk i na trzecim - Siergiej Marczuk.

Wśród mężczyzn w wieku od 17 do 21 lat pierwsze miejsce wywalczył Paweł Skrzypecki, uczeń I LO z Białej Podlaskiej. Drugi był Wojciech Dawidziuk z Kozłowa, zaś trzeci - Arkadiusz Popławski z ULPKS „Florian” w Dubowie. Najlepszy w gronie mężczyzn powyżej 21 lat okazał się Marek Zagajski, także należący do ULPKS „Florian” w Dubowie. Za nim uplasował się Mariusz Łukaszuk z Lipnicy, a trzecie miejsce wywalczył Marek Prokopuk z ULKS „Niwa” w Łomazach.

W kat. open kobiet zwyciężyła Katarzyna Lewczuk z Rokity. Druga była Wiktoria Demianiec, a trzecia - Katarzyna Żebit, obie z Białorusi.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy okolicznościowe i puchary ufundowane przez wójta Józefa Mikołajczuka, dyrektora Banku Spółdzielczego Tadeusza Łukaszuka, dyrektora Gminnej Instytucji Kultury Jacka Szewczuka oraz nagrody sprezentowane przez starostę bialskiego Bogusława Żądło, a także radnych powiatowych: Andrzeja Ciesielskiego i Janusza Żuka. (mb)

Halowe mistrzostwa Bialskopodlaskiego OZPN

Młodzi piłkarze z klubów z obszaru działania Bialskopodlaskiego OZPN mają za sobą dwa turnieje halowe. Oba zorganizowano w Piszczacu. Jako pierwsi do rywalizacji przystąpili chłopcy urodzeni w 1990 roku, a po nich ich o dwa lata starsi koledzy. W każdej z kategorii zgłosiło się po osiem zespołów, podzielonych na dwie grupy.

Wśród dwunastolatków zwycięzcami grup eliminacyjnych zostały drużyny UKS TOP-54 Biała Podlaska oraz Niwy Łomazy. Pierwsza wyprzedziła UKS Jagiellończyk Biała Podlaska (1:0), Orleńską Łuków (1:1) i UKS Rekord Ciecibór (3:1), zaś druga - Huragan Międzyrzec Podlaski (0:0), Lutnię Piszczac (4:0) i Granicę Terespol (2:0). W półfinałach UKS TOP-54 pokonał 2:0 Huragan, a Niwa 1:0 UKS Jagiellończyk. Pierwsze miejsce zajął UKS TOP-54, zwyciężając 2:0 Niwę. Trzeci był Huragan (3:0 z Jagiellończykiem), piąte Orleńską Łuków (5:0 z Lutnią), a siódme Granica (4:3 z Rekordem).

W identyczny sposób przebiegał turniej

czternastolatków. Tutaj zwycięzcami grup zostali: Orleńską Łuków przed Huraganem (0:0), Niwą (4:1) i Wrzosem Przychody (3:0), a także UKS TOP-54 przed Granicą (2:0), Lutnią (4:0) i Tytanem (9:0). W półfinałach Orleńską wygrały 2:0 z Granicą, a UKS TOP-54 1:0 z Huraganem. W meczu o pierwsze miejsce UKS TOP-54 pokonał 1:0 łukowskie Orleńskie, o trzecie - Granica wygrała 1:0 z Huraganem, o piąte - Niwa zwyciężyła 1:0 Lutnię, a o siódme - Wrzosem pokonał 2:1 Tytana.

W obu turniejach wybrano najlepszych bramkarzy - Jakub Sobczuk (Huragan) i Jan Kniagawka (Granica), a także najlepszych zawodników - Michała Bańkowskiego (Niwa) i Piotra Wilawera (UKS TOP-54). Najskuteczniejszymi strzelcami byli: Karol Bogutek (Orleńską) i Patryk Romanuk (UKS TOP-54), a także Daniel Lewkowicz (Niwa). Wszystkie drużyny otrzymały nagrody w postaci piłki nożnej, a po trzy czołowe drużyny - puchary BOZPN. (rl)

Halowe mistrzostwa BOZPN (2)

Po halowych turniejach piłkarskich, w których rywalizowali chłopcy z rocznika 1990 oraz 1988, do Piszczacza przyjechały zespoły złożone z zawodników urodzonych w roku 1986 i 1983, z klubów z obszaru działania Białkopodlaskiego OZPN, organizatora imprez. Liczniejszą grupę stanowili szesnastolatki – aż 11 drużyn, starszych pojawiło się 6 i tutaj nie było podziału na grupy.

W pierwszej grupie turnieju szesnastolatków zdecydowane zwycięstwo odnieśli piłkarze KP Granica Terespol, którzy wygrali wszystkie mecze (z AZS-Podlasie Biała Podlaska 2:1, z Tytanem Wisznice 2:0, z Dębem Dębowa Kłoda 2:0 i z Niwą Łomazy 3:0), natomiast w drugiej – Orleńscy Łuków (1:0 z UKS TOP-54 Biała Podlaska, 1:0 z Huraganem Międzyrzec Podlaski, 1:0 z Turą Turze Rogi, 0:0 z Lutnią Piszczac, 2:0 z Orkanem Wojcieszków). W półfinałach Granica uległa UKS TOP-54 0:1, a łukowskie Orleńskie pokonały AZS-Podlasie 1:0. O zwycięstwie w turnieju zadecydowały rzuty karne – 3:2 UKS TOP-54 wygrał z Orleńskimi. W meczach o niższe lokaty padły następujące wyniki: o trzecią – Granica 3:2 (karnymi) pokonała AZS-Podlasie; o piątą – Huragan zwyciężył 2:1 Tytana; o siódmą – Tur wygrał 2:0 z Dębem; o dziewiątą – Lutnia pokonała 2:0 (karnymi) Niwę.

Dziewiętnastolatki grały każdy z każdym. Komplet zwycięstw odnotował AZS-Podlasie Biała Podlaska, wyprzedzając Orleńskich Łuków, Huragan Międzyrzec Podlaski, Unio-Fresco-Trudex Janów Podlaski i Lutnię Piszczac. Białczanie pokonali te zespoły w stosunku, kolejno: 3:0, 6:1, 5:0 i 2:0.

Najlepszymi bramkarzami w obu turniejach wybrano – Michała Wasiaka (Lutnia) i Tomasza Doluka (Niwa), a najlepszymi zawodnikami – Michała Kotowskiego (Granica) i Artura Sieraja (Lutnia). Najskuteczniej strzelali: Patryk Kowalski (Tur) i Rafał Boryśluk (AZS-Podlasie). Wszystkie drużyny otrzymały nagrody w postaci piłek nożnych, a po trzy czołowe drużyny – puchary BOZPN. (rl)

ZEBRANIE CZŁONKÓW WSPÓLNOT GRUNTOWYCH.

DNIA 17 LUTEGO 2002 ROKU ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE CZŁONKÓW-UDZIAŁOWCÓW ŁOMASKICH WSPÓLNOT GRUNTOWYCH. OBRADOWANO W ŚWIETLICY OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH.

W ADMINISTRACJI SPÓŁKI, O KTÓREJ WYŻEJ MOWA, JEST POD ŁOMAZAMI AKTUALNIE PIĘĆ KOMPLEKSÓW GRUNTÓW RÓŻNEJ JAKOŚCI I POWIERZCHNI. ICH ZWYCZAJOWE LUB URZĘDOWE NAZWY SĄ NASTĘPUJĄCE: WYGON, CEGIELNISKO, SINIOCHA, KOŃSKI ŁASEK I DRUGI WYGON. GRUNTY TE W WIĘKSZOŚCI SĄ WYDZIERŻAWIONE DLA 9-CIU DZIERŻAWCÓW. DOCHODY Z DZIERŻAW W ROKU 2001 WYNIOSŁY 2.214.- ZŁOTYCH. PONADTO W ROKU UBIEGŁYM SPRZEDANO CZĘŚĆ WYGONU W SOŁECTWIE ŁOMAZY DRUGIE DLA KRZYSZTOFA KAMIŃSKIEGO O POWIERZCHNI 1.24 HA ZA 36.570.- ZŁOTYCH.

ZREALIZOWANE WYDATKI W ROKU 2001 BYŁY NASTĘPUJĄCE:

1. DOFINANSOWANIE POBYTU NA OBOZIE HARCERSKIM ŁOMASKIEJ MŁODZIEŻY SZKOLNEJ 1.000.- ZŁOTYCH.
2. REMONTY DRÓG W SOŁECTWACH ŁOMAZY PIERWSZE I ŁOMAZY DRUGIE 3.679,71 ZŁOTYCH.
3. DOTACJA DLA GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ŁOMAZACH NA ZAKUP KSIĄŻEK 1.000.- ZŁOTYCH.
4. --- --- STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DETEJ W ŁOMAZACH 1.500.- ZŁOTYCH.
5. PRACE GEODEZYJNE 150.- ZŁOTYCH.

6. KOSZTY ADMINISTRACYJNE ZARZĄDU WSPÓLNOTY 3.000.- ZŁOTYCH.

SALDO NA KONIEC 2001 ROKU WYNOSIŁO 66.000.- ZŁOTYCH, Z TEGO 2.100.- ZŁOTYCH NA RACHUNKU BIEŻĄCYM W BANKU SPÓŁDZIELCZYM W ŁOMAZACH, A 63.900.- ZŁOTYCH NA LOKATACH TERMINOWYCH W TYMŻE BANKU.

NA ZEBRANIU W OPISYWANYM TU DNIU PODJĘTO DWIE WAŻNE UCHWAŁY, A MIANOWICIE JEDNĄ O PODZIALE ŚRODKÓW FINANSOWYCH W ROKU 2002 I DRUGĄ O WYBORZE CZŁONKÓW ZARZĄDU DO SPRAW WSPÓLNOT GRUNTOWYCH. MOCĄ PIERWSZEJ UCHWAŁY PRZYZNANO DOTACJE PIENIĘŻNE NA NASTĘPUJĄCE CELE:

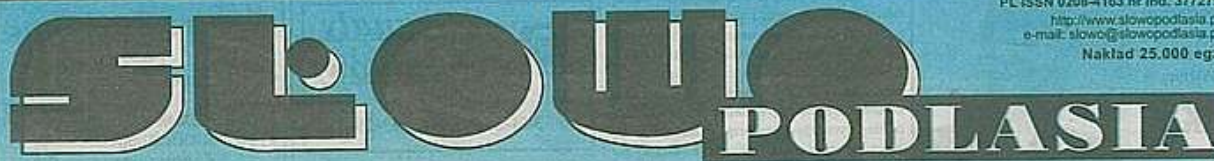
1. DLA STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH 4.000.- ZŁOTYCH.
 2. --- GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W ŁOMAZACH NA ZAKUP KSIĄŻEK 1.500,00 ZŁOTYCH.
 3. NA REMONTY DRÓG W SOŁECTWACH ŁOMAZY 1 I ŁOMAZY 2 PO 2.000.- ZŁOTYCH.
 4. --- OBOZY HARCERSKIE DLA ŁOMASKIEJ MŁODZIEŻY SZKOLNEJ 1.000.- ZŁOTYCH.
 5. --- MODERNIZACJĘ POMIESZCZEŃ ŚWIETLICOWYCH REMIZY O.S.P. W ŁOMAZACH 3.000.- ZŁOTYCH.
- PODTRZYMANO TEŻ POPRZEDNIĄ UCHWAŁĘ O PRZYZNANIU DOTACJI PIENIĘŻNEJ NA BUDOWANĄ W ŁOMAZACH HALĘ SPORTOWĄ W KWOCIE 30.000.- ZŁOTYCH.

DOKONANO WYBORU NOWEGO ZARZĄDU SPÓŁKI „WSPÓLNOTA GRUNTOWA W ŁOMAZACH W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE:

1. PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU MARIAN SZOSTAKIEWICZ Z ŁOMAZ.
2. SEKRETARZ ZARZĄDU KRZYSZTOF SOBECHOWICZ Z KOŁONII ŁOMAZY PIERWSZE.
3. CZŁONKOWIE ZARZĄDU: ROMUALD KULAWIEC, JAN CHARYCKI I MARIAN TERESZCZUK.

W PRZERWACH ZEBRANIA I PRZED JEGO ROZPOCZĘCIEM KONCERTOWAŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ.

*

		PL ISSN 0208-4163 nr ind. 317279 http://www.slowopodlasia.pl e-mail: slowo@slowopodlasia.pl Nakład 25.000 egz.	✕ BIAŁA PODLASKA ✕ ŁOSICE ✕ ŁUKÓW ✕ PARCZEW ✕ RADZYŃ PODLASKI ✕ WŁODAWA
NR 8 (1142)	19 - 25 lutego 2002 r.	2,00 zł (w tym 7% VAT)	

Z Łomaz

Edukacja dumą gminy

Ostatnia reforma edukacji przyniosła oprócz zmian programowych oraz szeregu zmian strukturalnych i organizacyjnych. W krajobraz polskiej oświaty wpisano gimnazjum jako etap pośredni między szkołą podstawową, a szkołami średnimi. Gimnazjum miało stać się placówką samodzielną, najsilniejszą w gminie, a jednocześnie równać szanse rozwojowe wszystkich uczniów. Dla ułatwienia roli samorządom, głównie z powodu braku odpowiedniej bazy, pozwolono gminom na łączenie szkół podstawowych i gimnazjów w zespoły, ale jedynie do 31 sierpnia 2003 roku. Trzy lata istnienia takich zespołów, to dobry

moment do dokonania remanentu, i próby odpowiedzi na pytanie co dalej. Takich zespołów na Podlasiu jest kilka – np. w Piszczacu, Tucznaj i Łomazach.

Łomaski Zespół Szkół działa od 1 września 1999 roku. Składa się z Gimnazjum, Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki oraz czterech szkół filialnych (Burwinie, Korczówce, Kozłach i Studziance) z klasami I-III nauczania zintegrowanego i oddziałami przedszkolnymi. Razem to prawie 750 uczniów i wychowanków, 48 nauczycieli, 14 pracowników administracyjno-obslugowych. Ponadto w obiektach szkoły funkcjonują: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, Gminna Biblioteka Publiczna i Przedszkole Samorządowe. Istotny jest wspólny blok żywieniowy dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum, te same urządzenia sportowe, do wózków uczniów do szkoły (jednorazowo ponad 200 dwoma autokarami), a przede wszystkim budowana wspólnymi siłami dla wszystkich uczniów gminy sala gimnastyczna, która powstaje w iście rekordowym tempie. Na wiosnę 2001 roku rozpoczęto budowę, dzisiaj prowadzi się prace wykończeniowe. Przy aktywnym wsparciu rodziców (którzy na ten cel się opodatkowali), łomaskiej wspólnoty gruntowej, wielu instytucji i organizacji istnieje szansa, by obiekt ten został przekazany uczniom z nowym rokiem szkolnym.

Gminy nie stać na budowę nowej siedziby gimnazjum, a tym bardziej dwóch sal gimnastycznych, stąd połączenie oświaty w zespół. Podobne stanowisko prezentuje przewodniczący Rady Rodziców Romuald Kulawiec, który z jednej strony podkreśla zaangażowanie miejscowego społeczeństwa w sprawy oświaty, z drugiej z dumą akcentuje silę jedności wszystkich rodziców.

Prezentujący szkołę dyrektor Zespołu Romuald Szudejko pokazuje wiele elementów wspólnych dla gimnazjum i szkoły podstawowej. Przede wszystkim świetlicę szkolną prowadzoną przez Małgorzatę Rogoźnicką i Jana Dąbrowskiego, opiekującą się grupą ponad 60 uczniów oraz dożywianie we własnym bloku żywieniowym. Codziennie uczniowie otrzymują bezpłatnie herbatę i wydają się ponad 400 jednodaniowych obiadów (w tym ponad 90 fundowanych z funduszy opieki społecznej). Uczniowie mają dostęp do czterech zastępczych sal wf, a nauczyciele tego przedmiotu – Marta Bednarek Bańkowska i Marek Prokopiuk w sposób naturalny dokonują selekcji i treningu uczniów w grupach sportowych. Dobrze na tym tle zapisuje się działający w Łomazach klub sportowy „Niwa”, dla którego uczniowie od szkoły podstawowej poprzez gimnazjum są usytuowani w jednym miejscu.

Zespół ma jeden gabinet pielęgniarstwa, jeden zespół pracowni przedmiotowych, te same boiska i urządzenia terenowe, jedną bibliotekę szkolną. Powołując ją Krystyna Beń z satysfakcją podkreśla, że w Zespole każdy uczeń czyta minimum jedną książkę miesięcznie, a rekordziści potrafią przeczytać w miesiącu ponad 10. Biblioteka dostępna dla wszystkich chętnych dzięki połączeniu gimnazjum i szkoły podstawowej może łatwiej koordynować zakupy książek,

trzyklasowe w Korczówce, Burwinie i Kozłach. Są one miejscem życia środowiskowego, a choinki noworoczne, zabawy karnawałowe, Dzień Babci, Dziadka i wiele innych imprez staje się świętem wszystkich dorosłych mieszkańców. Nauczyciele, zorganizowani w zespoły przedmiotowe, prowadzone przez wicedyrektorów Zespołu Alinę Lewczuk i Wandę Zielińską mają pełny obraz całości problematyki dydaktyczno-wychowawczej od pięciolatek przez całą szkołę podstawową na gimnazjum skończywszy. W trakcie nauki uczniowie poznają się wzajemnie, by na koniec poznać całą gminę i jej mieszkańców.

u. Zająć piłkarzy w UKS „Niwa” przeprowadzał trener Ryszard Rybicki.

Rada Pedagogiczna, czuwa nad uczniami od zerówki, do III klasy gimnazjum śledząc ich postępy w nauce, zachowanie i realizuje planowe działania w każdej fazie nauki. Stąd bierze się jako jedna z niewielu w warunkach wiejskich klasa integracyjna prowadzona przez Dorotę Derlukiewicz i Dorotę Włostowską, oraz zamiar zatrudnienia w Zespole pedagoga szkolnego. Takiej szkoły nie omija współpraca z instytucjami i sponsorami prywatnymi. Dobrze układa się

Duża szkoła to jednocześnie zdrowe elementy rywalizacji uczniów w olimpiadach przedmiotowych, zawodach sportowych, różnych konkursach. I na tym polu Zespół szkół ma szereg osiągnięć, choć jak stwierdzają nauczyciele ważniejsze są różne elementy integracyjne, wychowawcze i zdrowotne. Ważny jest ogólny poziom szkoły, a ten jak wykazały próbną sprawdziany (w kl. VI) i egzaminy gimnazjalne wypadły zadawalająco. Ogromną pomocą są tu koła przedmiotowe i zainteresowani (10), możliwość organizacji nauczania indywidu-

współpraca z poradnictwem psychologiczno-pedagogicznym, policją, organizacjami społecznymi i mieszkańcami gminy.

W gminie Łomazy w ostatnich latach nie zlikwidowano żadnej szkoły. Aspekty finansowe z potrzebami społeczności lokalnych powiązano poprzez tworzenie w miejsce szkół ośmioklasowych szkół filialnych prowadzących nauczanie zintegrowane z oddziałami przedszkolnymi. W gminie najlepiej prezentuje się taka placówka w Studziance, gdzie ponad 40 uczniów i wychowanków prowadzi 3 nauczycieli. Oprócz lazu i czystości, w budynku szkoły jest centralne ogrzewanie, sanitariaty wewnętrzne, a nawet mała sala wf. Kierownik szkoły Wiesława Kobrzyńska z dumą podkreśla, iż jednym z najważniejszych elementów w jej pracy jest organizacja współpracy środowiskowej, a najważniejszą osobą w szkole jest przewodniczący Rady Rodziców i jednocześnie członek Rady Gminy Witold Kowalewski. Placówka ma pełne oparcie i pomoc organizacyjno-pedagogiczną w ramach Zespołu, a tam gdzie uczniowie ze Studzianki sobie nie radzą, bo to dzieci 5-10 letnie, zawsze można liczyć na uczniów z Łomaz. Tak stało się w przypadku jesienno-świątecznego sprzątania na mizarze – cmentarzu mahometanckim, gdzie 150 uczniów Gimnazjum w ciągu dwóch dni uporządkowało teren obiektu wpisanego do rejestru zabytków.

Zdaniem wójta Waldemara Drozdziuka i dyrektora Zespołu, korzystniej jest dowozić uczniów do dużej szkoły, a w małych miejscowościach pozostawiać jedynie wychowanie przedszkolne i klasy zintegrowane. Pozwala to na racjonalne wykorzystanie środków, likwiduje klasy łączone, a przede wszystkim otwiera uczniów na rozbudowane zbiorowości szkolne, na naukę życia w środowiskach lokalnych. Tak funkcjonują szkoły

alnego i obejmowanie pomocą dzieci szczególnej troski. Dla wszystkich uczniów, rodziców i nauczycieli najważniejsza jest jednak dzisiaj w Łomazach budowa sali gimnastycznej. Choć jedynym zagrożeniem w jej szybkim oddaniu może być brak pieniędzy, to postęp na budowie wydaje się dawać gwarancję, że marzenia spełnią się jeszcze w tym roku. TOM

fol. A. Trochimuk



SESJA RADY GMINY ŁOMAZY.

DNIA 21 LUTEGO 2002 ROKU ODBYŁA SIĘ XXXII-GA SESJA RADY GMINY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, SEKRETARZ MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, CZŁONEK ZARZĄDU POWIATU MARIAN ŻELISKO, RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ZBIGNIEW GŁOWACKI Z ŁOMAZ I SOŁTYSI.

- 1 -

INFORMACJĘ O PRACY ZARZĄDU GMINY MIĘDZY SESJAMI RADY ZŁOŻYŁ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK. WAŻNIEJSZE DECYZJE I POSTANOWIENIA TEGO OKRESU, TO MIĘDZY INNYMI WZGODNIENIE WARUNKÓW WYTKOWANIA OŚRODKA ZDROWIA W ŁOMAZACH. W RAMACH CZYNSZU DZIERŻAWNEGO KIEROWNIK OŚRODKA LEKARZ JERZY KALINOWSKI ZATRUDNI W OŚRODKU LEKARZA GINEKOLOGA JEDEN RAZ W TYGODNIU W GODZINACH OD 15.30 DO 18.00, KTÓRY MA PRZYJMOWAĆ W RAMACH KONTRAKTU DO 15 PACJENTEK.

- 2 -

W PUNKCIE 7 PORZĄDKU OBRAD UCHWALONO BUDŻET GMINY NA ROK 2002. ZA UCHWAŁĄ W TEJ SPRAWIE NR XXXII/142/02 GŁOSOWAŁO 15 RADNYCH, 2-CH BYŁO PRZECIWNYCH, A JEDEN RADNY WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU. W SUMACH OGÓLNYCH DOCHODY BUDŻETU GMINY NA 2002 ROK UCHWALONO W KWOCIE 6.371.631.- ZŁOTYCH, A WYDATKI 6.525.631.- ZŁOTYCH.

PLANOWANE INWESTYCJE GMINNE DO REALIZACJI W 2002 ROKU SĄ NASTĘPUJĄCE:

- BUDOWA KANALIZACJI NA ULICY BĄZESKIEJ W ŁOMAZACH 95.000.- ZŁOTYCH.
- WODOCIĄG W ŁOMAZACH 5.000.- ZŁOTYCH.
- NAPRAWA NAWIERZCHNI ULIC SZKOLNEJ I PODRZECZNEJ W ŁOMAZACH 50.000.- ZŁOTYCH.
- ZAKUP SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO 10.000.- ZŁOTYCH.
- BUDOWA SALI GIMNASTYCZNEJ W ŁOMAZACH 760.000.- ZŁOTYCH.

- 3 -

WIEKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXII/143/02 W SPRAWIE PRZYJĘCIA PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH W GMINIE ŁOMAZY NA ROK 2002. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 15 RADNYCH, A 3-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU. UCHWALONY PROGRAM OBEJMUJE ZAKRES DZIAŁAŃ GMINNEJ KOMISJI PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA

PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH ORAZ PRELIMINARZ WYDATKÓW KOMISJI W TYM ZAKRESIE:

1. PROGRAMY PROFILAKTYCZNE W SZKOŁACH 3.000.- ZŁOTYCH.
2. FINANSOWANIE SZKOLEŃ I KURSÓW 2.000.- ZŁOTYCH.
3. DOFINANSOWANIE RÓŻNYCH IMPREZ I ZAWODÓW SPORTOWYCH 4.000.- ZŁOTYCH.
4. WSPARCIE FINANSOWE GRUPY ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW 2.000.- ZŁOTYCH.
5. ZAKUP BROSZUR I FILMÓW DOTYCZĄCYCH SZKODLIWOŚCI ALKOHOLU 1.000.- ZŁOTYCH.
6. NA OBOZ SPORTOWY KLUBU SPORTOWEGO „NIWA” W ŁOMAZACH 5.000.- ZŁOTYCH.
7. KOSZTY KOMISJI 3.000.- ZŁOTYCH.

OGÓŁEM PLANOWANE WYDATKI NA 2002 ROK 20.000.- ZŁOTYCH.

-4-

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXII/144/02 W SPRAWIE UCHWALENIA REGULAMINU UTRZYMANIA CZYSTOŚCI I PORZĄDKU NA TERENIE GMINY ŁOMAZY. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 8 RADNYCH, 3-CI BYŁO PRZECIWNYCH, A 5 RADNYCH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU. REGULAMIN TEN NAKŁADA NA WŁAŚCICIELI I UŻYTKOWNIKÓW NIERUCHOMOŚCI NA TERENIE GMINY ODPOWIEDNIE OBOWIĄZKI DOTYCZĄCE GROMADZENIA I WYWOZU ODPADÓW I RÓŻNYCH ŚMIECI STAŁYCH ORAZ W SPRAWIE NIECZYSTOŚCI CIEKŁYCH.

-5-

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD JEDNOGŁOSNIE 17-MĄ GŁOSAMI „ZA” PODJĘTO KOLEJNĄ UCHWAŁĘ NR XXXII/145/02 W SPRAWIE ZBYCIA NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY. MOCĄ TEJ UCHWAŁY POSTANOWIONO MIĘDZY INNYMI SPRZEDAĆ BUDYNEK OŚRODKA ZDROWIA W HUSZCZY I ZABUDOWANĄ PRZEZ TENŻE OŚRODEK DZIAŁKĘ GRUNTU O POWIERZCHNI 0.16 HA.

-6-

JEDNOGŁOSNIE 17 GŁOSÓW „ZA” PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXII/146/02 W SPRAWIE ZMIANY PLANU Zagospodarowania przestrzennego W ZWIĄZKU Z PLANOWANYM PRZEBIEGIEM SIECI GAZOWEJ PRZEZ GMINĘ ŁOMAZY Z TERESPOŁA DO PUŁAW.

-7-

UCHWAŁĄ NR XXXII/147/02 WYRAŻONO ZGODĘ NA ZMIANĘ CHARAKTERU UŻYTKOWANIA GRUNTÓW Z ROLNEGO NA LEŚNY DLA 14 WŁAŚCICIELI O ŁĄCZNEJ POWIERZCHNI 57.30 HA.

SESJĘ RADY ZAKOŃCZONO PO PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE”. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCĄ RADY GMINY ŁOMAZY PANI IRENA RUDZKA.

*

Do Woli Dubowskiej w gminie Łomazy najłatwiej dojechać latem, w dodatku przy słonecznej aurze. Wtedy polna, pełna wybojów droga nie nastroja tylu kłopotów, co teraz. Najtrudniej jest po dużych opadach. Wtedy każda dziura zamienia się w błotne bajory czyhające na nieostrożnych kierowców. Od Dubowa wieś dzieli tylko trzy kilometry. Niektórzy mówią aż trzy. Wójt nie utwardzi drogi nawet żużlem, bo w kasie pustki, a potrzeb bez liku. Ludzie starają się do rozumieć, co nie znaczy że akceptują do końca. Za-

ku „odważnych”. Wśród nich 28-letni soltys i aktywista strażacki. Zdzisław Krasa gospodaruje na 17 hektarach ziemi z żoną i córeczką. Wspomagają go jak potrafią rodzice - Janina i Józef Krasowie. Oboje znani i szanowani przez miejscową społeczność. Matka,

już jeździć do sklepu w Dubowie, żeby uzupełnić domowe potrzeby. Zresztą są one skromne. Obecnie żyje się na wsi znacznie trudniej niż przed kilkunastu laty, choć świat idzie z postępem, a ówczesne zaopatrzenie było w porównaniu z dzisiejszym wręcz żałosne. Jeśli rol-

odprawiane były w największym pokoju nowego domu tej rodziny. Celebrował je dojeżdżający z Dokudowa ks. proboszcz Wiesław Michalik. Za życzącą radą tego kapłana mieszkańcy Woli Dubowskiej zapragnęli mieć kościół u siebie. Postanowili, że wzniosą okazałą

wiane są przez ks. proboszcza Kazimierza Momonta. Uczestniczą w nich nie tylko mieszkańcy Woli. Opiekę nad świątynią sprawują mieszkańcy, którzy sami sprzątają i dekorują wnętrze. Ludzie z okolicznych wsi m.in. Michałówki i Krasówki wiedzą dobrze, że nie byłoby kaplicy bez nadzwyczajnych starań grupy parafian. Prym wśród nich nadal wiedzie wspomniana Janina Krasa. Cechują ją godna podziwu konsekwencja i dar przekonywania innych.

Kiedy nie musi zajmować się sprawami społecznymi, matka soltysa zasiada z ochotą do krosien. Jest teraz jedyną czynną tkaczką w okolicy. Doskonale radzi sobie z tkaniem chodników i ozdobnych kap. Jak sama mówi, praca przy krosnach ją uspakaja, pozwala za-

Z Woli Dubowskiej

POSTAWILI NA SWOIM



Janina i Józef Krasowi pod kaplicą

budowania w Woli starannie utrzymywane i wprost nie chce się wierzyć, że grosz 62 zamieszkujących tu rodzin stanowi renciści i emeryci. Młodzi dawno wybrali łatwiejsze, ich zdaniem, życie w mieście. Na ojcowiznie pozostało kil-

niegdys radna gminna, uchodzi za osobę wyjątkowo energiczną. To ponoć za jej sprawą do Woli dojeżdżają trzy razy w tygodniu prywatni dostawcy, oferujący rolnikom świeży chleb i potrzebne artykuły spożywcze. Ludzie nie muszą

nik borykać się ze sprzedażą żywności czy zboża, to nie szasta pieniędzmi, ba wręcz liczy się z każdą złotówką.

Janina Krasa nazywana jest kobietą niezwykle przedsiębiorczą. Nie ma dla niej spraw niemożliwych - twierdzą sąsiadki. W niewygodnych dla wsi momentach zdolna była jechać do wojewody, biskupa, czy ministra. Zawsze znajdowała zrozumienie i poparcie. Wielu zastanawiało się jak ona to robi. Potrafiła dopingować ludzi do pracy. Sama też się nie oszczędzała. Wychowała czwórkę dzieci, wystawiła okazały, piętrowy dom. Krasowie do wszystkiego dochodzili mozolną pracą. Nie pożyczali od innych, bo to nie honor.

Latem 1981 roku tuż obok nowego „muruwafica” na rodzinnym podwórku wyrosła kapliczka. Pytali o nią okoliczni ludzie i policjanci z Łomaz. Wszyscy chcieli wiedzieć, kto wyraził zgodę na jej budowę. Pani Janina miała dla ciekawskich stałą odpowiedź - to wyraz wdzięczności Bogu za okazaną przychylność. W owym czasie wieś należała do białskiej parafii pod wezwaniem św. Anny. Ludzie musieli pokonać do kościoła sporą odległość, co zważywszy na wspomnianą drogę, do najłatwiejszych nie należało. Próbowano ją jakoś skrócić, urządzając modlitwy przed kapliczką wystawioną na podwórku Krasów. Z czasem ludzie nabrali do nich większego przekonania. Nabożeństwa

kaplicę. W tym celu rozpoczęli długie i jak się okazało żmudne starania o realizację projektu. Grupa inicjatywna parafian z udziałem m.in. Janiny Krasy, Jerzego Lubańskiego, Feliksa Krasy, Janiny Łaskowskiej i Aliny Domańskiej odwiedziła wiele ważnych miejsc, poczyniwszy od Urzędu Gminy w Łomazach. Nikt od razu nie obiecywał złotych gór. Wręcz przeciwnie, jak grzyby po deszczu rosły przeszkody. Powoływano się na rozmaite przepisy, paragrafy, nawet ustalenia diecezjalne. Jednak im więcej przeszkód jawiło się na drodze do celu, tym większa była determinacja pomysłodawców. Zdolali sobie znanym sposobem zyskać przychylność ordynariusza diecezji siedleckiej. Ks. biskup Jan Mazur obiecał ich wspierać różnymi sposobami. Kiedy rolnik Stanisław Czajka zdecydował się odstąpić swoją działkę pod budowę kaplicy, zdolano rozwiązać wątpliwości proboszcza parafii św. Anny, naczelnika gminy, wojewody i dyrektora wydziału urzędu ds. wyznań.

Wola Dubowska nie należy do najmniejszych, a mimo to nikogo nie przstraszyły koszty budowy wymarzonej świątyni. Środki rosły ze składek rolników oraz niedzielnych kwest, organizowanych w wielu podlaskich parafiach. Dopływ gotówki umożliwił zakup materiałów i blachy oraz wynajęcie ekipy budowlanej. Tempo było imponujące. Kaplica powstała w ciągu niespełna dwóch lat. W połowie lat osiemdziesiątych kaplica pw. Matki Boskiej Dobrej Rady została poświęcona i otrzymała papieskie błogosławieństwo. Decyzją władz kościelnych diecezji weszła w skład parafii w Dokudowie. Stale nabożeństwa w niedzielę o godz. 8 odpra-



pomnieć o kłopotach. Córki i synowie (dziś samodzielni) doceniają zdolności mamy. Chętnie odwiedzają dom rodzinny, gdzie zamieszkuje wspomniany już najmłodszy syn. Mąż pani Janiny - Józef - przeszedł dwie poważne operacje czaszki i teraz udziela się mniej zawodowo, niż przed laty. Nie odmawia jednak pomocy przy robotach stolarskich i ciesielskich, w których był kiedyś fachowcem. Postawił od podstaw wiele drewnianych domów. Oboje z żoną wyznają od 34 lat zasadę, że chcieć znaczy móc. Urodzeni optymiści potrafili zrealizować wiele śmiałych pomysłów. Nie poddali się w chwili, gdy córce spłonił dom. Oboje są zadowoleni, że ich rady dobrze służą dzieciom. Cała czwórka (Antoni, Krystyna, Ewa i Zdzisław) mieszka i gospodaruje w rodzinnej wsi. Widać tu jest ich miejsce.

ISTVAN GRABOWSKI
fot. A. Trochimiuk

Na Podlasiu Jedwabnego nie było

Struktury Samoobrony

Pełnomocnikiem do zakładania struktur partii politycznej „Samoobrona RP” w powiatach – grodzkim i ziemskim Biała Podlaska oraz Parczew, Radzyń Podlaski, Włodawa, Łuków jest Marzena Malesa.

Zgodnie ze statutem partii zostały już powołane 7-osobowe Zarządy Powiatowe. Przewodniczącą Zarządu w powiecie białskim - ziemskim została Marzena Malesa, w powiecie grodzkim, a więc w mieście Biała Podlaska Małgorzata Sztore, w powiecie parczewskim Kazimierz Kaplań, w po-

wiecie radzyńskim Janina Samorajczyk, która jednak ze względu na zły stan zdrowia zastępowana jest przez Janinę Bielecką, w powiecie włodawskim Janusz Fedyk, w powiecie lukowskim Ewa Deres.

Struktury „Samoobrony” powstały już we wszystkich gminach byłego województwa białkopodlaskiego. Są to koła wiejskie i gminne. Najwięcej deklaracji wpłynęło od mieszkańców Białej Podlaskiej i gminy Biała Podlaska. Z Dokudowa wpłynęło ok. 180 deklaracji. Równie intensywnie rozwija się

„Samoobrona” w mieście i gminie Międzyrzec Podlaski i Terespol, gminach: Drelów, Kodeń, Piszczac, Łomazy, Rokitno, Zalesie, Janów Podlaski, Konstantynów, Jabłoń, Wisznice. Najtrudniej tworzone są struktury w gminie Sosnowka i Sławatycze.

Funkcję przewodniczącego lubelskiej Rady Wojewódzkiej Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona” pełni poseł na Sejm Józef Żywiec. Z okręgu wyborczego nr 7 posłami „Samoobrony” są Marian Kwiatkowski i Jerzy Michalski. (ek.)

Po upływie ponad pół roku od jednego z najważniejszych aktów historycznych ostatniego czasu warto odnieść się do podobnych wydarzeń w naszej części kraju. To przede wszystkim teren południowo-wschodniego Podlasia był miejscem dużych skupisk ludności żydowskiej do czasów drugiej wojny światowej. Takie miasta i miejscowości, jak Biała Podlaska, Janów Podlaski, Kodeń, Konstantynów, Łomazy, Piszczac, Rososz, Sławatycze, Terespol, Wisznice, Włodawa i wiele innych były zasiedlane przez Żydów w znaczącym procencie – średnio od 20 do niemal 50 proc. razem prawie 15 tys. osób. Wielu z nich

zarowe załadowane kobietami i dziećmi wyruszyli w kierunku lasu. Rozpoczęła się straszna masakra. Wyraźnie słychać było seryjne i pojedyncze strzały. Następnie kolej przyszła na mężczyzn i młodzież. Tych prowadzono na miejsce stracenia grupami. Poszczególne grupy ludzi opasywano grubym sznurem, trzymali go sami skazańcy. Maszerowali wolnym, miarowym krokiem z wyrazem kompletnej rezygnacji, opanowani dziwnym bezwładem psychicznym. Tylko pomruk stawał się głośniejszy w miarę zbliżania się do lasu, niekiedy przechodził w jedno wielkie łkanie. Potworna rzecz trwała do godzin wieczornych.

Wielu rozstrzelanych Żydów nie było trafionych śmiertelnie, a mimo to bez bicia zostali pokryci ciałami następnych ofiar. Minio ogromnej gorliwości, nie udało się hitlerowcom zlikwidować 18 sierpnia 1942 roku wszystkich Żydów w Łomazach, nie udało się wyszukać wszystkich ukrytych 19 i 20 sierpnia. Ocalało ich jeszcze 30-40. Z samego miejsca kaźni uratowali się, bądź uciekli trzy osoby. Byli to: szewc Golezer o przezwisku „Posileniec”, który ukrywał się potem z innym Żydem o imionach Lejb – Boruch w zabudowaniach Jana Waskiewicza i Andrzeja Szatałowicza w Łomazach, następnie weszli do grupy partyzanckiej;

nie przeżył II wojny światowej, dla wielu nasze ziemie stały się miejscem ostatniego spoczynku. Przede wszystkim byli wywożeni do obozów koncentracyjnych, jak chociażby w latach 1942-43. Z Parczewa około 5 tys., z Międzyrzecza Podlaskiego 11 800, z Radzyna 4 tys., z Białej Podlaskiej 4 800, z Wołynia 800, z Komarówki Podlaskiej 600, z Czemiernik 1 000. Podobnie jednak, jak w Jedwabnem, wielu rozstrzelano – w roku 1942 między innymi w Łomazach około 2 tys., w Międzyrzeczu Podlaskim 1 110, w Parczewie 100. Jest bardzo niewiele szczegółowych relacji o samych egzekucjach, dzisiaj już prawie nie ma świadków.

Jedną z największych egzekucji ludności żydowskiej w czasie II wojny światowej na Podlasiu w Łomazach doczekała się praktycznie dwóch opisów. Jeden został sporządzony przez ówczesnego urzędnika gminnego A. Kutnika, a udostępniony w formie pamiętnika. I choć autor nie był bezpośrednim świadkiem wydarzeń, to dzień 18 sierpnia 1942 roku opisuje następująco: „Był to sądny dzień dla Żydów mieszkających w Łomazach. O brzasku tego dnia zbudziły mieszkańców spokojnej osady niesamowite krzyki i hałaśliwe stukania do okiennic i drzwi domów żydowskich.

- Wychadli jęweje, skoreje sukiny - wywały ochryple głosy.
- Raus verfluchten jüden. Schnell, raus - wtórowały wrzaski niemieckich oprawców. Były to oddziały SS-Galizien rekrutujące się ze zdrajców Armii Czerwonej, żandarmeria niemiecka, pluton Schützpolizei, SS-mani z Białej Podlaskiej. Punktem zbiórki był plac przed miejscową szkołą. Według akt gminnych stan zameldowanych na dzień 1.09.1942 mieszkańców Łomaz narodowości żydowskiej to 2 187 osób. Po chwili szef gestapo polecił dostarczyć 20 łopat. Gdy łopaty zostały przyniesione przed gmynę, załadowali je gestapowcy do samochodu ciężarowego i odjechali do szkoły. Tam zabrali 20 młodych Żydów i razem z nimi pojechali w kierunku lasu zwanego „Haly”. Żydom nakazano kopanie dołów o wymiarach 10 x 5 x 3 metry. Około godz. 10. dwa samochody cięż-

Pomordowanych w pobliżu wykopanych dołów wnosili sami skazańcy, aby za chwilę podzielić los swoich towarzyszy. Dwa olbrzymie doły zostały napelnione trupami, trzeci został wykorzystany do polowy.”

Nikt z mieszkańców Łomaz nie był bezpośrednim świadkiem egzekucji Żydów w lesie „Haly”. Relacją bezpośredniego świadka, to opis Christopha R. Browninga – uczestnika masakry, żołnierza niemieckiego „Ganz normale Mahner. Das Reserve – Polizei bataillon 101 und die „Endlösung” in Polen”, ostatnio wydane w j. polskim. W egzekucji brał przede wszystkim 101 rezerwowego batalion żandarmerii dystryktu Lublin - II kompania porucznika Gnade wspólnie z jednostką z Trawnika/Lublina – Polaków nie było.

Żydzi w liczbie ponad 1 700, którzy dotarli do lasu zostali podzieleni według płci i rozesłani do trzech różnych miejsc zbiórki. Następnie musieli się rozebrać, choć kobietom pozwolono zostać w koszulach. Przedmioty wartościowe wrzucano do dużej skrzyni lub na rozpostarty koc. Następnie wszyscy zostali zmuszeni do położenia się na sierpniowym skwarze twarzami do ziemi. Jeszcze zanim zaczęły się rozstrzeliwania porucznik Gnade wyznaczył grupę około 30 Żydów z brodami do zabawy. Kazał im czołgać się po placu udając foki. Oprawy w tym czasie pili wódkę uczestnicząc w zabawie.

Żydzi byli zmuszeni do biegu między spalarem niemieckich posterunków do wcześniej przygotowanych dołów. Tam podnieceni i pijani hitlerowcy rozstrzelali Żydów. Z każdym nowym strzałem dół wypełniał się coraz bardziej. Następnie Żydzi musieli stawać na już rozstrzelanych, a oprawy zajęły miejsca na wałach wokół dołów. Oprawy często z butelkami w rękę, podobnie jak porucznik Gnade byli coraz bardziej pijani. Musieli wchodzić do dołów, bowiem zamroczeni alkoholem nie trafiali do swoich ofiar. W dołach woda gruntowa sięgała do kolan, a zmieszana z krwią ofiar wyglądała przerażająco. Strzelcy wraz z narastającym działaniem wykruśzali się, żandarmów musieli zastępować SS-mani.

dwoch Żydów uciekało z miejsca egzekucji w kierunku wsi Kozły (ok. 7 km od Łomaz). Jednego dogonił hitlerowiec na koniu i zastrzelił, drugi po udzieleniu doraźnej pomocy przez miejscowych rolników ocalał i był przechowywany przez Rodzinę Romanuków w kolonii Chominna. Został rozstrzelany na przełomie stycznia i lutego 1943 roku wraz z całą opiekującą się nim rodziną (pięć osób). Komendant policji żydowskiej Smolan, za to, że czynnie pomagał Niemcom w „Halach” mordować swoich współbraci został przez nich zabity na Białej Podlaskiej. Prawdopodobnie rozstrzelano go w chwili likwidacji białskiego getta.

Ciała pomordowanych spoczywały w lesie „Haly” do roku 1949. W listopadzie i grudniu tego roku dokonano ekshumacji głównie staraniem ówczesnie żyjących, a pochodzących z Łomaz Żydów. Ekshumowanych przewieziono na miejscowy kirkut - zachowany do dzisiaj. Pod nadzorem prokuratury rejonowej z Białej Podlaskiej w pracach uczestniczyli Froim Epelbaum, Jankiel Berman, Mosze Berman i Chaim Szwarcleider. Obok nowo utworzonych mogił na drewnianym słupie umieszczono tablicę z napisem: „Tu leżą niewinne ofiary zamordowanych Żydów przez hitlerowskich oprawców dn. 18 września 1942. (błąd oczywisty – winno być 18 sierpnia – R. Sz.) Zostały tu przeniesione przez pozostałych przy życiu Żydów dn. 1 grudnia 1949.”

W roku 1989 dzięki staraniom Światowego Ziomkostwa Łomaskich Żydów z siedzibą w Nowym Jorku, głównie Froima Epelbauma z Izraela oraz braci Mendel ze Stanów Zjednoczonych łomaski kirkut na nowo ogrodzono i postawiono pamiątkowy obelisk. Z ich inicjatywy wydano „The Łomaz Book. A Memorial to the Jewish Community of Łomaz.” Tel Aviv 1994. Ci co żyją do dzisiaj sporadycznie odwiedzają znanych a ślady ich bogatego życia w Łomazach pozostają w aktach Urzędu Stanu Cywilnego, aktach ocen Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki, dokumentach własnościowych placów w obrębie osady Łomazy.

ROMUALD SZUDEJKO

2 DZIAŁALNOŚCI GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W KOMAZACH.

WYNIKI BILANSOWE GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W KOMAZACH ZA ROK 2001 WYKAZUJĄ OGÓLNY ZYSK W KWOCIE 2.124.18 ZŁOTYCH. OBRÓTY I WYNIKI W POSZCZEGÓLNYCH DZIAŁACH NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2001 ROKU PRZEDSTAWIAJĄ SIĘ NASTĘPUJĄCO /W ZŁOTYCH/:

1. DETAL: OBRÓTY W SKLEPACH 2.572.042,73 I SPRZEDAŻ MAGAZYNOWA 731.774,19.

MARŻA 622.023,02. INNE WPŁYWY 42.850,54. KOSZTY 766.054,02.

WYNIK: STRATA 101.180,46 ZŁOTYCH.

2. SKUP: OBRÓTY 38.696,95. MARŻA 8.940,85. INNE WPŁYWY 37.877,14. KOSZTY 70.054,64.

WYNIK: STRATA 23.236,65 ZŁOTYCH.

3. GASTRONOMIA: OBRÓTY 20.024,59. MARŻA 4.846,34. KOSZTY 13.997,05.

WYNIK: STRATA 9.150,71 ZŁOTYCH.

4. UTRZYMANIE OBIEKTÓW WYTWÓRNI WÓD GAZOWANYCH I ROZLEWNI PIWA:

KOSZTY 7.573,72. WYNIK: STRATA 7.573,72 ZŁOTYCH.

5. TRANSPORT: OBRÓTY 291.863,-. INNE WPŁYWY 3.019,88 ZŁOTYCH.

WYNIK: ZYSK 49.815,99 ZŁOTYCH.

6. PIEKARNIA: OBRÓTY 220.834,88. KOSZTY 152.962,15.

WYNIK: ZYSK 67.872,73 ZŁOTYCH.

7. USŁUGI: WPŁYWY 24.518,54. KOSZTY 5.897,56.

WYNIK: ZYSK 18.620,98 ZŁOTYCH.

8. RÓŻNE INNE DOCHODY, JAK WPŁYWY Z DZIERŻAW I INNE DOCHODY 56.013,98.

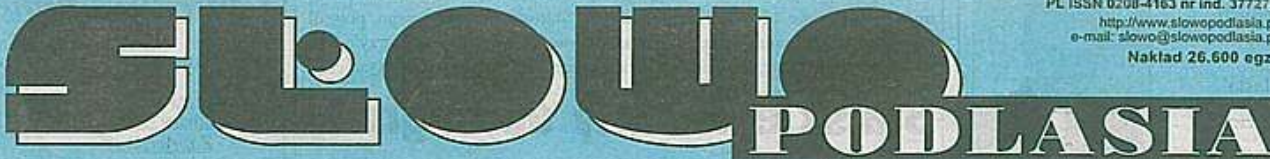
WYNIK: ZYSK 56.013,98 ZŁOTYCH.

WYKAZANY ZYSK W KWOCIE 2.124.18 ZŁOTYCH, NISKI W STOSUNKU DO DAWNYCH LAT, POWSTAŁ Z PRZYCZYN OBIEKTYWNYCH, NIEZALEŻNYCH OD SPÓŁDZIELNI, CHOCIAŻ STARANIA W KIERUNKU POPRAWY DZIAŁALNOŚCI BYŁY. MIĘDZY INNYMI W UBIEGŁYM ROKU SPÓŁDZIELNIA OTWORZYŁA NOWY SKLEP OGÓLNOŚPOŻYWCZY W MIEJSCOWOŚCI BOKINKA PAŃSKA W GMINIE TUCZNA ORAZ ZMODERNIZOWANO CZĘŚCIOWO NA SAMODRĘGOWY SKLEP SPOŻYWCZY W PAVILONIE HANDLOWYM NA PLACU JACIELLOŃSKIM W KOMAZACH. ODWROTNIE, W DZIAŁALNOŚCI KONKURENCYJNEJ OTWARTE ZOSTAŁY DWA NOWE SKLEPY OGÓLNOŚPOŻYWCZE: W KOMAZACH I W LUBENCIE, TAKŻE PUNKTY SPRZEDAŻY ŚRODKÓW DO PRODUKCJI ROLNEJ. POWAŻNĄ KONKURENCJĘ DLA SPÓŁDZIELNI

STANOWI TEŻ W DALSZYM CIĄGU PRYWATNY HANDEL BAZAROWY. DO NEGATYWNYCH SKUTKÓW DOTYCZĄCYCH WYNIKÓW SPÓŁDZIELNI NALEŻY TAKŻE ZALICZYĆ KRADEŻE Z WŁAMANIEM DO OBIEKTÓW HANDLOWYCH SPÓŁDZIELNI, KTÓRYCH W ROKU UBIEGŁYM BYŁO PONAD 10. DO NIEKTÓRYCH SKLEPÓW BYŁY WŁAMANIA NAWET PO DWA RAZY W CIĄGU ROKU. SPÓŁDZIELNIA POSIADA OGÓŁEM 20 PUNKTÓW HANDLOWYCH, W TYM 17 SKLEPÓW I 3 HANDLOWE BAZY.

WIEJSKA SPÓŁDZIELCZOŚĆ HANDLOWA OD WIELU LAT BORYKA SIĘ Z TRUDNOŚCIAMI PODOBNYMI DO PROBLEMÓW GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁOMAZACH. Z WSTĘPNEGO ROZEZ-
NANIA PRYWATNEGO I INFORMACJI PREZESA GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W ŁOMA-
ZACH WYNIKA, ŻE NA TERENIE NASZEGO POWIATU UPADŁY LUB SĄ W STANIE LIKWIDACJI GMINNE
SPÓŁDZIELNIE „SAMOPOMOCY CHŁOPSKIEJ” W BIAŁEJ PODLASKIEJ, TUCZNEJ, HUSZLEWIE, HANNIE, ROKITNIE
I POSEDWÓRZU.



	PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279 http://www.slowopodlasia.pl e-mail: slovo@slowopodlasia.pl Nakład 26.600 egz.	✱ BIAŁA PODLASKA ✱ ŁOSICE ✱ ŁUKÓW ✱ PARCZEW ✱ RADZYN PODLASKI ✱ WŁODAWA
	NR 13 (1147)	26 marca - 1 kwietnia 2002 r.

Zmarł bp Jan Wiktor Nowak

Po długiej i ciężkiej chorobie w nocy, 25 marca, zmarł ordynariusz diecezji siedleckiej bp Jan Wiktor Nowak. Miał 72 lata. Bp Nowak był ordynariuszem siedleckim, przewodniczącym grupy roboczej Episkopatu Polski ds. kontaktów z Episkopatem Francji, rzecznikiem ds. Polskiego Seminarium w Paryżu.

Urodził się 5 października 1931 roku w Toruniu. Po ukończeniu w rodzinnym mieście Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w 1950 roku, wstąpił do Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. 25 maja 1956 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bp Franciszka Jedwabskiego. Razem z bp Nowakiem święcenia kapłańskie przyjął obecny Prymas Polski, kardynał Józef



Glemp oraz nieżyjący już biskup Jerzy Dąbrowski. Po święceniach kapłańskich

pracował jako wikariusz w dwóch parafiach, w Smogulcu i w Kędzierzynie. 20 lutego 1958 roku rozpoczął studia w Instytucie Katolickim w Paryżu. W 1961 roku został skierowany na specjalistyczne studia do Rzymu, które po pięciu latach uwieńczył doktoratem z teologii moralnej. Studia rzymskie przypały na czas trwania Soboru Watykańskiego II. W 1966 roku powrócił do kraju i objął wykłady z etyki, teologii moralnej i języka francuskiego w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym. Kardynał Stefan Wyszyński mianował go w 1970 roku rektorem Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Funkcję tę sprawował przez 12 lat, do momentu otrzymania nominacji na biskupa pomocniczego archidiecezji gnieźnieńskiej.

Sakrę biskupią przyjął 25 marca 1982 roku, w uroczystości Zwiastowania Pańskiego, natomiast 25 marca 1996 roku został mianowany biskupem siedleckim. Uroczysty ingres do katedry siedleckiej miał miejsce 21 kwietnia 1996 roku. (KAI)

SPORT

Wygrana Wisznice

W Zespole Szkół w Wisznicach odbył się II Regionalny Turniej Piłki Nożnej Szkół Podstawowych, zorganizowany przez gospodarzy i BOZPN. Uczestniczyły w nim zespoły z „podstawówek” w Wisznicach, Sławatyczach, Dubowie, Hannie, Rossoszu, Łomazach i Polubiechach. W finale Wisznice wygrały 2:1 z Łomazami. Czołowe zespoły i ich piłkarze otrzymali puchary, nagrody rzeczowe oraz okolicznościowe medale ufundowane przez miejscową firmę „Sylwek”, której prezesem jest sympatyk futbolu Andrzej Kosiński. (rl)

Począwszy od ubiegłego czwartku (21 marca) bialska Komenda Miejska Policji ma nowego szefa. Komendant wojewódzki w Lublinie inspektor Zbigniew Głowacki mianował na to stanowisko mł. insp. Waldemara Pruskiego – przez trzy ostatnie lata zastępcę komendanta powiatowego w Radzynie Podlaskiej. Bialska komenda jest drugą co do wielkości w województwie lubelskim (po KMP Lublin).

Jak pamiętamy, ostatni bialski komendant Władysław Sz. odszedł w niesławie pod koniec ubiegłego roku, odwołany i aresztowany pod zarzutem m.in. przyjmowania łapówek i sprzedawania przestępcom informacji o działaniach policji (czynów tych miał się dopuścić jeszcze w Lublinie, zanim przyszedł kierować komendą bialską). Kon-

na bazarach. Zainteresuje nim szczególnie dzielnicowych. Jeśli zaś chodzi o przypadki naruszenia dyscypliny wśród funkcjonariuszy, będzie bezlitosny. – *Stawiam przede wszystkim na dyscyplinę i jestem z tego znany. Mogą coś na ten temat powiedzieć policjanci z Radzyna, Łukowa czy Siedlec – mówi. – Nie wyobrażam sobie pijanego policjanta na służbie. Policjanta powinna cechować kultura i jeszcze raz kultura, ale poza tym ma on być nieprzejeźdny. To lump czy złodziej ma się go bać, a nie odwrotnie.*

Dotychczasowe wyniki komendy miejskiej w Białej Podlaskiej na tle innych komend województwa lubelskiego ocenia jako "średnie". – *Ale trzeba pamiętać, w lubelskim poziom wykrywalności sprawców przestępstw jest najwyższy w kraju. I porównując do tej wy-*

tj. do czerwca 1990 r.

Następnie przez osiem i pół roku był komendantem rejonowego w Łukowie. Po reformie administracyjnej w 1999 roku jeszcze pół roku pełnił obowiązki szefa komendy powiatowej policji w Łukowie, by od 10 lipca zostać miano-

Biała ma komendanta

Reorganizacja i dyscyplina



fol. A. Trochimuk

kurs ogłoszony na szefa KMP nie wyłonił kandydata, wobec czego wskazał go komendant wojewódzki.

Pierwsze co zrobi nowy komendant miejski w podległej sobie jednostce policji to reorganizacja. – *Przed wszystkim chciałbym postawić na służby zewnętrzne, patrolowe i na pion kryminalny. Na pewno mieszkańcy powiatu i miasta Biała Podlaska będą widzieli więcej patroli umundurowanych – obiecuje W. Pruski. – Uważam, że policja pełni rolę służebną - nie mylić ze służalcą - wobec społeczeństwa. To my jesteśmy dla mieszkańców i mamy zadbać o ich bezpieczeństwo.*

W ciągu miesiąca reorganizacja powinna być zakończona. Komendant zna też problem drobnego handlu alkoholem

sokiej średniej bialska komenda ma gorsze wyniki – tłumaczy Waldemar Pruski. – *Jednak gdy tę statystykę przymierzyć do innych województw, to 74-procentowa wykrywalność jest bardzo dobrym wynikiem. Podejrzewam, że w woj. mazowieckim byłaby to jedna z najlepszych jednostek policji.*

Komendant zapowiedział, że zdejmie w holu komendy kartkę z informacją o nieprzyjmowaniu podań o pracę w policji. Nie znaczy to jednak, że będą zatrudnienia. – *Nadal nie ma przyjęć, ale uważam, że należy z ludźmi rozmawiać, by w razie potrzeby, jakieś perspektywy nowych etatów, mieć do wyboru najlepsze oferty – wyjaśnia. W KMP jest kilka wakatów, kilku policjantów jest zawieszonych w czynnościach służbowych.*

Waldemar Pruski pracuje w policji 27 lat. W 1979 r. skończył Wyższą Szkołę Oficerską w Szczepnie. W latach 80. pracował na kierowniczych stanowiskach w b. komendzie wojewódzkiej w Siedlcach, zawsze w pionie prewencji. W maju 1989 r. został powołany na stanowisko szefa Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Łukowie, które piastował do końca istnienia milicji,

wanym zastępcą komendanta KPP w Radzynie Podlaskiej (do 20 marca br.).

Ma 49 lat. Żonaty, dwoje dzieci: 23-letnia córka Beata pracuje i kończy studia, syn Bartłomiej uczy się w drugiej klasie gimnazjum. Żona Jolanta jest rencistką. W Pruski mieszka wraz z rodziną w Łukowie, w mieszkaniu spółdzielczym w bloku. Jeździ 11-letnią toyotą tercel.

Zainteresowania pozazawodowe to głównie sport. Przez kilkadziesiąt lat czynnie uprawiał siatkówkę. Grał w klubie Podchorążak Szczepno, później wielokrotnie brał udział w zawodach resortowych (5-krotnie docierając ze swoim zespołem do mistrzostw Polski komendy policji). Poza tym uprawia amatorsko kick-boxing i biega. J.K.

CZWARTEK

28 marca 2002 Rok VIII Nr 74 (1913)

Cena 2,50 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Krzysztof Wiejak

www.dziennikwspodni.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

DATOWNIK

Marzec 1679 roku

Jan III Sobieski nadał Tatarom pierwsze wsie w Ekonomii Brzeskiej. W okolicach Białej Radziwiłłowskiej (Książce) - dzisiejszej Białej Podlaskiej pojawili się osadnicy tatarscy - Lipkowie. W I poł. XVIII w. osadzono Tatarów litewskich. Majątki tatarskie pierwotnie funkcjonowały na zasadach prawa lennego, później przekształciły się w dobra dziedziczne z obowiązkiem służby wojskowej. Centrum życia polskich muzułmanów stanowiła wioska Studzianka z meczetem i mizarem - cmentarzem.

Przemysław Świątek

DZISIAJ DZIENNIK z I częścią filmu

PŁYTA U SPRZEDAWCY

dziennik

WSCHODNI
PODLASKI



**II część filmu „Jezus”
już w najbliższą sobotę**

Jak odwarzać oraz ciekawostki o filmie - str. 17

SŁOWO

PODLASIA

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279

<http://www.slowopodlasia.pl>
e-mail: slovo@slowopodlasia.pl

Nakład 25.200 egz.

NR 14 (1148)

2 - 8 kwietnia 2002 r.

2,00 zł (w tym 7% VAT)

✂ BIAŁA PODLASKA
✂ ŁOSICE
✂ LUKÓW
✂ PARCZEW
✂ RADZYŃ PODLASKI
✂ WŁODAWA

POŻEGNANIE BISKUPA



foto J. M. / Agencja

Czterdziestu pięciu biskupów, trzystu dwudziestu księży i tysiące wiernych z diecezji wzięły udział w pożegnaniu zmarłego w ubiegły poniedziałek biskupa siedleckiego, Jana Wiktora Nowaka.

- Śmierci nie ma. Myśl nasza idzie ku wieczności, bo ojczyzna nasza jest w Niebie - powiedział przewodniczący uroczystej koncelebrze kardynał Józef Glemp, prymas Polski.

W uroczystej, bardzo podniosłej i pełnej osobistych wątków homilii, prymas wspominał najbardziej doniosłe momenty działalności duszpasterskiej zmarłego przyjaciela i towarzysza z czasów studiów w seminarium duchownym, księdza biskupa Jana Wiktora Nowaka.

Józef Glemp wspominał więc okres studiów przyszłego biskupa, tak w Polsce jak i za granicą - w Paryżu i Rzymie - przypominał rolę, jaką ósmy biskup Diecezji Siedleckiej odegrał w historiografii Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie, którego był rektorem, na koniec zwrócił uwagę na najważniejsze wydarzenia w Diecezji Siedleckiej za kadencji księdza biskupa: beatyfikację unitów podlaskich w 1996 roku i przyjęcie na Podlasiu Ojca Świętego, Jana Pawła II, trzy lata później.

dokończenie na str. 4

Pożegnanie biskupa

dokończenie ze str. 1

Homilię uwieczniły osobiste pożegnania:

- Śmierć, to wynurzenie się z doczesności, z okresu próby, a pożegnanie ciała na spoczynek wieczny jest przecież zarazem początkiem nowego życia. Dlatego dziś żegnamy Cię Janie Wiktorze, tak po ludzku, gorąco, ale zarazem także żegnamy Cię po chrześcijańsku - z wiarą, która mówi nam, że istnieje świętych obcowanie - powiedział Prymas.

W uroczystej mszy świętej w Katedrze Siedleckiej, bezpośrednio transmitowanej przez Katolickie Radio Podlasia i Radio Maryja, obok tysięcy wiernych, księży, nuncjusza apostolskiego i

z kondolencjami dla rodziny i wiernych z Podlasia przesłał Ojciec Święty:

„W chwili, w której wspólnota Kościoła w Siedlcach żegna swojego pasterza, jednocześnie się z Wami w modlitwie i polecam duszę Jego Bogu” - napisał papież.

Następcą zmarłego biskupa będzie

Jak Wiktor Nowak święcenia kapłańskie przyjął w 1956 roku, w wieku 25 lat. Specjalistyczne studia przyszły biskup siedlecki odbył w Paryżu i w Rzymie, a następnie przez kilkanaście lat pełnił funkcję rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. 25 marca 1996 roku otrzymał nominację na stanowisko biskupa siedleckiego, a niecały miesiąc później odbył się jego uroczysty ingres do Siedleckiej Katedry.

Biskup Jan Wiktor Nowak zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, dokładnie w szóstą rocznicę nominacji na stanowisko pasterza Diecezji Siedleckiej.

licznych biskupów, uczestniczyli także przedstawiciele uczelni katolickich (m.in. KUL), parlamentu, władz państwowych i samorządowych. Telegram

ksiądz Zbigniew Kiernikowski, dotychczasowy rektor Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie.

WOJCIECH SUMLIŃSKI

Niedokończony poemat M. Konopnickiej (1)

(W 5. rocznicę peregrynacji relikwii błogosławionych
Unitów Podlaskich w diecezji siedleckiej)

*Ziemio podlaska, drogo krwią polską nabyta,
Polskim ludem obsiana, jak ziarnem żyta.
... Pratulinie! Drelowie! Włodawo! Łomazy!
Stoicie wy mi w oczach jako męczenników obrazy,
Wy, których jęk ostatni słyszany był aż w Rzymie...
Z czcią i z boleścią wasze kładę tutaj imię.
... Tak pątnik, na którego czeka długa droga,
Kłęk u chaty swojej lipowego proga,
Schyla głowę i duchem przywołuje cisy
Imiona drogie ojców, braci, towarzyszy,
I zawiesza na piersiach święcone szkaplerze,
I krzyż kładzie na czole i kij pątny bierze.*

Marię Konopnicką, jedną z naszych najwybitniejszych poetek przywiodło na Podlasie zainteresowanie losem unitów prześladowanych przez władze carskie. Stąd później wiele miejsca w swej twórczości poświęciła naszemu regionowi m. in. w poemacie „Pan Balcer w Brazylii”, śpiewniku historycznym „O ostatnim partyzancie” i specjalnym, choć znanym tylko ze fragmentów poemacie „Unit”. Z niego właśnie zaczerpnięto cytowane na wstępie fragmenty, a przyznać należy ponadto, iż dzięki poetce znamy opis pierwotnego rynku w Białej Podlaskiej (= ustawionymi tam działaniami), kościoła Bazylińskiego zamienionego na cerkiew „soborną”, informacje o pobycie w Łomazach i Pratulinie. Unity to wyznawcy kościoła grecko-katolickiego, którzy przeszli w końcu XVI wieku w wyniku unii brzeskiej na katolicyzm z zachowaniem obrządku wschodniego, kalendarza juliańskiego i prawa niższego kleru do zawierania małżeństw. Wśród ludności Podlasia, która przeszła na katolicyzm rozwijała się niechęć do władzy carskiej i nienawiść do polityki zmierzającej do podporządkowania unitów prawosławiu. Władze carskie stopniowo zastrzelały represje wobec kościoła unickiego, likwidując w końcu unię i diecezję grecko-unicką z siedzibą w Chełmie. Unity za wiarę oddawali życie, cierpieli represje, szli na wygnanie. O ile jednak, w związku z wyniesieniem na ołtarze, męczeństwo Unitów Podlaskich szczególnie w Pratulini i Drelowie jest stosunkowo dobrze rozpoznane, to unity z Łomaz ciągle czekają na szkie historyczny, mimo

tak znaczącego sygnału jeszcze w XIX wieku.

Na terenie dzisiejszej gminy Łomazy, podobnie jak na całym Podlasiu i pograniczu wschodnim, mamy do czynienia z występowaniem ludności różnych nacji, różnych religii. Byli tu w przeszłości katolicy, prawosławni, mąhometanie i wyznawcy religii mojżeszowej. Zawarcie unii religijnej katolików z prawosławiem prowadziło na tych terenach do zacieśniania stosunków, unifikowania kulturowego, współpracy. Wierni obu obrządków (rzymscy i greccy katolicy) zawierali ze sobą mieszane związki małżeńskie, dzieci z tych małżeństw chrzczono w jednym lub drugim kościele w zależności od woli rodziców nie widząc różnic w obrzędach. To samo dotyczyło spowiedzi. Istniała współpraca wśród duchownych obu obrządków tak, że np. unicki ksiądz z Koszół, gm. Łomazy Zni-komar Pieroński chrzczył dzieci katolickie w Huszycy w czasie nieobecności w tej parafii księdza Brodzickiego. Z biegiem czasu i lat następuje pełna identyfikacja narodowościowa; katolik i unit to Polacy – równoprawni i tożsami kulturowo. Dopiero zabór rosyjski Podlasia prowadzi do prześladowań religijnych. Unity zostali przez władzę carską uznani za prawosławnych, a to utożsamiano nie tylko z wyrzeczeniem swojego Kościoła, ale również z przyjęciem obywatelstwa Rosji (po roku 1875 wszystkich unitów oficjalnie uznano za Rosjan). Istotę problemu obrazuje fakt, że na 75.948 mieszkańców powiatu białskiego w 1858 roku było: katolików 22.666, greko-unitów

42.755, Żydów 10.383, mąhometan 101, ewangelików 30 i prawosławnych 13 osób.

Prześladowania prowadzono kilkoma drogami. Ukazem carskim z 28 listopada 1864 roku skasowano w Królestwie Polskim wszystkie klasztory, zakonników i zakonnic wydalono za granicę, majątek skonfiskowano. Duchownym obrządku rzymsko-katolickiego nakazano, aby nie wtrącać się do spraw Kościoła unickiego, nie uczęszczali na nabożeństwa unickie, nie wykonywali żadnych posług religijnych unitom; nie udzielali komunii św., nie chrzcili dzieci, nie chowali zmarłych. Od 1.01.1868 akta stanu cywilnego sporządzano tylko w języku rosyjskim. W 1875 r. zabroniono duchownym katolickim, organistom i zakrystianom roznosić opłatki przed świętami Bożego Narodzenia do domów rodzin unickich i mieszanych. Zabroniono najmować unitów do prac w czasie prawosławnych świąt. Zabroniono używać w modlitwie słów „Królów Korony Polskiej – módl się za nami”. Nie wolno było bez uprzedniego zezwolenia stawiać krzyży katolickich przy drogach lub w miejscach publicznych. Wszystkie dzieci małżeństw mieszanych uznano urzędowo za prawosławne. Zabroniono chować zmarłych na cmentarzach bez udziału popa. Nakazano unitom zawieranie związków małżeńskich tylko w cerkwi prawosławnej. Za prawosławne uznawano nawet te rodziny, kiedy jedynie podejrzewano, że ktoś kiedyś mógł być w tej rodzinie wyznania prawosławnego. Z pracy zwalniano urzędników – wyznawców unii.

Wśród innych form „nawracania” na prawosławie unitów wskazać należy na organizowanie zbiorowego przechodzenia na inną wiarę, zamianę cerkwi unickich na prawosławne, niszczenie kościołów, kary cielesne, kary pieniężne indywidualne i zbiorowe, kwaterowanie wojsk carskich w opornych wioskach, zabójstwa, morderstwa, kary więzienia i wydalanie z kraju, wywożenie w głąb Rosji. Stanowcze nasilenie prześladowań unitów nastąpiło po Powstaniu Styczniowym w 1867 r. Najpierw zażądano od proboszczów unickich pisemnych potwierdzeń przejścia na prawosławie. Opornych karano poprzez wstrzymanie wypłat rządowych wynagrodzeń, usuwanie z parafii, więzienie, wydalanie za granicę.

(dokończenie za tydzień)

Oprac. ROMUALD SZUDEJKO

Proboszcz unicki z Dokudowa ksiądz Walery Kaliński był kilkakrotnie więziony, następnie wydany z kraju – zmarł na wygnaniu. Podobny los spotkał księdza Tomasza Zypowskiego – proboszcza z Kolembród. Proboszcz Parafii Unickiej w Łomazach Aleksander Starkiewicz (prefekt białskich szkół) był kilkakrotnie więziony w Siedlecach; wydany z kraju zmarł w Galicji. Podobny los spotkał dziekana dekanatu białskiego ks. Mikołaja Kalinowskiego, proboszcza łomaskiego, który zmarł na wygnaniu w Kielcach około 1887 r. Innego z proboszczów łomaskich ks. Ignacego Pyszczyńskiego internowano a następnie zesłano do guberni augustowskiej, podobnie Jana Mazanowskiego administratora parafii w Korczówce – proboszcza parafii unickiej Witoroż. Tak samo traktowano księży katolickich. Za sprzyjanie unitom, udzielanie im posług religijnych i inną działalność dla dobra kościoła katolickiego np. ks. Kazimierz Dmochowski – proboszcz katolicki z Rossosza został wywieziony na Syberię.

Najstraszniejsze były jednak akcje represyjne skierowane przeciw zwykłym obywatelom. W 1867 roku zaczęto w łomaskiej cerkwi unickiej wprowadzać zmiany i reformy prawosławne. Mieszkańcy miasta sprzeciwili się, zamknęli cerkiew i nie pozwolili księdzu na wprowadzenie nowości. Nie pomogły różne carskie komisje śledcze, usiłujące wykręcić i schwytać przywódców oporu. Parafianie łomasy szli tłumnie do śledztwa i zeznawali, że wszyscy są jednakowo winni, że wszyscy są jednakowo gotowi odpowiadać i jednakowo ponosić karę. Wtedy na pomoc wezwano wojsko – część mieszkańców aresztowano, innych karano bitożeniem od 400 do 600 nahaiek na plecy. Wszyscy jednakże nawet po otrzymaniu kary od-

powiadali, że do kościoła unickiego chodzą będąc; że na Sąd Boży prędzej staną zabici, niż pójdą do sprofanowanej cerkwi. Śledztwo i bitożenie trwały przez dwa tygodnie, a miasto Łomazy oprócz wołów i innej żywności dla wojska, podwód i furmanek musiało jeszcze zapla-

nować resztek ludowi i znowu rzeźno nowe sztuki bydła. Oficerowie posyłali całe ćwierci mięsa z tych wołów dla swoich żon i dzieci, część sprzedawali. Gdy uprzykrzyło im się mięso wołowe i baranina rzeźni wieprze, a gdy i to się przejadło, łapali drób i sporządzali so-

skiego po odmowie podpisania dokumentu „O dobrowolnym przejściu na prawosławie” bito, rozebrano, zdzierano paskami z niego skórę i rany posypywano solą. Mimo tych męczarni nie poddał się i jednak przeżył.

Wymiar potworny „nawracania” w

sakramentów i innych posług religijnych. Szerzej znanym był taki punkt w lesie Sumierz na pograniczu wsi Kozły i Kolembrody. Inny leżący blisko Łomaz to karczma między lasami Grabowszczyzna i Ziajkowizna przy drodze Huszcza – Wólka Kościńiewicka (na skrzyżowaniu z drogą do Koszół).

Władze carskie robiły wszystko, aby jedynym miejscem modlitwy mogła być tylko prawosławna cerkiew. By przyciągnąć unitów np. prawosławny pop w Rossoszu o nazwisku Korzeniowski ogłosił w 1886 roku dzieciom w szkole, że jeżeli nie będą chodzić do prawosławnej cerkwi na modlitwy, to nie będą mogli uczęszczać do szkoły. Na tym tle doszło od zaburzeń, a pop Korzeniowski określił mieszkańców Rossosza jako „wybitnie opornych i agitatorów antyprawosławnych i antyrosyjskich”. Najbardziej opornych wywożono na zesłania w głąb Rosji głównie do guberni orenburskiej, potem do chersońskiej, jekaterynowosławskiej i saratowskiej. Z Łomaz wywieziono około 100 osób, przeważnie całymi rodzinami, a z całej parafii unickiej Łomazy ponad 120. Stan taki trwał w zasadzie do tzw. ukazu tolerancyjnego 1905 roku, który zezwalał na swobodę wyznawania wiary unitom i katolikom. Wszyscy unicy łomasy przeszli do kościoła rzymsko-katolickiego, a jedno z ciekawszych epitafiów poświęcone martyrologii i męczeństwu Unii jest umieszczone w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Białej Podlaskiej.

„Podlaskim Unitom, którzy za wiarę i wierność Stolicy Apostolskiej byli prześladowani, więzieni, katowani aż do śmierci. W uroczystość św. Józefa Patrona Unii, Diecezji i Parafii. Dn. 14.XI.1975 r.”

Opr. R. SZUDEJKO

Niedokończony poemat Konopnickiej (2)

(W 5. rocznicę peregrynacji relikwii błogosławionych Unitów Podlaskich w diecezji siedleckiej)

cić 20.000 ówczesnych złotych polskich kury ściągniętej poprzez przymasową licytację dobytku.

Kiedy jednak do kościoła w Łomazach przysłał promoskiewskiego księdza, który zaczął wprowadzać prawosławne zmiany, mieszkańcy ściągali go z ambony krzyżując: „Tyś ksiądz rzymski, a nie nasz! Powiedz, ile ci Moskale zapłacili, my ci damy dziesięć razy więcej, byleś tylko był naszym księdzem”. Na rozpoczęcie śledztwa przed naczelnikiem żandarmerii carskiej stawilo się trzystu ludzi krzyżując, że nie zmienia wiary. Gdy rozpoczęto aresztowania, tłum rzucił się na strażników policyjnych. Śludze kościelnemu, który stanął do śledztwa spalono dom, nie dopuszczono do uratowania czegośkolwiek. W tymże 1874 roku karnie zakwaterowano w Łomazach wojsko carskie. „Wojsko nie czekało kiedy mu włożenie jeść dadzą, lecz brało woły, krowy, barany rzeźno, gotowało, piekło i jadło; czego nie zdolalo zjeść, wyrzucalo, nie dając

bie wedle gustu. Innych legumin, jak maki, kaszy, soli, chleba, masła, mleka itp., musiały także gromady dostarczać, ile zarządano”.

Jeszcze inny sposób to wymuszanie zbiorowego przejścia na prawosławie. Jednego razu (także w 1784 r.) naczelnik powiatu białskiego Aleszko i naczelnik straży ziemskiej Gubaniew przyprowadzili do Łomaz trzy rotę wojska i 300 kozaków z nakazem zmuszenia mieszkańców przejścia na prawosławie. Wobec odmowy zastosowano zbiorowe bicie łutami od 16 do 80 roku życia. Jednocześnie można było otrzymać od 300 do 400 nahaiek. Mieszkańców zganiano na plac i przez kilka dni trzymano na mrozie bez pożywienia i wody, bez odpowiedniego ubrania. Trwało tak przez 10 zimowych tygodni – zjedzono wszystko bydło, trzodę chlewną, owce, drób i zboże a domowe sprzęty, konie, wozy i odzież zostały zabrane na opłacenie kontrybucji. Unicy jednak twardo stali przy swojej wierze. Soltyś łoma-

Łomazach polegał na jeszcze innym sposobie. Pewnego razu carscy oprawcy zgonili na plac wszystkich mężczyzn i kobiety. Kobiety zamknięto na manieżu końskim pytając jednocześnie mężczyzn, czy podpiszą przejście na prawosławie. Wobec odmowy wydano rozkaz, by z zamkniętymi kobietami zrobili „co im się tylko podoba”. Zgromadzeni na placu mężczyźni nie mogli obronić swoich matek, żon i córek – słysząc ich krzyki – zrozpaczeni natychmiast podpisali wskazane dokumenty o dobrowolnym przejściu na prawosławie. Podobne represje spotykały też inne wsie unickiej parafii łomaskiej: Lubenkę (Lubienkę), Kozły, Kopytnik. Kościoły unickie w Łomazach, Korczówce i Koszółach mimo oporu wierznych zamieniono na prawosławne cerkwie, podobny los spotkał kościoły rzymsko-katolickie, przeprowadzono kasatę wielu parafii. Wtedy pojawiły się tajne punkty, gdzie przyjeżdżający potajemnie duchowni udzielali wiernym

KLASA A

Grupa I Wiosna 2002

14 KWIETNIA

Dąb Dębowa Kłoda – Niwa Łomazy
GLKS Jabłoń – Wodnik Sieniów
GLKS Rokitno – Bystrzyca Borki
Grom Sosnowica – Uno-Fresco-Tradex Janowia Janów Podlaski
Triticum-Agro Zalesie – LKS Milanów

21 KWIETNIA

Bystrzyca – GLKS Jabłoń
GLKS Rokitno – Triticum-Agro
Niwa – LKS Milanów
Uno-Fresco-Tradex Janowia – Dąb
Wodnik – Grom

19 MAJA

Bystrzyca – Niwa
GLKS Jabłoń – Dąb
GLKS Rokitno – LKS Milanów
Grom – Triticum-Agro
Wodnik – Uno-Fresco-Tradex Janowia

28 KWIETNIA

Dąb – Wodnik
GLKS Jabłoń – GLKS Rokitno
Grom – Bystrzyca
LKS Milanów – Uno-Fresco-Tradex Janowia
Triticum-Agro – Niwa

26 MAJA

Dąb – Grom
LKS Milanów – GLKS Jabłoń
Niwa – GLKS Rokitno
Triticum-Agro – Wodnik
Uno-Fresco-Tradex Janowia – Bystrzyca

5 MAJA

Bystrzyca – Dąb
GLKS Jabłoń – Triticum-Agro
GLKS Rokitno – Grom
Uno-Fresco-Tradex Janowia – Niwa
Wodnik – LKS Milanów

2 CZERWCA

Bystrzyca – Wodnik
Dąb – Triticum-Agro
GLKS Jabłoń – Niwa
GLKS Rokitno – Uno-Fresco-Tradex Janowia
Grom – LKS Milanów

12 MAJA

Dąb – GLKS Rokitno
Grom – GLKS Jabłoń
LKS Milanów – Bystrzyca
Niwa – Wodnik
Triticum-Agro – Uno-Fresco-Tradex Janowia

9 CZERWCA

Bystrzyca – Triticum-Agro
LKS Milanów – Dąb
Niwa – Grom
Uno-Fresco-Tradex Janowia – GLKS Jabłoń
Wodnik – GLKS Rokitno

Wszystkie mecze rozpoczynają się o godz. 15 (przedmecz juniorów – o godz. 13).

SPORT

GMINNY LUDOWY KLUB SPORTOWY „NIWA” W ŁOMAZACH DO ROZGRYWEK PIŁKARSKICH WIOSENNEGO SEZONU 2002 ROKU OPRÓCZ DRUŻYNY SENIORÓW WYSTAWIĆ JESZCZE NASTĘPUJĄCE ZESPOŁY:

1. DRUŻYNA JUNIORÓW ROCZNIK 1986 i 1987.
2. --- TRAMPKARZY --- 1988 i 1989.
3. --- MŁODZIKÓW: --- 1990 i

MŁODSI.



DALSZA REORGANIZACJA SPÓŁDZIELCZOŚCI BANKOWEJ.

OSTATNIE MIESIĄCE ROKU 2001 I POZATEK ROKU OBECNEGO W SPÓŁDZIELCZOŚCI BANKOWEJ BYŁ OKRESEM DALSZEJ REORGANIZACJI. DOTYCZAŁA ONA NIE TYLKO SAMYCH BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH, ALE TAKŻE I ICH ZRZESZEN. MA TUTAJ ZASTOSOWANIE USTAWA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Z DNIA 7 GRUDNIA 2000 ROKU O FUNKCJONOWANIU BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH, ICH ZRZESZANIU SIĘ I BANKACH ZRZESZAJĄCYCH /DZ.U. NR 119, POZ. 1252/. SZCZEGÓŁOWE OBOWIAZUJĄCE KRYTERIA W TEJ SPRAWIE OPISANE SĄ W NINIEJSZEJ KRONICE W MIESIĄCU LUTYM 2001 ROKU.

DNIA 28 GRUDNIA 2001 ROKU ODBYŁO SIĘ W TERESPOLU NADZWYKZAJNE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH. NA ZEBRANIU TYM, NA PODSTAWIE WCZEŚNIEJ PODJĘTYCH UCHWAŁACH PRZEZ PRZEDSTAWICIELI BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH W KODNIU I LEŚNEJ PODLASKIEJ O PRZYŁĄCZENIU SIĘ TYCHŻE

BANKÓW DO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH, PODJĘTO JEDNOGŁOŚNIE STOSOWNĄ UCHWAŁĘ O ICH PRZYŁĄCZENIU DO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH Z DNIEŃ 1 STYCZNIA 2002 ROKU. W TEN SPOSÓB STAŁY SIĘ ONE ODDZIAŁAMI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH.

OBA PRZYŁĄCZONE BANKI SĄ W DOBREJ KONDYCJI FINANSOWEJ. JEDYNIĘ ZBYT MAŁE FUNDUSZE WŁASNE NIE POZWALAJĄ NA PROWADZENIE SAMODZIELNEJ DZIAŁALNOŚCI. OBA BANKI POSIADAJĄ WŁASNE BUDYNKI BIUROWE, MUROWANE, PARTEROWE, POBUDOWANE NA WŁASNYCH PLACACH WEDŁUG WZORU DAWNEGO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W HUSZCZY. W PEŁNI SKOMPUTERYZOWANE, PRZYSTOSOWANE DO OBECNYCH WYMOCÓW W ZAKRESIE WYKONYWANIA STATUTOWEJ DZIAŁALNOŚCI. DODATKOWO BANK W LEŚNEJ PODLASKIEJ POSIADA SAMOCHÓD OSOBOWY SŁUŻĄCY DO BIEŻĄCEJ DZIAŁALNOŚCI BANKU. TAKŻE SAMOCHÓD OSOBOWY POSIADA ODDZIAŁ BANKU W ROKITNIE.

STAN MAJĄTKOWY I FINANSOWY PRZYŁĄCZONYCH BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH I POSZCZEGÓLNYCH ODDZIAŁÓW TWORZĄCYCH BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAZACH PRZEDSTAWIA NIŻEJ ZAMIESZCZONE ZESTAWIENIE WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2001 ROKU W TYSIĄCACH ZŁOTYCH:

SIEDZIBA ODDZIAŁU BANKU	KREDYTY OGÓŁEM /OBLIGO/	ŚRODKI ODRĘCZNE NA RACHUNKACH ODDZIAŁÓW	FUNDUSZE WŁASNE ODDZIAŁU OGÓŁEM	ZYSK BRUTTO	LICZBA CZŁONKÓW
1. ŁOMAZY	4.400,52	10.974,68	1.201	264,61	967
2. PIŚCZAC	3.370,35	6.324,56	637	176,34	710
3. TERESPOL	4.590,54	7.028,08	799	264,72	337
4. ROKITNO	3.373,40	3.372,52	454	149,93	473
5. SŁAWATYCZE	2.569,09	3.647,50	394	58,15	431
6. KODEN	3.301,68	3.626,84	460	107,58	827
7. LEŚNA PODLASKA	3.320,24	2.953,28	493	45,58	552

RAZEM FUNDUSZE WŁASNE BANKU WYNOSZĄ NA KONIEC ROKU 4.438.000.- ZŁOTYCH, CO WEDŁUG OBECNIE STOSOWANEGO KURSU PRZELICZENIOWEGO WYNOŚI 1.233.000.- EURD, PRZY WYMAGANYM PRZEPISANI PRÁWNYMI 1 MLN EURD W 2010 ROKU.

PRACAMI BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W ŁOMAZACH KIERUJE ZARZĄD W OSOBACH: PREZES KRZYSZTOF KOJEWSKI I WICEPREZESI ELŻBIETA WAWRYSZUK I TERESA SZUTKO. SĄ ONI JEDNOCZEŚNIE KIE-

RODNIKAMI ODDZIAŁÓW BANKU, A MIANOWICIE K. ŁOJEWSKI W ŁOMAZACH, E. WAWRYSZUK W TERESPOLU I T. SZUTKO W PIŚCZACU. W POZOSTAŁYCH ODDZIAŁACH KIEROWNIKAMI SĄ: W KODNIU GALINA RYL, W LEŚNEJ PODLASKIEJ BOŻENA HORBOWICZ, W ROKITNIE TADEUSZ ŁUKASZUK I W SŁAWATYCZACH EUGENIA KALISZUK. OGÓŁEM WE WSZYSTKICH ODDZIAŁACH BANKU ZATRUDNIONYCH JEST 69 PRACOWNIKÓW.

W TYM ROKU NASTĄPIŁA TAKŻE REORGANIZACJA ZRZESZEŃ BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH. W MIESIĄCU MARCU 2002 ROKU SĄD REJONOWY WE WROCŁAWIU - FABRYCZNYM ZAREJESTROWAŁ W KRAJOWYM REJESTRZE SĄDOWYM POŁĄCZENIE GOSPODARCZEGO BANKU POŁUDNIOWO-ZACHODNIEGO S.A. WE WROCŁAWIU Z BANKIEM UNII GOSPODARCZEJ S.A. W WARSZAWIE I Z NASTĘPUJĄCYMI BANKAMI REGIONALNYMI:

- LUBELSKI BANK REGIONALNY W LUBLINIE.
- MAŁOPOLSKI --- --- W KRAKOWIE.
- RZESZOWSKI --- --- W RZESZOWIE.
- WARMIŃSKO-MAZURSKI BANK REGIONALNY W OLSZTYNIE.

NOWA NAZWA ZRZESZEŃ TYCH BANKÓW BRZMI: BANK POLSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI SPÓŁKA AKCYJNA W WARSZAWIE. ZRZESZA PONAD 400 BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH. JEGO FUNDUSZE WŁASNE NA KONIEC 2001 ROKU WYNIOSŁY 1,1 MLD ZŁOTYCH. BANK SPÓŁDZIELCZY W ŁOMAZACH JEST CZŁONKIEM TECO ZRZESZENIA. OSTATNIO DOLNOŚLĄSKI BANK REGIONALNY WE WROCŁAWIU WYSTOSOWAŁ LIST INTENCYJNY W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA DO BANKU POLSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI S.A. W WARSZAWIE.

*

GMINNE ELIMINACJE OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU WIEDZY POŻARNICZEJ „MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA POŻAROM”.

DNIA 3 KWIETNIA 2002 ROKU W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH ODBYŁY SIĘ GMINNE ELIMINACJE OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU WIEDZY POŻARNICZEJ POD HASŁEM „MŁODZIEŻ ZAPOBIEGA POŻAROM”. W GRUPIE WIEKOWEJ MŁODSZEJ OBEJMUJĄCĄ MŁODZIEŻ SZKOLNĄ W WIEKU 12-16 LAT STARTOWAŁO 15 MŁODZIEŻY, W TYM ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W DUBOWIE 8 UCZNIÓW I Z ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH 7 UCZNIÓW. NATOMIAST W GRUPIE WIEKOWEJ MŁODZIEŻY STARSZEJ 16-19 LAT STARTOWAŁ TYLKO ANDRZEJ LUBAŃSKI Z ŁOMAZ. BYŁ TO JUŻ XXV-TY OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ WIEDZY POŻARNICZEJ.

W GRUPIE WIEKOWEJ MŁODSZEJ STARTOWALI ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W DUBOWIE NASTĘPUJĄCY UCZNIOWIE: MONIKA IGNATYK, KATARZYNA LESZEK, MALWINA JARZĘBKOWSKA, ANDRZEJ KORZENIEWSKI, KAMIL FRĄCZEK, PIOTR GADOMSKI, DAMIAN CHAREWICZ I ŁUKASZ BANDZARENICZ. NATOMIAST Z ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH BYLI TO NASTĘPUJĄCY ZAWODNICY: ŁUKASZ KULAWCZUK, PIOTR ŁOJEWSKI, TOMASZ SZOSTAKIEWICZ, TOMASZ WAKULSKI, MARCIN

SOBECHOWICZ, JOANNA KUROWSKA I JACEK KOZYSA.

PO PRZEPROWADZONYCH ELIMINACJACH, W WYNIKACH KOŃCOWYCH W GRUPIE WIEKOWEJ MŁODSZEJ CZŁOWE MIEJSCA ZAJĘLI NASTĘPUJĄCY ZAWODNICY WEDŁUG KOLEJNO UZYSKANYCH MIEJSC: ŁUKASZ KULAWCZUK, JOANNA KUROWSKA, TOMASZ WAKULSKI I TOMASZ SZOSTAKIEWICZ. WSZYSCY Z ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH. W TEJ GRUPIE ZAWODNIKÓW ŁUKASZ KULAWCZUK Z ŁOMAZ, URODZONY DNIA 19 MARCA 1989 ROKU, BĘDZIE REPREZENTANTEM GMINY ŁOMAZY W ELIMINACJACH POWIATOWYCH ZAPLANOWANYCH NA DZIEŃ 12 MAJA BIEŻĄCEGO ROKU.

W GRUPIE WIEKOWEJ STARSZEJ STARTOWAŁ TYLKO ANDRZEJ LUBAŃSKI Z ŁOMAZ /UCZEŃ LICEUM EKONOMICZNEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ/ I ON BĘDZIE REPREZENTANTEM NASZEJ GMINY W KONKURSIE POWIATOWYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

PRZEBIEG ELIMINACJI GMINNYCH NADZOROWAŁA KOMISJA W SKŁADZIE:

1. PRZEWODNICZĄCY KOMISJI ASP. SZTAB. ROMAN SMARZEWSKI Z KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

2. SEKRETARZ KOMISJI SŁAWOMIR BONDARUK, PRZEDSTAWICIEL WÓJTY GMINY ŁOMAZY.

3. CZŁONEK KOMISJI JAN DĄBROWSKI, NAUCZYCIEL W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH.

ZA ZAJĘCIE CZŁOWYCH MIEJSC ZAWODNICY OTRZYMAŁI NAGRODY KSIĄŻKOWE, A POZOSTALI ZAWODNICY PAMIĄTKOWE DUKOPISY. NAGRODY I UPOMINKI UFUNDOWANE ZOSTAŁY PRZEZ WÓJTY GMINY ŁOMAZY, A KOSZTOWAŁY 140.-ZŁOTYCH. ZAWODNIKÓW Z ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁOMAZACH PRZYGOTOWYWAŁ DO EGZAMINÓW NAUCZYCIEL JAN DĄBROWSKI.

*

SESJA RADY GMINY.

DNIA 25 KWIETNIA 2002 ROKU ODBYŁA SIĘ XXXIII-CIA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. OBRADOWANO W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY. OBECNI BYLI WSZYSCY RADNI GMINY, ORAZ: WÓJT GMINY WALDEMAR DROZDZIUK, SEKRETARZ GMINY MARIANNA ŁOJEWSKA, SKARBNIK GMINY IRENA LUBAŃSKA, CZŁONEK ZARZĄDU POWIATU BIAŁSKIEGO MARIAN ŻELISKO Z ŁOMAZ, RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ZBIGNIEW GŁOWACKI Z ŁOMAZ I SOŁTYSI GMINY ŁOMAZY.

- 1. -

PO ZAŁATWIENIU SPRAW FORMALNYCH, W PUNKTACH 5 I 6 PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO RÓŻNE SPRAWY BIEŻĄCE DOTYCZĄCE GOSPODARKI NA TERENIE GMINY, A NASTĘPNIE WÓJT GMINY WALDEMAR DROZDZIUK

ZŁOŻYŁ INFORMACJĘ O PRACY ZARZĄDU GMINY W CZASIE OD OSTATNIEJ SESJI RADY GMINY. TAKŻE I TUTAJ ZARZĄD GMINY WYKAZAŁ WIELE ZAINTERESOWANIA SPRAWAMI OŚWIATY, REMONTAMI DRÓG, GOSPODARKĄ PRZESTRZENNĄ, OCHRONĄ ŚRODOWISKA I SPRAWAMI BUDŻETOWYMI.

- 2 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD OMAWIANO SPRAWĘ WYKONANIA BUDŻETU GMINY ZA ROK 2001 I UDZIELENIA ABSOLUTORIUM ZARZĄDOWI GMINY. PO DŁUŻSZEJ DYSKUSJI PODJĘTO WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW UCHWAŁĘ NR XXXIII/148/02 W SPRAWIE OCENY SPRAWOZDANIA Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY ZA ROK 2001 I UDZIELENIA ABSOLUTORIUM ZARZĄDOWI GMINY. ZA PRZYJĘCIEM UCHWAŁY GŁOSOWAŁO 15 RADNYCH, 2-CH BYŁO PRZECIWNYCH, A JEDEN RADNY USTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU. TYM SAMYM RADA GMINY PRZYJĘŁA ZŁOŻONE SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY I UDZIELIŁA ZARZĄDOWI ABSOLUTORIUM Z JEGO DZIAŁALNOŚCI ZA ROK 2001.

OGÓŁEM BUDŻET GMINY W ROKU 2001 PO STRONIE DOCHODÓW ZOSTAŁ WYKONANY NASTĘPUJĄCO: PLAN 6.190.628.- ZŁOTYCH. WYKONANIE 6.395.271.- ZŁOTYCH, TO JEST 103.3%.

WYDATKI NATOMIAST WYKONANO NASTĘPUJĄCO: PLAN 6.733.460.- ZŁOTYCH. WYKONANIE 6.671.446,99 ZŁOTYCH. WAŻNIEJSZE WYDATKI INWESTYCYJNE ROKU UBIĘGŁEGO, TO:

1. MODERNIZACJA KOTŁOWNI C.O. W ZESPOLE SZKÓŁ W ŁOMAZACH /2000 ROK/ 60.876.- ZŁOTYCH.
2. BUDOWA HALI SPORTOWEJ W ŁOMAZACH 1.167.070.- ZŁOTYCH.
3. --- DRÓG KOZŁY-MUSIEJÓWKA 29.200.- ZŁOTYCH.
4. ZAKUP SAMOCHODU DLA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W ŁOMAZACH 14.000.- ZŁOTYCH.

- 3 -

W NASTĘPNYM PUNKCIE PORZĄDKU OBRAD WÓJT GMINY WALDEMAR DROŻDZIŃSK ZŁOŻYŁ SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH W GMINIE ŁOMAZY ZA ROK 2001. SPRAWOZDANIE TO ZOSTAŁO PRZYJĘTE JEDNOGŁOSIŃNIE. WYDATKI W TYM ZAKRESIE W ROKU 2001 BYŁY NASTĘPUJĄCE:

1. ZAJĘCIA PROFILAKTYCZNE 1388,68 ZŁOTYCH.
 2. SPORT I REKREACJA 4.641.- ZŁOTYCH.
 3. KOSZTY DZIAŁALNOŚCI KOMISJI GMINNEJ PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH 1.600.- ZŁ.
 4. BADANIA LEKARSKIE OSÓB UZALEŻNIONYCH 480.- ZŁOTYCH.
 5. WYPOSAŻENIE LOKALU KOMISJI I INNE WYDATKI 1.664,13 ZŁOTYCH.
- RAZEM WYDATKI 9.773 ZŁOTE I 81 GROSZY.

- 4 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXIII/149/02 W SPRAWIE UDZIELENIA POMOCY FINANSOWEJ I RZECZOWEJ ZARZĄDOWI POWIATU BIAŁSKIEGO W ZAKRESIE BUDOWNICTWA DROGOWEGO NA TERENIE GMINY ŁOMAZY NA ROK 2002. ŁĄCZNA KWOTA, JAKĄ MA BYĆ PRZEKAZANA W 2002 ROKU, TO 147.000 ZŁOTYCH. SZCZEGÓŁY ZOSTANĄ W TERMINIE PÓŹNIEJSZYM.

- 5 -

W ZWIĄZKU Z MAŁĄ LICZBĄ DZIECI W WIEKU SZKOLNYM W REJONIE SZKOŁY FILIALNEJ W KOZŁACH /PONIŻEJ 10/ RADA GMINY NA UNIOSEK ZARZĄDU GMINY PODJĘŁA WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW UCHWAŁĘ NR XXXIII/150/02 W SPRAWIE LIKWIDACJI SZKOŁY FILIALNEJ W KOZŁACH Z DNIEŃ 1-60 WRZEŚNIA 2002 ROKU. OBWÓD LIKWIDOWANEJ SZKOŁY W KOZŁACH OBEJMUJE ZESPÓŁ SZKÓŁ W ŁOMAZACH. ZA UCHWAŁĄ GŁOSOWAŁO 14 RADNYCH, A 4-CH WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU. MOCĄ NASTĘPNEJ UCHWAŁY RADY GMINY DOKONANO ZMIAN W UCHWALE RADY GMINY Z DNIA 28 LUTEGO 2000 ROKU NR XVI/69/2000 W SPRAWIE SIECI SZKÓŁ PUBLICZNYCH W GMINIE ŁOMAZY.

- 6 -

JEDNOGŁOSNIE PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXIII/152/02 W SPRAWIE PRZYJĘCIA PLANU PRACY RADY GMINY NA ROK 2002. UCHWAŁA TA OKREŚLA TERMINARZ SESJI RADY I TEMATYKĘ OBRAD. OGÓŁEM ZAPLANOWANO NA TEN ROK PIĘĆ SESJI RADY GMINY.

- 7 -

RADA GMINY WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW /17 „ZA” I 1 WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSU/ WYRAZIŁA NEGATYWNĄ OPINIĘ CO DO PROJEKTU UCHWAŁY SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO W SPRAWIE LIKWIDACJI WOJEWÓDZKIEJ PRZYCHODNI ZAOPATRZENIA ORTOPEDYCZNEGO I ŚRODKÓW POMOCNICZYCH SAMODZIELNEGO PUBLICZNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ W LUBLINIE.

- 8 -

WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXIII/154/02, MOCĄ KTÓREJ GIMNAZJUM W ŁOMAZACH RADA GMINY NADAŁA IMIĘ „UNITÓW PODLASKICH”. ZA UCHWAŁĄ GŁOSO 4-CH RADNYCH, A 14-TU WSTRZYMAŁO SIĘ OD GŁOSU.

- 9 -

W PUNKCIE „ZAPYTANIA I INTERPELACJE” DYSKUTOWANO Z UNIOSKU FRANCISZKA UŚCIŃSKIEGO Z ŁOMAZ SPRAWĘ SPORNYCH GRANIC DZIAŁKI BUDOWLANEJ W ŁOMAZACH NABYTEJ PRZEZ JEJO CÓRKĘ

DOROTĘ, ŻADNYCH WIĄŻĄCYCH DECYZJI W TEJ SPRAWIE NIE PODEJMOWANO.

NA TYM SESJĘ RADY ZAKOŃCZONO. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCA RADY PANI IRENA RUJZKA.

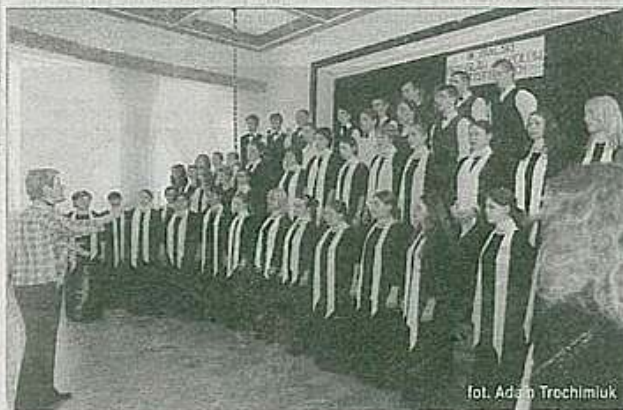
*

SŁOWO PODLASIA	PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279 http://www.slowopodlasia.pl e-mail: slowo@slowopodlasia.pl	X BIAŁA PODLASKA X ŁOSICE X LUKÓW X PARCZEW X RADZYN PODLASKI X WŁODAWA
	Nakład 25.800 egz.	
NR 18 (1152)	30 kwietnia - 6 maja 2002 r.	2,00 zł (w tym 7% VAT)

Owocny przegląd

Muzyka zna wiele barw i odcieni. Ponadto uskrzydla wykonawców oraz sprzyja krzewieniu kultury w gronie dzieci i młodzieży. Dowiodły tego re-

cy ds. sztuki przy wydziale edukacji Urzędu Miejskiego. W sali widowiskowej Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 popisywało się poziomem i dorobkiem



fol. Adam Trechmiłuk

zultaty IV Białskiego Przeglądu Szkolnych Zespołów Artystycznych. Impreza mogła się odbyć dzięki organizacyjnym zabiegom Elżbiety Mazur, dorad-

ostatnich 12 miesięcy aż 14 zespołów. We wszystkich kategoriach uczestniczyło ponad 400 osób, reprezentujących szkoły podstawowe, gimnazja i liceum.

SŁOWO PODLASIA 18/2002

Oceniała je komisja artystyczna pod przewodnictwem Marii Stręk - Tomasiak.

Urozmaicony repertuar i przywołany poziom prezentowały chóry szkolne: z IV LO im. S. Staszica pod dyktando A. Rafał, Publicznego Gimnazjum nr 3 pod dyktando M. Kozakiewicz, SP nr 1 pod dyktando P. Hryciuka, SP nr 5 pod dyktando W. Lesiuka, SP nr 6 pod dyktando P. Kulickiego oraz SP nr 7 pod dyktando A. Doluk.

Spore pole do popisu miały dziecięce zespoły wokalne. W tej kategorii można było usłyszeć następujące formacje: „Muzyczka” z Zespołu Szkół Specjalnych, „Oktawa” ze SP nr 2, „Metrum” z Publicznego Gimnazjum nr 2, zespoły Publicznego Gimnazjum nr 4 i Publicznego Gimnazjum nr 6 oraz grupę wokálną Gminnego Ośrodka Kultury z Łomaz.

Ponadto uczniowie SP nr 4 przedstawili fragmenty widowiska „Legenda o smoku wawelskim”, zaś orkiestra dęta IV LO im. S. Staszica pod dyktando E. Kubinowskiego uraczyła słuchaczy interesującym koncertem utworów muzyki klasycznej i ludowej.

Zespoły uczestniczące w przeglądzie otrzymały puchary ufundowane przez prezydenta miasta. (a)

Odkrycie archeologiczne w Woroblinie

Osada sprzed dziewięciuset lat

O odkryciu zdecydował przypadek. Ciężkie maszyny rolnicze podczas prac polowych, wyrzuciły na powierzchnię ziemi szczątki ceramiki. Wraz z kawałkami naczyń na polu pojawiły się też tajemnicze białe przebarwienia. *- Pojechaliśmy do Worobliny zaraz po świętach, by zbadać znajdujące się nieopodal żerowisko bobrów - opowiada Wojciech Duklewski, dyrektor Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu”. - Na zaoranej świeżo łące, przeznaczonej pod zasiew kukurydzy zauważyliśmy obszar białego przebarwienia, kształtem zbliżony do prostokąta. W Duklewski wybrał się w teren ze Stanisławem Szostakiewiczem, kierownikiem wydziału środowiska białskiej delegatury Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. - Przypominało to jak gdyby podstawę jakiejś starej chaty - dodaje S. Szostakiewicz - obok przebarwień od razu znaleźliśmy kawałki glinianych naczyń.*

Szczątki odnalezionych naczyń zawięzli Bogdanowi Wetoszcze, archeologowi ze Służby Ochrony Zabytków w Białej Podlaskiej. Ten wstępnie ocenił, że pochodzą one z początków XI wieku. Później wstępne oceny potwierdziły się. Okazało się, że w Woroblinie odkryto ślady osadnictwa z okresu wczesnego średniowiecza, okresu, kiedy formowała się zarówno polska, jak i ruska państwowość. Na tych terenach, ścięrały się właśnie w tym czasie, te dwa żywioły etniczne i polityczne. *- Widać to wyraźnie, na zebranych fragmentach dzbanków. Wyjaśnia Bogdan Wetoszcza. - Na naczyniach wyryto charakterystyczne dla kultury ruskiej żłobienia. W*



fot. Adam Trochimiuk

tym też czasie ziemie te znajdowały się pod władaniem księcia Jarosława Mądrego. 900 lat temu, na miejscu, gdzie dziś już niedługo wznosić się będą szerokie łąki kukurydzy, znajdowała się prastara, jednodworowa (zakładając że mieszkała tu tylko jedna wielopokoleniowa rodzina) lub też wielodworowa (jeśli żyło tu kilka rodzin) osada. Mieszkający tutaj ludzie byli wolni. Swoje wkopane nieco w ziemię, zadane strzechą, jednoizbowe budynki o konstrukcji słupowej wznosili na planie przybliżonym do kwadratu. W narożniku takiego domu znajdowało się zwykle palenisko lub piecowisko. Część gospodarcza usytuowana była na zewnątrz. Jak żyli nasi przodkowie? - Większość swego życia spędzali na dworze. Chałupy służyły tylko do snu i do zimowania. Dlatego obok pozostałości po takich budynkach zawsze znajduje się mnóstwo obiektów towarzyszących, na przykład jam zasobowych, czyli ich lodówek, gdzie przetrzymywali niekłą żywność - mówi B. Wetoszcza.

W ubiegły piątek wspólnie z nim oraz z Duklewskim i Szostakiewiczem pojechaliśmy na miejsce znaleziska. B. Wetoszcza przeprowadza tam badania powierzchniowe, po to, aby potem odkrycie znalazło się w tzw. Ewidencji Archeologicznej Polski. Przyznaje, że większe prace archeologiczne są bardzo kosztowne, dlatego najważniejszym zadaniem jest dziś zabezpieczenie śladów osady. *- Nie jest najbardziej istotne, by kopać, ale żeby zachować. Czyli tak umieścić w planie zagospodarowania przestrzennego, aby uniemożliwić jej zniszczenie. I temu celowi służą takie inspekcje.*

Obecnie na terenie Podlasia jest już około 3 tysięcy takich zarejestrowanych stanowisk archeologicznych.

MARCIN KOZARSKI

Do jednego z bardziej spektakularnych odkryć na terenie Podlasia zalicza się wydobyte w 1997 roku w Zbulitowie k. Radzyna Podlaskiego, z wyrobiska piaskarni, szkieletu ludzkiego, który okazał się pochówkiem z okresu neolitycznego (5 tys. lat temu). Do podobnego znaleziska doszło w Rudnie k. Parczewa w 1983 roku, gdzie dodatkowo znaleziono neolityczne naczynia codziennego użytku. Rok temu w Łomazach podczas budowy sali gimnastycznej natrafiono na cmentarzysko tzw. Kultury Łużyckiej wydatowane na tysięczny rok przed naszą erą. Jeszcze ciekawsze okazało się odkrycie, do jakiego doszło w 1993 roku w Dobryniu Małym k. Zalesia, gdzie znaleziono liczne ślady Kultury Jastorfskiej z ok. II-III wieku przed naszą erą. Ewenementem jest fakt, że ludność ta zamieszkiwała dzisiejsze pogranicze niemiecko-duńskie. Do Dobrynia najprawdopodobniej przywędrowali w drodze do Morza Czarnego. Tutaj też zatrzymali się na okres jednego pokolenia, zakładając osadę. Najstarszymi odkrytymi śladami osad ludzkich na Podlasiu są pochodzące z paleolitu (ok. 10 tys. lat temu) stanowiska, znajdujące się np. w okolicach Kodnia i Radzyna.

Opr. (MK)

GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE.

DNIA 12 MAJA 2002 ROKU NA STADIONIE SPORTOWYM W ŁOMAZACH ODBYŁY SIĘ GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE. W ZAWODACH TYCH UCZESTNICZYŁO OGÓŁEM 15 DRUŻYN, W TYM 7 Z GMINY ŁOMAZY, 4 DRUŻYNY Z GMINY PIŚCZAC I 4 Z GMINY ROSSOSZ. KRYTERIA ZAWODÓW IDENTYCZNE JAK W LATACH POPRZEDNICH, TO JEST SZTAFETOWY Z PRZESZKODAMI W ODCINKACH 7 RAZY PO 50 METRÓW I ĆWICZENIA BOJOWE. TE OSTATNIE POLEGAŁY NA URUCHOMIENIU MOTOPOMPY, BUDOWIE LINII GAŚNICZEJ I TRAFIENIU STRUMIENIEM WODY W USTAWIONE NA STADIONIE CELE.

OPRÓCZ ZAWODÓW STRAŻAKÓW DOROSŁYCH W ZAWODACH WZIĘŁO TAKŻE UDZIAŁ 7 MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT Z GMIN ŁOMAZY I ROSSOSZ. WSZYSTKIE DRUŻYNY Z POSZCZEGÓLNYCH GMIN KLASYFIKOWANE BYŁY ODDZIELNIE Z KAŻDEJ GMINY. A TE, KTÓRE UZYSKAŁY NAILEPSZE WYNIKI, BĘDĄ BRAŁY UDZIAŁ W ZAWODACH POWIATOWYCH ZAPLANOWANYCH NA PÓŹNIEJSZY TERMIN. KRYTERIUM OCENY WYKONANIA POSZCZEGÓLNYCH REGULAMINOWYCH KONKURENCJI, TO CZAS WYKONANIA W PUNKTACH SEKUNDOWYCH I POPRAWNOŚĆ ZGODNĄ Z OBOWIĄZUJĄCYMI PRZEPISAMI W TYM ZAKRESIE.

W OPISANEJ TU IMPREZIE, OBOK PRZYBYŁYCH STRAŻAKÓW Z POSZCZEGÓLNYCH GMIN, UCZESTNICZYLI KIEROWNICY GMIN NA CZELE Z WÓJTAMI I PREZESAMI ZARZĄDÓW GMINNYCH ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ. GOSPODARZAMI ZAWODÓW BYLI: PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY ŁOMAZY IRENA RUDZKA I WÓJT GMINY, PREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZOSP RP W ŁOMAZACH WĄLDEMAR DROŹDZIUK, KTÓRZY PRZED ROZPOCZĘCIEM ZAWODÓW POWITALI PRZYBYŁYCH ZAWODNIKÓW, GOŚCI I ZGROMADZONYCH MIESZKAŃCÓW ŁOMAZ I OKOLICZNYCH WSI I GMIN. ŻYCZYLI ZAWODNIKOM DOBRZYCH WYNIKÓW W TYCH ZAWODACH.

PRZEBIEG ZAWODÓW NADZOROWAŁA I OCENIAŁA WYNIKI KOMISJA Z KOMENDY MIEJSKIEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ POD PRZEWODNICTWEM SĘDZIEGO GŁÓWNEGO, STARSZEGO SPECJALISTY Z WYDZIAŁU OPERACYJNO-SZKOLENIOWEGO P.S.P. W BIAŁEJ PODLASKIEJ ST. KPT. MGR. INŻ. IRENEUSZA WAWERA. PODCZAS ZAWODÓW KONCERTOWAŁA STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA Z ŁOMAZ POD DYREKCJĄ WOJCIECHA LESIUKA Z BIAŁEJ PODLASKIEJ. PO ZAWODACH UCZESTNIKÓW I GOŚCI CZĘSTOWANO STRAŻACKĄ GROCHÓWKĄ.

OTO WYNIKI OSIĄGNIĘTE PRZEZ DRUŻYNY OSP STRAŻAKÓW DOROSŁYCH W PUNKTACH SEKUNDOWYCH OZNACZAJĄCYCH CZAS WYKONANIA KONKURENCJI I WEDŁUG KOLEJNO ZAJĘTYCH MIEJSC. SĄ TO WYNIKI ŁĄCZNE ĆWICZEŃ BOJOWYCH I POŻARNICZEJ SZTAFETY.

GMINA ŁOMAZY: 1. DUBÓW 133.0 SEK. KORCZÓWKA 141.7. OSP KOPYTNIK 166.4. OSP KRASÓWKA 168.2. OSP STU-
DZIANKA 183.4. OSP LUBENKA 219.6 I OSP ŁOMAZY 270.8 SEKUND. OSTATNIE MIEJSCE DRUŻYNY OSP W

KOMAZACH BYŁY SPÓWODOWANE AWARIĄ MOTOPOMPY.

GMINA PIŚCZAC: OSP CHOTYŁÓW 120.2 SEK. OSP PIŚCZAC 137.0 SEK. OSP ORTEL KRÓLEWSKI 143.6 SEK. OSP W DĄBROWICY MAŁEJ 158.9 SEK.

GMINA ROSSOSZ: OSP ROMASZKI 127.2 SEK. OSP KORZANÓWKA 142.6 SEK. OSP ROSSOSZ 155.1 i DCHOT-NICZA STRAŻ POŻARNA W MOKRYCH 158.9 SEKUND.

MŁODZIEŻOWE DRUŻYNY POŻARNICZE UZYSKAŁY NASTĘPUJĄCE WYNIKI WEDŁUG KOLEJNOŚCI:

1. MDP z KOMAZ GMINA KOMAZY, CHEŁPECY: 3,126 MINUT.
2. --- z ROSSOSZĄ, GMINA ROSSOSZ, CHEŁPECY: 3,210 MINUTY.
3. --- z DUBOWĄ, --- KOMAZY, --- 4,030 ---.
4. --- z KRASÓWKI, --- --- --- 4,046 ---.

DZIEWCZĘTA: MDP z ROSSOSZĄ, GMINA ROSSOSZ: 3,080 MINUTY.

--- z KOMAZ --- KOMAZY: 3,428 ---.

--- z DUBOWĄ --- --- 3,558 ---.

UCZESTNICY ZAWODÓW OTRZYMALI NAGRODY, UPOMINKI I OKOLICZNOŚCIOWE DYPLONY WYFUNDOWANE PRZEZ SAMORZĄDY POSZCZEGÓLNYCH GMIN. W GMINIE KOMAZY ZA ZAJĘCIE 1-GO MIEJSCA OSP W DUBOWIE OTRZYMAŁA PAMIĄTKOWY PUCHAR WYFUNDOWANY PRZEZ WÓJTĘ GMINY WALDEMARA DROŹNIZIUKA I NAGRODĘ PIENIĘŻNĄ W KWOCIE 300.- ZŁOTYCH. NATOMIAST OSP W KORCZÓWCE OTRZYMAŁA 250.- ZŁOTYCH, OSP W KOPYTNIKU 200.- ZŁOTYCH, A POZOSTAŁE OSP z GMINY KOMAZY PO 100.- ZŁOTYCH. TAKŻE STRAŻACKA ORKIESTRA DĘTA z KOMAZ OTRZYMAŁA NAGRODĘ PIENIĘŻNĄ W WYSOKOŚCI 250.- ZŁOTYCH. CZŁONKOWIE MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH z GMINY KOMAZY OTRZYMALI PAMIĄTKOWE DEDYKACJE.

*

PONIEDZIAŁEK

13 maja 2002 Rok VIII Nr 110 (1949)

Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Władysław Styrzula

www.dziennikwschodni.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik
WSCHODNI
PODLASKI

PODLASIE

Codziennie płoną lasy, ponieważ jest susza i na Podlasiu grasują podpalacze

Swąd pożarzyska

BEATA MALCZUK

■ Stan najwyższej gotowości obowiązuje od kilku dni służbę leśną. Po takiej suszy tylko kilkudniowa ulewa uratowałaby sytuację. A tak nawet iskra może spowodować katastrofę. Niestety, zdarzają się podpalenia.

Kilka dni temu mieszkańcy Lubenki zauważyli pożar lasu. Płonęła ściółka i niższe partie sosnowego boru. – Wyglądało to bardzo groźnie, o mało nie zajęły się korony – mówi Lesław Kluz, kierujący leśnictwem Ząścianek w Nadleśnictwa Biała Podlaska. Gdyby zapaliły się wierzchołki 35–40-letnich drzew, opanowanie żywiołu graniczyłoby z cudem. Na szczęście, udało się zapobiec rozszerzeniu strefy zniszczenia mimo wiatru. Nie na długo, to samo powtórzyło się po trzech dniach.

– Przykro o tym wspominać, ale właściciel terenu, a jest to w większości las prywatny, nie był zainteresowany gaszeniem. Naszym ciągnikiem musieliśmy wyorać dookoła pożarzyska pas zabezpieczający – wyjaśnia Paweł Ligaj, nadleśniczy. Wartość zniszczonego mienia oszacowano na 15–17 tysięcy złotych. Ponaddwuhektarowa połać w środku lasu będzie uprzątnięta i



Leśniczy Lesław Kluz sprawdza, czy w pożarzysku nie tli się zarzewie ognia

ponownie obsadzona. A wszystko przez zemstę i złośliwość. Leśniczy Kluz jest pewny, że to było podpalenie. Nikt przypadkowo nie zapuszczałby się w las tak głęboko. W grę wchodzi porachunki wynikające z poczucia krzywdy po podziale wspólnoty wiejskiej.

Umysłne działanie człowieka było też przyczyną pożarów w Wągnance, Grabowcu i Rozwadowie. Dotyczy to również Kózek na terenie powiatu łosickiego. Pożar wybuchł tam trzy razy w ciągu tygodnia. O ewidentnym podpaleniu świadczyły rozpalone obok siebie w kilku miejscach ogniska.

Straty prywatnych właścicieli przewyższają 50 tysięcy złotych.

Zagrożenie czyha szczególnie na młode drzewa. Wysoki drzewostan jest w stanie się obronić, gdyż ogień przesuwają się w zawrotnym tempie dołem. Przy małej wilgotności łatwopalna ściółka płonie ni-

czym papier, trawiąc przy tym drobną faunę. Pozostaje popiół i charakterystyczny żywiczny swąd, a widok zwęglonych pni i osmolonych konarów wręcz przygnębia. Poprzedni tydzień i początek nowego są krytyczne. Od wielu dni nie było większego deszczu. ●



Janina Giermaz, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Biała Podlaska

► Apelujemy o zachowanie szczególnej ostrożności w lesie. Niedopuszczalne jest używanie ognia otwartego. Rozważamy wprowadzenie całkowitego zakazu wstępu do lasu. Pełnimy dyżury, utrzymujemy łączność z leśniczymi i strażą pożarną, aby w razie alarmu zlokalizować i opanować pożar. ●

POWIATOWE OBCHODY DNIA STRAŻAKA.

DNIA 18 MAJA 2002 ROKU ODBYŁY SIĘ W KODNIU UROCZYSTE, POWIATOWE OBCHODY DNIA STRAŻAKA. POŁĄCZONE BYŁY Z TRZECIĄ POWIATOWĄ PIELGRZYMKĄ STRAŻAKÓW DO SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ KODENSKIEJ KRÓLOWEJ PODLASIA. RÓWNIEŻ TEGO DNIA OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W KODNIU OBCHODZIŁA 80-LECIE POWSTANIA I DZIAŁALNOŚCI. W TYM TEŻ DNIU POŚWIĘCONY ZOSTAŁ W KODNIU SZTANDAR ZARZĄDU POWIATOWEGO ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ. SZCZEGÓŁY UROCZYSTOŚCI OPISANE SĄ W ZAMIESZCZONYM W KRONICE ARTYKULE PRASOWYM P.T. „STRAŻACKA GALA W KODNIU”.

W OPISANEJ TU UROCZYSTOŚCI UCZESTNICZYLI TAKŻE STRAŻACY PRAWIE Z KAŻDEJ OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ Z NASZEJ GMINY NA CZELE Z PREZESEM ZARZĄDU GMINNEGO ZOSP RP, WÓJTEM GMINY ŁOMAZY WALDEMAREM DROZDZIUKIEM. STRAŻACY Z OSP W HUSZCZY BYLI ZE SWOIM SZTANDAREM. STRAŻACY Z NASZEJ GMINY JEŹDZILI DO KODNIA DWOMA AUTOKARAMI SZKOLNYMI UŻYCIENIAMI NIEODPŁATNIE PRZEZ WÓJTĄ GMINY ORAZ POJAZDAMI PRYWATNYMI.

WSRÓD ODZNACZONYCH I UDEKOROWANYCH PODCZAS UROCZYSTOŚCI W KODNIU BYLI TAKŻE STRAŻACY Z ŁOMASKIEJ GMINY. SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI UDEKOROWANI ZOSTALI LEON SAKIEWICZ I TADEUSZ PANASIUK SYN CZESŁAWA. OBAJ Z OSP W LUBENCE. ODZNAKAMI „ZASŁUŻONY STRAŻAK POWIATU BIAŁSKIEGO” UDEKOROWANYCH ZOSTAŁO 3-CH STRAŻAKÓW Z NASZEJ GMINY, A MIANOWICIE:

1. WICEPREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZOSP RP W ŁOMAZACH WACŁAW SZUDEJKO.
2. BYŁY DEUCOLETNI KOMENDANT GMINNY STRAŻY POŻARNYCH W ŁOMAZACH FELIKS ZYDLEWSKI.
3. KAPELMISTRZ STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ W ŁOMAZACH WOJCIECH LESIUK.

W UROCZYSTOŚCI W KODNIU UCZESTNICZYŁY DWIE STRAŻACKIE ORKIESTRY DĘTE: Z ŁOMAZ I Z ROSSOSZA. OBIŁE PREZENTOWAŁY SIĘ ZNAKOMICIE. BYŁ TO JEDNOCZEŚNIE POWIATOWY PRZEGŁĄD STRAŻACKICH ORKIESTR DĘTYCH. PRZYZNANIE PIERWSZEGO MIEJSCA DLA ORKIESTRY Z ROSSOSZA NALEŻY CHYBA TYLKO TŁUMACZYĆ TYM, ŻE ORKIESTRA Z ROSSOSZA LICZY WIĘCEJ TROCHĘ CZŁONKÓW OD ORKIESTRY Z ŁOMAZ. KOMISJA ZADECYDOWAŁA, ŻE W WOJEWÓDZKIM PRZEGŁĄDZIE ORKIESTR DĘTYCH W TYM ROKU POWIAT BIAŁSKI REPREZENTOWAĆ BĘDZIE ORKIESTRA Z ROSSOSZA. W KODNIU KAŻDA Z ORKIESTR OTRZYMAŁA PAMIĄTKOWY PUCHAŁ. NAGRÓD PIENIĘŻNYCH I DYPLOMÓW NIE BYŁO. PO ZAKOŃCZENIU IMPREZY WÓJT GMINY W KODNIU CZĘSTOWAŁ WSZYSTKICH UCZESTNIKÓW STRAŻACKĄ GROCHÓWKĄ. NA NASTĘPNYCH STRONACH KRONIKI FOTOGRAFIE Z OPISANEJ TU UROCZYSTOŚCI.



W DRODZE NA NABOŻEŃSTWO. NA CZELE
POCZTY SZTANDAROWE. PRZED NIMI CZĘŚĆ
STRAŻACKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ Z ŁOMŻY.



W DRODZE NA NABOŻEŃSTWO. NA PIERW-
SZYM PLANIE, W STRAŻACKICH MUNDU-
RACH TRZECI OD PRAWY PREZES ZARZĄ-
DU GMINNEGO ZOSP RP, WÓJT GMINY ŁOMA-
ŻY WALDEMAR DROŹDZIUK.



STRAŻACKIE ORKIESTRY DĘTE NA URO-
CZYSTOŚCI W KODNIU. Z LEWEJ Z ŁOMAZ,
Z PRAWY Z ROSSOSZĄ.



DIECEZJALNY KAPELAN STRAŻAKÓW KSIĄDZ
ROMAN SAWCZUK PRZEKAŻUJE „ZNAK PO-
KOJU” PÓSKOWI NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ FRANCISZKOWI JERZEMU STEFANIU-
KOWI. PIERWSZY Z PRAWY PREZES ZARZĄ-
DU POWIATOWEGO ZOSP RP W BIAŁEJ
PODLASKIEJ TADEUSZ ŁĄZOWSKI.



Z LEWEJ DŁEC. KAPELAN STRAŻAKÓW KS. ROMAN
SANCZUK. PRZY MÓWNIICY SUPERIOR KLASZTORU O.O.
OBLATÓW W KODNIU O. STANISŁAW WÓJCI. NA PRZE-
DZIE FIGURY ŚWIĘTEGO FLORIANA - PATRONA STRAŻA-
KÓW. Z LEWEJ, TO WOTUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO
ZOSP RP-DAR DLA OSP W KODNIU. Z PRAWEJ WO-
TUM ZARZĄDU POWIATOWEGO ZOSP RP W BIAŁEJ
PODLASKIEJ.



SŁOWO

PODLASKIA

PL ISSN 0208-4163 nr ind. 377279
<http://www.slowopodlasia.pl>
 e-mail: slowo@slowopodlasia.pl
 Nakład 25.000 egz.

✗ BIAŁA PODLASKA

✗ ŁOSICE

✗ ŁUKÓW

✗ PARGIEŹ

✗ RADZYŃ PODLASKI

✗ WŁODAWA

NR 22 (1156)
28 maja - 3 czerwca 2002 r.
2,00 zł [w tym 7% VAT]

SŁOWO PODLASKA 22/2002

W ubiegłym tygodniu przeprowadzono w Białej Podlaskiej eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. Zdaniem komisji konkursowej uczestnicy rywalizacji wykazali się wysokim poziomem wiedzy z zakre-

Młodzież zapobiega pożarom

su ochrony przeciwpożarowej i wiedzie-
liby jak mają zareagować w przypadku
żywiołu. W młodszej grupie uczniów
szkół podstawowych i gimnazjów naj-
lepszą wiedzą wykazał się Rafał Pień-
kowski z Publicznego Gimnazjum w
Łeśnej Podlaskiej. Na drugim miejscu
uplasowała się Agata Kurzyńska, re-
prezentantka SP nr 2 w Białej Podla-
skiej.

W starszej grupie młodzieży szkół
średnich zwyciężył Andrzej Lubuński
z ZSZ nr 1 w Białej Podlaskiej, repre-
zentujący gminę Łomazy. Wyprzedził
on Ewę Kuszneruk, uczennicę II LO
im. E. Plater w Białej Podlaskiej. Lau-
reaci eliminacji powiatowych reprezen-
tować będą Białą Podlaską podczas kon-
kursu szczebla wojewódzkiego. Miejmy
nadzieję, że uplasują się wysoko, a być
może trafią do finału centralnego. (a)

W GRUPIE WIEKOWEJ MŁODSZEJ REPREZENTANT
GMINY ŁOMAZY ŁUKASZ KULAWCZUK Z ŁOMAZ
ZAJĄŁ DRUGIE MIEJSCE.



Ponad 1000 strażaków i 50 pocztów sztandarowych zgromadziła III pielgrzymka strażaków do Sanktuarium Matki Bożej Kodeńskiej Królowej Podlasia. Pielgrzymkę połączono z obchodami powiatowymi Dnia Strażaka. Poświęcono sztandar Zarządu Powiatowego Związku OSP powiatu białskiego oraz obchodzono jubileusz 80-lecia OSP Kodeń.

mało Srebrny Krzyż Zasługi, zaś szesnastu Brązowy Krzyż Zasługi. Medal Za Ofiarność i Odwagę wręczono 7 druhom. Zarząd Główny Związku OSP przyznał Złoty Znak Związku pięciu osobom. Medale honorowe im. Bolesława Chomicza otrzymały dwie osoby.

Strażacka gala w Kodniu

W czasie mszy św., koncelebrowanej przez dwóch biskupów, ks. biskup Antoni Pacyfik Dydyca, ordynariusz

Podlaskiej, Stefanowi Kozakowi, działaczowi OSP z Międzyzlesia, gmina Tucza, Stanisławowi Parczewskiemu,

Złoty medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa otrzymało 15 osób, w tym księża biskupi, zaś srebrny medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa 12 osób. Honorową odznakę Zasłużony strażak powiatu białskiego otrzymało 20 druhów. Wręczono również awanse i nominacje funkcjonariuszom pożarnictwa. Prezes OSP Kodeń Józef Pankowski przedstawił monografię jednostki.

Na zakończenie strażackie orkiestry dęte z Łomaz pod dyktando Wojciecha Lesiuka i z Rossosza pod dyktando Krzysztofa Guza zaprezentowały się, co potraktowano jako eliminacje powiatowe wylaniające reprezentanta powiatu do udziału w przeglądzie wojewódzkim strażackich orkiestr dętych.

Ochotnicze Straże Pożarne powiatu białskiego to 153 jednostki, zrzeszające ponad 4 tysiące strażaków ochotników, gotowych do ratowania życia i mienia społeczeństwa. Z roku na rok ilość zdarzeń sukcesywnie wzrasta. W 2001 roku osiągnęła liczbę 1359. Aktualnie nad stanem bezpieczeństwa powiatu czuwają 3 jednostki ratowniczo-ga-



Akt przekazania sztandaru przez prezesa zarządu powiatowego Tadeusza Łazowskiego

diecezji drohiczyńskiej wygłosił kazanie, w którym z wielką życzliwością i zrozumieniem odniósł się do pełnej poświęcenia strażackiej służby. Ks. biskup Henryk Tomasik poświęcił sztandar Zarządu Powiatowego ZOSP, który w drugiej części uroczystości został wręczony przez Edwarda Hunka, prezesa ZW ZOSP, Tadeuszowi Łazowskiemu, prezesowi Zarządu Powiatowego.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: Franciszek Jerzy Stefanik, poseł na Sejm RP, Edward Hunek, prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP, Waldemar Rumiński, zastępca lubelskiego komendanta wojewódzkiego PSP, Waldemar Godlewski, lubelski kurator oświaty, Mirosław Złomniec i Piotr Włoch, wicemarszałkowie województwa lubelskiego i Bogusław Ządło, starosta białski.

Po prezentacji sztandaru, dokonano dekoracji odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Prezydent Rzeczypospolitej przyznał Złoty Krzyż Zasługi Bożeniu Krzyżanowskiemu, dyrektorowi Biura Terenowego Związku OSP w Białej

Podlaskiej, Stefanowi Kozakowi, działaczowi OSP z Sławatycz. Krzyż Zasługi Za Dzielność otrzymał mł. bry-



Sztandar poświęcił ks. biskup Henryk Tomasik z Siedlec

gadier Krzysztof Protas dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej PSP w Białej Podlaskiej. Dziesięciu druhów otrzy-

śnicze wspierane przez 153 jednostki OSP, w tym 22 włączono do KSRG.

EWA KOZIARA

ZEBRANIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU KOMBATANTÓW.

DNIA 20 MAJA 2002 ROKU ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE GMINNEJ ŁOMASKIEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I BYŁYCH WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH. OBRADOWANO W SALI GMINNEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I REKREACJI W ŁOMAZACH. NA ZEBRANIE PRZYBYŁO Z CAŁEJ GMINY ŁOMAZY 24-CH CZŁONKÓW I OSÓB PODOPIECZNYCH. GOŚCIEM HONOROWYM ZEBRANIA BYŁ PREZES ZARZĄDU OKRĘGU ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I BYŁYCH WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ WITOLIS PERCZYŃSKI. OBRADOM PRZEWODNICZYŁA REGINA CZAPSKA Z JUSAKÓW ZAMIESZKAŁA W TUCZNEJ.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU ZA LATA 1998-2002 ZŁOŻYŁ SEKRETARZ ZARZĄDU JÓZEF CZYŻEWSKI Z KOLONII ZARZEKA, A SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ WACŁAW DERLUKIEWICZ Z KOLONII ŁOMAZY. SZEREGI CZŁONKÓW ZWIĄZKU KOMBATANTÓW RP I BYŁYCH WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH W GMINIE ŁOMAZY ZMNIEJSZAJĄ SIĘ. OD OSTATNIEGO ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEGO W 1998 ROKU ZMARŁO 32-CH CZŁONKÓW ZWIĄZKU I 12 OSÓB PODOPIECZNYCH. WEDŁUG STANU NA DZIEŃ 20 MAJA 2002 ROKU DO ZWIĄZKU KOMBATANTÓW I B. WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH W GMINIE ŁOMAZY NALEŻAŁO 56 CZŁONKÓW RZECZYWISTYCH I 82 CZŁONKÓW PODOPIECZNYCH ZWIĄZKU, TO JEST PRZEWAŻENIE WSPÓŁMAŁŻONKÓW PO ZMARŁYCH CZŁONKACH RZECZYWISTYCH ZWIĄZKU KOMBATANTÓW.

NA ZEBRANIU WYBRANO ZARZĄD GMINNY ZWIĄZKU, KOMISJĘ REWIZYJNĄ I DELEGATÓW NA ZJAZD POWIATOWY. SKŁAD ZARZĄDU GMINNEGO PO UKONSTYTUOWANIU SIĘ JEST NASTĘPUJĄCY:

1. PREZES ZARZĄDU WACŁAW DERLUKIEWICZ Z KOLONII ŁOMAZY.
 2. WICEPREZES ZARZĄDU MICHAŁ CHARYCKI' --- --- ---
 3. SEKRETARZ --- JÓZEF CZYŻEWSKI Z KOLONII ZARZEKA.
 4. SKARBNIK --- JÓZEF BIELECKI Z ŁOMAZ.
 5. CZŁONKOWIE ZARZĄDU: SEWERYNA TYSZEWSKA Z ŁOMAZ I EUGENIA BAŃKOWSKA Z ŁOMAZ.
- KOMISJA REWIZYJNA: JULIANNA SERHEJ Z ŁOMAZ, JADWIGA KOWALEWSKA ZE STUJIZIANKI
I JANINA MAKOWIECKA Z ŁOMAZ.

DELEGACI NA ZJAZD POWIATOWY: WACŁAW DERLUKIEWICZ I SEWERYNA TYSZEWSKA.

NIEWIELKA LICZBA OSÓB Z GMINY ŁOMAZY NALEŻY DO INNYCH ZWIĄZKÓW KOMBATANCKICH, W TYM DO NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ I DO ZWIĄZKU ŻOŁNIERZY BATALIONÓW CHŁOPSKICH. CZŁONKOWIE CI NA TERENIE GMINY ŁOMAZY WŁASNYCH KOMÓREK ORGANIZACYJNYCH NIE POSIADAJĄ.



OD LEWEJ: KOMENDANT WOJSKOWEJ KOMENDY UZUPEŁNIENIŃ W BIAŁEJ PODLASKIEJ PPEK ZBIGNIEW BOJKO, PREZES ZARZĄDU GMINNEGO ZWIĄZKU KOMBATAN-
TÓW PBOR. WACŁAW DERLUKIEWICZ, SKARBNIK ZA-
RZĄDU ZWIĄZKU KOMB. PPOR. JÓZEF BIELECKI I
CZŁONEK ZWIĄZKU PPOR. JAN SZUTKO Z ŁOMAZ,
FOTO: 28 SIERPIEŃ 2000 ROK.



OD LEWEJ: WÓJT GMINY ŁOMAZY WALDEMAR DROŻ-
DZIUK, PRZEWODNICZĄCA RADY GMINY IRENA
RUDZKA, PODPUŁKOWNIK ZBIGNIEW BOJKO I
PREZES ZARZĄDU OKRĘGU ZWIĄZKU KOMBATAN-
TÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ I BYŁYCH WIĘZ-
NIÓW POLITYCZNYCH W BIAŁEJ PODLASKIEJ
WITOLD PERCZYŃSKI.
FOTO: 28 SIERPIEŃ 2000 ROK.

*



SYLWETKI

Ks. bp Zbigniew Kiernikowski

Nowy ordynariusz diecezji siedleckiej, obejmującej część województwa lubelskiego. Wczoraj w rzymskiej Bazylice Świętego Piotra przyjął święcenia biskupie. 7 czerwca odbędzie się jego Ingres do katedry siedleckiej. Urodził się w 1946 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał 6 czerwca 1971 roku po ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Przed

wstąpieniem do seminarium dwa lata studiował w Politechnice Poznańskiej. Swoją posługę kapłańską rozpoczął jako wikariusz w Trzemesznie, gdzie spędził ponad rok. Następnie kontynuował studia w Rzymie, w Papieskim Instytucie Biblijnym. Tam uzyskał doktorat, a w roku 2001 habilitował się. Od 1982 roku był wykładowcą i wicrektorem Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. W 1986 roku otrzymał nominację na wicrektora, a w rok później, rektora Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie. Jako doktor habilitowany nauk biblijnych był ostatnio wykładowcą w Papieskim Uniwersytecie Angelicum i Urbanianum w Rzymie oraz na Uniwersytecie Toruńskim. Znał także jako autor cieszącej się dużym zainteresowaniem książki „Dwoje jednym ciałem w Chrystusie. O chrześcijańskim małżeństwie i rodzinie jako sakramencie zbawienia”. Biskup związany jest z Ruchem Światło-Życie i Drogą Neokatechumenalną. (nss)

WTOREK

21 maja 2002 Rok VIII Nr 117 (1956)

Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Marek Gędek

www.dziennikwschodni.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

Nowy biskup siedlecki

Nowy biskup siedlecki Zbigniew Kiernikowski otrzymał wczoraj sakrę biskupią. Nominację ogłoszono w Watykanie jednocześnie z zamknięciem głośny skandal informacją o przyjęciu rezygnacji z urzędu poprzedniego arcybiskupa diecezji poznańskiej abp. Juliusza Paetza i wyznaczeniu na jego miejsce abp. Stanisława Gądeckiego. – Kościół nie musi bronić siebie w sposób fałszywy. Może uznać swoją grzeszność, przejawiającą się w postępowaniu swoich konkretnych członków i przyzywać swoje nawrócenie – zauważył bp Kiernikowski.

dziennik

WSCHODNI

PODLASKI

WTOREK

28 maja 2002 Rok VIII Nr 123 (1962)

Cena 1,10 zł (w tym 7% VAT)

Redaktor wydania: Marek Gędek

www.dziennikwschodni.pl

ISSN 1425-7068, NR INDEKSU 348325

dziennik

WSCHODNI

PODLASKI

Lubelszczyzna z jeleniem



Skaczący biały jelen z złotą koroną na szyi na czerwonym tle będzie herbem województwa lubelskiego. Tak zdecydowali radni wojewódzcy podczas wczorajszej sesji sejmiku.

Przeciwko nowemu godłu opowiedział się m.in. radny Norbert Wojciechowski. – Jako pierwsi opracowaliśmy herb po wejściu reformy samorządowej w 1990 roku. Ma on jakąś tradycję – mówi Wojciechowski (AWS).

Zdaniem ekspertów poprzednia wersja była niezgodna z zasadami heraldyki. Została podczas styczniowej sesji zakwestionowana przez radnych. Nowe godło czeka teraz na zatwierdzenie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

– Teraz można będzie pomyśleć o pieczęci i chorągwi województwa – mówi Edward Hunek, marszałek województwa.

(OSTA)

Zmagania ponad 200 młodych strażaków

MALGORZATA DĄBROWSKA

■ Młodzi strażacy z Milanowa i Hanny będą reprezentować województwo lubelskie na mistrzostwach Polski w Turku. Zwycięskie zespoły dziewcząt i chłopców wyłoniono podczas odbytych w Parczewie Wojewódzkich Zawodów Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Piątkowej imprezie patronował Wojewódzki Zarząd OSP w Lublinie oraz Komenda Powiatowa PSP w Parczewie. Były to eliminacje do Mistrzostw Polski, które odbędą się od 28 do 30 czerwca w Turku. Do rywalizacji rozgrywanej w dwóch konkurencjach – ćwiczeniach bojowych i sztafecie pożarniczej z przeszkodami przystąpiło 9 drużyn dziewczęcych i 14 drużyn chłopców, liczących po 9 osób. Każda z nich miała do pokonania: w ćwiczeniu bojowym – tunel, ławeczkę, musiała nalać do hydrofornetki 5 litrów wody oraz wykonać węzły ratownicze; natomiast w sztafecie na 400 metrów – słalom, równowagę, ścianę, a także przeniesienie gaśnicy i węże przez trasę sztafety.

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała komisja sędziowska ze Szkoły Aspirantów PSP w Krakowie pod kierownictwem st. bryg. Krystiana Janosza. Po ukończeniu rywalizacji w obu konkurencjach klasyfikacja wyglądała następująco: w grupie dziewcząt – pierwsze miejsce MDP Hanna, drugie MDP Siemień, trzecie MDP Wołyn. Kolejne miejsca zajęły MDP z Niedźwiady, Podedwórze, Wierzbówki, Łomazy i Tyśmienicy.

W grupie chłopców zwyciężyła MDP Wołyn przed MDP Milanów i MDP Hanna. Tuż za nimi uplasowały się Moszenki, Siemień, Agatówka, Olęcin, Spiczyn, Łomazy, Podedwórze, Kopina, Niedźwiada i Tyśmienica. Rywalizacja była bardzo zacięta. Wszystkie etapy każdej z konkurencji musiały być wykonane poprawnie, ponieważ sędziowie dawali punkty karne np. za rozmowę pod-



W drużynie równie ważne jak opanowanie węża jest umiejętność sprawnego i szybkiego go rozwinięcia

czas wykonywania ćwiczenia, złe połączone węże gaśnicze itp. Dużą rolę odgrywała sprawność drużyny, dyscyplinowanie i współpraca między jej członkami. Trzy pierwsze miejsca były honorowane pucharami, dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi, ufundowanymi przez Wojewódzki Zarząd OSPRP w Lublinie.

Zmaganiom młodzieży przyglądał się st. bryg. Stanisław Karmowski, zastępca lubelskiego komendanta wojewódzkiego PSP, druh Wiesław

Nowak, członek Prezydium ZOSP RP w Lublinie, wójt gm. Podedwórze, były komendant KP PSP w Parczewie, st. kpt. Janusz Krasuski komendant powiatowy PSP w Parczewie, kapelan powiatowy strażaków ks. Andrzej Biernat oraz władze gminne i powiatowe.

Do Turku na mistrzostwa pojedą dziewczęta z Hanny oraz chłopcy z Milanowa, ponieważ zwyciężyły (drużyna z Wołynia), niestety, nie spełniają wymagań wiekowych. ●

SKŁAD MŁODZIEŻOWEJ DRUŻYNY POŻARNICZEJ DZIEWCZĄT Z ŁOMAZ BYŁ NASTĘPUJĄCY:
KAPITAN: IŁONA WIEPRZOWSKA.

CZŁONKINIE: MARTA JERUZALSKA, MONIKA LEWKOWICZ, KATARZYNA DEMIDOWICZ, PATRYCJA WIEPRZOWSKA, ANNA CHMIELEWSKA, EVELINA CHMIELEWSKA, KINGA ŁOJEWSKA, I MAGDA ŁOJEWSKA.

ZAWODNIK REZERWOWY: AGNIESZKA TERESZCZUK.

TRENER: ANDRZEJ WIŃSKI.

DRUŻYNA CHŁOPCÓW Z ŁOMAZ:

KAPITAN DRUŻYNY: PIÓTR TYSZEWSKI.

CZŁONKOWIE: DANIEL JERUZALSKI, SYLWESTER JERUZALSKI, PAWEŁ SINKIEWICZ, MARCIN PYDYS, DANIEL LEWKOWICZ, RADOSŁAW JAROCKI, RAFAŁ MALISZEWSKI I MATEUSZ DEMIDOWICZ.

ZAWODNICY REZERWOWI: PRZEMYSŁAW LEWKOWICZ I LESZEK CHMIELEWSKI.

TRENER: ANDRZEJ WIŃSKI.

BYŁY TO ZAWODY STRAŻACKI WOJEWÓDZKIE WEDŁUG NOWEGO, MIĘDZYNARODOWEGO REGULAMINU CTF. NATOMIAST ZAWODY POWIATOWE MŁODZIEŻOWYCH DRUŻYN POŻARNICZYCH I WEDŁUG STAREGO REGULAMINU ODBĘDĄ SIĘ W TERESPOLU DNIA 13-GO CZERWCA 2002 ROKU.



ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE GMINNEGO LUDOWEGO KLUBU SPORTOWEGO „NIWA” W ŁOMAZACH.

DNIA 12 MAJA 2002 ROKU ODBYŁO SIĘ ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE GMINNEGO LUDOWEGO KLUBU SPORTOWEGO W ŁOMAZACH. BYŁO TO ZEBRANIE W TERMINIE PRZYSPIESZONYM Z POWODU ZRZECZENIA SIĘ Z FUNKCJI DOTYCHCZASOWEGO ZARZĄDU TEGO KLUBU. NA ZEBRANIU SPRAWOZDANIE USTĘPUJĄCEGO ZARZĄDU ZŁOŻYŁ DOTYCHCZASOWY PREZES ZARZĄDU KLUBU MARIAN ŻELISKO Z ŁOMAZ. ZŁOŻONE SPRAWOZDANIE ZOSTAŁO PRZEZ ZEBRANYCH PRZYJĘTE I JEDNOGŁOSIŃE UDZIELONO USTĘPUJĄCEMU ZARZĄDOWI ABSOLUTORIUM ZA MINIONY OKRES.

NASTĘPNIE WYBRANO NOWY ZARZĄD KLUBU W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE: PREZES ZARZĄDU WACŁAW SUPRUNIUK. WICEPREZES ARTUR POLUBIEC. SEKRETARZ ANDRZEJ LUBAŃSKI. SKARBNIK ROMAN BAŃKOWSKI. CZŁONKOWIE ZARZĄDU: ZENON POWSZUK, SŁAWOMIR BAŃKOWSKI I MARCIN HRYNIEWICZ. WSZYSCY Z ŁOMAZ, TYLKO MARCIN HRYNIEWICZ ZE STUDZIANKI.

KOMISJA REWIZYJNA KLUBU ZOSTAŁA WYBRANA W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE: PRZEWODNICZĄCY RYSZARD RYBICKI Z KOLONII SZYMONOWO. CZŁONKOWIE: CZESŁAW LEWKOWICZ Z ŁOMAZ I MIROSLAW OWCHARUK ZE STUDZIANKI.

DO KLUBU NALEŻY 88 ZAWODNIKÓW ZRZESZONYCH I BIORĄCYCH UDZIAŁ W ROZGRYWKACH PIĘKARSKICH PIŁKI NOŻNEJ W RÓŻNYCH WIEKOWO DRUŻYNACH. I TAK DRUŻYNA SENIORÓW LICZY 30 ZAWODNIKÓW, KAPITAŃ DRUŻYNY ARTUR POLUBIEC. ZESPÓŁ JUNIORÓW /ROCZNIK 1986 I 1987/ ZRZĘSZA 20 ZAWODNIKÓW, KAPITAŃ JAROSŁAW UŚCIŃSKI. TRAMPKARZE STARSI /ROCZNIK 1988-1989/ 20 ZAWODNIKÓW, KAPITAŃ DANIEL LEWKOWICZ. I DRUŻYNA MŁODZIKÓW /ROCZNIK 1990 I MŁODSI/ 18 ZAWODNIKÓW, KAPITAŃ DRUŻYNY MICHAŁ BAŃKOWSKI. TRENEREM WSZYSTKICH DRUŻYN JEST RYSZARD RYBICKI.

KLUB JEST POD OPIEKĄ URZĘDU GMINY. DYSPONUJE STADIONEM SPORTOWYM W ŁOMAZACH I BUDYNKIEM OBOK PŁYTY STADIONU SKŁADAJĄCYM SIĘ Z TRZECH SZATNI, POKOJU SĘDZIÓW, POKOJU TRENERA, MAGAZYNU I ZAPLECZA SOCJALNEGO.

DZIAŁALNOŚĆ SPORTOWA KLUBU DOTYCHCZAS OGRANICZAŁA SIĘ DO JEDNEJ TYLKO DYSCYPLINY. BYŁA TO PIŁKA NOŻNA I TYLKO SPRZĘT DO PIŁKI NOŻNEJ KLUB POSIADA. NA PRZYSZŁOŚĆ ROZWAŻANE SĄ TAKIE DYSCYPLINY SPORTU, JAK PING-PONG, SZACHY, WARCABY I TENIS STOŁOWY. W PLANIE JEST TAKŻE NAWIĄZANIE WSPÓŁPRACY Z KATOLICKIM STOWARZYSZENIEM MŁODZIEŻY W ŁOMAZACH I ZE SZKOLNYM ZWIĄZKIEM SPORTOWYM. ZARZĄD KLUBU „NIWA” MA TEŻ NADZIEJĘ, ŻE W PRZYSZŁOŚCI BĘDZIE MOĞE KORZYSTAĆ Z POMIĘSZCZEŃ BUDOWANEJ OBECNIE W ŁOMAZACH HALI SPORTOWEJ.

KLUB MA SPORO SYMPATYKÓW, A TAKŻE SPONSORÓW. W TYM ROKU ZAKŁAD BUDOWLANY ZDZIŚŁAWA SERHEJA Z ŁOMAZ PRZEKAZAŁ DLA KLUBU 200.- ZŁOTYCH. PRZEDSIĘBIORSTWO HANDŁOWE MECHANIKI POJAZDOWEJ ZENONA POWSZUKA Z ŁOMAZ 200.- ZŁOTYCH I ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ KRZYSZTOFA KAMIŃSKIEGO Z ŁOMAZ 170.- ZŁOTYCH.

DRUŻYNA SENIORÓW KLUBU „NIWA” WE WIOSENNYCH ROZGRYWKACH TEGO ROKU PŁASUJE SIĘ NA DRUGIM MIEJSCU W SWOJEJ GRUPIE.

*

SESJA RADY GMINY.

DZIEŃ 27 MAJA, TO DZIEŃ PRACOWNIKA SAMORZĄDOWEGO. Z TEJ OKAZJI DNIA 28 MAJA 2002 ROKU ODBYŁA SIĘ XXXIV-TA SESJA RADY GMINY ŁOMAZY. BYŁA TO SESJA UROCZYSTA, POŚWIĘCONA OBCHODOM TEGO ŚWIĘTA. OBECNI BYLI WSZYSTCY RADNI GMINY ŁOMAZY ORAZ WÓJT GMINY WALDEMAR DROŹDZIUK, RADNY POWIATU BIAŁSKIEGO ZBIGNIEW GŁOWACKI Z ŁOMAZ I PRACOWNICY SAMORZĄDOWI.

OBRODAM PRZEWODNICZYŁA PRZEWODNICZĄCĄ RADY GMINY ŁOMAZY PANI IRENA RUDZKA. NA WSTĘPIE Z OKAZJI DNIA PRACOWNIKA SAMORZĄDOWEGO ZŁOŻYŁA SERDECZNE ŻYCZENIA POMYSŁNOŚCI I SATYSFAKCJI Z PRACY SPOŁECZNEJ I ZAWODOWEJ RADNYM I PRACOWNIKOM SAMORZĄDOWYM. NASTĘPNIE W SPRAWACH MERYTORYCZNYCH WIĘKSZOŚCIĄ GŁOSÓW PODJĘTO UCHWAŁĘ NR XXXIV/155/02 W SPRAWIE PRYZNANIA JEDNORAZOWEJ NAGRODY PIENIĘŻNEJ WÓJTOWI GMINY WALDEMAROWI DROŹDZIUKOWI W KWOCIE 4.000.- ZŁOTYCH. W GŁOSOWANIU WZIĘŁO UDZIAŁ 17 RADNYCH. ZA PRZYJĘCIEM UCHWAŁY GŁOSOWAŁO 16 RADNYCH, A 1 RADNY BYŁ PRZECIWNY.

SESJA RADY SKŁADAŁA SIĘ Z DWÓCH CZĘŚCI. CZĘŚĆ PIERWSZA, OFICJALNA, ODBYŁA SIĘ W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU GMINY. CZĘŚĆ DRUGA MIAŁA CHARAKTER TOWARZYSKIEGO SPOTKANIA POZA URZĘDEM GMINY.

*

O ŁOMASKICH ŻYDACH.

PRZED DRUGĄ WOJNĄ ŚWIATOWĄ W ŁOMAZACH BYŁO DUŻE SKUPISKO LUDNOŚCI NARODOWOŚCI ŻYDOWSKIEJ. BOLESŁAW GÓRNY W „MONOGRAFII POWIATU BIAŁSKIEGO WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO” WYDANEJ NAKŁADEM AUTORA W 1939 ROKU PODAJE, ŻE ICH LICZBA W 1938 ROKU WYNOŚIŁA 1.166 OSÓB, A LICZBA WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW ÓWCZESNEJ GMINY ŁOMAZY OBEJMUJĄCEJ SWYM

ZASIĘGIEM ŁOMAZY Z PRZYLEGLYMI KOLONIAMI I JUSAKAMI 2.771 OSÓB.

POCZĄTKI OSADNICTWA ŻYDOWSKIEGO W ŁOMAZACH NIE SĄ ZNANE. PRZYPUSZCZALNIE SIĘCAJĄ KON-
CA XIV WIEKU. Z BIEGIEM LAT UTWORZYLI W ŁOMAZACH WŁASNĄ GMINĘ WYZNANIOWĄ. MIELI WŁASNY
CMENTARZ PRZY ULICY BRZESKIEJ W ŁOMAZACH I WŁASNY DOM MODLITWY SŁUŻĄCY TEŻ DO CELÓW
SZKOLNYCH, A NAZYWANY POTOCZNIE BÓŻNICĄ LUB TEŻ SZKOŁĄ.

W 1939 ROKU DO GMINY WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ W ŁOMAZACH NALEŻAŁ CMENTARZ GRZEBALNY
PRZY ULICY BRZESKIEJ W ŁOMAZACH O POWIERZCHNI OGÓLNEJ BRUTTO 15.718 METRÓW KWADRATOWYCH,
A PO ODLICZENIU DROG 13.462 METRY KWADRATOWE. PONADTO PLACE KAHALNE, CZYLI WŁASNOŚĆ ŁO-
MAŃSKIEJ ŻYDOWSKIEJ GMINY WYZNANIOWEJ, POŁOŻONE MIĘDZY ULICAMI MAŁOBRZESKĄ I BRZESKĄ W
ŁOMAZACH MIAŁY POWIERZCHNIĘ 13.827 METRÓW KWADRATÓW BRUTTO, W TYM PRZYLEGLĘ DROGI LUB
ULICE 775 METRÓW KWADRATOWYCH. NA PLACACH KAHALNYCH ZNAJDOWAŁA SIĘ WYMIENIONA WCZEŚNIEJ
BÓŻNICA, DOM MIESZKALNY RABINA, PRZYTULEK, BAŻNIA I SYNAGOGA. RÓŻNICA MIĘDZY BÓŻNICĄ, A SYNAGO-
GĄ TO TA, ŻE NA BÓŻNICĘ MOŻE SŁUŻYĆ ZWYKŁY DOM, NATOMIAST SYNAGOGA, TEŻ DOM MODLITWY,
MUSIAŁA BYĆ BUDOWANA WEDŁUG OBOWIĄZUJĄCYCH W TYM WZGLĘDZIE ARCHITEKTONICZNYCH WZORÓW.

W CZASIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ NIEMCY URZĄDZILI W ŁOMAZACH GETTO. PRZYWIEZLI TU ŻYDÓW
Z ROSSOSZA I Z NIEKTÓRYCH INNYCH MIEJSCOWOŚCI. RAZEM BYŁO OKOŁO 2000 OSÓB. WYMORDOWALI ICH
W BESTIALSKI SPOSÓB W POBLISKIM LESIE „HABY” DNIA 18 SIERPNIĄ 1942 ROKU. POZOSTAŁE PO ŻYDACH
BUDYNKI KAHALNE I CZĘŚCIOWO PRYWATNE ZOSTAŁY W CZĘŚCI ROZEBRANE NA CELE OPALOWE LUB SPRZEDANE
NA CELE UŻYTKOWE. Z BUDYNKÓW KAHALNYCH POZOSTAŁ TYLKO DOM RABINA.

PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ, W ROKU 1958, WYDZIAŁ FINANSOWY PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODO-
WEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ, REPREZENTUJĄCY WTEDY SKARB PAŃSTWA, WYSTĄPIŁ DO SĄDU POWIATOWEGO W BIA-
ŁEJ PODLASKIEJ Z WNIOSEM Z DNIA 22 PAŹDZIERNIKA 1958 ROKU NR 4809/58 O STWIERDZENIE ZASIEDZE-
NIA PRZEZ SKARB PAŃSTWA WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI OPUSZCZONEJ O POWIERZCHNI 13.827 METRÓW KWA-
DRATOWYCH, CZYLI PLACU KAHALNEGO. PODSTAWA: ART. 1 DEKRETU Z DNIA 8 MARCA 1946 ROKU /DZ.U. NR 13, POZ. 87/
SĄD POWIATOWY PRZYCHYLIŁ SIĘ DO TEGO WNIOSKU POSTANOWIENIEM Z DNIA 2 MARCA 1959 ROKU SYGNUM ART
928/58. PODOBNIE BYŁO Z INNYMI OPUSZCZONYMI NIERUCHOMOŚCIAMI POZOSTAŁYMI PO ŁOMACKICH ŻYDACH.

DNIA 26 LIPCA 2001 ROKU GMINA WYZNANIOWA ŻYDOWSKA W WARSZAWIE UL. TWARDA 6 WYSTĄPIŁA Z WNIOŚ-
KIEM DO RZĄDOWEJ KOMISJI REGULACYJNEJ DO SPRAW GMIN WYZNANIOWYCH ŻYDOWSKICH W WARSZAWIE UL. BATO-
REGO 6 O WSZCZĘCIE POSTĘPOWANIA REGULACYJNEGO. NA PODSTAWIE ART. 30 UST. 1 PKT 1 USTAWY Z DNIA 20-GO

LUTEGO 1937 ROKU O STOSUNKU PAŃSTWA DO GMIN WYZNANIOWYCH ŻYDOWSKICH W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ /DZ.U. NR 41, POZ. 251/ WNIOSKODAWCA WNIOSŁ O PRZENIESIENIE NA RZECZ GMINY WYZNANIOWEJ ŻYDOWSKIEJ W WARSZAWIE WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI O POWIERZCHNI 13.827 METRÓW KWADRATOWEJ, POŁOŻONEJ W ŁOMAZACH, O KTÓREJ MOWA W TYM KRONIKARSKIM ZAPISIE. WNIOSKODAWCY PODAJĄ, ŻE W DNIU 1 WRZEŚNIA 1939 ROKU NA PLACU TYM BYŁA SYNAGOGA I DOM MODLITWY. WNIOSKODAWCY PODAJĄ TEŻ, ŻE W DNIU SKŁADANIA WNIOSKU NIERUCHOMOŚĆ TA PODZIELONA BYŁA NA PIĘĆ DZIAŁEK, Z KTÓRYCH DWIE DZIAŁKI STANOWIĄ WŁASNOŚĆ URZĘDU GMINY W ŁOMAZACH, A TRZY OSÓB PRYWATNYCH. ROZSTRZYGNIEĆ JESZCZE NIE BYŁO.

W ZAŁĄCZENIU DWIE FOTOGRAFIE FRAGMENTÓW DZIELNIC ŻYDOWSKICH W ŁOMAZACH Z OKOŁO 1937 ROKU I FOTOGRAFIA WYKONANA PODCZAS ROZBIÓRKI SYNAGOGI ŁOMASKIEJ W 1943 ROKU.



CZEŚĆ ŁOMAZ. GŁÓWNIIE ZAMIESZKAŁA PRZEZ LUDNOŚĆ NARODOWOŚCI ŻYDOWSKIEJ: ULICE MAKOBRESKA, SZKOLNA I WISZNICKA. W LEWYM GÓRNYM ROGU, TEN DUŻY BUDYNEK, TO ŻYDOWSKA SYNAGOGA.
FOTOGRAFIA /REPR./ Z OK. 1937 R.



CZEŚĆ ULICY MAŁOBRZESKIEJ W ŁOM-
MAZACH. BUDYNKI PRZEWAŻNIE OSÓB
NARODOWOŚCI ŻYDOWSKIEJ. W CĘBI
DAWNY RYNEK, A OBECNIE PARK.
WŚRÓD DRZEW BYŁA DAWNIEJ CER-
KIEW PRAWOSŁAWNA ROZEBRANA
W 1919 ROKU.

FOTO: /REPRODUKCJA/ Z OKOŁO 1937 R.



ŻYDOWSKA ~~SYNAGOGA~~ ^{SYNAGOGA} W ŁOMAZACH
W CZASIE ROZBIÓRKI W 1943 ROKU.
W CĘBI, ZA SYNAGOGĄ, BÓŻNICA.
WIDOK OD STRONY ULICY BRZESKIEJ.
REPRODUKCJA Z FOTOCRAFII STANIS-
ŁAWA MAKOWIECKIEGO Z KOLONII
ŁOMAZY.

✱

